BIAŁOSTOCKA
GAZETA
współczesna
PIĄTEK, 9.09.2005 r. 175 (15845) CENA 1,60 zł

BIAŁYSTOK. Trzej współwłaściciele ośrodka wypoczynkowego w Bobrowej Dolinie odpowiedzą przed sądem za łamanie praw pracowniczych. Według prokuratora, aż 118 pracownikom swoich firm albo płacili pensje tylko w części lub w ratach, albo też nie płacili wynagrodzeń w ogóle.

Czytaj na str. 3.

BIAŁYSTOK/WARSZAWA. Józef Piotrowski skończył w tym roku 118 lat. To najstarszy Polak i Europejczyk. Urodził się w 1887 roku w Jałówce, niedaleko Białegostoku.

Czytaj na str. 3.

REGION. Za ponad miesiąc nie będzie można wyrzucać bezkarnie na śmietnik starych lodówek, czy telewizorów. Będzie groziła za to kara grzywny. Mają być stworzone specjalne punkty, do których trzeba będzie zawieźć zużyte urządzenia. Od czerwca przyszłego roku obowiązek ten spadnie na właścicieli sklepów, w których kupimy nowy sprzęt.

Czytaj na str. 4.

PROMOCJA

Czytelne?

Już we wtorek 13 września
z Gazetą Współczesną
Stanisław Wyspiański
„Wesele"
za jedyne 3,50 + cena dziennika

GAZETA współczesna Lektury wszech czasów

Alarmowy numer 112 obsługują w Białymstoku osoby, które nie znają języków obcych!

NIE DLA CUDZOZIEMCÓW

BIAŁYSTOK. Numer alarmowy 112 co prawda już działa, ale – jak sami się przekonaliśmy – mogą z niego skorzystać tylko osoby mówiące po polsku. Zagraniczni turyści, którzy ostatnio masowo odwiedzają nasze województwo, nie dostaną żadnej pomocy, jeśli wybiorą 112. Dlaczego? Ponieważ dyżurni nie znają języków obcych!

Do końca sierpnia Polska była jedynym krajem, w którym nie działał europejski numer alarmowy 112. Teraz, zgodnie z wymogami Unii Europejskiej, 112 już funkcjonuje. Jest przeznaczony głównie dla obcokrajowców, którzy nie znają polskich numerów służb ratowniczych. W praktyce zagraniczny turysta powinien poszukać sobie tłumacza. Bez niego nie powinien oczekiwać żadnej pomocy.

Do you speak Polish?

W czwartek postanowiliśmy sprawdzić, jak z cudzoziemcami radzą sobie białostoccy dyżurni. Podszyłam się pod turystkę z Danii, której ukradziono samochód. Najpierw zadzwoniłam pod 112 z telefonu stacjonarnego – dodzwoniłam się do Komendy Miejskiej Straży Pożarnej w Białymstoku. Po angielsku poprosiłam o pomoc.

– Do you speak Polish? (mówisz po polsku) – usłyszałam.

– No, I don`t. I`m from Denmark. Do you help me? (nie mówię, pochodzę z Danii, pomożesz mi?).

Najpierw zapadła cisza, potem miły strażak roześmiał się i zawołał kolegę. Ten rozpoczął rozmowę angielskim „yes", ale szybko rozwiał moje nadzieje – on też nie znał angielskiego.

– Przykro mi – zakończył rozmowę i odłożył słuchawkę.

Jeszcze krótsza była rozmowa z Komendą Miejską Policji, do której dodzwoniłam się, wybierając numer 112 z telefonu komórkowego. Dyżurny po moim pytaniu „Do you speak English?" po prostu odłożył słuchawkę. Nawet nie próbował dowiedzieć się, kim jestem i jakiej pomocy potrzebuję.

Usterka techniczna?

– On na pewno nie zamierzał odkładać słuchawki, tylko przełączyć panią do Warszawy, na tzw. telefon bezpieczeństwa – wyjaśniał później Dariusz Kędzior, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. – Tam dyżurują oficerowie, którzy znają kilka języków obcych. Przyjmują zgłoszenie, a potem przekazują je dyżurnemu na miejscu zdarzenia. Z tym że u nas ciągle jeszcze trwają prace nad siecią telefoniczną, być może więc była jakaś usterka techniczna i nie udało się połączyć z Warszawą.

Strażacy tłumaczą się inaczej. Przyznają, że mają problemy z językami obcymi, ale:

– Dziś obsługa numeru 112 w języku innym niż narodowy nie jest wymagana ani w Polsce, ani w Unii Europejskiej – podkreśla Marcin Janowski, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Straży Pożarnej w Białymstoku. – Ale widzimy potrzebę szkolenia dyżurnych w tym zakresie. Myślę, że związane z tym projekty ruszą już w następnym roku. Z tym że, jak wiadomo, nauka języka obcego to nie jest kwestia jednego dnia...

Cudzoziemcy na pomoc mogą więc liczyć najszybciej za rok.

Anna Mierzyńska

112
– to numer alarmowy, taki sam we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Dzięki niemu każdy, kto wyjedzie ze swojego kraju i nie zna miejscowych numerów służb ratowniczych, może bez problemu wezwać pomoc. Niezależnie od tego, czy potrzebuje lekarza, policjanta czy strażaka, ponieważ numer 112 umożliwia skoordynowanie pomocy tych wszystkich służb. Czyli dzwonimy i nie martwimy się o resztę. Tyle teorii. W praktyce ratownicy przyznają, że trzeba jeszcze 2-3 lat na pełne wdrożenie europejskiego numeru alarmowego w Polsce.

Mecenasem kolekcji książek jest SKOK Stefczyka, oferujący Pożyczkę od serca.

SKOK STEFCZYKA

www.skokstefczyka.pl
infolinia: 0 801 600 100
(koszt połączenia lokalnego)
lub (058) 782 93 00

GRAJ O WYSOKIE STOŁKI!

LIDERZY:

1497 głosów
Krzysztof Tołwiński
KW Polskie Stronnictwo Ludowe

388 głosów
Andrzej Eugeniusz Chmielewski
Samoobrona RP

368 głosów
Jacek Bogucki
KW Prawo i Sprawiedliwość

Więcej na str. 6.-7.

Odbierz fiskusowi VAT budowlany

Jeśli remontowałeś lub budowałeś dom czy mieszkanie, sprawdź w poniedziałek w „Gazecie Współczesnej", czy możesz odzyskać nadpłacony podatek VAT za materiały budowlane. Napiszemy, od kiedy będzie można składać wnioski o zwrot pieniędzy, jakie są limity i jakie dokumenty trzeba będzie przedstawić fiskusowi.

REKLAMA

Potrzebujesz szybko pieniędzy?
Pożyczka od ręki

Przekonaj się, jakie to proste:
- bez poręczycieli
- szybka wypłata pieniędzy
- wystarczy 500 zł dochodu
- niskie raty – spłata nawet do 36 miesięcy

0 801 321 321*
Zadzwoń po pożyczkę!

Bank BPH

* koszt jak za połączenie lokalne

A1580215gwbo

KARTKA Z KALENDARZA

9

WRZEŚNIA 2005
252. DZIEŃ ROKU

WSCHÓD 5.51 ZACHÓD 18.57

ZŁÓŻ ŻYCZENIA
W PIĄTEK – Piotrowi, Sergiuszowi
W SOBOTĘ – Łukaszowi, Mikołajowi
W NIEDZIELĘ – Jackowi, Hiacyntowi

NA DRUGIE ŚNIADANIE
Adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-950 Białystok
Telefon: (0-85) 748-74-74
E-mail: piotrus@wspolczesna.pl

POGODA

DZIŚ. *W dzień słonecznie. Wiatr słaby, okresami umiarkowany z kierunków południowych.*

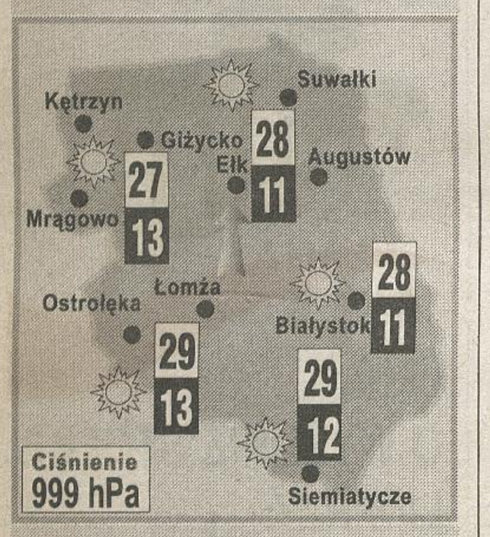

JUTRO. *Zachmurzenie małe i umiarkowane, w nocy przejściowo duże z możliwością wystąpienia przelotnych opadów deszczu i lokalnych burz.*

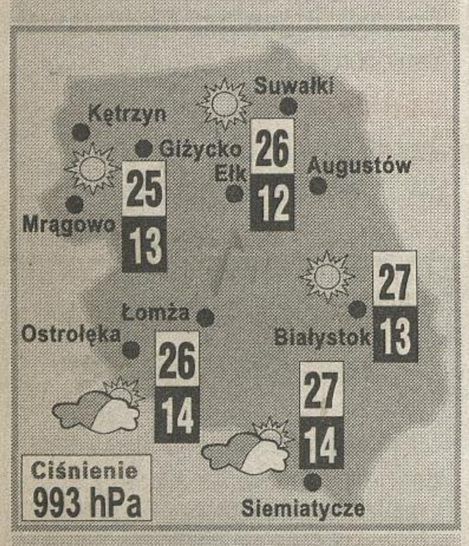

POJUTRZE. *Zachmurzenie umiarkowane. Wiatr słaby, chwilami umiarkowany, przeważnie północno-wschodni.*

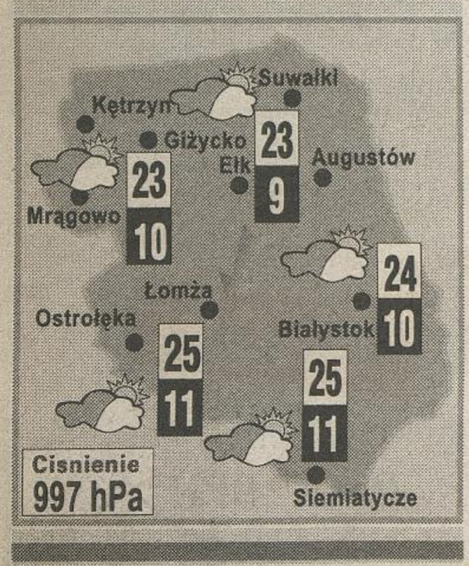

Ładną mamy wiosnę tej jesieni

Zakwitła jabłonka

BRAŃSK. Jeden z pracowników stacji benzynowej przy ulicy Armii Krajowej posadził dwa lata temu drzewko owocowe. Niewielka jabłonka rosła sobie spokojnie na skraju placu, kwitnąc wiosną i nie wyróżniając się niczym. Kilka dni temu pracownicy zauważyli, że drzewko to zakwitło ponownie.

– Byłem bardzo zdziwiony widząc na tym małym drzewku kwiaty. Po raz pierwszy jestem świadkiem takiego zjawiska jesienią – powiedział Sylwester Puchalski, pracownik stacji.

Cóż, klimat się zmienia. Jeszcze w XII wieku w wielu regionach Polski – szczególnie na Dolnym Śląsku– uprawiano winorośl. Czyżby więc w przyszłości jabłka będzie można zbierać dwa razy w roku? To z pewnością ucieszyłoby wielu sadowników. **(ju)**

Sylwester Puchalski demonstruje kwitnącą jabłonkę FOT. J. USAKIEWICZ

PRASA SPRZED LAT

Na obiad do Fast

Obiad w stołówce w białostockich Fastach jest drogi – kosztuje 7 zł jednorazowo albo 5,50 zł w abonamencie 10-dniowym. Mimo to w stołówce w porze obiadowej zasiada większość załogi. Za taki obiad: talerz kapuśniaku z czubem plus dwie kromki chleba, ogromny kotlet schabowy z ogromną ilością kartofli i kwaszonym ogórkiem – warto drożej zapłacić. Brak tylko w stołówce odpowiedniej ilości widelców i noży. Widocznie wypożyczyli je sobie młodzi pracownicy zakładający rodziny. – Szkoda tylko, że tak mało jarzyn do drugiego dania – mówią robotnicy.

„Gazeta Białostocka" z 9 września 1955 roku

KĄCIK POETYCKI

W tym tygodniu w naszej zabawie wyróżniamy Małgorzatę Pilarską z Suwałk. Oto wiersz laureatki o piegach:

Choć minie lato
i spadnie śnieg,
na nosie nam zostanie pieg.
Może nie jeden,
setki,
tysiące.
Ci, co przez lata trzy miesiące
pod parasolem kryją swe tusze,
nos zasłaniają wciąż kapeluszem,
nie mają szans, okryci cieniem
na nakrapiane lata wspomnienie,
nadmorskich plaży brązowe plamki
trwalsze niż zdjęcie oprawne w ramki,
dowód, że nigdy się nie zmieni
figlarny efekt słońca promieni.
Ci, co na modzie się nie znają,
niech piegi sobie wybielają,
kryją pod pudrem, smarują kremem.
Ja piegi swoje niezwykle cenię,
więc apeluję o ważny szczegół:
Pilnie potrzebny utrwalacz piegów!

Przez najbliższy tydzień czekamy na wiersze o **ogórkach kiszonych.**

Pies trochę groźny

W zalewie ogłoszeń prasowych trafiają się czasem prawdziwe perełki. Nas zainteresował taki „kwiatek": „do opieki na miesiąc, pies szczepiony, trochę groźny..."

A oto, czego się dowiedzieliśmy:

– Dzień dobry, to pan chce oddać psa?

– Tak, nie mogę się nim teraz opiekować, więc dobrze by było, żeby go ktoś wziął na jakiś czas.

– Ale w ogłoszeniu jest napisane, że pies jest „trochę groźny"? To on jest groźny, czy nie?

– Hm..., to nie jest tak, że on od razu się rzuca na wszystkich, bo to złote zwierzę, bardzo przyjacielskie. I na liście groźnych też go nie ma, bo to mieszaniec. Tylko, że mały to on nie jest, zęby ma, to i czasem ugryźć może. Ale swojego raczej nie „ciapnie", chyba, że go coś zdenerwuje. Jak człowiek! No, charakter ma po prostu.

– To ja się jeszcze zastanowię. **(ew)**

DOWCIP ZA DYCHĘ

W tym tygodniu w naszym konkursie wyróżniamy Paulinę Botwinę z Czarnej Białostockiej. Oto żarty nadesłane przez laureatkę:

Rozmawia dwóch jasnowidzów:
– Tego roku będzie bardzo sroga zima.
– Tak, to mi przypomina zimę z 2043 roku.

Listonosz z nadmorskiej miejscowości był wściekły, bo musiał dostarczyć pocztówkę do latarnika, co wiązało się z wypłynięciem łódką i dużym nakładem czasu. Kiedy dotarł już na miejsce, wyburczał do latarnika:
– Pocztówka!
– Dzięki – odrzekł latarnik. – I nie złość się tak, bo zaprenumeruję gazetę...

Siedzą dwie sowy na gałęzi. Jest wieczór. Nagle jedna z sów się odzywa:
– Huuu, huuuu.
Druga na to przerażona:
– Weź, ty mnie nie strasz!

– Ale nudny program leci dziś w telewizji! – skarży się dziadek wnuczkowi.
– Dziadku, ty znów źle postawiłeś fotel i oglądasz akwarium.

Trzech starców gra w golfa.
– Te wzniesienia są coraz trudniejsze do pokonania – narzeka pierwszy.
– A te tory golfowe coraz dłuższe – dodaje drugi.
Trzeci ma już dość zrzędzenia kolegów:
– Skończcie marudzić, bądźcie wdzięczni Bogu, że wciąż jesteście po właściwej stronie trawy.

I jeszcze kilka żartów od redakcji:

– Sierżancie, dlaczego trzymacie radar w buzi?
– Bo chciałem zobaczyć, jak szybko zęby mi się psują.

– Przepraszam, nie przechodziło tu w pobliżu stado baranów?
– A co, zgubił się pan?

Czekamy na Wasze żarty. Raz w tygodniu wyróżniamy największego kpiarza, do którego trafia 10 złotych.

Zdaniem znawców, w herbach i godłach najlepiej używać sprawdzonych wzorów

Orzeł do orła niepodobny...

Biały orzeł na herbach i w godle może występować w różnej postaci. Dziś prezentujemy dwie z nich. Znawcy twierdzą, że są to tylko nieudolne próby wprowadzenia pewnych innowacji.

W herbie białostockiej straży miejskiej widniej żółty stylizowany orzeł.

– Nawiązuje on trochę do okresu przedwojennego, ale także do czasów augustowskich – twierdzi prof. Adam Dobroński, historyk z Uniwersytetu w Białymstoku. – Wygląda to efektownie i eksperymentalnie, ale, moim zdaniem, w oficjalnych oznaczeniach należałoby unikać tego typu zabiegów.

– Taki orzeł obowiązuje w naszym herbie od 1998 roku. Został wprowadzony rozporządzeniem Rady Ministrów – wyjaśnia Stefan Sochański, komendant straży miejskiej w Białymstoku.

Tymczasem orzeł w godle wywieszonym na białostockim Przedszkolu Samorządowym nr 36 to – zdaniem prof. Dobrońskiego – amatorska i nieudolna kopia herbu Białegostoku.

– Ten orzeł jest trochę zdeformowany, ma złe proporcje, zbyt wyeksponowane szpony – mówi prof. Dobroński. – W tym przypadku radziłbym albo używać całego herbu Białegostoku z gryfem, albo po prostu oryginalnego godła państwowego.

Godło na przedszkolu wisi od niedawna.

– Zamówiliśmy je w wakacje. Miał być to normalny orzeł, taki jak w godle Polski. Kiedy wykonawca nam je dostarczył, też wydało mi się jakieś dziwne – mówi Ewa Gutowska, dyrektor PS nr 36.

Tymczasem sam orzeł z herbu Białegostoku wzbudza wiele kontrowersji.

– W tej sprawie opinię powinni wyrażać historycy i heraldycy – podkreśla Tadeusz Arłukowicz, rzecznik prasowy prezydenta Białegostoku. **(agak)**

Orzeł z herbu straży miejskiej (w środku) i godła z PS nr 36 w Białymstoku tylko pozornie przypominają orła z godła Polski FOT. A. LUDWICZAK

Nikt nie karze komitetów wyborczych za zaśmiecanie miasta

Plakat prawnie chroniony

Plakatu wyborczego nie można usunąć, chroni go prawo – nawet jeżeli może on spowodować zagrożenie życia, zasłaniając znak drogowy, tym bardziej nie można go zerwać, gdy jest zawieszony np. na budynku. FOT. A. LUDWICZAK

BIAŁYSTOK. Zaśmiecone parki i ulice, drzewa z powbijanymi pinezkami i gwoździami, plakaty pozawieszane byle gdzie... To tylko niektóre sygnały, że kampania wyborcza ruszyła na dobre. Niestety, za ten wandalizm komitetów wyborczych nikt nie karze.

– Tego typu działania są zabronione, bo jest to forma zaśmiecania miasta i niszczenia zieleni, powinny być karane – twierdzi Tadeusz Arłukowicz, rzecznik prasowy prezydenta Białegostoku.

Jednak służby miejskie nikogo do tej pory nie ukarały, mimo tego, że nawet w centrum miasta na chodnikach leżą wyborcze ulotki prawie wszystkich partii, a na drzewach widnieją wizerunki poszczególnych kandydatów.

– Musimy złapać kogoś w momencie wyrzucania ulotek, dopiero wtedy możemy ukarać za zaśmiecanie – mówi Stefan Sochański, komendant białostockiej straży miejskiej. – Natomiast plakatów nie możemy zdejmować, nawet gdy wiszą one na znakach drogowych i zagrażają bezpieczeństwu. Są one bowiem prawnie chronione.

Plakat wyborczy powieszony w niewłaściwym miejscu może usunąć jedynie komitet wyborczy partii.

– Upominany komitety, ale kar jeszcze żadnych nie było – dodaje Stefan Sochański.

Kandydaci na posłów i senatorów twierdzą natomiast, że śmieci, to „uroki" kampanii.

– Mniejszym problemem są ulotki na chodnikach, bo ludzie mają już przesyt kampanii i wyrzucają je niekoniecznie do kosza, ale to koloryt kampanii – mówi Robert Tyszkiewicz, kandydat PO na posła, którego ulotki w czwartek fruwały po ul. Lipowej. – Niedopuszczalne jest natomiast niszczenie mienia publicznego i przyrody.

– Jeśli z naszej strony jest coś nie tak, to na pewno to usuniemy – zapewnia Krzysztof Putra, kandydat PiS na senatora.

Jego plakaty rozwieszone są na konstrukcji wiaduktu przy ul. Sienkiewicza i Poleskiej.

– Taki już urok kampanii. Nie można wszystkiego dopilnować – dodaje.

LPR natomiast rozwiesza swoje plakaty na drzewach. W ostatnich dniach Liga zmieniła jednak pinezki na bardziej ekologiczną taśmę klejącą.

– Jeżeli ktoś wiesza te plakaty na drzewach, to na pewno nie z mojego polecenia – tłumaczy Andrzej Fedorowicz, kandydat LPR na posła. – Poza tym, czy uszkodzenie kory pinezką jest równoznaczne z uszkodzeniem drzewa? **(agak)**

Wojewoda po raz kolejny unieważnił decyzję prezydenta

Kapliczka? A może pomnik?

BIAŁYSTOK. Wojewoda podlaski unieważnił decyzję prezydenta Białegostoku zabraniającą budowy kapliczki kultu religijnego przy cerkwi Ducha Świętego. Magistrat twierdzi, że kapliczka nic z religią wspólnego nie ma i jest zwykłym pomnikiem, dlatego nie zamierza zmienić swojej decyzji.

Napis, który ma być umieszczony na płycie w kapliczce:

PRAWOSŁAWNYM OFIAROM II WOJNY ŚWIATOWEJ, MĘCZENNIKOM ZA WIARĘ I NARODOWOŚĆ W LATACH 1939-1956. ŚWIĘTYM ZIEMI PODLASKIEJ.

Spór o kaplicę przy cerkwi na Antoniuku trwa już od kilku lat.

– Parafia chce umieścić w kapliczce napis, który odwołuje się do historii i polityki, więc kapliczka nie będzie kapliczką, ale pomnikiem – twierdzi Krzysztof Sawicki, zastępca prezydenta Białegostoku.

Zdaniem Krzysztofa Sawickiego, jeśli magistrat wydałby prawosławnym pozwolenie na budowę takiego pomnika, katolicy chcieliby również postawić swój, upamiętniający na przykład pomordowanych przez NKWD Polaków.

– Wydaliśmy decyzję odmowną, bo naszym zdaniem, nie jest to kaplica religijna, ale zwykły pomnik, który może doprowadzić do kolejnego konfliktu narodowościowo-religijnego – podkreśla Krzysztof Sawicki. – A decyzje wojewody traktuję jako polityczną i przedwyborczą.

Podlaski Urząd Wojewódzki wszystkiemu jednak zaprzecza.

– Wojewoda uchylił decyzję prezydenta w tej sprawie już po raz kolejny i przekazał ją do ponownego rozpatrzenia, ponieważ uważa, że prezydent źle zakwalifikował obiekt – wyjaśnia Andrzej Jarosz, rzecznik prasowy wojewody. – Poza tym prezydent nie podał źródła prawnego, na które powoływał się odmawiający wydania pozytywnej decyzji.

Zdaniem wojewody, proponowany przez prawosławnych napis pełni funkcje czysto religijne, dlatego nie można całej kaplicy zakwalifikować jako pomnika.

– Trudno natomiast ustosunkować się do ewentualnych sporów narodowościowo-religijnych – dodaje Andrzej Jarosz.

Mimo decyzji wojewody, magistrat zapowiada, że zdania nie zmieni.

– Będę namawiać prezydenta, aby oddał sprawę do sądu – zapowiada Krzysztof Sawicki.

Przedstawiciele środowiska prawosławnego sprawy nie chcą komentować. Mówią jedynie, że to kolejny przykład dyskryminacji.

(agak)

Kłopoty z wypłatami pensji w Bobrowej Dolinie

Zarzutów co niemiara

BIAŁYSTOK/BOBROWA DOLINA. Trzej współwłaściciele ośrodka wypoczynkowego w Bobrowej Dolinie odpowiedzą wkrótce przed sądem za łamanie praw pracowniczych. Według białostockiej Prokuratury Apelacyjnej, aż 118 pracownikom swoich firm albo płacili pensje tylko w części lub w ratach, albo też nie płacili wynagrodzeń w ogóle.

Trzej członkowie zarządu Bobrowej Doliny zarządzali też trzema innymi firmami. I w każdej z nich nie tylko zalegali z wypłatami dla swoich pracowników, ale też nie płacili ekwiwalentów za niewykorzystany urlop czy chorobowych. Nie odprowadzali też do ZUS-u składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe czy wypadkowe. Ich zaległości wobec ZUS-u urosły do 1 mln zł.

Te nieprawidłowości wykryły kontrole Państwowej Inspekcji Pracy. I sprawa trafiła do prokuratury, która postawiła trzem oskarżonym aż 209 zarzutów! Ustalono, że właściciele Bobrowej Doliny na koncie mają nie tylko łamanie praw pracowniczych. W 1999 r. mieli oddać klientce jednej ze swoich firm 32 tys. zł za wadliwy samochód. Taki był bowiem wyrok sądu. Oskarżeni jednak ani myśleli wypłacić tej kwoty. Więc sprzedali majątek, który mógł być zajęty na poczet tego długu. **(mr)**

Najstarszy Polak i Europejczyk urodził się Jałówce

118 lat z muzyką

BIAŁYSTOK/WARSZAWA. Józef Piotrowski, który pochodzi z woj. podlaskiego – skończył w tym roku 118 lat. Jak podała Informacyjna Agencja Radiowa, to najstarszy Polak i Europejczyk.

Urodził się w 1887 roku w Jałówce, niedaleko Białegostoku. Wówczas ta miejscowość należała do guberni grodzieńskiej w okręgu Wołkowysk. Obecnie jubilat mieszka w Warszawie. Metryka Józefa Piotrowskiego znajduje się w Świsłoczy w powiecie Wołkowysk u braci Franciszkanów.

Jaka jest recepta Józefa Piotrowskiego na długowieczność? Uważa, że na młodość dobra jest kapusta, na przykład kiszona. Jak podkreślał wielokrotnie w udzielanych wywiadach – nigdy nie palił papierosów, a alkohol pił sporadycznie w małych ilościach.

Józef Piotrowski zaleca też słuchanie muzyki, a tej mu w życiu raczej nie brakowało ponieważ od młodych lat był organistą i zawód ten uprawiał przez całe swoje życie. Naukę rozpoczął w wieku 18 lat.

Sprawność fizyczną utracił częściowo niedawno, od czterech lat leży w łóżku ponieważ ma chore nogi. Zachowuje jednak dobrą formę. Nadal interesuje się polityką, śledzi na bieżąco wszystkie wydarzenia, które mają miejsce w kraju i na świecie.

Choć średnia długość życia Polaków w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat znacznie się wydłużyła, stu lat i dożywają nieliczni. W woj. podlaskim jest kilkanaście takich osób. **(ap)**

Mordercy za kratkami

BIAŁYSTOK. Zarzut zabójstwa postawiła prokuratura dwóm białostoczanom w wieku 18 i 19 lat, którzy w poniedziałek wieczorem bestialsko zamordowali swego 18-letniego kolegę. Przyczyną zbrodni prawdopodobnie były przestępcze porachunki.

W czwartek prokuratura skierowała do sądu wniosek o tymczasowe aresztowanie obu mężczyzn. Obaj przyznali się do popełnienia zbrodni. A ta była wyjątkowo makabryczna: najpierw obaj przez długi czas pastwili się nad kolegą bijąc go, kopiąc i skacząc po nim Potem zanieśli go na łąkę w pobliżu, gdzie zmasakrowali mu głowę zadając kilka ciosów siekierą. Następnie obłożyli zwłoki gałęziami i podpalili chcąc zatrzeć ślady zbrodni. Cała trójka znała się od dłuższego czasu, wszyscy byli notowani przez policję. W dniu zabójstwa razem pili alkohol. **(jg)**

EKSPRESEM

- Między 3 a 7 września br. nieznani sprawcy włamali się do altanki ogrodowej w Mońkach, przy ul. Kościelnej. Skradli z niej m.in. podkaszarkę ogrodową oraz opryskiwacz. Straty zostały oszacowane na 300 zł.
- W czwartek zgłoszono policji kradzież w gminie Supraśl. Nieznani sprawcy odcięli od prądu stację transformatorową, po czym ją ukradli. Wartość łupu to 3,2 tys. zł.
- Również w czwartek policja przeszukała mieszkanie 73-letniego mieszkańca Białegostoku, przy ul. św. Wojciecha. Znaleziono u niego 800 paczek papierosów oraz ponad 40 litrów wódki bez akcyzy. Produkty trafiły do Urzędu Celnego.
- W czwartek, ok. godz. 18.00, straż pożarna została wezwana do pożaru w mieszkaniu przy ul. Lipowej w Białymstoku. Okazało się, że mieszkańcy lokalu zasnęli i zostawili na gazie garnek, który się przypalił. Nikt nie odniósł obrażeń. **(ew)**

WYBORY 2005

Spotkania SLD z wyborcami

Biorą na litość

BIAŁYSTOK. Sojusz Lewicy Demokratycznej wykorzystuje w kampanii wyborczej swoje porażki – otwarcie przyznaje się do błędów, biorąc „na litość" swoich wyborców. Tak też było podczas środowego spotkania z wyborcami w Białymstoku.

– Lewica popełniła sporo błędów. Z drugiej strony nie na tyle skompromitowała się, na ile to jest przedstawiane – tłumaczył Jerzy Półjanowicz, wicewojewoda.

Tłumów na spotkaniu nie było, a wśród zgromadzonych w przeważającej części znaleźli się sympatycy obecnego wojewody Marka Strzalińskiego, wicewojewody Jerzego Półjanowicza oraz Jana Syczewskiego. Wszyscy trzej kandydują do Sejmu. Jan Syczewski publicznie zaprzeczył, jakoby kiedykolwiek wychwalał białoruską demokrację.

– Nigdy nie było takiej sytuacji, nigdy nie było też tak, żebym za wzór stawiał komukolwiek polską demokrację. Mnie osobiście boli bardzo ta sytuacja jaka występuje między Polską i na Białorusi i niejednokrotnie zachowania naszych polityków w stosunku do Białorusi są nie na miejscu. One sprowadzają się do ingerencji w sprawy wewnętrznej polityki Białorusi i to mi się nie podoba – powiedział Syczewski.

Jak pisaliśmy, wystąpił on w minioną niedzielę na festynie w Bielsku Podlaskim, gdzie podkreślał, że „nie podoba mu się eksport demokracji w wykonaniu polskich polityków na Białorusi".

(ap)

Jan Syczewski, kandydat na posła, słynie z wypowiedzi na temat stosunków Polski z Białorusią. Za jedno z takich wystąpień został skreślony z listy kandydatów do Sejmu w 2001 roku.

Nowe przepisy nie podobają się handlowcom, ale cieszą się z nich klienci

Ze starą lodówką do sklepu

REGION. Za ponad miesiąc nie będzie można wyrzucać bezkarnie na śmietnik starych lodówek, czy telewizorów. Będzie groziła za to kara grzywny. Mają być stworzone specjalne punkty, do których trzeba będzie zawieźć zużyte urządzenia. Od czerwca przyszłego roku obowiązek ten spadnie na właścicieli sklepów, w którym kupimy nowy sprzęt.

Ustawa zakładająca takie zmiany została już podpisana przez prezydenta, czeka jedynie na publikację w dzienniku ustaw. Wejdzie ona w życie po upływie miesiąca od tego dnia.

– Najprawdopodobniej ustawa zostanie opublikowana w przyszłym tygodniu – zapewnia Szymon Majewski z biura prasowego Ministerstwa Finansów.

Tak więc, od października wszyscy chcący pozbyć się z domu starego sprzętu RTV i AGD będą musieli pofatygować się do specjalnego punktu składowania.

Stamtąd natomiast stare lodówki i telewizory trafią do zakładów recyklingu. W woj. podlaskim takiej firmy na razie nie ma. Zanim zostanie stworzona, musi być zrobiony szacunek, czy ilość odpadów w woj. podlaskim uzasadnia ekonomicznie taką inwestycję. Niektórym Podlasianom podobają się nowe przepisy.

– Spod śmietników znikną stare lodówki i telewizory – mówi Joanna z Białegostoku – Jednak, jeśli sklepy będą miały obowiązek odbioru od klienta starych urządzeń, to najprawdopodobniej obciążą kosztami swoich klientów.

Większość osób handlujących sprzętem rtv-agd z kolei uważa, że zmiany są niefortunne.

– Może to i szczytna idea, ale dla nas bardzo kłopotliwa – powiedział nam sprzedawca w jednym z białostockich sklepów AGD.

Joanna i Arek z Białegostoku cieszą się z nowych przepisów. Ich zdaniem, posłużą one na pewno ochronie środowiska, bo dzięki nim stary sprzęt nie będzie już wyrzucany do śmietnika. FOT. A. LUDWICZAK

Kłopotliwa, ale nie kosztowna, bo niektórzy handlowcy już teraz zakładają, że za koszt przewozu starego sprzętu zapłacą klienci.

– Powiększy się marżę i już – mówi właściciel sklepu ze sprzętem gospodarstwa domowego w Łomży.

(sm)

Zbierają zużyty sprzęt

Ustawa zakłada, że na terenach poszczególnych województw powstaną liczne punkty przyjmujące zużyty sprzęt agd i rtv. Na razie w województwie podlaskim istnieją dwa takie punkty – jeden w Białymstoku, drugi w Siemiatyczach. Działają one przy zakładach przetwarzania odpadów. W planach jest uruchomienie kolejnych siedmiu.
Zbieraniem zużytego sprzętu mogą się zająć zarówno poszczególne gminy, jak i przedsiębiorca posiadające zezwolenie na prowadzenie działalności w zakresie odbierania odpadów komunalnych. Muszą się oni zarejestrować w Głównym Inspektoracie Ochrony Środowiska.

Kandydat na senatora szuka pomysłów na... kasę

Ciszewski chce debaty

BIAŁYSTOK. Prywatyzację spółek komunalnych po to, by zdobyć pieniądze na inwestycje, proponuje Dariusz Ciszewski, kandydat do Senatu z Komitetu Wyborczego „Nasze Podlasie".

Jego zdaniem, sprzedanie dużej części udziałów w tych spółkach przyniosłoby miastu 350 mln zł w ciągu czterech lat.

– Jeśli dodać do tego pieniądze z funduszy unijnych, to Białystok zyskałby ok. 1 mld złotych – wyliczał Ciszewski. – Wiem, że to kontrowersyjny pomysł, ale chciałbym, by został przedyskutowany. Komuś się nie podoba? I dobrze, niech przedstawi własny!

Zdaniem D. Ciszewskiego, największy problem woj. podlaskiego polega na tym, że nikt tu nie dyskutuje na trudne tematy. A bez rozmowy nie ma szans na rozwój.

(ka)

KRÓTKO

BIAŁYSTOK. „Dotykając nieba" to hasło festiwalu, który odbędzie się w sobotę i niedzielę, przy ul. Kraszewskiego 37 w Białymstoku, w budynku kościoła zielonoświątkowego. Oprócz przesłuchań konkursowych uczestnicy będą mogli wziąć udział w warsztatach wokalnych. **(KP)**

BIAŁYSTOK. Barbara Kudrycka, podlaska eurodeputowana, po raz drugi została nominowana do prestiżowej Komisji Ekspertów Administracji Publicznej ONZ. W komisji tej pracują najlepsi naukowcy, zajmujący się administracją. Są w niej tylko cztery osoby z Unii Europejskiej: po jednej z Francji, Niemiec, Grecji i... Polski! B. Kudrycka specjalizuje się w problematyce administracji od wielu lat, jest też rektorem Wyższej Szkoły Administracji Publicznej w Białymstoku. **(ka)**

Pątnicy z krzyżami

ŚWIĘTA WODA. Odpust Matki Bożej Bolesnej odbędzie się w niedzielę w Świętej Wodzie. Z tej okazji z Białegostoku już w sobotę, o godz. 11, z bazyliki katedralnej wyruszą pielgrzymi, którzy ustawią swoje krzyże na wzgórzu sanktuarium. W niedzielę natomiast do Świętej Wody dotrze Pielgrzymka Samorządowców i Parlamentarzystów.

Kult Matki Bożej Bolesnej w okolicach obecnej Świętej Wody rozpoczął się już w XIII w., gdy miało tam za sprawą wody ze źródła, nastąpić cudowne uzdrowienie niewidomego. W XVIII w. ustawiono tam studnię, a nad nią umieszczono obraz Matki Boskiej.

Obok sanktuarium powstała w 1997 r. Góra Krzyży. Pośród wielu krzyży ustawiony został w 2000 r. Krzyż Jubileuszowy, wysokości 25 metrów. **(KP)**

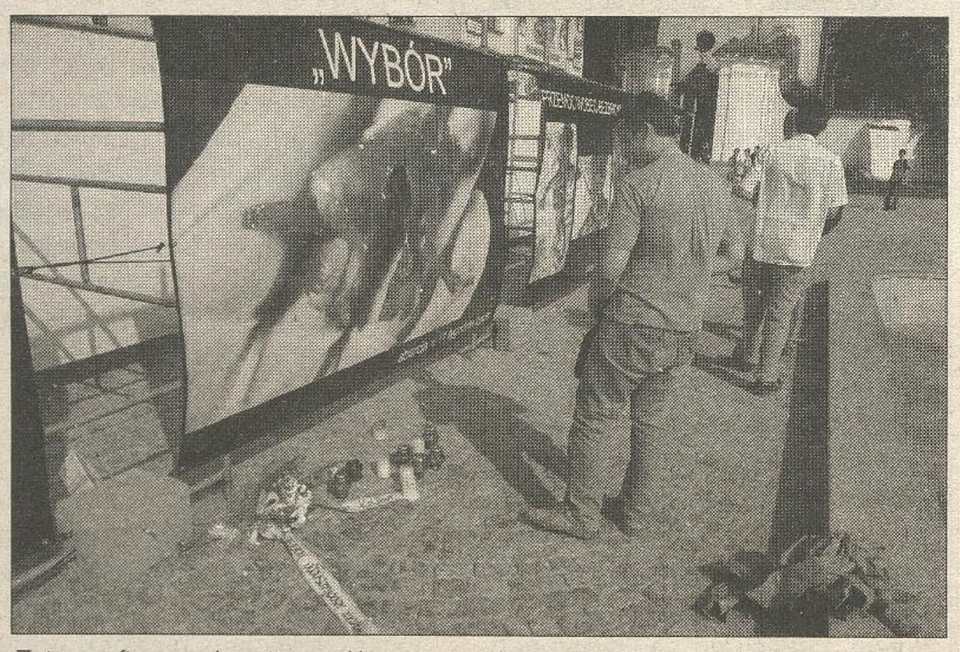

Znicze ofiarom aborcji zapalili w czwartek młodzi chłopcy przy kontrowersyjnej wystawie antyaborcyjnej „Masz wybór" w Białymstoku. Choć zrobili to podczas konferencji prasowej na temat wystawy, zorganizowanej przez Stowarzyszenie Konserwatywno-Liberalne „KoLiber" Oddział Białystok, to młodzieńcy stwierdzili, że nikogo nie reprezentują i wyrażają tylko swoje własne poglądy. Członkowie „KoLibra" zaś dziękowali organizatorom wystawy za jej zaprezentowanie w Białymstoku. – Ta wystawa ma poruszać ludzkie sumienia i doskonale spełnia swoje zadanie – mówił Jacek Żalek, jeden z członków „KoLibra". Zapytany, czy pokazałby drastyczne zdjęcia swemu dziecku, odparł: – Zawsze można odwrócić głowę dziecka. Wystawa jest adresowana do świadomych ludzi. FOT. A. LUDWICZAK

GAZETA współczesna
Chcesz dać reklamę?
ZADZWOŃ
Nasz przedstawiciel handlowy odwiedzi Ciebie
Białystok, tel./fax 742-74-40
tel. 748-74-42, 748-74-44

Niecały rok po „pomarańczowej rewolucji" Ukraina przeżywa kryzys

Duet się rozpadł

UKRAINA. Prezydent Ukrainy Wiktor Juszczenko zdymisjonował w czwartek rząd Julii Tymoszenko. Misję utworzenia nowego gabinetu powierzył Jurijowi Jechanurowowi. Juszczenko podpisał też dekret o dymisji sekretarza Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Petra Poroszenki.

W listopadzie 2004 r., gdy wybuchła „pomarańczowa rewolucja", Julia Tymoszenko i Wiktor Juszczenko tworzyli zgraną parę. Nie minął jeszcze rok, a rzeczywistość wygrała z legendą. FOT. P. KOWALCZYK / FOTORZEPA

Na konferencji prasowej prezydent powiedział, że chciałby, aby Tymoszenko i Poroszenko nadal pozostali w jego ekipie.

Wyjaśnił, że zdymisjonował rząd z powodu „braku umiejętności działania w zespole" i niekończących się konfliktów między organami władzy. Podkreślił, że chciałby, by wszyscy członkowie jego ekipy byli zdolni do „zmiany zachowania i odbudowy jedności".

Juszczenko zawiesił też w obowiązkach szefa swego gabinetu Ołeksandra Trietiakowa na czas śledztwa w sprawie zarzutów byłego szefa administracji prezydenckiej Ołeksandra Zinczenki, który oskarżył Trietiakowa i Poroszenkę o korupcję.

W czwartek rezygnację ze stanowiska złożył szef Służby Bezpieczeństwa Ukrainy Ołeksandr Turczynow. Był on politycznie blisko związany z premier Julią Tymoszenko.

Nowy premier Jechanurow, dotychczasowy szef administracji obwodowej w Dniepropietrowsku, za swoje główne zadanie uznał stabilizację pracy rządu. Obecny p.o. premiera ma już doświadczenie pracy w rządzie: był ministrem gospodarki w 1997, a potem pierwszym zastępca Juszczenki, gdy ten był premierem w latach 1999-2001.

Dymisji swego rządu nie komentuje na razie Julia Tymoszenko. Jej rzecznik Witalij Czepynoha zapowiedział, że odpowiednie oświadczenie zostanie ogłoszone w piątek.

Juszczenko uchylił się od odpowiedzi na pytanie, w jakim składzie siły proprezydenckie pójdą do marcowych wyborów parlamentarnych. – Może to być zarówno jeden blok, jak i trzy lub cztery ugrupowania. Głównym zadaniem jest stworzenie wspólnej platformy politycznej – powiedział. ■

OPINIE

Lech Wałęsa, były prezydent:

– Ukraina nie może zbudować demokracji i dokonać niezbędnych reform jednym skokiem, jednymi pięknymi ludźmi. Największy problem, żeby nie popełnili zbyt dużo błędów, bo parę błędów na pewno się zdarzy, na to nie ma rady. Już podczas ukraińskiej rewolucji miałem obawy, czy jedna nomenklatura, oligarchia nie zastąpi drugiej. Nie zakładałem pomarańczowych szalików i sweterków; popierałem wolność, walkę o prawdę (...); od razu zgłaszałem swoje wątpliwości, czy im się uda, dokładając jeszcze do tego niezadowolenie Rosji. Prędzej czy później Ukraina musi jednak zrobić to, co my robimy. Pytanie tylko, za jaką cenę: czy musi jeszcze popłynąć krew, czy za cenę kłótni, waśni i niesmaków. Niestabilna sytuacja polityczna na Ukrainie wynika m.in. z niedostatku struktur demokratycznych oraz braku wsparcia ze strony Polski i UE.

Jacek Cichocki, dyrektor Ośrodka Studiów Wschodnich:

– Dymisja rządu premier Julii Tymoszenko może przyspieszyć tworzenie nowej sceny politycznej na Ukrainie, która sprawi, że marcowe wybory parlamentarne w tym kraju wyłonią rzeczywistą reprezentację społeczną. Choć eksperci od kilku tygodni z niepokojem obserwowali przebieg wydarzeń w elicie władzy na Ukrainie, to jednak niewielu z nich spodziewało się, że tak szybko może dojść do dymisji rządu Tymoszenko. Trudno jest przewidzieć, w jakim kierunku pójdą zmiany po zdymisjonowaniu rządu Julii Tymoszenko. Wiele zależy od zachowania liderów „pomarańczowej rewolucji", na czele z prezydentem Juszczenką, od tego jak poradzi sobie z misją tworzenia rządu desygnowany na premiera Jurij Jechanurow oraz od zachowania samej Tymoszenko.

Gazociąg Rosja – Niemcy ominie Polskę

Rura poza zasięgiem

NIEMCY. Przedstawiciele rosyjskiego Gazpromu oraz niemieckich firm E.ON-Ruhrgas i BASF podpisali w czwartek w Berlinie umowę o budowie Gazociągu Północnego przez Bałtyk o wartości ponad 4 mld euro. Niestety, gazociąg omija Polskę.

Umowę podpisano w obecności kanclerza Niemiec Gerharda Schroedera i prezydenta Rosji Władimira Putina.

– Porozumienie o budowie niemiecko-rosyjskiego gazociągu nie jest wymierzone przeciwko innym krajom, ani krajom bałtyckim, ani też Polsce – zapewnił Schroeder.– Kraje te muszą jednak zrozumieć, że obowiązkiem niemieckiego kanclerza jest obrona energetycznych interesów niemieckich.

Kanclerz ostrzegł opozycję przed krytykowaniem projektu i narażanie na szwank niemieckich interesów. Partie chadeckie oraz liberalna FDP krytykują kanclerza za brak konsultacji projektu budowy gazociągu z Polską.

Rosjanie i Niemcy zdecydowali się na rurę przez Bałtyk, chociaż może to kosztować nawet 12 mld euro – kilka razy więcej niż planowana wcześniej druga nitka gazociągu jamalskiego przez Polskę. Według najczarniejszych scenariuszy, ta inwestycja wyłącza Polskę z europejskiego systemu przesyłu gazu. ■

POWIEDZIAŁ

Lech Kaczyński:

– Oczekuję, że rząd w najbliższym czasie odpowie na pytanie czy doszło do jakichkolwiek uzgodnień z polskim rządem w sprawie budowy rosyjsko-niemieckiego gazociągu. Jeśli okazałoby się, że miały miejsce uzgodnienia w tej sprawie z Rosją, byłaby to sprawa natury bardzo poważnej afery politycznej. Ominięcie polskiej strefy ekonomicznej będzie skutkowało jednak wyższymi cenami gazu. Polska musi podjąć bardzo szybkie działania, jeśli chodzi o alternatywne zaopatrzenie w gaz.

Prokuratura chce postawić Siemiątkowskiemu zarzuty

Immunitet na włosku

WARSZAWA. Zbigniew Siemiątkowski (SLD) to kolejny funkcjonariusz b. UOP, któremu prokuratura chce postawić zarzuty w zawiązku z zatrzymaniem w 2002 r. ówczesnego szefa Orlenu Andrzeja Modrzejewskiego. W tym celu wystąpiła o uchylenie mu immunitetu. Siemiątkowski zapowiedział, że sam się go zrzeknie.

Uchylenia immunitetu posłowi SLD chce prokuratura katowicka, która zamierza b. szefowi UOP postawić zarzuty przekroczenia uprawnień i bezprawnego pozbawienia wolności ówczesnego szefa PKN Orlen. Wcześniej podobne zarzuty katowicka prokuratura postawiła byłemu wiceszefowi UOP i ABW oraz byłemu szefowi zarządu śledczego w UOP i ABW. ■

Zbigniew Siemiątkowski był szefem UOP, gdy zatrzymano prezesa Orlenu FOT. FOTORZEPA

KRÓTKO

USA. W niedzielę, 11 września, miną cztery lata od ataku na nowojorskie wieże WTC. To, co się wtedy stało, zmieniło świat i spowodowało powstanie koalicji antyterrorystycznej.

WARSZAWA. Do tej pory PiS wydało na kampanię parlamentarną prawie 11,86 mln zł, a na kampanię prezydencką Lecha Kaczyńskiego – 3,11 mln zł. Wydatki te nie obejmują zamówionych, ale nie opłaconych jeszcze audycji radiowych i telewizyjnych. Jak powiedział pełnomocnik finansowy obu komitetów, największą część już wydanych pieniędzy pochłonęły emisje reklam telewizyjnych i radiowych, billboardy, reklamy internetowe oraz spotkania wyborcze.

UE. Komisja Europejska organizuje nowy przetarg na skierowane na Białoruś audycje radiowe i telewizyjne, zarówno w języku białoruskim, jak i rosyjskim. Zainteresowani powinni wysłać oferty do 11 października. Celem audycji ma być podniesienie wiedzy społeczeństwa białoruskiego na temat demokracji, rządów prawa, praw człowieka, pluralizmu i wolności prasy. ■

REKLAMA

Husqvarna

Promocja pilarki Husqvarna 137

od 12 września do 19 listopada 2005

1049 zł*

849 zł*

NOWOŚĆ!

A1699105gwbo

*oferta ważna do wyczerpania zapasów, sugerowane ceny brutto

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych:

Augustów: Turystyczna 37, (87) 644 31 03 ✔ **Augustów:** Młyńska 4, (87) 643 14 41 ✔ **Białystok:** Jęczmienna 4, (85) 676 28 90 ✔ **Białystok:** Kmicica 3, (85) 743 31 32 ✔ **Bielsk Podlaski:** Sienkiewicza 5, (85) 833 23 39 ✔ **Ciechanowiec:** Łomżyńska 56, (86) 277 21 78 ✔ **Ełk:** Dąbrowskiego 20, (87) 621 61 26 ✔ **Giżycko:** Suwalska 30, (87) 429 30 94 ✔ **Gołdap:** Wojska Polskiego 6, (87) 615 05 30 ✔ **Grajewo:** Łącka 3, (86) 272 64 62 ✔ **Hajnówka:** Ks.I.Wierobieja 1 A, (85) 873 11 75 ✔ **Kolno:** Wojska Polskiego 46, (86) 278 30 49 ✔ **Krukianki:** 22-go Lipca 22, (87) 421 71 48 ✔ **Łapy:** Średnia 8, (85) 715 57 97 ✔ **Łomża:** Nowogrodzka 60, (86) 216 69 10 ✔ **Małkinia Górna:** Nurska 64, (29) 745 54 44 ✔ **Michałowo:** Gródecka 1, (85) 718 98 10 ✔ **Olecko:** Ludowa 2A, (87) 520 09 40 ✔ **Orzysz:** Rynek 1, (87) 423 87 81 ✔ **Pasłęk:** Westerplatte 1, (55) 248 10 02 ✔ **Pisz:** Grunwaldzka 1, (87) 423 21 02 ✔ **Ruciane Nida:** Dworcowa 23 A, (87) 423 19 63 ✔ **Sejny:** Piłsudskiego 7, (87) 516 24 76 ✔ **Siemiatycze:** Wysoka 60, (85) 656 11 16 ✔ **Sokółka:** Grodzieńska 20, (85) 711 53 59 ✔ **Suchowola:** Goniądzka 22, (85) 712 50 07 ✔ **Suwałki:** Kolejowa 9 A, (87) 565 82 22 ✔ **Wysokie Maz.:** Ludowa 54, (86) 275 49 34 ✔ **Zambrów:** Mazowiecka 51B, (86) 276 08 40 ✔ **Zaręby Kościelne:** Czyżewska 20, (86) 270 62 24 w. 35

www.husqvarna.com.pl

STRONA PRZYGOTOWANA NA PODSTAWIE SERWISÓW: PAP, INTERNETOWYCH, RADIOWYCH I TELEWIZYJNYCH

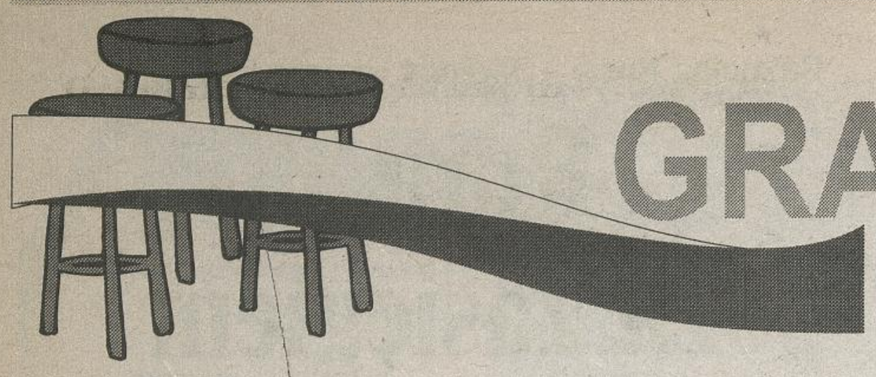

GRAJ O WYSOKIE STOŁKI!

Plebiscyt Gazety Współczesnej **PRAWYBORY 2005**

Lider rankingu ma już 1,5 tys. głosów na koncie

Zacięta walka trwa

To już koniec kolejnego tygodnia plebiscytu „Graj o Wysokie Stołki". Cieszy się on coraz większym powodzeniem. Czytelnicy „Gazety Współczesnej" oddali do tej pory na swoich kandydatów już prawie 5 tys. głosów. Zdecydowanym liderem rankingu jest obecnie Krzysztof Tołwiński z PSL, który zdobył już blisko 1,5 tys. głosów. Ale to jeszcze nie koniec naszego plebiscytu. Walka pomiędzy zwolennikami poszczególnych kandydatów i partii politycznych ciągle trwa i staje się coraz bardziej zacięta. Zwycięzca będzie jednak tylko jeden – ten, który uzyska największe uznanie i poparcie Czytelników. Natomiast ci, którzy wezmą udział w naszym plebiscycie, mogą wygrać bardzo atrakcyjne nagrody.

W jaki sposób można zapewnić któremuś kandydatowi zwycięstwo? Trzeba wysyłać jak najwięcej kuponów i SMS-ów. Należy robić to regularnie, tak, by nie pozwolić konkurentom na zyskanie zbyt dużej przewagi. Jeśli komuś się wydaje, że już wszystko przesądzone, i 1 tys. głosów na Krzysztofa Tołwińskiego to już poprzeczka nie do pokonania, to jest w błędzie. Zdarzały się już nieraz w różnych plebiscytach przypadki, że faworyci, zdawałoby się pewni zwycięzcy, w ostatniej chwili ponosili sromotną klęskę, gdyż ktoś ich nagle wyprzedził. Walka trwa do ostatniej chwili – nie można o tym zapominać. Przypominamy też, że wśród wszystkich głosujących Czytelników rozlosujemy na koniec atrakcyjne nagrody.

Przebieg plebiscytu mogą Państwo obserwować na bieżąco na łamach „Współczesnej". Codziennie liczymy napływające do nas kupony i SMS-y, codziennie też publikujemy aktualny ranking. Kandydatów, którzy w chwili obecnej mają najwięcej głosów, prezentujemy na pierwszej stronie.

Ponadto w rankingu wytłuszczonym drukiem i podkreśleniem zaznaczamy liderów rywalizacji w poszczególnych komitetach. W tym plebiscycie obowiązuje bowiem taka zasada, że nie liczy się zwycięstwo na danej liście, gdyż stołek jest tylko jeden, a zatem zwycięzcą będzie tylko ten kandydat, który otrzyma najwięcej głosów.

Zasady plebiscytu są proste. Spośród 342 kandydatów, w trakcie kilku tygodni głosowania, Czytelnicy wybiorą jednego. Osoba, która otrzyma najwięcej głosów, wygrywa.

Głosowanie odbywa się za pomocą kuponów i SMS-ów. Kupony ukazywać się będą codziennie do 15 września. By wziąć udział w głosowaniu, trzeba wyciąć kupon, dokładnie go wypełnić i wysłać na adres redakcji (z dopiskiem „Prawybory").

Przypominamy o kilku ważnych zasadach: każdy może wysłać dowolną ilość kuponów na dowolnego kandydata; każdy kupon jest ważny tylko trzy dni (wszystkie są datowane), co oznacza, że trzeba jak najszybciej go wyciąć i wysłać do nas; ważne są tylko kupony oryginalne, tzn. wycięte z „Gazety Współczesnej" – nie można ich kserować.

Można też głosować za pośrednictwem SMS-ów. Przy nazwisku każdego kandydata w nawiasie podany jest kod (np. prawybory 045), który trzeba wpisać w treści SMS-a, a następnie wysłać go na numer 7240 (koszt jednego SMS-a to 2,44 z VAT-em).

(agak)

KW LIGA POLSKICH RODZIN

(29 głosów) Andrzej Fedorowicz, LPR (prawybory 001)
(0 głosów) Zbigniew Puksza, LPR (prawybory 002)
(10 głosów) Marek Wasilewski, LPR (prawybory 003)
(0 głosów) Edward Stanisław Łuczycki, LPR (prawybory 004)
(13 głosów) Jan Jarota, LPR (prawybory 005)
(0 głosów) Marek Dudzicz, LPR (prawybory 006)
(0 głosów) Grzegorz Kunowski, LPR (prawybory 007)
(0 głosów) Zenon Dziedzic, LPR (prawybory 008)
(0 głosów) Irena Dawidziuk, LPR (prawybory 009)
(2 głosy) Elżbieta Jabłońska, LPR (prawybory 010)
(0 głosów) Katarzyna Dec, LPR (prawybory 011)
(1 głos) Piotr Zaręba, LPR (prawybory 012)
(0 głosów) Robert Ziemkiewicz, LPR (prawybory 013)
(19 głosów) Sławomir Gromadzki, LPR (prawybory 014)
(0 głosów) Krzysztof Zygmunt Zuchowski, LPR (prawybory 015)
(0 głosów) Krzysztof Silwon, LPR (prawybory 016)
(0 głosów) Artur Kazimierz Milewski, LPR (prawybory 017)
(0 głosów) Barbara Dąbrowska-Szmulik, LPR (prawybory 018)
(3 głosy) Stanisław Milewski, LPR (prawybory 019)
(0 głosów) Anna Urban, LPR (prawybory 020)
(36 głosów) Anna Bogdan, LPR (prawybory 021)
(0 głosów) Leszek Płoński, LPR (prawybory 022)
(1 głos) Krzysztof Jan Polkowski, LPR (prawybory 023)
(0 głosów) Andrzej Długoborski, LPR (prawybory 024)
(0 głosów) Kazimierz J. Kępczyński, LPR (prawybory 025)
(0 głosów) Maria Dobrowolska, LPR (prawybory 026)
(1 głos) Jan Prusinowski, LPR (prawybory 027)
(0 głosów) Eugeniusz Dmochowski, LPR (prawybory 028)
(0 głosów) Maciej Tomczyk, LPR (prawybory 029)
(0 głosów) Rafał Swinarski, LPR (prawybory 030)

KW POLSKA PARTIA NARODOWA

(0 głosów) Sławomir Aleksander Dawidowski, PPN (prawybory 031)
(0 głosów) Adam Stanisław Czeczetkowicz, PPN (prawybory 032)
(0 głosów) Zenon Stankiewicz, PPN (prawybory 033)
(0 głosów) Witold Wojda, PPN (prawybory 034)
(0 głosów) Stanisław Dargiewicz, PPN (prawybory 035)
(0 głosów) Władysław Ochryniuk, PPN (prawybory 036)
(0 głosów) Maria Joanna Śmilewicz, PPN (prawybory 037)
(0 głosów) Janina Żuryńska, PPN (prawybory 038)
(0 głosów) Marek Andrzej Fiodorow, PPN (prawybory 039)
(0 głosów) Katarzyna Alicja Nowawsiak, PPN (prawybory 040)
(0 głosów) Grzegorz Kazimierz Zyza, PPN (prawybory 041)
(0 głosów) Robert Fankulewski, PPN (prawybory 042)
(0 głosów) Jadwiga Zofia Hasa, PPN (prawybory 043)
(0 głosów) Agnieszka Ewa Kwiatkowska, PPN (prawybory 044)
(0 głosów) Jan Treszel, PPN (prawybory 045)
(0 głosów) Ewa Królikowska, PPN (prawybory 046)
(0 głosów) Hanna Maria Kujawa, PPN (prawybory 047)
(1 głos) Ewa Kita, PPN (prawybory 048)
(0 głosów) Aniela Rudy, PPN (prawybory 049)

KW POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

(12 głosów) Adam Czesław Dobroński, PSL (prawybory 050)
(5 głosów) Józef Mioduszewski, PSL (prawybory 051)
(0 głosów) Edmund Borawski, PSL (prawybory 052)
(1497 głosów) Krzysztof Tołwiński, PSL (prawybory 053)
(0 głosów) Alicja Hryniewicka, PSL (prawybory 054)
(42 głosy) Jan Kamiński, PSL (prawybory 055)
(0 głosów) Mieczysław Bagiński, PSL (prawybory 056)
(0 głosów) Marek Grzegorz Trębicki, PSL (prawybory 057)
(35 głosów) Grzegorz Rykowski, PSL (prawybory 058)
(97 głosów) Zdzisław Dąbrowski, PSL (prawybory: 059)
(0 głosów) Józef Mieczysław Gołębiewski, PSL (prawybory 060)
(0 głosów) Mirosław Gumowski, PSL (prawybory 061)
(21 głosów) Zbigniew Stanisław Kamiński, PSL (prawybory 062)
(42 głosy) Stanisław Kozłowski, PSL (prawybory 063)
(1 głos) Henryka Janina Mioduszewska, bezpartyjna (prawybory 064)
(48 głosów) Anna Motulewicz, PSL (prawybory 065)
(0 głosów) Bogdan Murawski, PSL (prawybory 066)
(0 głosów) Jarosław Niekrasz, PSL (prawybory 067)
(50 głosów) Sławomir Renkiewicz, PSL (prawybory 068)
(0 głosów) Lucja Ryńska, bezpartyjna (prawybory 069)
(46 głosów) Andrzej Sturgulewski, PSL (prawybory 070)
(0 głosów) Robert Edward Sutkowski, PSL (prawybory 071)
(0 głosów) Kazimierz Józef Zimnoch, PSL (prawybory 072)
(0 głosów) Mikołaj Janowski, PSL (prawybory 073)
(0 głosów) Krzysztof Radziszewski, PSL (prawybory 074)

KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

(22 głosy) Krzysztof Jurgiel, PiS (prawybory 090)
(6 głosów) Jarosław Zieliński, PiS (prawybory 091)
(1 głos) Lech Antoni Kołakowski, PiS (prawybory 092)
(19 głosów) Czesław Oszer, PiS (prawybory 093)
(0 głosów) Jan Zochowski, PiS (prawybory 094)
(368 głosów) Jacek Bogucki, PiS (prawybory 095)
(0 głosów) Andrzej Adam Kałużyński, PiS (prawybory 096)
(72 głosy) Kazimierz Gwiazdowski, PiS (prawybory 097)
(7 głosów) Stanisław Rykaczewski, PiS (prawybory 098)
(0 głosów) Bogdan Stachurski, bezpartyjny (prawybory 099)
(13 głosów) Bogusław Marian Panasiuk, PiS (prawybory 100)
(15 głosów) Marek Antoni Łukaszewicz, PiS (prawybory 101)
(1 głos) Andrzej Duda, PiS (prawybory 102)
(1 głos) Zdzisław Czesław Wach, PiS (prawybory 103)
(5 głosów) Piotr Henryk Karnasiewicz, bezpartyjny (prawybory 104)
(1 głos) Jarosław Popowski, PiS (prawybory 105)
(2 głosy) Andrzej Wincenty Olędzki, PiS (prawybory 106)
(13 głosów) Henryk Łukaszewicz, PiS (prawybory 107)
(0 głosów) Franciszek Witold Grygucis, bezpartyjny (prawybory 108)
(0 głosów) Violetta Wieremczuk, PiS (prawybory 109)
(3 głosy) Elżbieta Rabczyńska, bezpartyjna (prawybory 110)
(0 głosów) Bożena Szerszeń, bezpartyjna (prawybory 111)
(0 głosów) Tadeusz Gilewski, PiS (prawybory 112)
(0 głosów) Wiesław Macko, PiS (prawybory 113)
(1 głos) Jerzy Maciej Kraszewski, PiS (prawybory 114)
(0 głosów) Arkadiusz Jabłoński, PiS (prawybory 115)
(43 głosy) Maciej Bogdan Olesiński, PiS (prawybory 116)
(0 głosów) Tomasz Stefan Madras, PiS (prawybory 117)
(0 głosów) Zenon Waleszkiewicz, bezpartyjny (prawybory 118)
(4 głosy) Roman Czepe, PiS (prawybory 119)

KW SOCJALDEMOKRACJI POLSKIEJ

(35 głosów) Barbara Ciruk, SDPL (prawybory 120)
(22 głosy) Krzysztof Janusz Bil-Jaruzelski, SDPL (prawybory 121)
(17 głosów) Stanisław Stankiewicz, bezpartyjny (prawybory 122)
(8 głosów) Kazimierz Kożuchowski, bezpartyjny (prawybory 123)
(34 głosy) Marcin Gołaszewski, SDPL (prawybory 124)
(0 głosów) Halina Janina Otoka, bezpartyjna (prawybory 125)
(0 głosów) Raisa Rajecka, UP (prawybory 126)
(0 głosów) Paweł Augustyniak, SDPL (prawybory 127)
(0 głosów) Bogusław Jarosław Szeraniewicz, SDPL (prawybory 128)
(0 głosów) Piotr Kruk, bezpartyjny (prawybory 129)
(0 głosów) Maria Bożena Ancipiuk, SDPL (prawybory 130)
(0 głosów) Tadeusz Andraka, SDPL (prawybory 131)
(0 głosów) Eliza Bilewicz-Roszkowska, SDPL (prawybory 132)
(0 głosów) Ewa Kosztowna, bezpartyjna, (prawybory 133)
(0 głosów) Jarosław Sołomacha, SDPL (prawybory 134)
(0 głosów) Irena Tylman, bezpartyjna (prawybory 135)
(0 głosów) Rafał Tylman, bezpartyjny (prawybory 136)
(0 głosów) Adam Lebiedziński, SDPL (prawybory 137)
(0 głosów) Sławomir Uszyński, SDPL (prawybory 138)
(0 głosów) Wojciech Koronkiewicz, Zieloni 2004 (prawybory 139)

KW POLSKA PARTIA PRACY

(8 głosów) Kinga Katarzyna Stawecka, PPR (prawybory 140)
(7 głosów) Bożena Jackowska, Antyklerykalna Partia Postępu „Racja" (prawybory 141)
(0 głosów) Zenobiusz Golonko, PPS (prawybory 142)
(0 głosów) Marta Zalewska, bezpartyjna (prawybory 143)
(0 głosów) Augustyn Oleksy, PPR (prawybory 144)
(0 głosów) Eugeniusz Warpechowski, bezpartyjny (prawybory 145)
(0 głosów) Bogdan Nagórski, Antyklerykalna Partia Postępu „Racja" (prawybory 146)
(0 głosów) Zbigniew Niksa, PPR (prawybory 147)
(0 głosów) Patrycja Krystyna Szczygieł, PPR (prawybory 148)
(0 głosów) Iwona Beata Wolant, bezpartyjna (prawybory 149)
(0 głosów) Iwona Maria Bredlak, bezpartyjna (prawybory 150)
(0 głosów) Elżbieta Skalska, bezpartyjna (prawybory 151)
(0 głosów) Krzysztof Szafraniec, PPR (prawybory 152)
(0 głosów) Barbara Małgorzata Kasińska, bezpartyjna (prawybory 153)
(0 głosów) Ireneusz Grodzki, PPR (prawybory 154)
(0 głosów) Małgorzata Koch, PPR (prawybory 155)
(0 głosów) Rafał Fedorczyk, Polska Partia Ekologiczna – Zieloni (prawybory 156)
(0 głosów) Danuta Józefa Barcikowska-Ratkiewicz, Antyklerykalna Partia Postępu „Racja" (prawybory 157)

KW SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ

(33 głosy) Marek Strzaliński, SLD (prawybory 158)
(5 głosów) Eugeniusz Czykwin, SLD (prawybory 159)
(5 głosów) Wojciech Szczepkowski, SLD (prawybory 160)
(37 głosów) Jerzy Półjanowicz, SLD (prawybory 161)
(129 głosów) Barbara Murawska, SLD (prawybory 162)
(0 głosów) Witold Liszkowski, SLD (prawybory 163)
(61 głosów) Jan Syczewski, SLD (prawybory 164)
(2 głosy) Barbara Odolińska, SLD (prawybory 165)
(0 głosów) Bogdan Budzisz, SLD (prawybory 166)
(0 głosów) Jerzy Sirak, SLD (prawybory 167)
(0 głosów) Jan Ryszard Kotuk, SLD (prawybory 168)
(0 głosów) Zdzisław Czarnecki, bezpartyjny (prawybory 169)
(0 głosów) Wiesław Kuczyński, SLD (prawybory 170)
(0 głosów) Stefan Kuroczycki- -Saniutycz, SLD (prawybory 171)
(57 głosów) Anatol Nowicki, SLD (prawybory 172)
(4 głosy) Paweł Miszczuk, bezpartyjny (prawybory 173)
(0 głosów) Bożenna Chmielewska, bezpartyjna (prawybory 174)
(0 głosów) Andrzej Zaręba, bezpartyjny (prawybory 175)
(5 głosów) Mirosława Korycka, bezpartyjna (prawybory 176)
(24 głosy) Józef Dariusz Kimera, SLD (prawybory 177)
(0 głosów) Eugeniusz Ochryciuk, SLD (prawybory 178)
(0 głosów) Ewa Alicja Matuszczyk, bezpartyjna (prawybory 179)
(0 głosów) Józef Jan Duchnowski, SLD (prawybory 180)
(0 głosów) Wioletta Anna Chojnowska, SLD (prawybory 181)
(0 głosów) Michał Julian Kubas, SLD (prawybory 182)
(0 głosów) Anna Grycuk, bezpartyjna (prawybory 183)
(0 głosów) Eugeniusz Zbucki, bezpartyjny (prawybory 184)
(3 głosy) Paulos Zbigniew Cyndzas, SLD (prawybory 185)

KW PARTII INICJATYWA RP

(1 głos) Elżbieta Dziewulska, Inicjatywa RP (prawybory 186)
(21 głosów) Dariusz Pazik, Inicjatywa RP (prawybory 187)
(0 głosów) Marek Mirowski, Inicjatywa RP (prawybory 188)
(0 głosów) Marek Osiński, bezpartyjny (prawybory 189)
(0 głosów) Kamil Zaborski, bezpartyjny (prawybory 190)
(0 głosów) Wojciech Grabowski, Inicjatywa RP (prawybory 191)
(0 głosów) Tomasz Januszewski, Inicjatywa RP (prawybory 192)
(0 głosów) Tomasz Popławski, bezpartyjny (prawybory 193)
(0 głosów) Monika Włodarczyk, Inicjatywa RP (prawybory 194)
(0 głosów) Jan Pęza, Inicjatywa RP (prawybory 195)
(0 głosów) Stanisław Małek, Inicjatywa RP (prawybory 196)
(0 głosów) Piotr Maciej Biernacki, Inicjatywa RP (prawybory 197)
(0 głosów) Kinga Zalewska, bezpartyjna (prawybory 198)
(0 głosów) Donat Tadeusz Michalski, Inicjatywa RP (prawybory 199)
(0 głosów) Grzegorz Stefaniuk, bezpartyjny (prawybory 200)
(0 głosów) Stanisław Augustyniak, Inicjatywa RP (prawybory 201)
(0 głosów) Piotr Stawowy, Inicjatywa RP (prawybory 202)
(0 głosów) Agnieszka Cikacz, bezpartyjna (prawybory 203)
(0 głosów) Szczepan Jasiński, Inicjatywa RP (prawybory 204)
(0 głosów) Jadwiga Teresa Karpiej, Inicjatywa RP (prawybory 205)
(0 głosów) Grzegorz Kamiński, bezpartyjny (prawybory 206)
(0 głosów) Grzegorz Skibski, Inicjatywa RP (prawybory 207)
(0 głosów) Adam Marcin Skup, bezpartyjny (prawybory 208)
(0 głosów) Marcin Borkowski, bezpartyjny (prawybory 209)

Plebiscyt Gazety Współczesnej
PRAWYBORY 2005
GRAJ O WYSOKIE STOŁKI!

9 WRZEŚNIA 2005

GAZETA Współczesna

Imię i nazwisko kandydata lub kod SMS

Imię i nazwisko głosującego

Adres lub telefon

Oświadczenie: Oświadczam, iż wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Wydawnictwo Prasa Podlaska, sp. z o.o. w Białymstoku moich danych osobowych w celach marketingowych.. Jednocześnie zgadzam się na przesyłanie pocztą elektroniczną informacjihandlowej oraz marketingowej przez Wydawnictwo Prasa Podlaska. Przyjmuję do wiadomości, iż mam prawo dostępu do treści swoich danych, ich poprawiania oraz wniesienia sprzeciwu, a podanie danych jest dobrowolne.

Data Podpis

Kupony przesyłać należy na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Graj o stołki" do 17 września br. (decyduje data stempla pocztowego).

Kupon ważny jest 3 dni od dnia zamieszczenia w „GW".

Głosować można za pośrednictwem SMS.

Wystarczy na numer 7240 wysłać SMS w treści wpisując kod kandydata, przykład: **prawybory 426**

Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,44 zł (w tym VAT). Głosowanie SMS-em trwa od 19 sierpnia 2005 r. godz. 6.00 do 18 września 2005 r. godz. 23.00.

Wśród Czytelników uczestników plebiscytowej zabawy rozlosujemy 3 wysokie stołki.

BIAŁ, BPODL_LOM,SUW

KW DOM OJCZYSTY

(1 głos) Piotr Krutul, Dom Ojczysty (prawybory 210)
(0 głosów) Zdzisław Józef Wasilewski, bezpartyjny (prawybory 211)
(0 głosów) Józef Laskowski, bezpartyjny (prawybory 212)
(2 głosy) Jarosław Gryko, bezpartyjny (prawybory 213)
(0 głosów) Michał Chajewski, bezpartyjny (prawybory 214)
(0 głosów) Józef Słoma-Sadowski, bezpartyjny (prawybory 215)
(0 głosów) Aleksander Krzysztof Szymczak, bezpartyjny (prawybory 216)
(0 głosów) Sylwia Rozynek, bezpartyjna (prawybory 217)
(0 głosów) Elżbieta Czerkacz, bezpartyjna (prawybory 218)
(0 głosów) Alfred Biały, bezpartyjny (prawybory 219)
(0 głosów) Kazimierz Trzaska, bezpartyjny (prawybory 220)
(0 głosów) Bogdan Kozłowski, bezpartyjny (prawybory 221)
(6 głosów) Krzysztof Jan Stawnicki, bezpartyjny (prawybory 222)
(0 głosów) Remigiusz Rafał Ufa, bezpartyjny (prawybory 223)
(0 głosów) Bogumiła Parzych, bezpartyjna (prawybory 224)
(0 głosów) Zdzisław Stanisław Ścięgaj, bezpartyjny (prawybory 225)
(0 głosów) Piotr Kowalewski, bezpartyjny (prawybory 226)
(0 głosów) Jerzy Grodzki, bezpartyjny (prawybory 227)
(0 głosów) Jarosław Poteraj, bezpartyjny (prawybory 228)

KW SAMOOBRONA RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(25 głosów) Genowefa Wiśniowska, Samoobrona RP (prawybory 229)
(2 głosy) Tomasz Edward Gan, Samoobrona RP (prawybory 230)
(1 głos) Janusz Wójcik, bezpartyjny (prawybory 231)
(0 głosów) Krzysztof Rogala, Samoobrona RP (prawybory 232)
(0 głosów) Zygmunt Grochowski, Samoobrona RP (prawybory 233)
(388 głosów) Andrzej Eugeniusz Chmielewski, Samoobrona RP (prawybory 234)
(27 głosów) Barbara Zach, Samoobrona RP (prawybory 235)
(0 głosów) Mikołaj Gawryluk, Samoobrona RP (prawybory 236)
(0 głosów) Pavlos Akritidis, Samoobrona RP (prawybory 237)
(0 głosów) Tadeusz Stasiów, Samoobrona RP (prawybory 238)
(31 głosów) Józef Fiertek, Samoobrona RP (prawybory 239)
(0 głosów) Krystyna Roszczyc, Samoobrona RP (prawybory 240)
(4 głosy) Mariusz Mieczkowski, Samoobrona RP (prawybory 241)
(117 głosów) Marek Sorokin, Samoobrona RP (prawybory 242)
(2 głosy) Jerzy Bączek, Samoobrona RP (prawybory 243)
(3 głosy) Roman Klepadło, Samoobrona RP (prawybory 244)
(3 głosy) Kazimierz Korytkowski, Samoobrona RP (prawybory 245)
(4 głosy) Leszek Biały, Samoobrona RP (prawybory 246)
(3 głosy) Marek Lis, Samoobrona RP (prawybory 247)
(0 głosów) Agata Święcka, Samoobrona RP (prawybory 248)
(2 głosy) Grzegorz Andruszkiewicz, Samoobrona RP (prawybory 249)
(0 głosów) Wacław Dąbrowski, Samoobrona RP (prawybory 250)
(2 głosy) Agnieszka Beata Wesołowska, Samoobrona RP (prawybory 251)
(4 głosy) Tadeusz Sadowski, Samoobrona RP (prawybory 252)
(4 głosy) Józef Krzysztof Kozłowski, Samoobrona RP (prawybory 252)
(0 głosów) Jan Piórkowski, Samoobrona RP (prawybory 254)
(0 głosów) Józef Tadeusz Snarski, Samoobrona RP (prawybory 255)
(1 głos) Mariusz Bogusławski, Samoobrona RP (prawybory 256)
(0 głosów) Ewa Scholastyka Jabłońska, Samoobrona RP (prawybory 257)
(143 głosy) Marek Kryński, Samoobrona RP (prawybory 258)

KW POLSKIEJ KONFEDERACJI – GODNOŚĆ I PRACA

(0 głosów) Janina Żołyniak, Polska Konfederacja – Godność i Praca (prawybory 259)
(0 głosów) Marek Czarniawski, Polska Konfederacja – Godność i Praca (prawybory 260)
(0 głosów) Małgorzata Wojsław, bezpartyjna (prawybory 261)
(0 głosów) Tadeusz Drężek, bezpartyjny (prawybory 262)
(0 głosów) Józefa Lewkowicz, bezpartyjna (prawybory 263)
(0 głosów) Kazimierz Twarowski, bezpartyjny (prawybory 264)
(0 głosów) Marianna Czarniawska, Polska Konfederacja – Godność i Praca (prawybory 265)
(0 głosów) Krzysztof Sułek, bezpartyjny (prawybory 266)
(0 głosów) Halina Cudowska, Polska Konfederacja – Godność i Praca (prawybory 267)
(0 głosów) Ireneusz Dziuba, bezpartyjny (prawybory 268)
(0 głosów) Wojciech Stanisław Krzep, bezpartyjny (prawybory 269)
(0 głosów) Małgorzata Krystyna Mońko-Niedobecka, bezpartyjna (prawybory 270)
(0 głosów) Mirosław Możdżeń, Polska Konfederacja – Godność i Praca (prawybory 271)
(0 głosów) Grażyna Baster-Piszczek, bezpartyjna (prawybory 272)
(0 głosów) Józef Hanczur, Polska Konfederacja – Godność i Praca (prawybory 273)

KW WYBORCZY RUCH PATRIOTYCZNY

(102 głosy) Roman Falkowski, Ruch Odbudowy Polski (prawybory 274)
(0 głosów) Ryszard Kraszewski, Przymierze dla Polski (prawybory 275)
(0 głosów) Kamil Klemienia, Ruch Odbudowy Polski (prawybory 276)
(0 głosów) Czesław Żero, bezpartyjny (prawybory 277)
(0 głosów) Jan Łuba, Ruch Odbudowy Polski (prawybory 278)
(0 głosów) Mariusz Truszkowski, bezpartyjny (prawybory 279)
(200 głosów) Tadeusz Rewiński, Ruch Odbudowy Polski (prawybory 280)
(0 głosów) Jacek Charytoniuk, bezpartyjny (prawybory 281)
(0 głosów) Sławomir Olszewski, Ruch Odbudowy Polski (prawybory 282)
(0 głosów) Mirosława Grażyna Zdąbłasz, Ruch Odbudowy Polski (prawybory 283)
(0 głosów) Bogdan Garkowski, bezpartyjny (prawybory 284)
(0 głosów) Ewa Iwacyk, Ruch Odbudowy Polski (prawybory 285)
(1 głos) Janusz Purwin, Ruch Odbudowy Polski (prawybory 286)
(3 głosy) Teresa Irena Sadowska, bezpartyjna (prawybory 287)
(0 głosów) Zofia Kochmańska-Nowakowska, bezpartyjna (prawybory 288)
(0 głosów) Andrzej Radzicki, bezpartyjna (prawybory 289)
(0 głosów) Joanna Goworko, bezpartyjna (prawybory 290)
(0 głosów) Jerzy Zacharczuk, bezpartyjny (prawybory 291)
(0 głosów) Lech Murawski, bezpartyjny (prawybory 292)
(0 głosów) Alina Połubok, bezpartyjna (prawybory 293)
(0 głosów) Bernarda Smolińska, bezpartyjna (prawybory 294)
(0 głosów) Marek Domagała, Ruch Odbudowy Polski (prawybory 295)
(1 głos) Jan Beszta Borowski, bezpartyjny (prawybory 296)

KW PLATFORMA OBYWATELSKA RP

(10 głosów) Robert Tyszkiewicz, PO (prawybory 297)
(0 głosów) Marcin Brunon Sroczyński, PO (prawybory 298)
(2 głosy) Józef Piotr Klim, PO (prawybory 299)
(48 głosów) Zbysław Wojciech Grajek, PO (prawybory 300)
(3 głosy) Maciej Józef Tefelski, bezpartyjny (prawybory 301)
(6 głosów) Marian Łuczaj, bezpartyjny (prawybory 302)
(2 głosy) Marek Jerzy Chojnowski, PO (prawybory 303)
(1 głos) Damian Raczkowski, PO (prawybory 304)
(0 głosów) Danuta Kaszyńska, bezpartyjna (prawybory 305)
(0 głosów) Beata Henryka Ordonowska, PO (prawybory 306)
(0 głosów) Bożena Krzyżanowska, bezpartyjna (prawybory 307)
(0 głosów) Jarosław Grądzki, PO (prawybory 308)
(4 głosy) Marek Sznejder, PO (prawybory 309)
(6 głosów) Mieczysław Leszek Gliński, PO (prawybory 310)
(155 głosów) Zbigniew Tochwin, PO (prawybory 311)
(1 głos) Marek Samul, PO (prawybory 312)
(0 głosów) Piotr Sitniewski, PO (prawybory 313)
(0 głosów) Janusz Marek Szymczukiewicz, PO (prawybory 314)
(0 głosów) Jarosław Zygmunt Dworzański, PO (prawybory 315)
(112 głosów) Eugeniusz Święcki, PO (prawybory 316)
(0 głosów) Jerzy Kiszkiel, PO (prawybory 317)
(0 głosów) Maciej Andrzej Borysewicz, PO (prawybory 318)
(0 głosów) Małgorzata Nowak, PO (prawybory 319)
(0 głosów) Jerzy Rojecki, PO (prawybory 320)
(13 głosów) Andrzej Antoni Kozak, PO (prawybory 321)
(0 głosów) Andrzej Przeździecki, PO (prawybory 322)
(0 głosów) Andrzej Ostrowski, PO (prawybory 323)
(0 głosów) Daniel Szutko, PO (prawybory 324)
(0 głosów) Janusz Żoch, bezpartyjny (prawybory 325)
(0 głosów) Bartłomiej Miastkowski, PO (prawybory 326)

KW PLATFORMY JANUSZA KORWINA-MIKKE

(0 głosów) Andrzej Tomasz Jędrzejewski, UPR (prawybory 327)
(0 głosów) Waldemar Rynda, bezpartyjny (prawybory 328)
(0 głosów) Jarosław Mroczko, bezpartyjny (prawybory 329)
(0 głosów) Leszek Korytkowski, UPR (prawybory 330)
(1 głos) Krzysztof Jurowczyk, bezpartyjny (prawybory 331)
(4 głosy) Aleksandra Siedlecka, bezpartyjna (prawybory 332)
(0 głosów) Hubert Pawłowski, bezpartyjny (prawybory 333)
(2 głosy) Wiesław Koniuszewski, bezpartyjny (prawybory 334)
(0 głosów) Piotr Paweł Mojsak, bezpartyjny (prawybory 335)
(2 głosy) Rafał Kozłowski, bezpartyjny (prawybory 336)
(0 głosów) Marta Jasińska, bezpartyjna (prawybory 337)
(0 głosów) Joanna Ekstowicz, bezpartyjna (prawybory 338)
(0 głosów) Agnieszka Zdanowicz, bezpartyjna (prawybory 339)
(0 głosów) Wiesław Pietraszewski, bezpartyjny (prawybory 340)
(0 głosów) Albert Krzysztof Jędrzejewski, bezpartyjny (prawybory 341)

KW PARTII DEMOKRATYCZNEJ – DEMOKRACI.PL

(0 głosów) Marek Masalski, bezpartyjny (prawybory 342)
(0 głosów) Adam Kamiński, PD (prawybory 343)
(26 głosów) Anna Mojsak, bezpartyjna (prawybory 344)
(2 głosy) Krzysztof Boetzel, PD (prawybory 345)
(0 głosów) Tadeusz Rutkowski, PD (prawybory 346)
(0 głosów) Piotr Dąbrowski, bezpartyjny (prawybory 347)
(0 głosów) Wojciech Paweł Więckowski, PD (prawybory 348)
(5 głosów) Andrzej Romańczuk, PD (prawybory 349)
(0 głosów) Iwona Hulko, bezpartyjna (prawybory 350)
(0 głosów) Andrzej Wasilewski, PD (prawybory 351)
(0 głosów) Marzena Grażyna Rutkowska, bezpartyjna (prawybory 352)
(0 głosów) Konrad Sikora, bezpartyjny (prawybory 353)
(27 głosów) Wojciech Kazimierz Cieszkowski, PD (prawybory 354)
(1 głos) Kamil Pstrągowski, bezpartyjny (prawybory 355)
(40 głosów) Anna Dąbrowska, bezpartyjna (prawybory 356)
(15 głosów) Heronim Teodor Wawrzyński, bezpartyjny (prawybory 357).

(opr. agak)

Białostoccy celnicy w pracy degustowali szampana. Służbowo.

Celnicy i szampan

BIAŁYSTOK. Prawdziwy szampan z francuskiej Szampanii powinien mieć bąbelki, które strzelają. Jeśli jest młody, powinien pachnieć jak białe owoce, jeśli 10-letni – jak konfitury. W czwartek białostoccy celnicy uczyli się, jak odróżniać oryginalny trunek od podróbek.

Gdy pije się prawdziwego francuskiego szampana, słychać, jak pękają bąbelki – dowiedzieli się celnicy. Nauczyli się też, jak rozpoznawać oryginalne etykiety.

FOT. A. LUDWICZAK

Szkolenie, w którym uczestniczyło 30 funkcjonariuszy, zorganizowała francuska ambasada oraz stowarzyszenie producentów szampana z Francji. Po co?

– Po to, żeby celnicy kontrolujący towary na granicy wyłapywali podróbki – mówi inspektor celny Grzegorz Kryński. – Francuzi bardzo dbają o jakość swoich win, a podróbki psują markę.

Charles Goemaere, przedstawiciel wspomnianego stowarzyszenia, uczył też celników, jak należy degustować szampana.

– Nie należy strzelać korkiem, a podczas otwierania nie kręcić korkiem, lecz butelką – mówił. – A kieliszki powinny być lekko zwężone u góry.

Francuz nie ukrywał, że szkolenie to jest zbyt krótkie, żeby z celników zrobić kiperów. Ale chodzi o to, żeby wzbudzić u nich czujność, gdyby na granicy pojawiły się „szampany" rosyjskie. Tego przymiotnika mogą używać tylko producenci win z Szampanii. **(jg)**

Uzdolniona młodzież otrzymała stypendia

Pomoc w rozwoju artystycznego talentu

BIAŁYSTOK. Dziesięciu uczniów ze szkół średnich z Białegostoku i okolic otrzymało w czwartek stypendia Stowarzyszenia Edukacji Kulturalnej WIDOK. Uzdolniona młodzież przez cały rok szkolny 2005/06 co miesiąc otrzymywać będzie po 200 zł.

Stypendia przyznawane są od trzech lat. W tym roku ubiegać się o nie mogli uczniowie szkół średnich, którzy mają zainteresowania humanistyczne lub osiągnięcia artystyczne i pochodzą z niezamożnych rodzin. Stypendia mają im pomóc kształcić się, rozwijać talent, zainteresowania.

– Pieniądze ze stypendium zapewne przeznaczę na farby, brystol i inne materiały – mówi Anna Modelska, uczennica klasy III Liceum Plastycznego w Supraślu, jedna z tegorocznych stypendystek.

Stypendyści muszą być nie tylko zdolni, ale też muszą dobrze się uczyć. Pieniądze przyznawane są osobom, które mają średnią ocen nie mniejszą niż 4,0.

Poza uczniami szkół średnich, w tym roku stypendia zostały przyznane też dwóm studentom. Pieniądze w roku szkolnym 2005/06 trafiać będą głównie do młodzieży z Białegostoku. A dotychczas przyznawane były uczniom z mniejszych miejscowości.

(mr)

Legalnie w legii

REGION. Zdrowi, niekarani, pełnoletni i przynajmniej z wykształceniem podstawowym – tacy obywatele polscy będą mogli się starać o zezwolenie na służbę w zachodnich armiach, należących do NATO.

To tylko podstawowe wymogi, wynikające ze znowelizowanej ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym. Osoby, starające się służyć legalnie np. we francuskiej Legii Cudzoziemskiej, czeka ostra weryfikacja ministra MSWiA.

– Nie zgłosiła się do nas jeszcze żadna osoba, która byłaby zainteresowana służbą wojskową za granicą – powiedział Krzysztof Zieliński, komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień w Białymstoku.

W jaki sposób będzie można się starać o nabór do zachodnich armii rozstrzygnie rozporządzenie Rady Ministrów, które powinno być wydane w ciągu miesiąca. **(KP)**

REKLAMA

GAZETA współczesna WYDAWNICTWO PRASA PODLASKA SP.Z O.O.

POSZUKUJE KANDYDATA NA STANOWISKO

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY

Wymagania
- wykształcenie min średnie
- prawo jazdy kat.B
- gotowość do pracy w terenie
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

Oczekujemy:
- umiejętności pracy w zespole
- łatwości w nawiązywaniu kontaktów z klientami
- kreatywności

Oferujemy:
- samodzielne stanowisko
- pracę w stabilnej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- szkolenia podnoszące kwalifikacje zawodowe

CV ze zdjęciem oraz list motywacyjny z dopiskiem dział Handlowy powinno zawierać klauzulę dotyczącą zgody na przetwarzanie danych osobowych.

Zgłoszenia przyjmują
Biuro Ogłoszeń Gazety Współczesnej
Ul Św. Mikołaja 1, 15-950 Białystok lub uarendt@wspolczesna.pl

R442605gwbhb

BIAL, BPODL, LOM, SUW

Charlie i fabryka czekolady

BIAŁYSTOK „TON”. Większość kolacji w domu Bucketów to cienki kapuśniak, którym mały Charlie z radością dzieli się ze swoją matką i ojcem oraz wszystkimi dziadkami. Ich dom jest mały i niezbyt ładny, lecz z całą pewnością nie brakuje w nim miłości. Każdego wieczora Charlie podziwia przez swoje okno wielką fabrykę czekolady. Zasypia marząc o tym, co może być w środku... Pewnego dnia szef fabryki – Willy Wonka – ogłasza ważną wiadomość. Otworzy bramy swojej fabryki i wyjawi „wszelkie swe tajemnice i czary” pięciu szczęśliwym dzieciom, które znajdą złote kupony, ukryte w opakowaniach pięciu losowo wybranych batoników czekoladowych Wonka...

Charlie i fabryka czekolady. USA, Wielka Brytania, 2005. Reż. Tim Burton. Wyk. Johnny Depp.

Magiczna karuzela

BIAŁYSTOK „POKÓJ”. Opowieść o psie Dyziku i jego pani Florze, a także krowie operowej Euralii i zakochanym w niej ślimaku Bartoszu Pędziwiatrze oraz leniwym króliku Dylanie. Muszą oni stawić czoła złemu czarownikowi o imieniu Zibad, który pragnie by na ziemi zapanowała epoka lodowcowa. Ma 3 dni, aby odnaleźć magiczne diamenty, które dadzą mu mrożącą moc nad całym światem...

Magiczna karuzela. Wielka Brytania, Francja, 2005. Reż. Dave Borthwick, Jan Duval.

Głosy

BIAŁYSTOK „SYRENA”. Anna tragicznie ginie. Jej mąż, Jonathan, jest zrozpaczony. Mężczyzna dowiaduje się, że istnieje sposób, by komunikować się ze zmarłą ukochaną dzięki Electronic Voice Phenomenon (EVP). Przy użyciu magnetofonu i innych urządzeń elektronicznych można usłyszeć i nagrać głosy tych, którzy umarli. Jonathan zagłębia się w tajemniczy i potencjalnie niebezpieczny świat EVP... Mimo kilku ostrzeżeń kontynuuje swą niebezpieczną podróż, która w końcu prowadzi go na skraj szaleństwa. Ścigając się z czasem, by zinterpretować przesłanie Anny, Jonathan popełnia kluczowy błąd w odczytaniu rzeczywistego znaczenia tego, co Anna miała na myśli...

Głosy. Kanada, Wielka Brytania, USA, 2005. Reż. Geoffrey Sax. Wyk. Michael Keaton.

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Magiczna karuzela”, „Głosy” i „Charlie i fabryka czekolady”. Aby otrzymać jedną z wejściówek, wystarczy zadzwonić do nas w piątek o godz. 10. Telefon: 748-74-58. Osoby, które wygrały nagrody w ostatnim filmowym konkursie, nie mogą brać udziału w tym. Po odbiór zaproszeń (redakcja „GW”, ul. św. Mikołaja 1, V piętro) należy zgłaszać się do godz. 14 osobiście, z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW”. **(dona)**

REPERTUAR KIN

„POKÓJ” (tel. 742-38-82) – (piątek) „Magiczna karuzela”, godz. 10.45, 12.30, 16.30, 18.30, bilety w cenie: 13 i 15 zł; „Imperium wilków”, godz. 14.15, 18.15, 20.15, bilety w cenie: 14 i 16 zł; „Czas Surferów”, godz. 15.00, 16.45, 20.00, bilet w cenie: 14 zł; (sobota) „Magiczna karuzela”, godz. 11.15, 13.00, 14.45, 16.30 – specjalny seans z konkursami, do biletu każdy otrzyma owocowy upominek gratis, cena biletów: 13 i 15 zł; „Imperium wilków”, godz. 16.15, 18.30, 20.30, 22.30, bilety w cenie: 14 i 16 zł; „Czas Surferów”, godz. 14.30, 18.30, 20.15, bilet w cenie: 14 zł; (niedziela) „Magiczna karuzela”, godz. 11.15, 13.00, 14.45, 16.30, bilety w cenie: 13 i 15 zł; „Imperium wilków”, godz. 16.15, 18.15, 20.15, bilety w cenie: 14 i 16 zł; „Czas Surferów”, godz. 14.30, 18.30, 20.15, bilet w cenie: 14 zł.

„TON” (tel. 743-53-82) – (piątek, sobota) „Charlie i fabryka czekolady”, (USA, b.o., dubbing, czas trwania: 115 min), godz. 13.30, 15.45, 18.00, bilety w cenie: 13 i 16 zł; „Wyspa”, (USA, l. 15, czas trwania: 136 min), godz. 20.15, bilety w cenie: 13 i 16 zł; (niedziela) „Charlie i fabryka czekolady”, godz. 11.15, 13.30, 15.45, 18.00; „Wyspa”, godz. 20.15.

„FORUM” (tel. 742-23-70) – „Madagaskar”, (USA, czas trwania: 86 min), piątek, sobota, niedziela, godz. 14.15, bilet w cenie: 12 zł; „Klucz do koszmaru”, (USA, czas trwania: 105 min), piątek, sobota, niedziela, godz. 16.00, 18.00, 20.15, bilety w cenie: 13 i 15 zł.

„SYRENA” (tel. 744-58-96) – (piątek) „Głosy”, (czas trwania: 101 min), godz. 16.45, 20.15, bilety w cenie: 12 i 14 zł; „Sposób na teściową” (czas trwania: 102 min), godz. 18.30, bilety w cenie: 12 i 14 zł; (sobota) „Karol – człowiek, który został papieżem”, (czas trwania: 164 min), godz. 15.30, bilety w cenie: 12 i 14 zł; „Sposób na teściową”, godz. 18.30; „Głosy”, godz. 20.15; (niedziela) „Garfield”, (czas trwania: 80 min), godz. 14.00, bilety w cenie: 6 i 8 zł; „Karol – człowiek, który został papieżem”, godz. 15.30; „Sposób na teściową”, godz. 18.30; „Głosy”, godz. 20.15.

W REGIONIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski „Znicz” – brak seansów.

Białowieża „Żubr” – „Tajni agenci” (Francja, l. 15), piątek, sobota, niedziela.

Dąbrowa Białostocka „Lotos” – „Gwiezdne Wojny cz. III: Zemsta Sithów” (USA, l. 12), niedziela.

Drohiczyn „Daniel” – brak seansów.

Hajnówka – „Mr. & Mrs. Smith” (USA, l. 15), piątek, sobota, niedziela

Łosice „Dom Kultury” – brak seansów.

Łapy Dom Kultury – „Boogeyman” (USA/NZ, l. 15), piątek, sobota, niedziela.

Międzyrzec Podlaski „Sława” – „Lawstorant” (Polska, l. 15), piątek, sobota, niedziela; „Obłęd” (USA/WB, l. 15), piątek, sobota, niedziela.

Sokółka „Sokół” – „Kasjerzy czy kasiarze” (Francja, l. 15), piątek, sobota, niedziela.

Suchowola „Kometa” – brak seansów.

Siemiatycze „Kameralne” – brak seansów.

Wysokie Mazowieckie „Wars” – brak seansów.

Filharmonia Podlaska robi karierę ogólnopolską

Zagrają w telewizji!

BIAŁYSTOK. W nowy sezon artystyczny 2005/2006 Filharmonia Białostocka wkracza już jako Opera i Filharmonia Podlaska – Europejskie Centrum Sztuki. Z koncertem inauguracyjnym, w piątek o godz. 19, wystąpi Orkiestra FP pod dyrekcją Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego.

Wieczór uświetni światowej sławy pianista Piotr Paleczny. W programie: Ludwig van Beethoven – V Koncert fortepianowy Es-dur op. 73, Antonin Dworzak – VIII Symfonia G-dur op. 88. Podczas uroczystości 13 twórców, osób angażujących się w działalność kulturalną Podlasia, otrzyma medale „Gloria Artis” ustanowione przez Sejm RP.

Jeszcze przed oficjalną inauguracją, w minioną środę, w filharmonii odbył się niecodzienny koncert, będący nagraniem telewizyjnego programu „Co tu jest grane?”, z wirtuozem fortepianu Waldemarem Malickim, naszymi znakomitymi filharmonikami i zaproszonymi gośćmi. Powstały cztery odcinki programu, które TVP 1 emitować będzie w ciągu kolejnych tygodni. Warto je obejrzeć.

Koncert adresowany był do szerokiej publiczności, dla której filharmonia w programie na wrzesień i IV kwartał ma i inne propozycje. Np. wieczór rosyjskiej poezji śpiewanej, z utworami Okudżawy, Cwietajewej, Wysockiego.

Bywalcom piątkowych, abonamentowych koncertów (piętnastu w jednym kwartale), muzycy także proponują bardzo interesujące pozycje repertuarowe. Dużo będzie w najbliższych miesiącach muzyki polskiej, oprócz tego dwa prawykonania – światowe V Koncertu fortepianowego B. Schaeffera i polskie IV Symfonii A. Tansmana. Do tego koncerty oratoryjne, znakomici wykonawcy i dyrygenci. **(a)**

Nowe odcinki programu „Co tu jest grane?” nagrano w Filharmonii Podlaskiej FOT. A. ZGIET

RADIO

RADIO BIAŁYSTOK

Piątek, 9 września 2005 r.

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne: 7.00, 16.00; Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 14.30, 15.30, 16.30; Przegląd prasy: 5.40, 6.22; Sport: 7.09, 8.05, 16.10, 19.04, 21.05; Wiadomości kulturalne: 10.30, 12.30; Moto Radio: 6.45, 7.45, 8.45; Informacje z przejść granicznych: 6.45, 7.45, 8.45. 5.00 Ta pora to rano, prow. Miłka Malzahn; 5.35 Dlaczego w trawie piszczy, gawęda Simony Kossak; 9.10 Cały dzień cała moc, prow. Aneta Gałaburda; 9.30 Dlaczego w trawie piszczy, gawęda Simony Kossak; 10.30 Odpływ nudy; 10.40 Minuta dla nauki; 11.15 Reportaż – Krywlany – lądujemy, rep. Stanisława Pulnara; 11.55 Europa od środka; 12.15 Piosenki, na które czekamy; 12.30 Kiwi; 13.10 Z poślej ławki, czyli gry polityczne, prow. Dorota Sawicka; 14.10 Cały dzień cała moc, prow. Wojciech Kujałowicz; 15.15 Odpływ nudy, prof. Jerzy Bralczyk; 15.45 Dlaczego w trawie piszczy, gawęda Simony Kossak; 16.00 Fakty i Muzyka – wydanie popołudniowe, prow. Lech Pilarski; 17.15 Piosenki, na które czekamy; 17.45 Słowo o słowie; 18.30 Pod znakiem Pogoni, aud. Jerzego Leszczyńskiego; 19.05 Wieczór inny niż wszystkie, prow. Olga Gordiejew; 20.15 Kram z książkami, aud. Doroty Sokołowskiej; 21.30 Muzyczna Strefa Nadgraniczna, aud. Sławomira Sawczuka; 22.00 Reflektor Program BBC; 22.50 Muzyczny oddech; 23.00 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 23.55 Europa od środka.

Sobota, 10 września 2005 r.

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne: 7.00, 16.00; Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30; Przegląd prasy: 5.40, 6.22; Sport: 7.09, 8.05, 19.04, 21.05; Wiadomości kulturalne: 10.30; Moto Radio: 6.45, 7:45, 8.45; Informacje z przejść granicznych: 6.45, 7.45, 8.45. 5.00 Ta pora to rano, prow. Miłka Malzahn; 5.35 Dlaczego w trawie piszczy, gawęda Simony Kossak; 6.10 Studio wyborcze Radia Białystok; 9.10 Tramp – magazyn ekologiczny, prowadzi Aneta Gałaburda; 9.30 Dlaczego w trawie piszczy, gawęda Simony Kossak; 10.05 Instytut Badania Rzeczywistości; 10.30 Rokowirówka, prow. Marcin Kozłowski; 14.30 KIWI Magazyn satyryczny; 15.10 Strefa Dobrej Muzyki, prow. Wojciech Kujałowicz; 15.45 Dlaczego w trawie piszczy, gawęda Simony Kossak; 17.50 Koncert życzeń; 18.05 Pożadalnaja pieśnia, opr. Włodzimierza Prochowicza; 18.30 Pod znaham Pagoni, aud. Jarosława Iwaniuka; 18.45 Duchowe spotkania, opr. ks. Mikołaja Borowika; 19.05 Lista Przebojów RADIA BIAŁYSTOK, prow. Kamil Kalicki; 21.05 Studio wyborcze Radia Białystok; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 23.10 Studio wyborcze Radia Białystok.

Niedziela, 11 września 2005 r.

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne: 7.00, 16.00. 5.05 Wszystkie strony świata, aud. Adama Beręsewicza; 6.10 Studio wyborcze Radia Białystok; 6.30 Pocztówka z Wilna, Henryk Mażul; 6.35 Magazyn Kresowy, aud. Tadeusza Haładyja; 7.00 DZIENNIK – wydanie główne; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy, aud. Ruty Burdyn; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi, aud. ks. Mikołaja Borowika; 8.00 Ukraińska dumka, aud. Sławomira Sawczuka; 8.30 Pad znakam Pahoni, aud. Marka Zabrockiego; 9.15 MUZA; 11.05 KIWI Magazyn satyryczny; 11.35 Spotkanie z reportażem – Skalpel, rep. Łukasza Łuczkiewicza; 12.05 NA MŁYNOWEJ – saga radiowa, odc. 553; 12.30 Muzyczny relaks; 12.45 Z zapiśnika – fel. Jana Leończuka; 12.50 Muzyczny relaks; 13.05 Ewangelia i Życie – magazyn katolicki, ks. J. Wierzbicki; 13.35 Niedzielna lekkość bytu, prow. Wojciech Kujałowicz; 18.35 NA MŁYNOWEJ – saga radiowa /powt./; 19.05 Sportowy wieczór, prow. Jerzy Kułakowski; 20.05 Wszystkie strony świata; 21.05 Studio wyborcze Radia Białystok; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Muzyczna strefa nadgraniczna, prow. Sławomir Sawczuk; 23.10 Studio wyborcze Radia Białystok; 00.05 Metal Hammer Show, aud. Sławka Sokołowskiego; 1.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok.

RADIO AKADERA

6.05-10.00 „PORANEK Z RADIEM AKADERA” – prezentuje (piątek) Krzysztof Połubiński, (sobota) – Krzysztof Sadowski; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Informacje lokalne; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 9.05 Horoskop, Power Play; 9.30 Propozycje kulturalne na dziś; 9.45 Porady prawnika; 10.05-16.00 „Z AKADERĄ na co dzień” – prezentuje (piątek) – Anna Kasacka, (sobota) – Wojciech Kujałowicz; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnał Białegostoku, Serwis informacyjny; 12.45 Tajniki Techniki – program popularnonaukowy; 13.05 Power Play, Horoskop; 15.20 Auto Rodeo; 16.00 Serwis informacyjny; 16.05-22.00 Popołudnie i wieczór z Akaderą – prezentuje (piątek) – Krzysztof Sadowski, (sobota) – Ewa Drążek; 16.00 Informacje lokalne; 17.05 Horoskop, Power Play; 18.00 Serwis informacyjny; 19.30 Lista Przebojów Radia Akadera (skrót i głosowanie); 20.05-1.00 „Radio Party” – prezentuje (piątek) DJ HRYNIO, (sobota) Ula Sienkiewicz; 20.10-21.50 Szafa Gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 22.00 Serwis informacyjny; 22.05-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop.

BIAL BPOD

Zapraszamy na festyny z tradycyjnym, regionalnym jadłem

Smakowitości!

REGION. Prawdziwe kulinarne święto – tak można nazwać zbliżający się weekend w naszym regionie. W Białymstoku i okolicach odbywać się będą przeróżne „smaczne" imprezy.

FOT. A. MIERZYŃSKA

W sobotę przy Markecie ABC w Białymstoku, od godz. 11 do 16, już po raz piąty odbędzie się „Święto Chleba". Będzie można kupić, ale też spróbować najprzeróżniejszych wyrobów piekarniczych i ciastkarskich z Podlasia, Litwy i Łotwy. Będą też stoiska z innym tradycyjnym jadłem - kuchni regionalnej i litewskiej. W programie również koncert muzyki biesiadnej oraz parada orkiestr dętych z Polski, Litwy i Czech.

W niedzielę na prawdziwą gratką dla smakoszy zapraszamy do skansenu Muzeum Wsi w Jurowcach k. Białegostoku oraz na osiedlu Dziesięciny. O godz. 12 rozpocznie się tam drugi już wojewódzki finał konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo". Rok temu bezkonkurencyjny był tatarski pierekaczewnik. Jaka potrawa wygra w tym roku? Przekonamy się w niedzielę. Podczas konkursu będzie można kupić regionalne produkty - nie zabraknie sękaczy, serów, wiejskiego chleba, kartaczy i przeróżnych napitków. Wystąpią zespoły ludowe, będzie też m.in. kiermasz rękodzieła ludowego.

Kolejny „smakowity" niedzielny festyn odbędzie się na terenie boisk osiedlowych na os. Dziesięciny w Białymstoku. W czasie „Biesiady Miodowo-Chlebowej" będzie można kupić miody, chleb, sery, sałatki i inne produkty. W programie jest też m.in. wystawa rękodzieła ludowego, stoisko masażu, badanie ciśnienia, koncert kapeli podwórkowej oraz turniej rad osiedlowych z terenu.

Również w niedzielę odbędzie się „Święto Ziemniaka" na placu przed Wiejskim Domem Kultury w Łapach-Szołajdach. W programie występy zespołów, prezentacja i degustacja potraw ziemniaczanych oraz zabawy ludowe. **(mr)**

Lubisz festyny?

W ten weekend możesz bawić się na:
- **„V Święcie Chleba"** – Białystok przy Markecie ABC, ul. Mazowiecka 5, sobota, 11-16
- **„Naszym Kulinarnym Dziedzictwie"** – skansen Muzeum Wsi, Jurowce, k.Białegostoku, niedziela, początek festynu o godz. 12; to już druga tego typu impreza – **na zdjęciu jedno z konkursowych stoisk z ubiegłego roku**
- **„Biesiadzie Miodowo-Chlebowej"** – Białystok, teren boisk osiedlowych między blokami przy ul. Leszczynowej 50 i ul. Dziesięciny 45 A, niedziela, godz. 15-18
- **„Święcie Ziemniaka"** – Łapy-Szołajdy, teren Wiejskiego Domu Kultury, niedziela, początek o godz. 15

Wrześniowa premiera z kobietami w rolach głównych

Nowinki ze sceny i zza kulis

BIAŁYSTOK. Nowy sezon Teatr Dramatyczny zaczyna od istotnych zmian: na stanowisku dyrektorskim, które uległo wcale nie cudownemu, ale zwykłemu rozmnożeniu oraz w zespole aktorskim, którego stan pod względem osobowym się zmieni, ale pod względem ilościowym pozostanie na starym poziomie. Sezon zaczyna się też, rzecz jasna, od premiery, na którą teatr zaprasza widzów już w połowie września.

Od tygodnia w Dramatycznym rządzi już nie jeden, a dwóch dyrektorów. Piotr Dąbrowski zaproponował współpracę - na stanowisku swojego zastępcy - Jerzemu Muszyńskiemu, do niedawna jeszcze dyrektorowi Domu Wydawniczego Benkowski, a wcześniej prezesowi Radia Białystok. Podział obowiązków pomiędzy panami jest prosty: wszystkie sprawy artystyczne należą do Dąbrowskiego; za menadżerskie, promocyjne i finansowe odpowiada Muszyński.

Jerzy Muszyński to nie jedyny nowy nabytek osobowy teatru. Na scenie już w połowie października zobaczymy aktorkę Olę Maj, którą Piotr Dąbrowski zaprosił do Białegostoku z Legnicy. Zabraknie za to w zespole Macieja Stępniaka, któremu po trzech latach występów dyrektor nie przedłużył kontraktu. W szczegóły rozstania nie chce jednak wnikać, dodaje tylko, że przyczyną nie były kwestie artystyczne.

Natomiast w zapowiadanej na wrzesień premierze „Klanu wdów" wystąpi znana aktorka Emilia Krakowska - nie jako nowy „nabytek" teatru, ale jako gość na białostockiej scenie. Obok niej na scenie pojawią się też białostockie aktorki: Danuta Bach, Jolanta Skorochodzka, Monika Możejko i Monika Zaborska-Wróblewska. Spektakl wyreżyseruje Ewa Marcinkówna. W planach jest również „Paragraf 22", który to spektakl Piotr Dąbrowski zamierza wyreżyserować samodzielnie. **(ada)**

Białoruski rock w Białymstoku – za darmo!

Muzyka bez granic

BIAŁYSTOK. Niezależne białoruskie zespoły rockowe wystąpią w piątek na placu przed Teatrem Dramatycznym w Białymstoku. Koncert „Radio SVABODA" poprowadzi Robert Leszczyński, znany dziennikarz muzyczny i Anna Mojsak.

- Nie bez przyczyny koncert nazwano „Radio SVABODA" - informują organizatorzy imprezy. - Muzycy z Białorusi zagrają, aby zaakcentować, jak ważna jest demokracja. Wspólnie spróbujemy poczuć, że nie ma granic tam, gdzie jest wyższa idea.

Przed teatrem zagrają ludzie należący do kilku pokoleń. Zaprezentują się zespoły, które dotychczas mogliśmy usłyszeć na festiwalu Basowiszcza: grająca po białorusku grupa z Białegostoku Zero-85, a także zespoły z Białorusi: IQ48, Zet, Ulis oraz NRM. Tytuł imprezy jest jednocześnie tytułem kultowego już utwory zespołu Ulis.

Koncert „Radio SVABODA" rozpocznie się o godz. 17 i potrwa kilka godzin. Koniec przewidywany jest na godz. 23. Wstęp bezpłatny. **(mr)**

NRM to zespół-legenda. Wystąpi w piątek w Białymstoku.

FOT. ARCHIWUM ZESPOŁU

KRÓTKO

CHOROSZCZ. W sobotę i niedzielę odbędzie się tu Międzynarodowy Przegląd Orkiestr Dętych. Oprócz orkiestr dętych z Polski zaplanowano też występy orkiestr z Litwy, Czech i Niemiec. W sobotę występy rozpoczną się o godz. 15.00, natomiast w niedzielę - o godz. 13.00. **(ap)**

BIAŁYSTOK. Na dziedzińcu Pałacu Branickich odbędzie się festyn „Nie święci garnki lepią". Początek w niedzielę o godz. 11.00 **(ap)**

BIAŁYSTOK. Festyn „Pożegnanie Lata" będzie miał miejsce w sobotę przy centrum Jysk na al. Solidarności 9. Początek o godz. 10.00. **(ap)**

BIAŁYSTOK. W MDK, ul. Warszawska 79A, czynna jest wystawa zdjęć z historii supraskiego monasteru Zwiastowania NMP, Wiktora Wołkowa i Marka Doleckiego.

BIAŁYSTOK. BOK zaprasza na wystawę fotografii „Plenery" do foyer „Forum", a w sobotę o godz. 20 na dyskotekę do „Famy". Panie: wstęp wolny, panowie płacą 7 zł. **(a)**

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53), godz. 10-17 oprócz poniedziałków. „Dreamland Donbas" – Viktor Marushchenko, fotografie. „Borshch" – video art z Ukrainy.

Muzeum Podlaskie, Ratusz, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17, czynne codziennie oprócz dni poświątecznych. Wystawy czasowe: „Cyganie – inni ludzie tacy jak my", Nowe nabytki Muzeum Podlaskiego.

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa czasowa: Rzeźby Gustawa Zemły.

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 748-21-19), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawy czasowe: „Twórcy megalitów: życie codzienne i wierzenia", „Pierwsze lata Akademii Medycznej w Białymstoku".

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-54-48), godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Wystawy czasowe: „Oczami czerwonych cegieł" – 100-lecie białostockiej fary.

Galeria BTPSP, ul. Warszawska 27C (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek, g. 10-17. Ekspozycja czasowa: Wystawa zbiorowa twórców Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych.

Galerie Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury. Sala Różowa, ul. Kilińskiego 8 – „A wczoraj..." – malarstwo i rysunek Jolanty Nieborak, czynna w godz. 9-16 prócz sobót i niedziel. Spodki, ul. św. Rocha 14 – „Marionetki", „Struktury, fragmenty, multiplikacje" – Magdaleny i Agnieszki Popławskich. Czynna w dni powszednie w godz. 10-17.

BIAŁOSTOCZEK K. KURIAN

Muzeum Regionalne, zwiedzanie po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym, 732-20-57 lub 743-51-28. Wystawy stałe: Salon pradziadków pełen pamiątek, Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej, Salonik muzyczny, Pokój babuni. Wystawy czasowe: Kresowe dewocjonalia rodzinne, W stronę secesji.

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 681-22-75), codziennie w godz. 9-16.30. Wystawy czasowe: Rzeźby Aleksego Wasiluka. Kolekcja batalionów ze zbiorów Białowieskiego Parku Narodowego.

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawy czasowe: Białoruski strój ludowy na Podlasiu, „Od denara do euro".

CHOROSZCZ

Muzeum Wnętrz Pałacowych, (tel. 719-12-33), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-3016), pon.-pt. g. 9-14, sobota-niedziela godz. 12-17. Wystawy czasowe: Rosyjskie monastery, Haft krzyżykowy, Sztuka młodych hajnowian, Tkanina i prace z obróbką lnu.

KUROWO

Narwiański Park Narodowy. Kurowo 10 (tel. 086 476-48-11), Ekspozycja przyrodnicza.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne godz. 10-17 prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Wielka Synagoga; Wnętrze Sali Wielkiej, Wieczerza Paschalna, Pokój Rabina. Dom Talmudyczny: Gabinet Glogerowski, Galeria Malarstwa Zycha Bujnowskiego, Wśród pamiątek po prowizorze. Wystawy czasowe: Wycinanki Marty Gołąb, „Tykocin – najstarsze ślady", „Starodruki podlaskie". **(a)**

TEATRY I FILHARMONIA

Filharmonia Podlaska

Uroczysta inauguracja sezonu artystycznego 2005/2006, (piątek).
Orkiestra Filharmonii Podlaskiej. Marcin Nałęcz-Niesiołowski – dyrygent; Piotr Paleczny – fortepian. L. van Beethoven – V Koncert fortepianowy Es-dur op. 73. A. Dvorak – VIII Symfonia G-dur op. 88.

Teatr Dramatyczny

„Salome" – premiera, sobota, godz. 19.00, niedziela, godz. 19.00.
Na wszystkie spektakle z repertuaru Teatru Dramatycznego osoby bezrobotne mogą wykupić bilet za 2 zł. Warunkiem nabycia takiego biletu jest przedstawienie osobiście w kasie teatru aktualnej legitymacji ubezpieczeniowej z pieczątką urzędu pracy i ważnej Karty Aktywności Bezrobotnego.

Białostocki Teatr Lalek

„Pan Huczek", sobota, niedziela, godz. 11.00.

Ogłoszenia drobne także na str. XVII.

STANCJE

KAWALERKA, 2 studentki. ☎(085)675-21-41.

KAWALERKĘ, lub mały domek jednorodzinny, tanio! Oferty Biuro Ogłoszeń Suwałki Nr 284505gsbs.

POKÓJ studentce, 280,-. ☎0603-684-301.

PRZYJMĘ studenta lub studentkę na mieszkanie. ☎(085)652-26-45.

Ucz się bez opłat

Europejska Szkoła Biznesu i Administracji

administracja, administrator sieci **agrobiznes, agroturystyka**, informatyka, grafika komputerowa, handlowiec ekonomia, marketing, organizacja reklamy, **plastyk**, rzeźba, psychologia sprzedaży, pracownik socjalny, rachunkowość, sekretarka, rysunek i malarstwo, **technik BHP**

Policealne Studium Plastyczne

(085) 65 13 494

Białystok ul. Radzymińska 11 p. 29

Z tym kuponem bez wpisowego do 13 września

www.studium.piasta.pl

NAUKA

www.profesja.edu.pl

PROFESJA

CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR

2 LETNIE I ROCZNE POLICEALNE SZKOŁY

LO DLA DOROSŁYCH

NAJLEPSZA OFERTA

POSIADAMY CERTYFIKAT JAKOŚCI PN-EN ISO 9001:2001 MIĘDZYNARODOWE CERTYFIKATY ZAWODOWE CITY&GUILDS

UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ
STYPENDIA NAUKOWE
POŚREDNICTWO PRACY
INTERNET GRATIS
KINO, TEATR, BASEN ZNIŻKI
ZAŚW. ZUS, WKU
OPIEKA MEDYCZNA

ADMINISTRACJA, AGENT CELNY, ARCHITEKTURA WNĘTRZ I KRAJOBRAZU, ARTETERAPIA, BANKOWOŚĆ, BHP, BUDOWNICTWO, DIETETYKA, DZIENNIKARSTWO, EKONOMIA, FILOLOGIA ANGIELSKA I NIEMIECKA, FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ, FIZJOTERAPIA, FOTOGRAFIA, FRYZJERSTWO, GASTRONOMIA, HANDEL ZAGRANICZNY, HOTELARSTWO, INFORMATYKA I TELEKOMUNIKACJA, INFORMATYKA, INSTRUKTOR REKREACJI RUCHOWEJ, INSTRUKTOR TERAPII UZALEŻNIEŃ, KELNER-BARMAN, KOSMETYKA, LOGISTYKA, MARKETING, MASAŻ, OCHRONA OSÓB I MIENIA, OCHRONA ŚRODOWISKA, OPIEKUNKA ŚRODOWISKOWA, PILOT WYCIECZEK, PLASTYKA, POMOC FARMACEUTYCZNA, PROJEKTOWANIE MODY, PSYCHOLOGIA BIZNESU I REKLAMY, PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA, REKLAMA I MULTIMEDIA, SEKRETARKA-ASYSTENTKA, SPEDYTOR, STUDIUM PAZNOKCIA: MANIKIURZYSTKA-PEDIKIURZYSTKA, TECHNIK PRAC BIUROWYCH, TURYSTYKA, URZĄDZENIA AUDIOWIZUALNE, WIZAŻ, ZARZĄDZANIE ZASOBAMI LUDZKIMI,

Białystok, ul. Rynek Kościuszki 24
tel./fax (085) 732 26 80 , 732 71 31

Z TYM KUPONEM DO 12.09
BEZ WPISOWEGO

R478005gwbh

„COBRA" ELITARNA SZKOŁA OCHRONY KSZTAŁCI W ZAWODZIE: TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA. GWARANTUJEMY PRACE. ZATRUDNIAMY W CZASIE NAUKI. WPISOWE 40 ZŁ. CZESNE OD 140 ZŁ. WWW.COBRA.EDU.PL. BIAŁYSTOK: (085)741-41-22, 0502-486-416.

A.M. WORLD - Szkoła Języków Obcych - Św. Rocha 12 (vis a vis kina Syrena). Wszystkie stopnie zaawansowania, Callan - maximum mówienia. ☎(085)744-59-85.

AGROBIZNES, Agroturystyka, Administracja, Organizacja reklamy, Marketing; ESzBiA, ul.Radzymińska 11, www.studium.piasta.pl, tel. (085)65-15-494.

AGROBIZNES, gastronomia, hotelarstawo, informatyka, turystyka - na naukę zaprasza Studium - Kraszewskiego 33. ☎(085)732-42-16.

ARCHIWISTA, ekonomista - zaocznie; liceum ogólnokształcące dla dorosłych, ul. Bohaterów Monte Cassino 25, ☎(085) 745-13-73, 0504-211-182.

BUDOWLANE: Zawodowa, Technikum, Policealna. ☎(085)7-419-753, ☎0606-758-757.

LICEUM OGÓLNOKOSZTAŁCĄCE, ZAOCZNE, BIELSK PODLASKI, UL. WOJSKA POLSKIEGO 17, ☎(085) 833-27-35.

LICEUM Ogólnokształcące, zaoczne - zaprasza, Białystok, ul. Brukowa 2, (085)742-04-69, www.spo.edu.pl

LICEUM Zaoczne PEGAZ zaprasza. Białystok, Stołeczna 21. ☎(085)719-34-26, ☎744-61-98, 0609-852-721.

POLICEALNA SOPOCKA SZKOŁA INFORMATYKI ogłasza nabór do Studium Informatyki w Białymstoku. W programie bezpłatne autoryzowane szkolenia Microsoft. Informacje: ☎(085)744-76-10. www.bialystok.eduportal.pl

POLICEALNA Szkoła - zapisy: opiekun w domu pomocy społecznej, Białystok, ul. Brukowa 2, ☎(085) 742-04-69.

POLICEALNA Szkoła Informatyki - zaprasza. Białystok, ul. Brukowa 2, (085)742-04-69, www.spo.edu.pl

POLICEALNE Studium Plastyczne w Białymstoku, www.studium.piasta.pl, tel. (085)65-15-494.

STUDIUM Psychologii Psychotronicznej zapisy na kierunki: terapie naturalne, parapsychologia. ☎(085)653-06-51 www.studioastro.pl/studium

British School

OGÓLNOPOLSKA SZKOŁA JĘZYKOWA

- angielski
- niemiecki
- hiszpański
- francuski

certyfikat ukończenia kursu

wszystkie poziomy
FCE CAE
matura 2006
6 nieoprocentowanych rat

Podręczniki gratis!!

15-427 Białystok
ul. Lipowa 4
tel. 732 64 74
tel./fax 732 67 90

16-400 Suwałki
ul. Utrata 2C DH „Alfa"
tel. 566 48 12

16-300 Augustów
ul. Rynek Zygmunta Augusta 10
tel. 644 59 00

17-100 Bielsk Podlaski
ul. Mickiewicza 58
tel. 730 31 01

R448305gwbh

SZKOŁA Pracowników Ochrony - zapisy. Białystok, ul. Brukowa 2, (085)742-04-69, www.spo.edu.pl

STUDIUM HOTELARSTWA I OBSŁUGI TURYSTYKI
rok założenia 1993
zaprasza na naukę na kierunkach:

AGROBIZNES
GASTRONOMIA
HOTELARSTWO
TURYSTYKA
INFORMATYKA

Zdobądź atrakcyjny i poszukiwany zawód! Naszym atutem jest wieloletnie doświadczenie. Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej.

Białystok, ul. Kraszewskiego 33
tel. (085) 732-42-16, www.szkola.amj.pl

Zapraszamy na **KURS TAŃCA** dla początkujących ● dla dzieci ● dla dorosłych

N468705gwbh

TURYSTYKA i Rekreacja. Ekonomia. Inżynieria Dentystyczna - zapisy Wyższa Szkoła Menedżerska. ☎(0-85)732-89-44, www.wsm.pl

KOREPETYCJE

CHEMIA. ☎0600-447-773, (085)743-49-23.

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. ☎(0-85)732-76-85.

STUDIA podyplomowe BHP w Ełku, 205 godz. ☎(087)643-12-91.

STUDNIUM Obsługi Spedycyjno-Celnej, Studium Handlu Zagranicznego oraz Studium Prawa i Administracji Celnej. Zapisy: Białystok, Młynowa 76/4. ☎(085)745-13-48, ☎0889-946-368.

ŻEGLARZ jachtowy - 17.09.2005. www.flipper.net.pl ☎(085)741-98-16, ☎0603-685-966.

TURYSTYKA

****BELGIA!** czwartek, piątek, poniedziałek - sprinter, video. Borowik. ☎(085)661-37-78, ☎0604-355-395.

***BELGIA**, Niemcy, sobota wieczorem, DVD. ☎(085)747-43-75.

***PONIEDZIAŁEK**, wtorek, sobota -Belgia, sprinter, DVD. ☎(085)663-56-24 Ostrowski.

BELGIA- czwartek, Niemcy, Holandia. ☎(085)719-13-26.

BELGIA -czwartek, środa. ☎(085)719-24-52.

BELGIA- niedziela. ☎(0-85)716-91-84.

BELGIA -sobota. ☎(085)719-16-85.

BELGIA, Holandia, Niemcy, wtorki (Sprinterem). ☎(085)661-68-93, ☎0508-636-801.

BELGIA, Holandia, Niemcy. Czwartek, piątek. Grajewo. ☎0505-188-557, ☎(087)619-76-25.

BELGIA, Niemcy, Sobota. ☎(085)747-00-01, ☎0602-664-771.

FRANKFURT nad Menem, okolice, przewóz osób. ☎0507-792-946, 0501-581-978.

KRAKÓW, noclegi. ☎(0-12)656-12-66, ☎0-501-721-949, www.bursa.krakow.pl.

NIEMCY -tanio. ☎0603-976-923.

OKĘCIE, ambasady. ☎7-411-247.

PENSJONAT Kukle, wypoczynek, imprezy, konferencje. ☎(0-87)516-52-95, 0604-190-168, 0604-108-111.

PRZEWÓZ osób Niemcy, Holandia, Belgia; poniedziałki. ☎0501-515-836.

USA, doradztwo emigracyjne, ☎(085)741-70-74.

USA, Kanada. Tel. 0505-589-722.

MATRYMONIALNE

BIURO MARIAŻ. ☎(0-85)675-13-15, ☎0-604-167-379.

BIURO Matrymonialne. ☎(087)567-55-06, ☎0502-82-32-08.

ZWIERZĘTA

AMSTAFFY -sprzedam. ☎0660-198-952.

BERNARDYNY 6 miesięcy, rodowód. ☎0604-791-615.

SPRZEDAM Yorki, szczeniaki. ☎0-698-102-869.

STARE knury, lochy skupuję, młode loszki, knurki rozprowadzam. ☎(087)567-52-05, ☎0604-860-609.

SZNAUCERKI średnie, zaszczepione, ☎(0-87)566-66-51.

BIZNES

DOTACJE unijne, ☎(085)741-70-74, www.mt.pl

POSZUKUJĘ inwestora do dobrze prosperującej firmy, Grajewo. ☎0-501-662-903.

SUCHĄ calówkę kupię. ☎0-601-879-144.

SZUKAM osoby, która pomoże w kontaktach handlowych w Norwegii. ☎0609-264-609.

KREDYTY

DOBRYKREDYT -oddłużanie, pracującym, rolnikom -szybko. ☎(085)743-50-88, ☎(085)744-50-08.

DOBRYKREDYT Sokółka. ☎(085)722-50-00.

KREDYTY gotówkowe, konsolidacyjne bez opłat i poręczycieli. Białystok, ul. Sienkiewicza 2 /2 ☎(0-85)653-77-35, Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 58/7, ☎(0-85)730-65-05, Łomża, al. Legionów 7, ☎(0-86)215-20-60, Zambrów, Pl. Sikorskiego 15, ☎(0-86)271-26-28.

OTWARTE Centrum Kredytowe -Białystok. ☎(085)744-38-88, Łapy, ☎(085)814-22-55, Wysokie Mazowieckie, ☎(086)477-13-32.

ROLNICTWO

KUPIĘ

***SKUP** bydła powypadkowego, pourazowego. ☎08888-02-792.

***SKUPUJĘ** bydło powypadkowe, pourazowe; maciory, knury. ☎0663-041-519.

JABŁKA opadowe, ☎0609-844-630.

JABŁKA przemysłowe, również odbiór. ☎(0-87)643-56-71.

KUPIĘ krowy każdej kondycji, ☎0692-775-394, ☎0692-303-135.

KUPIĘ żyto paszowe. ☎(086)477-11-71, 0509-94-26-29.

LAS do wycinki, wycinka własna, drewno stosowe. ☎0-693-030-681, ☎(0-86)272-71-65.

LAS. SOSNE. BRZOZE. INNE. NAJWYŻSZE CENY. 0504-277-793.

SZARPACZ słomy do Bizona. ☎0-506-258-854.

ZBOŻE różne. ☎(0-87)520-33-67, ☎0-506-462-544.

SPRZEDAM

*JAŁOWICE hodowlane wysoko cielne niemieckie, holenderskie. Przedsiębiorstwo „ALEKSANDER" , Brzóski Tatary 1, 6 km od Wysokiego Mazowieckiego. ☎(086)477-10-50, ☎0502-314-540. www.aleksander.bialystok.pl

*JAŁOWICE mięsne rasy LIMOUSINE cielne, odsadki, jałówki do krycia (Holandia, Niemcy, Francja). ☎(086)215-10-27.

30 ha kukurydzy do ścięcia na kiszonkę, cena do uzgodnienia. ☎0609-701-991.

AGROTECHNIKA- przyczepy, noże do sianokiszonki, zbiorniki do mleka 100-5000 l, prasy, siewniki, sieczkarnie, beczkowozy. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41. ☎(0-87)423-25-17, ☎425-00-59, ☎0-601-595-703.

ALFA -"Laval" „Westwalia" dojarnie, hale udojowe, schładzalniki, tanki do mleka, niedrogo sprowadzam. ☎0604-270-922.

BECZKOWOZY, sieczkarnie jednorzędowe, prasa kostkująca, pługi, mieszadła. ☎(0-86)272-41-65, ☎272-24-54.

BECZKOWÓZ 2500 l, ocynkowany, niemiecki, 5.000,-. ☎0609-264-609.

C-360 (1984), 13.500 zł. ☎0509-665-236.

Kredyty gotówkowe

Wybierz kredyt:
- **najlepszy** - wybór spośród oferty różnych banków,
- **duży** - bez poręczyciela do 12.000 zł,
- **bezpieczny** - ubezpieczony od bezrobocia.

Zadzwoń teraz!

Augustów Brzostowskiego 10a lokó ☎643-07-95
Białystok ul. Sienkiewicza 2 lok. 2 ☎653-77-35
Białystok ul. Sienkiewicza 49 p.201 ☎664-24-08
Białystok ul.. Św. Rocha 13/15 ☎744-50-08
Bielsk Podl. Mickiewicza 58 lok. 7 ☎730-65-05
Ełk ul. Wojska Polskiego 69 I p. ☎610-91-09
Ełk ul. Słowackiego 15 D ☎621-38-35
Łomża al. Legionów 44 obok PTZ ☎216-69-61
Mońki ul. Białostocka 20 ☎716-33-05
Sokółka ul. Grodzieńska 20 ☎711-43-54
Suwałki ul. Chłodna 5 lok. 11 ☎565-05-11
Zambrów al. Wojska Pol. 18 B ☎271-07-63

R169300Sgwbo

CIĄGNIK C-360, przyczepkę ciągnikową, brony, heblarkę, kultywator, wóz konny. ☎(087)629-85-82

CIĄGNIK CASSE, SENTY, siewniki do zboża, agregaty. ☎0507-615-072, (086)474-36-32.

CIĄGNIK rolniczy URSUS 914 (1987), rozsiewacz AMAZONIA 500 kg. ☎0602-778-757.

CIĄGNIKI importowane Ursus, Zetor, MTZ, pługi Kverland, prasy rolujące. ☎0608-094-170.

CIĄGNIKI importowane: zetory, ursusy, MTZ-ty. Ładowacze czołowe. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

CIĄGNIKI rolnicze ZETOR, URSUS, używane. ☎(086)216-63-76, 0607-379-824.

CIĄGNIKI Ursus- szt. 2, (2000), importowane, nieużywane, 100 KM, lub zamiana. ☎0608-094-170.

CIĄGNIKI, kombajny, maszyny rolnicze. Stawiski, ☎(0-86)278-51-84, ☎0-606-947-028.

CIĄGNIKI, sieczkarnie samobieżne, przyczepy samozbierające, beczkowozy, prasy, inne. Tafiły, ☎(086)474-26-29, 0604-423-193.

CIĄNIK T-150, sprowadzony z Litwy, 15.000,-. ☎0605-888-365.

CLASS, Dominator 96, heder do kukurydzy, rozdrabniacz do słomy. ☎(085)745-37-38, ☎0663-30-34-75.

IMPORT ciagniki rolnicze Ursus, Zetor, MTZ, pługi Kverneland. ☎0-660-818-515.

JAŁOWICE cielne hodowlane oraz pługi obracalne w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut oferuje Przedsiębiorstwo „BIS" Poznań. ☎(0-65)572-73-36, fax (0-65)573-86-31, ☎0-602-666-196, ☎(0-86)476-16-91.

JAŁOWICE hodowlane, wysoko cielne: Holandia, Niemcy, Belgia, Dania; krajowe. Sprzedaż ratalna!! P.H. „KONRAD", ul. Nowogrodzka 159, Łomża, ☎(086)216-93-92, (086)215-11-15.

JAŁÓWKI wysoko cielne, import Niemcy, 5.500,- + kwota mleczna. ☎0693-107-264.

JAŁÓWKI wysoko cielne. ☎(0-86)273-67-81.

JAŁÓWKI wysoko cielne, ☎0606-398-288.

JAŁÓWKI wysoko cielne. ☎(087)520-73-76.

JOHN Deere 2140, (1980)+ TUR, ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

KOMBAJN Rekord (1999) Ursus 1224 (1985), Zetor 8111 (1991), MTZ 1221 (2004). ☎(087)423-06-87.

KOMBAJN ziemniaczany „Anna" -stan bdb. - 11.000 zł. ☎(086)278-58-09.

KROWĘ: 1, 2 ,3 laktacja, wydajność od 6.000 do 8.000 litrów. ☎(085)650-15-61, 0600-783-948.

KUKURYDZA 2,5 ha do skoszenia. ☎(086)271-48-75. ☎(086)271-19-52 wieczorem.

KWOTĘ mleczną ☎(086)217-91-19.

KWOTĘ mleczną (Mlekovita), 112.000 litrów. ☎(086)476-32-85.

LAS sosnowy pow. Kolno ☎0502-047-532

biuro ogłoszeń Gazety Współczesnej przy ulicy św. Mikołaja 1

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o. o. 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, tel. (085) 748 74 30, 745 59 87.

ŁADOWACZ Troll na gwarancji ☎(086)472-08-79

ŁĄKI nieużytki 5 ha, Biebrzański Park Narodowy. ☎(0-86)273-65-77.

MASZYNY rolnicze, beczkowozy, przyczepy, rozrzutniki, siewniki, kombajny. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

MASZYNY rolnicze: beczkowozy, przyczepy do kiszonki, pługi, sieczkarnie, wycinaki, inne. Super Raty! ☎0501-545-878, (086)218-53-52.

MASZYNY rolnicze; używane prasy, pługi, beczkowozy, wycinaki, wozy paszowe i inne: Kolno, ☎0604-208-706.

MATY DLA BYDŁA - ORYGINAŁ. PROMOCJA, TEL. 604-16-99-38.

MATY na płótnie. ☎(0-86)477-10-27.

MTZ-82 turbo, (1994). ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

ODDAM do uprawy gospodarstwo 200 ha gmina Ełk, 300 ha gmina Biała Piska, ☎0604-802-869.

OPONY używane rolnicze z importu. Ciechanów, ☎(0-23)672-96-09, ☎0-607-039-466, ☎0-601-512-777.

OTRĘBY z dowozem. ☎(086)472-08-07. ☎(086)273-60-90 od 17.00

OWIES, SIANO, SŁOMA. ☎0501-212-099.

OWIJARKA do siana. ☎(086)277-53-69.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy. ☎0-602-731-229, ☎(0-61)437-75-27.

PŁUG Kverland 3, 4 skibowy. ☎(087)644-54-92.

PRASA kostkująca Z-224/1. ☎(0-86)272-57-90.

PRASA Z-224/1 (1994) w bardzo dobrym stanie ☎(086)472-07-25.

ROZRZUTNIK 1-osiowy niemiecki, stan bardzo dobry -cena 8.700. ☎(086)278-58-36.

SIANO belowane. ☎(0-86)273-20-20, ☎0-605-361-688.

SIANOKISZONKA bela, siano kostka. ☎(0-87)421-35-12, 0-603-057-992.

SIECZKARNIA 3-rzędowa, New Holland. ☎0-503-303-065.

SIECZKARNIA Jaguar Claas 45, 4.500 zł. ☎(0-86)273-85-36.

SIECZKARNIE 1-rzęd. Mengele, Potinger. ☎(0-85)715-38-98, ☎0-887-145-730.

SIECZKARNIE do kukurydzy jednorzędowe Pottinger, Mengele, Fahr. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

SIECZKARNIE jednorzędowe do kukurydzy. ☎(0-86)275-62-36, ☎0-604-118-197.

SIECZKARNIE jednorzędowe. ☎(085)650-19-13, 0503-593-544.

SIECZKARNIE kukurydzy 1-rzęd. niemieckie. ☎(0-85)650-16-85.

SIECZKARNIĘ do kukurydzy New Holland, (1988), sześciorzędowa, silnik DAFA, 40.000 zł, Suwałki. ☎0601-454-759.

SIEWNIK Mazur-5, I właściciel. ☎0-604-406-301.

SILOSY zbożowe 150 ton 12 sztuk ☎0604-802-869.

biuro ogłoszeń Gazety Współczesnej przy ul. św. Mikołaja 1

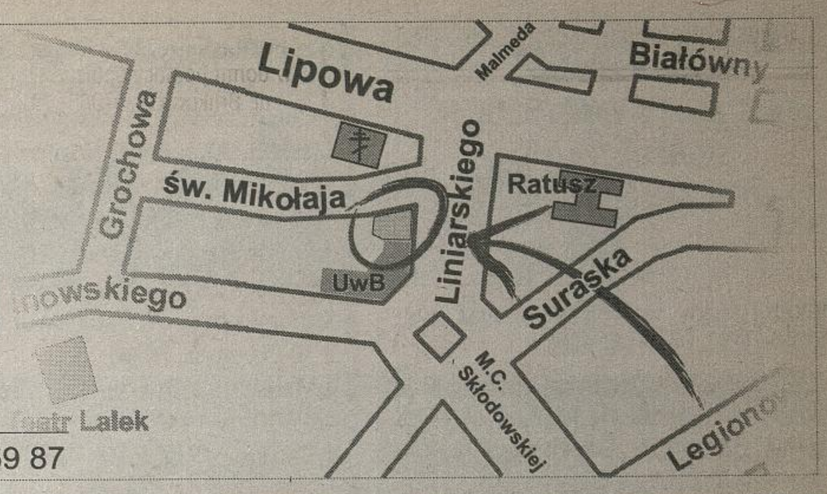

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o. o. 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, tel. (085) 748 74 30, 745 59 87

SÓL potasowa, NPK, inne nawozy, otręby pszenne, zytnie. Materiały budowlane. Usługi transportowe. GS „SCh", 16-515 Puńsk, ☎(0-87)516-10-18, fax (0-87)516-11-60.

SPROWADZAMY, dorabiamy części do maszyn, ciągników zachodnich. Naprawiamy ciągniki, maszyny rolnicze. Grzybowscy. Sejny. ☎(0-87)516-28-00, 0509-414-787.

SPRZEDAŻ maszyn rolniczych: ciągniki Zetory, prasy, kombajny zbożowe, sieczkarnie samojezdne, inne. Rogienice k. Łomży, ☎(086)279-15-65.

STARE knury skupuję. Młode knury, loszki hodowlane rozprowadzam. ☎(087)644-63-26.

WKŁADY KOMINOWE ZE STALI NIERDZEWNEJ. ☎(086)216-00-34.

ZBIORNIK mleka 1800l (2001), 15.000 zł. ☎(0-86)273-69-01.

ZETOR 10145, (1992), turbo, 38.000 zł, Suwałki, ☎0601-454-759.

ZETOR 5011 (1984), stan dobry, 17.200 zł. ☎(0-85)711-23-55.

ZETOR 72-11 (1995), +tur. ☎(0-87)421-35-12, 0-603-057-992.

ZETOR 8145 (1988), 35.000 zł, Suwałki. ☎0601-454-759.

ZETOR 9540 turbo, (1992), 45.000 zł, Suwałki. ☎0601-454-759.

RÓŻNE

KUPIĘ

***TARTAK** w Kolnie kupi sosnę tartaczną: ☎0692-428-515.

DĄB, sosna, olcha, świerk w dłużycy. ☎0602-797-034.

KUPIĘ las z wycinką. ☎0692-092-525.

LAS -kupię. ☎0502-368-651.

OLCHA, osika. ☎0502-368-651.

ŚWIERK, sosna. ☎0502-368-651.

TOPOLĘ, las. ☎0-606-364-870.

SPRZEDAM

AGREGATY tynkarskie. Mixokrety do posadzek betonowych, ☎0600-036-953, ☎(0-58)550-76-23.

DRZEWO opałowe- osika. ☎(0-85)661-79-05, po 18.00.

GARAŻE- blaszaki najtaniej!!! Transport, montaż w cenie! ☎(0-89)542-83-71, ☎(0-58)762-95-12, ☎(0-18)334-08-10.

GRZEJNIKI nowe- wyprzedaż. ☎0509-698-819.

IGLAKI- pełen wybór, od 4,50 zł. ☎0-608-642-724.

KROKWIE, łaty, deski. ☎0607-049-499.

MASZYNĘ do produkcji sękaczy, otręby żytnie. ☎0-503-114-670.

MASZYNY tartaczne, traki taśmowe. ☎0607-049-499.

OPAŁ olchowy. ☎(0-85)681-55-53.

PRZYCZEPY i domki kampingowe. ☎(085)743-49-94, Wiewiórcza 66.

SIATKA ogrodzeniowa -produkcja. ☎(085)868-37-47.

SPRZEDAM kiosk wolostojący. ☎(085)663-11-58.

SPRZEDAM skóry lisie ☎0661-179-497.

TARTAK sprzeda: krawędziaki, więźba, deski ... ☎0694-408-916, fax. (085)732-41-59.

TERMOSY gastronomiczne ☎0600-010-183.

WIĘŹBY dachowe, deski, łaty i meble z litego drewna za 60% ceny w sklepie. Prostki, ☎(0-87)611-24-76.

WYPOSAŻENIE siłowni ☎0600-010-183.

INNE

NAGROBKI granitowe podwójne od 5.200 zł. ☎0-601-912-474.

WRÓŻBY, horoskopy, sny, bioenergoterapia. Talizman. ☎(085)654-78-35.

WRÓŻKA ELLENI- tarot, zdejmowanie klątw, uroków. ☎(085)662-42-46, ☎0600-114-369.

ZDROWIE

GINEKOLOG

GINEKOLOG dr Zdanowicz: Wyszyńskiego 8B/32. Rejestracja: ☎0601-297-902.

GINEKOLOG. Bezzabiegowe przywracanie cyklu miesiączkowego. ☎0-698-432-042.

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Esperal, kroplówki, nerwice, depresje. Psychiatrzy, psycholog, terapeuta. NZOZ-VIRTUS, Upalna 88, Białystok. Całodobowo. ☎(085)661-53-33, ☎0698-335-897.

ALKOHOLOWE odtrucia domowe -fachowy, miły, dyskretny personel. ☎0668-171-619.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski. ☎0694-657-868.

PSYCHIATRZY CHOROSZUCHA. NERWICE, DEPRESJE, ZABURZENIA SEKSUALNE. ALKOHOLOWE ODTRUCIA (TAKŻE W DOMU, CAŁODOBOWO). ESPERAL (CHIRURG). PODLEŚNA 16, LOK. 2, ☎(085)732-77-35, 0502-445-555.

DERMATOLOG

BADANIE włosów. ☎(085)745-19-60.

ŁUSZCZYCA, bielactwo. (085)745-19-60.

CHIRURG

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. ☎(85)745-19-60.

OKULISTA

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085)744-44-19.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

PSYCHOLOG

ALKOHOL -terapia. Hipnoza. ☎(0-85)744-18-16, ☎0-607-275-352.

JÓZEF Kielman- Depresje, stres, nerwice, nałogi, nadwaga. Hipnoza. ☎(0-85)744-18-16, ☎0-607-275-352.

ORTOPEDA

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego).☎(085)744-44-19.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 ☎(085)732-75-15, www.gastrologia.bialystok.pl

DOM POGRZEBOWY
tel. 675-26-22
ul. Nowogródzka 13
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ
KREDYTOWANIE POGRZEBU
BALSAMOWANIE ZWŁOK
LIMUZYNY, AUTOKARY
SALE Z KLIMATYZACJĄ
CHŁODNIA
WYRÓB WIEŃCÓW I WIĄZANEK
PUNKT USŁUGOWY:
ul. Sienkiewicza 44, tel. 743-54-69

CENTRUM POGRZEBOWE
JACEK KOMARNICKI
TEL. 744 74 53
Białystok, ul. Wojskowa 3
- wjazd od ul. Waszyngtona
- bezpośrednie sąsiedztwo z prosektorium
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ!

S. Wierzbicki DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01

BIOTERAPIA

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż kręgosłupa. Porady homeopatyczne. ☎(0-85)744-18-16, ☎0-607-275-352.

URODA

ABY schudnąć bez specjalnych wyrzeczeń, www.obscentral.com/sjs lub szaboxl@obemail.com.

TRANSPLANTACJA WŁOSÓW
- BEZPŁATNE KONSULTACJE
- BIAŁYSTOK, 16 WRZEŚNIA.
INFOLINIA: 0-801-321-370.
GSM 0-609-202-229.
WWW.MEDICALHAIR.PL

INNE

***LECZENIE** prostaty i hemoroidów, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

HEMOROIDY - NIGDY WIĘCEJ BÓLU. Bezoperacyjna metoda leczenia aparatem Hemoron. Zapewniamy pacjentom fachową opiekę lekarską. Gabinet „Vitamed", ul.Starobojarska 8, lok. 2, ☎(85)743-23-29, 0506-293-665.

LECZENIE kręgosłupa, stawów, mięśni, bólu, stresu. ☎(0-85)868-45-91, 0606-944-841.

USTALANIE ojcostwa ☎(601)21-43-88.

MASZYNY I URZĄDZENIA

KUPIĘ

WAGĘ 8-10 ton. ☎0504-055-618. ☎(086)218-04-71.

SPRZEDAM

PRASA hydrauliczna, nacisk 63t z frezarką uniwersalną FNC-25E-3. ☎0-602-746-950.

PRASA Mimośrodowa 10-tonowa. ☎0606-874-447.

PRZEKŁADNIA ślimakowa 1:48, silnik elektryczny z pompą paliwową. ☎0-602-746-950.

STÓŁ do naprawy, regulacji pomp wtryskowych oraz pompy, części zamienne, wyposażenie warsztatu. ☎0-602-746-950.

TOKARKĘ do tralek. ☎0-502-712-186.

WIELOPIŁA Walter. ☎(085)663-31-09, ☎0663-708-499.

WYPOŻYCZALNIA, sprzedaż, kupno sprzętu budowlano-remontowego, zagęszczarki, ubijaki, gilotyny, agregaty, młoty wibracyjne. Suwałki, Bakałarzewska 19, ☎0604-708-420

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

KOSTKA granitowa 190 zł/ tona +vat. ☎0502-490-812.

KRĘGI betonowe. ☎0-607-044-543.

USŁUGI

AUTOMOTO

AIRBAGI, konsole, klejenie. ☎(0-61)867-87-13, 0605-588-595.

AUTOALARMY, centralne zamki, radioodtwarzacze; komis, Kasztanowa 3/1, Białystok. ☎(0-85)654-43-10.

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych; Jarnuty 11 k.Łomży. ☎(0-86)216-97-03, 0503-010-038.

WYJAZDY do Holandii po samochody, poniedziałki, Utreht. ☎0501-515-836.

WYJAZDY do Niemiec po samochody, tanio. ☎0501-925-933.

WYJAZDY po samochody do Niemiec. ☎0510-510-682.

WYJAZDY po samochody, Holandia, Niemcy, Belgia. ☎0509-255-159.

TYNKARSKIE

TYNKI GIPSOWE, ELEWACJE. ☎0502-370-856, 0502-110-865.

TYNKI gipsowe, szpachlowanie, adaptacja poddaszy. ☎0692-589-717.

TYNKI. ☎(0-85)719-34-53 po 18:00, 0502-061-299.

BUDOWA, REMONT

ARCHITEKT; projektowanie. ☎0501-939-240.

BRAMY, ogrodzenia, napędy. ☎(0-85)676-01-55, 0509-048-242.

BUDOWA domów jednorodzinnych, obór, udojni, tynki, posadzki, krycie dachów. ☎(0-87)620-57-05, 0-604-510-292.

BUDOWA domów, kompleksowe wykończenia wnętrz. ☎0606-949-446.

BUDOWA domów, obór, udojni, tynki, posadzki. ☎0600-506-507, (0-87)621-22-73.

BUDOWA domów, więźby dachowe, pokrycie dachów. ☎0602-777-760.

BUDOWA od podstaw pod klucz docieplania, remonty. 0602-861-635, ☎(0-87)562-10-92.

BUDOWA od podstaw pod klucz, remonty, glazura, terakota, panele, regipsy, dachy. ☎0697-173-261.

BUDOWA, obory, domy, udojnie, tynki, posadzki, kompleksowe wykończenie mieszkań. ☎(0-87)425-85-38, 0-500-444-832.

BUDOWLE konstrukcyjne, budowa domów, więźby, stolarstwo. ☎(0-85)710-88-59.

CYKLINOWANIE, remonty, hydraulika, centralne ogrzewanie. ☎0504-119-775, (0-85)743-32-21.

DŹWIGAMI, RUSZTOWANIA. ☎(085)653-94-00, 0502-265-825.

ELEWACJE, ocieplenia, prace wykończeniowe od A do Z, krycie dachów. ☎0696-682-398.

GLAZURNIK, remonty. ☎(085)661-89-21.

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, automatyka. Duży wybór. Niskie ceny. ☎(85)663-26-39

KOSTKA brukowa, układanie, solidnie, tanio. ☎0605-371-441.

MALOWANIE, szpachlowanie. ☎(0-86)271-71-54.

MALOWANIE, szpachlowanie. ☎0-668-141-137.

OGRODZENIA klinkierowe, siatka, fundamenty, stany surowe, profesjonalnie, najtaniej w regionie, faktury VAT. ☎0600-220-366, (0-85)717-12-24.

OGRODZENIA klinkierowe. ☎0-606-816-533.

OGRODZENIA, klinkier, mury. ☎0609-885-058.

POLBRUK, starobruk, odwodnienia, szybko, tanio. ☎(0-85)676-05-03, 0507-569-350.

POLBRUK. ☎0-607-044-543.

POSADZKI agregatem. ☎0507-489-436.

REGIPSY, szpachlowanie, malowanie, inne. ☎(086)278-53-34, 0693-366-221.

REMONTOWO-BUDOWLANE. ☎0600-485-510.

REMONTY -kompleksowo. ☎(085)650-46-05, 0604-696-102.

SCHODY drewniane. ☎(0-85)739-24-80.

SIDING podsufitka. ☎(085)651-03-53, 0603-704-661.

STUDNIE. ☎(0-85)654-70-00, 0604-651-727.

SZPACHLOWANIE, malowanie -Białystok. ☎0660-935-938.

TYNKI agregatem. ☎0502-053-516.

WYKONYWANIE ogrodzenia, klinkier, siatka, fundamenty, najtaniej. ☎0506-230-619.

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA. DRZWI. WITRYNY - PCV. ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90. UL. MALMEDA 17.

ŻALUZJE, rolety, moskitiery- producent Inter-Tech, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

HYDRAULICZNE

CEZAR -kotłownie, systemy grzewcze, instalacje wodno-kanalizacyjne, centralnego ogrzewania, instalacje gazowe, sprzedaż, montaż, serwis. ☎(0-85)747-43-34, 0600-875-879.

ANTENY

ANTENY, montaż, naprawa. ☎(0-85)654-56-78.

PROMOCJA Cyfry+. ☎(0-85)654-56-78.

ZESTAW satelitarny bez abonamentu. ☎(0-85)654-56-78.

MEBLE

KUCHNIE, szafy, zabudowy wnęk, inne nietypowe. ☎0509-679-624.

INDECO
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 (lp.)
tel. 0602-835-174

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

MEBLE, schody, wykonanie i montaż. ☎(0-86)216-78-97, 0605-821-460.

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. Św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85)744-59-53.

TANIA solidna stolarka kuchenna; drobne naprawy stolarskie. ☎(0-85)661-41-26, 0606-747-482.

TAPICER, naprawy, przeróbki. ☎(0-85)743-30-93.

AGD, RTV

WZMACNIACZE lampowe na zamówienie; składanie. ☎(0-85)741-93-17.

NAPRAWA AGD

AUTOMATYCZNE pralki. ☎(0-85)742-03-96, Myśliński.

NAPRAWA pralek, lodówek, zamrażarek, inne; również w terenie. ☎(0-85)743-18-47, 0606-342-131.

PRALKI, lodówki. Serwis Ardo. ☎(0-85)742-45-26, Stelmaszuk.

PRALKI, lodówko-zamrażarki. ☎(0-85)742-40-49, Kuzyka.

NAPRAWA RTV

TELEWIZORY, magnetowidy. ☎(085)661-76-31, ☎0602-120-966.

PRZEPROWADZKI

KOMPLEKSOWO, doświadczenie, tanio. ☎0506-036-456.

PROFESJONALNIE. ☎(085)742-15-28, www.przeprowadzki.bialystok.pl

PRZEPROWADZKI- usługi transportowe, tanio. ☎0606-716-555, (0-85)653-83-82.

REMONTY

DOCIEPLENIA styropianem i wełną. ☎0695-949-796 po 19:00.

DOCIEPLENIA, remonty. ☎(0-85)712-51-06, 0603-424-784.

MALOWANIE, remonty, glazura. ☎(0-86)474-32-21.

SZPACHLOWANIE, malowanie, Białystok. ☎0607-521-345.

SZPACHLOWANIE, malowanie. ☎0694-977-831.

OKNA I DRZWI

NAWIEWNIKI okienne -niezbędne przy szczelnych oknach. ☎(085)653-54-61, 0607-036-200.

OKNA, DRZWI - RABATY DO 40%, ☎(085)652-58-56.

PRZESUWANE zabudowy balkonów i tarasów. ☎(085)653-54-61, 0607-036-200.

DACHY

DACH z wióra. ☎0697-510-347.

DACHY- krycie wiórem. Ekologiczne! Niskie ceny! ☎(0-87)516-15-62.

ŚLUSARSKIE

BALUSTRADY, kraty, ogrodzenia, wiaty, schody, raty. ☎(0-85)654-39-54, 0506-603-589.

KOWALSTWO, balustrady, elementy. ☎(0-85)741-96-56.

WSZYSTKO z metalu stal nierdzewna, kowalstwo, www.metplast.com.pl. ☎(0-85)663-28-89.

TRANSPORT

7-OSOBOWYM VAN-em: 60 gr./km. ☎0608-661-247, (086)217-55-31.

BUSEM osobowo -towarowym, kraj, zagranica, laweta. ☎0602-423-529.

CIĘŻAROWY do 23 t +HDS. ☎0602-337-987, (0-85)661-16-40.

Rejon Energetyczny Wysokie Mazowieckie przeprasza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią w miejscowościach:
- Ciechanowiec ul. Uszyńska, Kuczyńska, Świerkowa, Brzozowa, Klonowa, Lipowa, Akacjowa, Sosnowa, Dworska, Parkowa, Kościelna, Sienkiewicza, Wąska, Szeroka, Wińska, Plac 3 Maja i przyległe oraz Gimnazjum, Pogotowie Ratunkowe i Wytwórnia Mas Bitumicznych w dniu 14.09.2005 r. od godz. 10.00 do godz. 16.00.
- Boguty, Szpice Chojnowo, Trynisze Moszewo, Trynisze Łunicwo i Zakład Stolarski przy ul. Pałacowej w Ciechanowcu w dniu 14.09.2005r. od godz. 7.30 do godz. 10.00.
- Malec, Praybyszyn Kolonia i Ciechanowiec Kolonia w dniu 15.09.2005 r. od 7.30 do 14.00.
- Antonin, Winna Poświętne, Wina Wypychy i Winna Chroły w dniu 15.09.2005 r. od godz. 12.00 do 15.30.
- Ciechanowiec ul. Sienkiewicza, Długa, Szeroka i przyległe oraz Stacja Paliw w dniu 16.09.2005 r. od godz. 7.30 do godz. 12.00.
- Kozarze i Tymianki Adamy w dniu 16.09.2005r. od godz. 10.00 do godz. 15.30.
- Włosty Olszanka, Plewki, Jednostka Wojskowa Plewki i Agencja Rezerw Artykułów Sanitarnych Szepietowo.
- Bujenka, Antonin i maszt radiowy Radia Maryja w Ciechanowcu w dniu 17.09.2005 r. od godz. 7.30 do godz. 20.00.

Wyłączenia dotyczą odbiorców indywidualnych, urzędów, zakładów usługowych, sklepów i firm zlokalizowanych w ww. miejscowościach i ulicach. Bliższych informacji udziela Oddziałowe Centrum Dyspozytorskie Wysokie Mazowieckie telefon 991 lub 275-41-09 czynny całą dobę. Informacja o wyłączeniach podana jest również w internecie na stronie *www.zeb.com.pl.*

R1756405gwbo

FRANKFURT i okolice, szybko, solidnie, bezpiecznie, wygodnym multivanem pod wskazany adres, wyjazd Suwałki. ☎0692-592-353.

OKĘCIE i inne. ☎0501-703-269.

PRZEWÓZ osób vanem: Okęcie, kraje zachodnie, Białoruś, wyjazdy z Sokółki i okolic, 0,70 zł/km. ☎0608-432-945.

USŁUGI transportowe samochodem krytym o ładowności 4,5 t, cały kraj, faktura VAT, Olecko. ☎0500-209-300.

INNE

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.200 zł. ☎0601-566-181. Wystawa w Białymstoku.

NOWOCZESNE systemy nawadniania. ☎(0-85)652-58-51, ☎0-509-556-684.

POGOTOWIE -serwis u klienta. ☎0602-624-811.

POMNIKI, solidnie, tanio, Augustowska 6/2, Białystok. ☎(0-85)744-85-80.

POMNIKI, tanio. ☎(0-85)718-89-48, 0509-733-430.

SZAMBO - wywóz nieczystości, ☎(085)651-59-30 (całodobowo), 0603-073-237.

UMOCNIENIE stawów, rowów wykonam. Sprzedam faszynę, paliki. ☎0600-326-282.

ZŁOM wywiozę, odbiorę własnym transportem. ☎(0-85)654-54-00, 0503-057-090.

ZŁOM wywiozę. ☎0511-712-988.

ROLNICTWO

NAPRAWA ciągników, maszyn rolniczych u klienta. ☎0506-769-582.

Rejon Energetyczny Łapy informuje odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:
- Tołcze, Tołcze Osiedle, Trypucie, Mińce, Mińce kol. I, II, Trypucie kol. I, II, Trypucie Bukiety, Niewodnica Kościelna, ul. Łąkowa, Kościelna, Sosnowa, 26 Pułk Piechoty w dniu 15.09.2005 r. w godz. 8.00-15.00.

Ww. przerwa podyktowana jest przebudową urządzeń elektroenergetycznych. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łapy, tel. 715-22-01. Informacja o wyłączeniach podana jest również w Internecie na stronie *www.zeb.com.pl.*

R1755705gwbo

SPROWADZAM prasy belujące zachodnie 120x120, możliwość transportu. ☎0502-984-105.

SPROWADZAM traktory rolnicze Zetory 8045, 1045, 8540 i inne, możliwość transportu. ☎0601-164-263, 0502-984-105.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

APB -zespół muzyczny. ☎(0-87)523-91-57.

CEREMONIE pogrzebowe, bezwyznaniowe. ☎(0-87)621-31-03.

DJ wesela ☎0880-068-744.

VIDEO

WWW.WIDEOFILMOWANIE.U4.PL Wesela Profesjonalnie. ☎0505-518-613.

ZLECĘ WYKONANIE

ELEWACJĘ 2000 m. ☎0602-689-696.

ZLECĘ malowanie elewacji wraz z naprawą. ☎0603-773-664.

R237205gsbs

Wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych naszego ukochanego SYNA I BRATA

Śp. ŁUKASZA MILEWSKIEGO,

który w wieku 21 lat, dnia 11 września 2001 roku zginął w zamachu terrorystycznym w Nowym Jorku informujemy, że w dniu 11 września 2005 roku w kościele pw. Chrystusa Króla w Suwałkach /Kaplicy św. Łukasza/ o godzinie 16.00 zostanie odprawiona msza w Jego intencji. Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie.

Rodzice i Siostra

R291805glbl

Poruszony do głębi wiadomością o śmierci mego wychowawcy, nauczyciela i przyjaciela, wieloletniego Dyrektora Zespołu Szkół Drzewnych

HENRYKA ZIELIŃSKIEGO

łączę się w smutku ze wszystkimi, którym droga jest pamięć o Nim. Jego najbliższym składam wyrazy współczucia

Mieczysław Czerniawski
Poseł na Sejm RP

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

DO wykończeniówki: glazurników, tynkarzy, szpachlarzy. ☎☎0604-792-416.

MAŁŻEŃSTWO lub mężczyzn zatrudnię do prowadzenia gospodarstwa, obsługa maszyn, prawo jazdy kat. T, wyżywienie, zakwaterowanie. ☎(085)715-16-02.

MŁODĄ osobę - biegle niemiecki (ew. inne) i komputer - do biura w Warszawie. ☎(085)652-61-80.

ORIFLAME - bezpłatne wpisowe. ☎0-607-625-658.

TYNKARZY do elewacji, szpachlarzy. ☎0604-792-416, (085)664-45-37.

ZATRUDNIĘ W GOSPODARSTWIE ROLNYM. 0-693-392-313.

SZUKAM PRACY

PIELĘGNIARKA - pomoc przy chorych, starszych. ☎0-607-113-815.

AUTOMOTO

SPRZEDAM

AGREGAT chłodniczy Termoking z sieci samochodu napędzany, 6.000 zł. ☎(0-85)663-14-90.

AUDI A4 (1995). ☎0506-323-553.

FORD transit 2.5D, max długi, szeroki (1994), drugi właściciel, pierwszy w Polsce. ☎0608-391-182.

GOLF II (1991) TD, 5d, tanio. ☎(0-85)655-60-83.

OPEL astra II COMBI (XII 2000), przebieg 85.000 km, instalacja gazowa wysokiej klasy, kupiony w salonie w Polsce, I właściciel. ☎0608-391-182.

OPEL tigra. ☎0-602-896-767.

OPEL VECTRA (1996). ☎0693-479-850.

RENAULT 19, chamade 1,8 (1993-94), ciemno-zielony, 6.700 zł. ☎0510-665-446

SEAT ibiza 1.9TDi GT (1998). ☎0-600-226-638.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

DZIAŁKĘ nad jeziorem. ☎0-500-027-308.

SPRZEDAM

32 mkw. VI p., Wyszyńskiego. ☎(0-85)742-49-94.

64 m2, urządzone. ☎(085)654-00-18.

ALTANKĘ. ☎(0-85)744-30-01, po 17.00.

KAWALERKA komfortowa, centrum. ☎0-608-634-444.

WYNAJMĘ

LOKAL 40 m2, I p., - Zwycięstwa, przy Madro - 300,-. ☎0887-606-228.

MIESZKANIE 2-pokojowe studentom. ☎0-607-377-097.

SPRZEDAM lub wynajmę garaż, Przytorowa. ☎(0-85)675-31-89.

STANCJE

UCZENNICĘ na stancję przyjmę. ☎(0-85)675-31-89.

WYSOKI Stoczek -dziewczynom. ☎0503-549-875.

BIZNES

MASZ FIRMĘ - CHCESZ SKUTECZNIE, TANIO! ROZREKLAMOWAĆ SIĘ! ZAMIEŚĆ SWOJĄ PREZENTACJĘ W INTERNECIE! WYŚLIJ SMSA NA NR 0505-511-044 TREŚCI (INFORMACJA, Z NR KONTAKTOWYM).

ROLNICTWO

SPRZEDAM

BRONY 5-tki. ☎(085)650-50-86.

C360 (bez dokumentów) - 7500,- ☎(086)216-42-55 po 18.00.

DWA ŚWINIODZIKI, OK. 100 KG. ☎0506-264-395.

FENDT 311, prasa belująca Welger, stan bdb. ☎0-502-513-586, ☎(0-85)650-13-21.

PILNIE! Z powodu wyjazdu sprzedaż loch luźnych, prośnych z prosiętami, sztuk 130, Ursus C-360, Zetor 7245, kombajn Claas. ☎0510-135-163.

PRZYCZEPKA jednoosiowa ciągnikowa, brony „5", ☎(086)216-08-44.

SIANO, rozrzutnik, kopaczkę, dojarkę. ☎(085)650-22-75.

SPRZEDAM Tarcicę 50 mm, 25 mm, dębową większe ilości. ☎0607-504-567/548.

SPRZEDAŻ maszyn rolniczych: kombajny, traktory, prasy, sieczkarnie. ☎0602-105-819.

ZBIÓR kukurydzy na ziarno kombajnem John Deere. ☎0509-555-340.

RÓŻNE

SPRZEDAM

RESORY z osiami do bryczki. ☎(086)216-0844.

SUKIENKA ŚLUBNA, BIAŁA, JEDNOCZĘŚCIOWA. 0-600-985-533.

ZDROWIE

URODA

NOWOCZESNE oczyszczanie twarzy. ☎(0-85)661-54-41.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

CANON CLC700. ☎0880-368-417.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

OGRODY w kamieniu i cegle, polbruk. ☎(0-85)719-43-37, ☎0-501-492-028.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy. ☎(085)732-60-62, ☎0607-149-302.

DACHY

KRYCIE dachów - tanio. ☎0602-333-644.

MALOWANIE dachów. ☎0668-141-137.

R175070Sgwbo

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu śmierci
HENRYKA CACKOWSKIEGO

składają:
Dyrekcja
i Pracownicy BULiGL
Oddział w Białymstoku

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

Już w sobotę, 10 września, odbędą się IV Mistrzostwa Polski w Koszeniu Łąk Bagiennych dla Przyrody, czyli...

Biebrzańskie Sianokosy

Ponad 50 zawodników z Polski i zagranicy stanie w szranki w tegorocznych Mistrzostwach w Koszeniu Łąk Bagiennych. Miejsce imprezy to Bagno Ławki w gm. Trzcianne. Będą oni walczyć m.in. o Wójtową Osełkę i Tatową Kosę.

Zawodnicy w dwuosobowych drużynach będą mieli za zadanie wykoszenie 100-metrowych odcinków bagiennej łąki. Kosić będą mieszkańcy biebrzańskich gmin i całej Polski, pracownicy polskich oraz zagranicznych parków narodowych oraz stowarzyszeń i instytucji zajmujących się ochroną przyrody.

Zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymają w nagrodę specjalnie przygotowaną na tę okazję statuetkę kosiarza

Przewidziana jest nawet konkurencja dla tych osób, które większość czasu spędzają za biurkiem. Powalczą oni o Wójtową Osełkę. Zawodnicy nie odejdą z pustymi rękami. Otrzymają nagrody rzeczowe, a zwycięzcy konkurencji statuetkę kosiarza.

Szczytna idea

Mistrzostwa zorganizowane zostały, by podtrzymać tradycję koszenia łąk i popularyzować aktywną ochronę przyrody na obszarach chronionych. A tradycja ta ma setki lat. Jej zanikanie trwające od początku lat 70-tych XX wieku ma poważne konsekwencje. Na obszarze całego kraju istnieje ten sam problem: zanikają bardzo cenne pod względem przyrodniczym obszary bagienne, kształtowane kiedyś przez tradycyjne rolnictwo. Biebrzańskie bagienne łąki ze względu na to, że są trudno dostępne, wymagają ręcznego wykaszania.

Łąki bagienne zaczęły porastać krzewami, drzewami i trzciną, przez co zaczęło zanikać wiele rzadkich i chronionych gatunków roślin i zwierząt. Siedliska i miejsca do żerowania straciło przez to wiele gatunków ptaków , takich jak bataliony, czajki, krwawodzioby, rycyki i orliki. Aby przywrócić walory przyrodnicze tych łąk, konieczne jest ręczne wykaszanie.

Zawodnicy biorący udział w konkursie mogą kosić przy pomocy własnej kosy lub należących do Biebrzańskiego Parku Narodowego. Ważne, by dobrze ją przygotować.

Będą się dobrze bawić

Organizatorzy imprezy – Biebrzański Park Narodowy oraz gmina Trzcianne – chcą, by dzięki sianokosom przywrócona została atmosfera zabawy i rywalizacji pomiędzy kosiarzami.

Jak zapewniają, „Biebrzańskie Sianokosy" to również świetna okazja na rodzinny piknik. O zwycięstwie poszczególnych zawodników mogą decydować sekundy, więc przyda im się gorący doping.

A dodatkowe atrakcje imprezy, to jak zapewnia Adam Sieńko, dyrektor Biebrzańskiego Parku Narodowego, zapach ścinanej trawy i turzyc, świst kos oraz smakołyki kulinarne na łonie biebrzańskiej przyrody.

(sm)

Program mistrzostw

„Biebrzańskie Sianokosy" odbędą się w sobotę, 10 września. Miejsce imprezy to Bagno Ławki nieopodal wieży widokowej przy Carskiej Szosie (droga Strękowa Góra – Osowiec-Twierdza).

Godz. 8-10 – Rejestracja zawodników w Punkcie Rejestracyjnym na Carskiej Szosie („Długa Luka" przy wieży widokowej)
– losowanie kolejności startowej
– wręczenie kart startowych
Godz. 10-10.30 – Oficjalne otwarcie zawodów
Godz. 10.30-10.45 – Odprawa techniczna zawodników
Godz. 10.45-11 – Odprawa sędziów
Godz. 11-11.15 – Rozgrzewka
Godz. 11.15-14 – Rozegranie konkurencji drużynowej **„O Tatową Kosę"** (eliminacje do konkurencji indywidualnej)
– Rozegranie konkurencji dla zaproszonych gości **„O Wójtową Osełkę"**
Godz. 14.30 – Ogłoszenie wyników
Godz. 14.45-15 – Odprawa techniczna zawodników
– Odprawa sędziów
– Rozgrzewka przed finałem
Godz. 15-15.30 – Finał konkurencji indywidualnej
– Ogłoszenie wyników
Godz. 17 – Uroczyste zakończenie zawodów, wręczenie nagród – sala jednostki wojskowej w Osowcu-Twierdzy

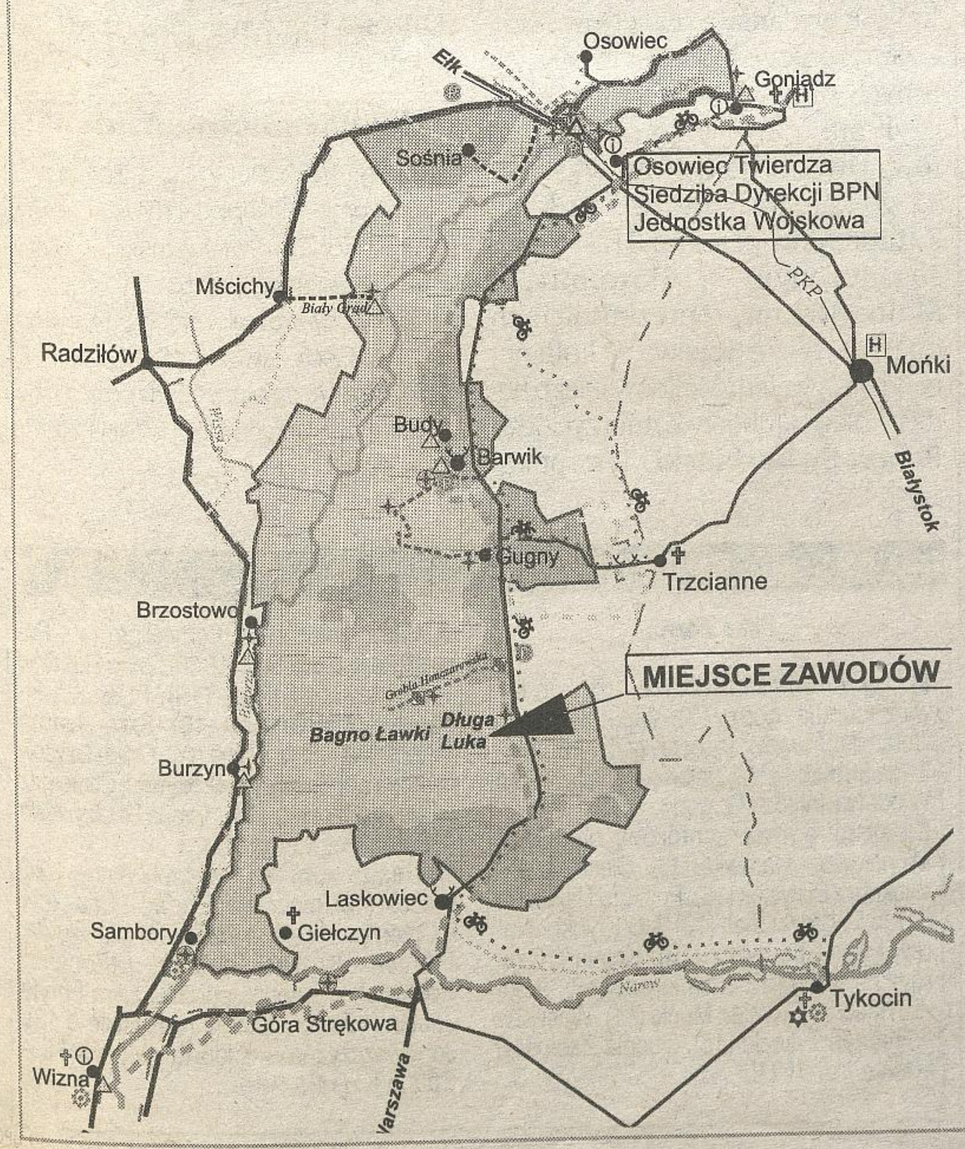

WSPÓŁORGANIZATORZY:

BIEBRZAŃSKI PARK NARODOWY

1926 TRZCIANNE

Za rok odbędą się również Mistrzostwa Europy

Impreza jest znana

Z Adamem Sieńko, dyrektorem Biebrzańskiego Parku Narodowego, rozmawia Małgorzata Sawicka

– Jaki jest cel organizowania „Biebrzańskich Sianokosów"?

– Biebrzański Park Narodowy to nie tylko dziedzictwo przyrodnicze, ale również kulturowe. Tradycja rywalizacji podczas sianokosów jest bardzo stara. Mężczyźni przyjeżdżali na biebrzańskie bagna na długi czas, dzieci i kobiety dowoziły im jedzenie. Uważa się, że w parku nie powinno się nic zmieniać. Jednak w tym wypadku zaniechanie to utrata wartości przyrodniczych.

– Tegoroczne mistrzostwa są już czwartymi z kolei. Co się przez te cztery lata zmieniło?

– W przyszłym roku zamierzamy połączyć Mistrzostwa Polski w Koszeniu Łąk Bagiennych z Mistrzostwami Europy. Dzięki takim przedsięwzięciom promujemy nie tylko Biebrzański Park Narodowy, ale również okoliczne gminy, jak na przykład Trzcianne, gdzie odbywają się „Sianokosy".

– Co o działaniach Biebrzańskiego Parku Narodowego oraz „Sianokosach Biebrzańskich" sądzą okoliczni mieszkańcy?

– Organizacja zawodów pozwala zintegrować mieszkańców miejscowości położonych dość daleko od siebie. Mamy coraz większą akceptację okolicznych mieszkańców dla tej imprezy oraz dla działań parku w terenie. Dzieje się tak również dlatego, że ludzie zarabiają na wykonywaniu prac pielęgnacyjnych w parku. Zmieniła się mentalność mieszkańców gmin biebrzańskich. Dużą rolę odegrały fundusze unijne, z których mogli skorzystać dzięki temu, że mieszkają na takim terenie. Teraz są dumni, że mieszkają w obszarze parku.

– W mistrzostwach corocznie uczestniczą znane osoby...

– Tak, to prawda. Dwa lata temu w zawodach wziął udział arcybiskup Sławoj Głódź. Poświęcił też wówczas sztandar parku.

W zawodach brali też udział przedstawiciele Ministerstwa Ochrony Środowiska oraz władz województwa. Zresztą marszałek województwa podlaskiego objął imprezę honorowym patronatem.

Do udziału w zabawie zapraszamy też corocznie przedstawicieli krajowych i zagranicznych parków narodowych.

„Biebrzańskie Sianokosy" już na trwałe wpisały się w kalendarz podlaskich imprez. Corocznie wzrasta zainteresowanie zawodami, a park i okoliczny teren jest coraz częściej kojarzony właśnie z tą imprezą.

Po imprezie pozostaje zawsze satysfakcja, choć muszę przyznać, że jej organizacja nie jest najłatwiejsza.

Dziękuję za rozmowę.

Plejada siatkarskich gwiazd zagra w IV Turnieju o Puchar Burmistrza Hajnówki

Moderator „kopciuszkiem"

To już dziś. Od rana w Hajnówce będziemy mogli oglądać największe gwiazdy Polskiej Ligi Siatkówki. Meczem Moderatora z Mostostalem Kędzierzyn-Koźle rozpocznie się IV Turniej o Puchar Burmistrza.

Lista zawodników, których znamy głównie z telewizyjnych relacji, a teraz będziemy mieli okazję zobaczyć w akcji na własne oczy, jest naprawdę imponująca. Co najważniejsze, swoje umiejętności skonfrontują z nimi siatkarze Moderatora.

Od Rybaka do Niedzieli

Przestudiujmy w skrócie kadry przyjezdnych ekip. W składzie Politechniki Warszawa jest reprezentacyjny atakujący **Radosław Rybak**. W bełchatowskiej Skrze, zespole mistrza Polski roi się od znanych nazwisk: bracia **Andrzej** i **Krzysztof Stelmachowie**, **Krzysztof Ignaczak, Damian Dacewicz, Robert Szczerbaniuk i Michał Chadała**. Mostostal Kędzierzyn-Koźle to przede wszystkim Słowak **Tomasz Kmet** (najlepszy blokujący Ligi Europejskiej), **Rafał Musielak** oraz utalentowani **Marcel Gromadowski** i **Arkadiusz Olejniczak**. W Chemiku Bydgoszcz zobaczymy doświadczonego libero **Krzysztofa Wójcika**, a w radomskim Jadarze **Łukasza Kruka, Grzegorza Kokocińskiego** i **Krzysztofa Niedzielę**.

Umiejętności prezentowane przez zawodników będą znakomite, choć należy pamiętać, że w okresie przygotowawczym zespoły nie zagrają jeszcze na swoim najwyższym poziomie. Zaznaczają to szkoleniowcy poszczególnych drużyn. A na trenerskich ławkach zobaczymy pierwszoplanowe postaci ligowej siatkówki. Skrę prowadzi były selekcjoner reprezentacji **Ireneusz Mazur**, Jadar ma pod swoją opieką **Grzegorz Wagner**, a Mostostal ćwiczy pod okiem **Wojciecha Drzyzgi**. Ten ostatni świetnie radził sobie na stanowisku komentatorskim, ale obecnie wrócił do trenerki.

Im więcej, tym lepiej

– Mamy młodą drużynę, która powalczy o miejsce w środku tabeli Polskiej Ligi Siatkówki – mówi „Współczesnej" Drzyzga. – W Hajnówce zagramy osłabieni, bez rozgrywającego reprezentacji Czech **Petra Zapletala**, który jest na mistrzostwach Europy oraz kontuzjowanego Słowaka **Martina Sopko**. To nasze pierwsze sparingi. Chcemy pograć jak najwięcej. Nie mam nic przeciwko temu by nasze mecze trwały po pięć setów.

Siatkarze Moderatora podejmą najlepsze polskie drużyny

FOT. A. ZGIET

Na aspekt szkoleniowy zawodów zwraca uwagę trener Skry, **Ireneusz Mazur**: – Na tym etapie przygotowań próbujemy różnych ustawień. Kibiców zapewniam, że zagrają wszyscy moi zawodnicy, ale wynik nie jest najważniejszy. Szczerze mówiąc, na teraz, ten turniej wydaje mi się nawet za mocno obsadzony – powiedział bełchatowski szkoleniowiec.

A Moderator? Teoretycznie jest najsłabszą drużyną turnieju... – Obsada jest bardzo silna. Poza ekipami z PLS-u, grają Jadar i Chemik, chyba najsilniejsze zespoły I ligi – mówi kapitan Moderatora **Adam Aleksandrowicz**. – Każdy wygrany set będzie dla nas dobrym prognostykiem na ten sezon. Wyjdziemy na każdy mecz nie zastanawiając się kto gra przeciwko nam i postaramy się uzyskać jak najlepszy wynik.

Miłosz Karbowski

Grupa A: Moderator Hajnówka , Mostostal Kędzierzyn-Koźle, Chemik Bydgoszcz.
Grupa B: Skra Bełchatów, AZS Politechnika Warszawa, Jadar Radom.
Program turnieju: 9 września, godz. 11: Moderator – Mostostal, 12.30: Jadar – Politechnika, 16: Mostostal – Chemik, 18: Uroczyste rozpoczęcie turnieju, 18.30: Politechnika – Skra.
10 września, g. 11: Moderator – Chemik, 12.30: Skra – Jadar, 15: pierwszy półfinał, 17.30: drugi półfinał.
11 września, g. 10: mecz o V miejsce, 12.30: mecz o III miejsce, 15: finał. 17.30: zakończenie turnieju.

Sebastian Świderski (atakuje) przyćmił gwiazdę Portugalczyków Hugo Gaspara

FOT. FOTORZEPA

Siatkarze na 5. miejscu mistrzostw Europy

Plan minimum

Polscy siatkarze piątą drużyną Europy. Takie miejsce w czempionacie Starego Kontynentu zapewnili sobie po wczorajszym zwycięstwie nad Portugalią 3:0 (25:23, 25:18, 25:16).

Apetyty były większe i możliwości chyba też. „Języczkiem u wagi" stał się bardzo dobry, ale niestety przegrany mecz z Rosją. Potem przyszła porażka z Włochami i szanse na medal prysły.

Szczęśliwie biało-czerwoni zdołali się pozbierać i wygrali dwa ostatnie mecze: z Ukrainą i Portugalią. Wczoraj po zaciętym pierwszym secie, z każdą następną piłką bardziej górowali nad zawodnikami z Półwyspu Iberyjskiego. To był bardzo przyzwoity mecz w wykonaniu drużyny **Raula Lozano**. Polacy imponowali grą w bloku, a w ataku radzili sobie bez problemów z zastawieniem Portugalczyków. Spotkanie zakończył **Sebastian Świderski,** popisując się efektowną siatkarską „czapą" na gwieździe zespołu rywali **Hugo Gasparze**.

Zwycięstwo 3:0 zapewniło 3. pozycję w grupie I, a także 5. lokatę w końcowej klasyfikacji mistrzostw (tym razem nie było spotkań o miejsca 5-8). To bardzo ważne, bo dzięki temu biało-czerwoni zakwalifikowali się automatycznie do następnych finałów ME, które w 2007 roku odbędą się w Rosji.

Polska – Portugalia 3:0 (25:23, 25:18, 25:16).

W półfinałach zagrają: Rosja, Włochy (I grupa), Serbia i Czarnogóra, Hiszpania (II grupa). **(miłk)**

IV liga: debiut Mojsiuszki

Bardzo ciekawie zapowiadają się mecze 6. kolejki podlaskiej IV ligi. Do najbardziej interesującej konfrontacji dojdzie w Kolnie, gdzie nieobliczalny Orzeł Kolno podejmuje białostocki Hetman, w którym zadebiutuje nowy trener: **Mirosław Mojsiuszko.** Lider Wissa na pewno zechce uczcić 65-lecie klubu (obchodzi je w niedzielę) zwycięstwem z Turem i utrzymać pierwszą lokatę w czwartoligowej tabeli.

Program 6. kolejki: Olimpia Zambrów – Piast Białystok (sobota, godz. 13), Krypnianka Krypno – Sparta Augustów (sobota, godz. 14), Orzeł Kolno – Hetman Białystok (niedziela, godz. 15), Sokół Sokółka – Pogoń Łapy (niedziela, godz. 16), MKS Mielnik – Warmia Grajewo (niedziela, godz. 15), Jagiellonia II – Supraślanka (niedziela, godz. 15.30), Mlekpol Wissa BS Szczuczyn – Tur Bielsk Podlaski (niedziela, godz. 16). **(PS)**

Podlaski puchar

W środę rozegrano mecze 3. rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgu. Do największej niespodzianki doszło w Dobrzyniewie, gdzie Korona – A-klasowy beniaminek – pokonał Hetman Tykocin 3:0. Gole dla gospodarzy padały w dogrywce po strzałach Kulesza 95, Kozakiewicza 112 i Jamiołkowskiego 116.
Pozostałe wyniki 3. kolejki: Promień Mońki – Piorun Jaświły 5:1, Gryf Gródek – Narewka 3:0, Pogranicze Kuźnica Biał. – Krynki 1:2, Orzeł Szolajdy – Michałowo 1:3, Rospuda Filipów – Polonia Raczki 3:1, KS Śniadowo – Znicz Radziłów 16:2, ŁKS II Łomża – Wasilków 3:2, Perspektywa Łomża – Narew Łyski Choroszcz 3:0 vo., Tur II Bielsk Podlaski – Rudnia Zabłudów 1:2, Sparta Szepietowo – Magnat Juchnowiec 7:1.
Mecze 4. rundy Pucharu Polski z udziałem zwycięzców odbędą się 12 października o godz. 14. **(PS)**

Mistrzostwa Polski w boksie

Mirek z medalem

Mirosław Nowosada (kat. 75 kg) zwycięstwem 37:4 z **Marcinem Ciechanowiczem** zapewnił sobie brązowy medal mistrzostw Polski w boksie. Pięściarz białostockiego Hetmana nie miał najmniejszych kłopotów z pokonaniem zawodnika AKS Strzegom. Pojedynek trwał pełne cztery rundy, bo podczas odbywającego się w Płońsku championatu nie obowiązuje system rsco (przewaga punktowa).

W serii walk południowych (popołudniowe zakończyły się po zamknięciu wydania) – obok Nowosady – zaprezentowało się jeszcze trzech innych pięściarzy Hetmana. Walczyli oni o awans do ćwierćfinałów. Dwóch bokserów wystąpiło w kategorii 69 kg. **Łukasz Zambrzycki** przegrał 11:43 z doświadczonym **Sławomirem Malinowskim**, reprezentującym obecnie Wisłę Tczew. W kolejnej rundzie rywalem Malinowskiego będzie kolega klubowy Zambrzyckiego **Robert Świerzbiński**. Ten pokonał 27:5 **Michała Pióro** z Kołobrzegu. Do następnej rundy awansował także w wadze ciężkiej **Krzysztof Zimnoch**, zwyciężając 25:7 **Łukasza Kurzynowicza** (WAH PKB Poznań). **(KS)**

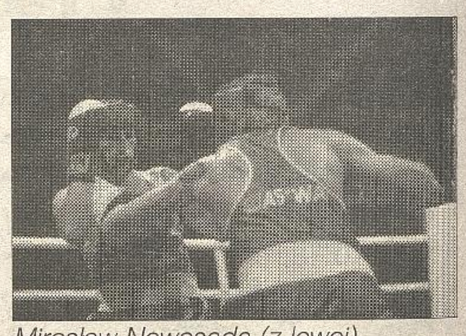

Mirosław Nowosada (z lewej)

FOT. FOTORZEPA

Wyniki „hetmańskich":

69 kg: 1/8 finału: Łukasz Zambrzycki – Sławomir Malinowski (Wisła Tczew) 11:43; Robert Świerzbiński – Michał Pióro (Kołobrzeg) 27:5
75 kg: ćwierćfinał: Mirosław Nowosada – Marcin Ciechanowicz (AKS Strzegom) 37:4
91 kg: 1/8 finału: Krzysztof Zimnoch – Łukasz Kurzynowicz (WAH PKB Poznań) 25:7

RELAKS NA SPORTOWO

Piłka nożna

III liga. ŁKS Browar Łomża - Pelikan Łowicz (sobota, godz. 17), Wigry Suwałki - Ceramika Paradyż (sobota, godz. 16).
II liga kobiet: KP Michałowo – Włodawianka Włodawa (niedziela, godz. 11).
Klasa okręgowa seniorów: niedziela, Michałowo – Narewka (15), Gieret Giby – Włókniarz Białystok (16), Puszcza Hajnówka – Dąb Dąbrowa Biał. (13), UG Krynki – Narew Łyski Choroszcz (13), Kolejarz Czeremcha – Magnat Juchnowiec (16), Polonia Raczki – Promień Mońki (11), Wasilków – Hetman Tykocin (15), Rudnia Zabłudów – Iskra Narew (15).
A klasa: niedziela: Forty Piątnica – Pogranicze Kuźnica Biał. (16.30), Znicz Radziłów – Sparta Szepietowo (13), Rospuda Filipów – Gryf Gródek (16), Skra Czarna Białostocka – Skra Wizna (16), Orlęta Czyżew – Orzeł Łapy Szolajdy (14), Narew II Choroszcz – Tur II Bielsk Podl. (16), Korona Dobrzyniewo – Orkan Poświętne (14).
B klasa: sobota: Perspektywa – LZS Kleosin (16), **niedziela:** Uhowo – Orla, Żubr – Orzeł Kleszczele, Znicz Suraż – Smakovita, Pionier – Krokus, Biebrza– Eurocentr, Podlasiak – Europa Jegrznia, Iskra Poryte Jabłoń – Piorun Jaświły (wszystkie o 13), Janowszczyzna – Sudovia (10), ŁKS II – Sparta K. (14). **(PS)**

Po zakończeniu meczu Polska – Walia piłkarze i kibice nie opuszczali stadionu czekając na wieści z Budapesztu

„Dogrywka" na Łazienkowskiej

To był najdłuższy kwadrans tych eliminacji mistrzostw świata. Polscy piłkarze długo nie schodzili z boiska po zwycięstwie 1:0 nad Walią. Trybun stadionu na Łazienkowskiej nie opuszczali też kibice. Wszyscy czekali na wynik meczu Węgier ze Szwecją.

Polscy piłkarze w skupieniu czekali na wynik meczu Węgry – Szwecja. Na pierwszym planie Marcin Baszczyński.
FOT. A. LUDWICZAK

„Jak myślisz, awansujemy?" – pyta męża Aleksandra Jolanta Kwaśniewska. Pierwsza para Rzeczypospolitej cieszyła się ze zwycięstwa naszej reprezentacji
FOT. A. LUDWICZAK

Każdy rezultat poza zwycięstwem drużyny „Trzech Koron" dawał Polsce awans do przyszłorocznych finałów w Niemczech. Mecz w Budapeszcie kończył się 15 minut później niż spotkanie w Warszawie. Przez ten czas spiker, **Wojciech Hadaj** powtarzał: - W Budapeszcie jest korzystny dla nas wynik. Niczego nie obiecuję, ale proszę, zostańcie państwo na swoich miejscach. Być może będziemy się cieszyć z awansu!

Ukoronowanie wieczoru

Były to niezwykłe chwile, ukoronowanie pięknego wieczoru na Łazienkowskiej. Co kilkadziesiąt sekund kibice na pytanie „kto wygrał mecz?" odpowiadali gromkim „Polska!". Za moment rozbrzmiewał śpiew, „Polskaaaa, biało-czerwoni!".

Razem z publicznością w czasie tej swoistej dogrywki bawili się piłkarze zgromadzeni na płycie boiska. Przedłużały się emocje, jakie wszyscy przeżywali przez 90 minut meczu. W czasie jego trwania trudno było o spokój. Koniec butelki gryzł obserwujący kolegów kontuzjowany **Jerzy Dudek**, papierosa za papierosem wypalał komentujący zawody **Dariusz Szpakowski**, a uwagi ze znajomymi wymieniał nie kto inny, tylko bohater medialnej megaafery **Lew Rywin**. Najspokojniej wyglądał lider T. Love **Muniek Staszczyk**, ale tylko dlatego, że mimikę jego twarzy skrywały duże, ciemne okulary.

Trzeba liczyć na siebie

Los nie przewidział jednak wpisania tego dnia do historii polskiej piłki. W 91. minucie gola dla Szwedów zdobył **Zlatan Ibrahimovic**. „Dziękuję, że zostali państwo z nami" oznajmił Hadaj, a kibice odpowiedzieli burzą oklasków. Nie było wielkiego rozczarowania. Awans i tak jest o krok.

- Żałuję, że już dziś nie możemy świętować awansu, ale jestem przekonany, że ten cel wcześniej czy później osiągniemy. Trzeba liczyć na siebie - mówił strzelec jedynej bramki **Maciej Żurawski**.

Miłosz Karbowski, Adam Ludwiczak (foto), Warszawa

Polacy mogą awansować bezpośrednio, wygrywając rywalizację w grupie 6. eliminacji bądź jako jedna z dwóch najlepszych drużyn spośród tych, które zajmą w swoich grupach drugie lokaty (rywalami, którzy mogą odebrać Polsce miejsce w czołowej dwójce są ekipy z grup 1. – Holandia lub Czechy i 8. – Chorwacja lub Szwecja).
Stanie się tak, gdy: Anglia nie wygra z Austrią (awans Polski z pierwszego miejsca) lub Czechy nie wygrają z Holandią albo Chorwacja przegra ze Szwecją (awans z co najmniej drugiego miejsca w grupie).
Niezależnie od wyniku meczu z Anglią polscy piłkarze awansują do MŚ 12 października, jeżeli tego dnia Czechy nie wygrają z Finlandią, bądź Chorwacja przegra z Węgrami.
Reasumując, nic nie odbierze podopiecznym Janasa awansu, jeśli w pozostałych do rozegrania meczach spełniony zostanie choć jeden z następujących warunków: Anglia straci co najmniej jeden punkt, Czechy stracą co najmniej jeden punkt, Chorwacja straci co najmniej trzy punkty, Szwecja straci co najmniej cztery punkty albo Holandia straci co najmniej pięć punktów.

Najważniejszy moment meczu. Maciej Żurawski wykorzystuje rzut karny.
FOT. A. LUDWICZAK

Eliminacje Piłkarskich Mistrzostw Świata – Niemcy 2006

Dziesiątka uczestników Mundialu jest już znana

Piłkarze Meksyku wygrali u siebie 5:0 z Panamą na stadionie Azteca w stolicy Meksyku i zapewnili sobie awans do piłkarskich mistrzostw świata 2006 w Niemczech na dwie kolejki przed końcem eliminacji w strefie CONCACAF. Meksyk jest dziewiątym zespołem, który wywalczył miejsce w przyszłorocznych finałach MŚ, po ekipach:

Brazylii,
Argentyny,
Ukrainy,
Japonii,
Korei Płd.,
Iranu,
Stanów Zjednoczonych
Arabii Saudyjskiej.

Do tego grona dochodzą gospodarze mistrzostw **Niemcy**.

EUROPA

Grupa 1
Holandia - Andora 4:0 (3:0)
Bramki: Van Nistelrooy 43, 89, van der Vaart 23, Lima 28 samobój. **Widzów:** 35 000.

1. Holandia	10	28	25:3
2. Czechy	10	24	32:10
3. Rumunia	11	22	19:10
4. Finlandia	10	16	21:15
5. Macedonia	11	8	11:24
6. Andora	11	5	4:31
7. Armenia	11	4	6:25

Grupa 2

1. Ukraina	11	24	16:5
2. Turcja	11	20	22:9
3. Grecja	10	18	14:7
4. Dania	10	16	21:11
5. Albania	10	12	9:17
6. Gruzja	10	9	14:24
7. Kazachstan	10	0	5:27

Grupa 3

1. Portugalia	10	24	30:4
2. Słowacja	10	19	23:8
3. Rosja	10	19	18:11
4. Łotwa	11	15	18:18
5. Estonia	10	14	14:16
6. Liechtenstein	11	8	12:21
7. Luksemburg	10	0	4:41

Grupa 4
Irlandia - Francja 0:1 (0:0)
Bramka: Henry 68. **Widzów:** 35 000.

1. Szwajcaria	8	16	17:6
2. Francja	8	16	9:11
3. Izrael	9	15	13:9
4. Irlandia	8	13	11:5
5. Cypr	8	4	8:15
6. Wyspy Owcze	9	1	3:25

Grupa 5
Mołdawia - Słowenia 1:2 (1:0)
Bramki: Rogacior 30 - Lavric 46, Mavric 57. **Widzów:** 7000.

1. Włochy	8	17	14:7
2. Norwegia	8	12	10:7
3. Słowenia	8	12	10:9
4. Szkocja	8	10	6:6
5. Białoruś	8	7	11:13
6. Mołdawia	8	5	4:13

Grupa 6
Irlandia Płn. - Anglia 1:0 (0:0)
Bramka: Healy 74. **Widzów:** 20 000.

1. Polska	9	24	26:7
2. Anglia	8	19	14:4
3. Austria	8	12	13:11
4. Irlandia Płn.	8	9	8:13
5. Azerbejdżan	9	3	1:19
6. Walia	8	2	5:13

Grupa 7
Belgia - San Marino 8:0 (3:0)
Bramki: Daerden 39, 67, Mpenza 52, 72, Simons 34 z karnego, Buffel 44, Vandebbergh 53, van Buyten 83. **Widzów:** 12 000.
Hiszpania - Serbia i Czarnogóra 1:1 (1:0)
Bramki: Raul 19 - Kezman 69. **Widzów:** 55 000

1. Serbia i Czarnogóra	8	16	13:1
2. Hiszpania	8	14	11:3
3. Bośnia	8	13	9:8
4. Belgia	8	11	15:8
5. Litwa	8	9	7:6
6. San Marino	8	0	2:31

Grupa 8
Węgry - Szwecja 0:1 (0:0)
Bramka: Ibrahimovic 90+1. **Widzów:** 30 000.

1. Szwecja	8	21	27:2
2. Chorwacja	8	20	20:5
3. Węgry	8	13	13:12
4. Bułgaria	8	11	14:16
5. Islandia	9	4	13:24
6. Malta	9	2	3:31

– dziennik regionalny. **Wydawca:** WYDAWNICTWO PRASA PODLASKA sp. z o.o. **Adres:** 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, 745 59 87 (przy ul. Suraskiej), fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 78188000090000001101214002 w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.
ZARZĄD „KRESY BO": Prezes Krzysztof Paliński, **Redaktor Naczelny** Konrad Kruszewski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Jarosław Jabłoński, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Dariusz Klimaszewski, Sebastian Michałowski, Piotr Biziuk, Anna Wykowska; **Dział Promocji** tel. 748 74 50 – **kierownik** Elżbieta Dźwigaj; **Dział Magazynu** tel. 748 74 58 – **kierownik** Agnieszka Tyszkiewicz; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – **kierownik** Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Studio Graficzne** tel. 748 74 78– **kierownik** Teresa Muszyńska; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY**: Bogdan Bazydło, Dorota Biziuk, Anna Danilewicz, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Agnieszka Kaszuba, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Mariola Knap, Barbara Kociakowska, Irena Krakowska-Poczobut, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Katarzyna Michałowska, Anna Mierzyńska, Grażyna Sewastianowicz, Tadeusz Moćkun, Radosław Mogilewski, Dorota Naumczyk, Joanna B. Olszewska, Piotr A. Ossowski, Ewa Owczarek, Anna Perkowska, Kazimierz Radzajewski, Marta Romańczuk, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Krzysztof Sokólski, Ewa Sznejder, Aleksandra Szyc-Kaczyńska, Anna Wołosz, Anna Zarazińska, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski** tel./fax (085) 730 67 86, ul. Mickiewicza 122; **Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Magdalena Hirsztritt; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 272 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 16 – **kierownik** Ewa Sznejder; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Gorbatowa 5a/7b – **kierownik** Maciej Sulima; **Sokółka** tel. (085) 711-20-18; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 62 – **kierownik** Tomasz Kubaszewski.
Redaktor prowadzący: Jarosław Jabłoński
NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY GAZETA współczesna
IZBA WYDAWCÓW PRASY
Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 748 74 30, tel./fax 748 74 32; KRAMIK tel. 748 74 48; Przedstawiciele Handlowi tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43
Prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu – tel./fax (085) 748 74 24.
Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Zamieszanie wokół meczu Jagiellonii z Polonią Bytom

Pachnie walkowerem

Dawno mecz z udziałem piłkarzy Jagiellonii nie wzbudzał tylu emocji, co teraz. Spowodowały to decyzje zarządu klubu i trenera o odsunięciu trójki podstawowych zawodników do zespołu rezerw. Żeby tego było mało, potworne zamieszanie wytworzyło się w związku z miejscem i terminem rozegrania spotkania z Polonią Bytom. Bytomianom jeszcze w czwartek wieczorem groził walkower!

Piłkarze Jagiellonii mogą zgarnąć punkty nie wychodząc na boisko

FOT. M. ONUFRYJUK

Jaga miała wyjechać w piątek na Śląsk bez swoich trzech czołowych graczy. Do drugiej drużyny karnie przesunięci zostali **Dariusz Łatka, Andrzej Olszewski** oraz **Jacek Chańko**. Do kadry wracają natomiast rekonwalescenci **Andrzej Krzyształowicz, Ariel Jakubowski** oraz **Adam Kompała**. Zmianą w porównaniu do ostatniego meczu z Piastem Gliwice jest także obecność w składzie **Adriana Napierały**.

Odra mówi „nie"

Kary, jakie spotkały trójkę jagiellończyków, doprowadziły do zagęszczenia atmosfery w drużynie. Kibice zastanawiają się, jak w tej sytuacji zaprezentuje się ich zespół. Ale nie wiadomo czy będą mieli okazję, by się o tym przekonać. Kiedy w czwartek około godziny 17 skontaktowaliśmy się z Polskim Związkiem Piłki Nożnej, wiele wskazywało na to, że mecz nie dojdzie do skutku, a Polonia ukarana zostanie walkowerem!

– Jeszcze z czymś takim się nie spotkałem – powiedział nam dyrektor departamentu rozgrywek PZPN **Marcin Stefański**. – Żeby na dwa dni przed meczem gospodarze nie wiedzieli gdzie on się odbędzie... Jeśli do końca dnia nic się nie wyjaśni, piszę wniosek o walkower. Nic nie mogę w tej sytuacji zrobić. Naprawdę szukaliśmy różnych rozwiązań, ale Polonia sama jest sobie winna.

Rzeczywiście, działania bytomskich działaczy są zastanawiające. Najpierw nie chcieli grać na stadionie Piasta Gliwice (obiekt Polonii jest w remoncie), ale okazało się, że koszty wynajmu przerastają ich możliwości. Potem padła propozycja na Kietrz, ale na to zgody nie wyraziła policja. Ostatnią deską ratunku miał być Radzionków. Stadion tamtejszego Ruchu otrzymał akceptację komisji licencyjnej PZPN, ale pojawił się inny problem. W sobotę na 16.00 (Polonia miała grać z Jagą o 15.30) zaplanowany jest tam mecz trzeciej ligi Ruch Radzionków – Odra Opole. Ruch zgodził się przełożyć mecz, a Odra nie.

– To nie jest żaden gest złośliwości z naszej strony. Po prostu jest już za późno na jakiekolwiek zmiany – poinformował dyrektor Odry **Zbigniew Laskowski** .

Na inny niż pierwotny termin nie chciała zgodzić się także białostocka Jagiellonia. I tak doszło do impasu.

Piast nie wpuści

Pod wieczór PZPN podjął decyzję. – Nie otrzymaliśmy żadnych dokumentów o tym, że mecz miałby odbyć się w Radzionkowie. W tej sytuacji Polonia może zagrać tylko na stadionie Piasta w Gliwicach – usłyszeliśmy w piłkarskiej centrali.

Polonia już przed sezonem uzyskała na to zgodę. Czyżby zatem wszystko było jasne? Mecz w Gliwicach? Nie tak szybko! Polonia prawdopodobnie nie rozliczyła się z organizacji spotkania z ŁKS-em Łódź, jaki odbył się w 1. kolejce w Gliwicach. A do momentu uregulowania zaległości bramy stadionu Piasta są dla bytomian zamknięte. – Jeśli nie dojdzie do meczu, klub poniesie karę z walkowerem włącznie – poinformowano nas w PZPN-ie.

Do godzin wieczornych Jagiellonia nie otrzymała żadnego pisma w sprawie sobotniego meczu. Milczały także telefony klubowe i komórki bytomskich działaczy. **(KS)**

czor.

Szczakowianka z nowym trenerem

Mamy kolejną zmianę trenera w drugiej lidze. Zarząd Szczakowianki Jaworzno za porozumieniem stron rozwiązał umowę z **Tomaszem Arteniukiem**. Jego obowiązki przejął dotychczasowy asystent **Robert Moskal**. W ten sposób władze klubu zareagowały na konflikt między trenerem a grającym dyrektorem Szczakowianki **Ryszardem Czerwcem**.

Pary 7. kolejki:

- Finishparkiet – Zagłębie (sobota, 15.30)
- Polonia Bytom – Jagiellonia Białystok (sobota, 15.30)
- Szczakowianka – KSZO (sobota, 16.00)
- ŁKS Łódź – Kujawiak (sobota, 17.00)
- Świt – Górnik (sobota, 18.00)
- HEKO – Lechia (niedziela, 15.30)
- Radomiak – Widzew (niedziela, 15.30)
- Piast – Podbeskidzie (niedziela, 15.30)
- Śląsk – Ruch Chorzów (niedziela, 16)

1. **Jagiellonia**	6	14	10-5
2. Śląsk Wrocław	6	13	8-6
3. Górnik Polkowice	6	10	11-5
4. Świt Nowy Dwór	6	10	9-8
5. KSZO Ostrowiec	6	9	9-7
6. Zagłębie	6	9	6-7
7. Kujawiak	6	8	8-7
8. HEKO Czermno	6	7	3-3
9. Ruch Chorzów	6	6	9-4
10. Radomiak Radom	6	6	8-8
11. Lechia Gdańsk	6	6	7-8
..... ŁKS Łódź	6	6	7-8
13. Szczakowianka	6	5	6-18
14. Podbeskidzie	6	4	7-9
15. Finishparkiet	6	4	7-11
16. Polonia Bytom	6	4	7-12
17. Widzew Łódź	6	1	11-7
18. Piast Gliwice	6	-3	5-5

ISSN 0137-9488

GAZETA współczesna

TYDZIEŃ magazyn

Piątek, 9 września 2005
Redaktor wydania: Jolanta Gadek

JESTEM INNY NIŻ KAMIL

Marcin Bosak ma rzesze fanek. Uwielbiają go za rolę Kamila w serialu „M jak Miłość". On sam nie lubi być utożsamiany z tą postacią. Twierdzi, że jest inny niż Kamil i inaczej niż on reaguje w różnych sytuacjach. Dlatego cieszy się z roli asystenta w nowej komedii romantycznej „Tylko mnie kochaj". Ma nadzieję, że pomoże mu ona wydostać się z „szufladki", że reżyserzy spojrzą na niego inaczej. Twierdzi też, że nie chciałby grać w kolejnym serialu...

– str. X

Romantycznie i z przygodami

Członkowie białostockiego klubu balonowego uwielbiają latać, choć nie zawsze jest to bezpieczne zajęcie. Przekonała się o tym Jolanta Matejczuk, wielokrotna zdobywczyni balonowego Pucharu Świata. Raz wylądowała tak nieszczęśliwie, że połamała rękę. Ale za nic w świecie nie zrezygnowałaby ze swej pasji.

– Str. XII-XIII

Za chlebem do Hiszpanii

Na spotkanie z Hiszpanami, którzy przyjechali na Podlasie werbować pracowników rolnych, zgłosiły się tłumy kobiet. Stały one w upale i czekały w kolejce na rozmowę. A wszystko po to, żeby w pocie czoła na hiszpańskich polach zarabiać na chleb dla swoich rodzin. Czy wyjazdy do pracy za granicę są bezpieczne? Co warto wiedzieć, zanim przyjmiemy ofertę zagranicznego pracodawcy?

– Str. XI

Walczyłem o życie

16-letni Jaś Mela jest jedynym polskim 16-latkiem, który dotarł na oba bieguny: Północny i Południowy. Jego osiągnięcie jest tym większe, że na skutek wypadku jest osobą niepełnosprawną. A jednak poradził sobie z własną słabością, lękiem, depresją. Jaś sprzed wypraw do krainy lodu i Jaś po wyprawach to zupełnie inna osoba. Dziś wierzy w siebie i znalazł sens życia.

– str. VIII-IX

FOT. A. ZGIET

NA Widelcu

KABARET STARSZEGO PANA

Wydawałoby się, że człowiek z wiekiem powinien być coraz mądrzejszy. Jeśli nie, powinien zażywać spokojnej starości pod okiem rodziny. Pan poseł z ramienia SLD Jan Syczewski starcem nie jest, ale emerytura na pewno by mu nie zaszkodziła. Jako polityk grubo po sześćdziesiątce wciąż zachowuje się bowiem jak arogancki żółtodziób i nie zdradza oznak rozwoju. W 2001 roku powiedział: „Polska nie powinna dążyć do integracji z Zachodem, lecz wzorować się na demokracji białoruskiej, jedynej w Europie, która gwarantuje pełnię praw obywatelskich". Już wtedy brzmiało to jak dowcip, a co dopiero teraz, gdy białoruski dyktator jawnie tłumi demokrację. Pan Syczewski często jeździ na Białoruś, by krytykować Polskę i chwalić swego ulubieńca. W rewanżu pan Łukaszenko nazywa go „naszym Białorusinem, mieszkającym w Polsce". Poznali się na nim nawet współtowarzysze z SLD, którzy zdjęli go z list wyborczych. Pan poseł za swe wybryki nie ponosi większych konsekwencji, ponieważ żyje w wolnym kraju. A ponieważ, jak sam twierdzi, bardziej ceni sobie białoruski model życia, z przyjemnością zafunduję mu bilet (nawet lotniczy) do Mińska i choć nie posiadam takiego majątku jak pan poseł, zapewnię utrzymanie przez pierwsze miesiące pobytu w zamian za to, by już nie zajmował miejsca ani na pierwszych stronach gazet, ani w tej rubryce.

Jacek Janowicz

Fot. KAPIF

Porównując sprzedaż wódki i kawioru z najważniejszym produktem eksportowym Rosji – ropą, jej wielkość nie jest zbyt imponująca. Niemniej jednak rosyjska wódka i kawior w wielu krajach znalazły swych wiernych wielbicieli. Najważniejszym graczem na rosyjskim rynku wódki jest FGUP. Ludzie nazywają je „alkoholowym ministerstwem", jako że zarządza państwowymi pakietami akcji ponad 85 fabryk produkujących alkohol. Roczny obrót tych przedsiębiorstw jest szacowany na 2,5 mld USD. Rząd zamierza dodać FGUP do listy przedsiębiorstw podlegających prywatyzacji, co oznacza, że już w 2005 roku może być wystawione na sprzedaż. W rezultacie sytuacja na rynku wódki poważnie może się zmienić. *(KAPIF)*

MOIM ZDANIEM

Balony i podatki

Przed urzędem pracy, który zaoferował wyjazd do Hiszpanii na zarobek, ustawiały się tłumy kobiet. Tylko połowa z nich miała szansę wyjechać **„Za chlebem do Hiszpanii"**. Ale to Podlasianek nie zniechęciło: Stały w upale i marzyły o... pracy w upale. Bo dla mieszkańców naszego regionu ciężka praca na hiszpańskich polach oznacza poprawę bytu ich rodzin. W woj. podlaskim panuje duże bezrobocie, ludzie uciekają za granicę i do dużych miast, dlatego warto przyjrzeć się przedwyborczym pomysłom polityków na ożywienie polskiej gospodarki i rozwój regionu. Co o podatkach mówią politycy, liderzy list wyborczych poszczególnych partii? Przekonajmy się sami. Jedni są za ulgami, inni przeciwko nim, jedni chcą wprowadzić podatek liniowy, inni nie chcą.

Białostoccy baloniarze mimo wszystko są zadowoleni, że w Polsce zaszły zmiany ustrojowe. Wspominają początki działania białostockiego klubu balonowego. Wtedy komunistyczne władze utrudniały im działalność. Partyjni towarzysze obawiali się, że studenci zrzeszeni w klubie będą chcieli uciec balonami za granicę. Studenci nie dali się zniechęcić, bo balonami lata się **„Romantycznie i z przygodami"**. Przezwyciężyli wszystkie trudności. Radzili sobie w socjalizmie, radzą sobie i w kapitalizmie.

Podczas lotów balonem bywa niebezpiecznie. Ale chyba jeszcze bardziej niebezpiecznie jest na biegunach: Północnym i Południowym, w krainie polarnych niedźwiedzi i lodu. A jednak niejeden śmiałek tam się wybiera. Polarnicy to z reguły wysportowani mężczyźni, którzy przez wiele lat trenowali sporty. Tymczasem oba bieguny zdobył także 16-letni Jaś Mela, który podczas wypadku stracił rękę i nogę. Popadł w depresję i apatię. Wyprawa z Kamińskim do krainy lodu uratowała mu życie właśnie dlatego, że była niebezpieczna. **„Walczyłem o życie"** – mówi Jaś Mela. Wygrał – apatia minęła, a niebezpieczeństwa związane z wyprawą i to, że je przezwyciężył, dodały mu wiary we własne siły i przywróciły sens życia. Stał się idolem młodych ludzi.

Idolem nastolatków – z zupełnie innych przyczyn – jest też Marcin Bosak, odtwórca roli Kamila w serialu „M jak Miłość". I choć zapewnia **„Nie jestem taki, jak Kamil"**, młode fanki widzą w nim filmową postać. To go trochę drażni, irytuje, ale też zdaje sobie sprawę z tego, że dzięki tej roli może realizować swoje marzenia. Bohaterowie naszych tekstów realizują swoje cele różnymi metodami. Ale najważniejsze jest to, że nie poddają się przeciwnościom.

Jolanta Gadek

PRZEGLĄD REGIONALNY

SUWAŁKI

Kaufland zawarł umowę z Jackiem Świętosławskim, który wytoczył firmie proces o zapłacenie nadgodzin. W lipcu br. przed sądem pracy domagał się wypłacenia przez pracodawcę kwoty 103 tys. zł odszkodowania za przepracowanie 2500 godzin nadliczbowych. W miniony piątek zawarł ugodę - jak zapewnia satysfakcjonującą obie strony. Ugoda gwarantuje mu wypłacenie rekompensaty za nadgodziny oraz - po odbyciu szkolenia - awans na wyższe stanowisko.

BIELSK PODLASKI

Nie kończy się konflikt między rodzicami dzieci z „piątki" i kadrą nauczycielską a władzami miasta w sprawie przenosin szkoły do budynku Gimnazjum nr 1. W miniony czwartek burmistrz ściągnął na protestujących rodziców i ich dzieci oddziały policji. W piątek na zaproszenie rodziców przyjechała do Bielska Podlaskiego eurodeputowana Barbara Kudrycka. Podjęła się mediacji z burmistrzem. Po kilkugodzinnym spotkaniu nie kryła rozczarowania. Jej kilkugodzinne rozmowy z burmistrzem i urzędnikami miejskimi nie przyniosły rezultatu.

BOGUTY - PIANKI

Stowarzyszenie „Edukator" z Łomży przejęło w gminie cztery szkoły, które miały być zlikwidowane ze względu na małą liczbę uczniów. Dzieci ze szkół w miejscowościach Tymianki-Bocie, Białe Szymanowice, Kutyłowo-Zaruzie i Zawisty-Dworaki od tego właśnie roku szkolnego miały dojeżdżać do zbiorczej szkoły gminnej. Taka była decyzja radnych, którzy uznali, że nie opłaca się utrzymywać szkoły, w której klasy liczą mniej niż 15 dzieci. W końcu jednak samorząd zadecydował, by oddać szkoły pod zarząd Stowarzyszenia „Edukator" przy jednoczesnym zachowaniu publicznego charakteru placówek.

ŁOMŻA

Mediacja radnego Jerzego Brodziuka z właścicielką dawnej żydowskiej kamienicy przy ul. Senatorskiej stwarza możliwość rozwiązania problemów lokatorów. W ubiegłym tygodniu lokatorzy kamienicy przyszli do magistratu prosić o pomoc wobec zagrożenia odcięcia wody do budynku. Z siedmiu mieszkających w kamienicy rodzin tylko dwie płacą ustalone przez właścicielkę wysokie czynsze. W rozmowach z właścicielką radny wywalczył kompromis. Główne ustalenia dotyczą czynszów. Właściciel zgodził się na obniżenie stawki. Zgodził się też na umorzenie zaległości, a czynsze będą naliczane dopiero od maja br. Lokatorzy muszą zapłacić za zużytą wodę i założyć sobie liczniki.

KOLNO

Przed domem katechetycznym pobili się nowy i dawny organista kościoła św. Anny. Był to efekt narastającego od trzech miesięcy sporu wokół służbowego mieszkania. Zwolniony przez proboszcza organista Piotr Kuraszkiewicz odmówił opuszczenia mieszkania w domu katechetycznym. Tłumaczył się trudną sytuacją rodzinną. Tymczasem na lokal czeka już nowy organista Marek Chilicki. Parafia podzieliła się. Część osób uważa, że proboszcz zwolnił organistę, bo ten nie wywiązywał się z obowiązków, część, że śpiewał ładnie, ale był niepokorny.

BIELSK PODLASKI

Jan Syczewski, kandydat na posła z ramienia SLD, po raz kolejny dał wyraz swojej sympatii dla białoruskiej demokracji. Tym razem na festynie w Bielsku Podlaskim. Jan Syczewski w przemowie zaznaczył, że Białoruskiemu Towarzystwu Społeczno-Kulturalnemu nie podoba się eksport demokracji w wykonaniu polskich polityków na Białoruś. W maju 2001 r. w Mińsku Syczewski powiedział, że Polska nie powinna dążyć do integracji z Zachodem, ale wzorować się na demokracji białoruskiej. Zapytany niedawno przez dziennikarzy, co sądzi o sytuacji na Białorusi powiedział, że nic na ten temat nie wie, bo nie ogląda telewizji.

EŁK

W minioną sobotę podczas dyskoteki w barze „Żeglarz" doszło do tragedii. 24-letni mężczyzna został pchnięty nożem. W zamęcie dyskoteki dopiero po kilku minutach tańczący zobaczyli leżącego w kałuży krwi człowieka. Wezwano policję i pogotowie. Mężczyzna zmarł w szpitalu. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 24-latka zaatakował nożem Marek S, a przyczyną takiego postępowania było nie takie spojrzenie i pchnięcie łokciem w tańcu. Już wcześniej dochodziło miedzy nimi do kłótni i wyzwisk.

KULESZE KOŚCIELNE

Zenon Pukmiel przez 16 lat pracował jako kościelny i grabarz w parafii św. Bartłomieja. Razem z żoną i pięciorgiem dzieci mieszkał w budynku parafii, który wyremontował przy pomocy i za zgodą poprzedniego proboszcza. W lutym br. został zwolniony z pracy przez nowego proboszcza, który nie mógł się dogadać z podwładnym. Teraz musi opuścić mieszkanie, bo jest potrzebne nowemu kościelnemu. W maju br. proboszcz złożył pozew do Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem o eksmisję rodziny. W lipcu zapadł wyrok: Pukmielowie muszą się wynieść. Rodzina spełnia wszelkie warunki do tego, by otrzymać mieszkanie socjalne. Jednak mała gmina takich lokali nie posiada. Pukmiel próbował jeszcze szukać pomocy u biskupa Stanisława Stefanka, ale biskup nakazał mu zastosować się do wyroków sądu.

BIAŁYSTOK

14-latek usiłował zgwałcić swojego 11-letniego kolegę. W tym celu zwabił go do szałasu zrobionego z ławki i kartonów. Dziecko dzielnie się broniło i w końcu uciekło. Poskarżyło się rodzicom, a ci zawiadomili policję. Funkcjonariusze złapali 14-latka na terenie szkoły przy ul. Monte Cassino. Chłopiec jest policji znany. Był już notowany za kradzieże. Obecnie jest pod nadzorem kuratora sądowego.

EŁK

Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych przypomina więzienie. Uczniowie mają zakaz opuszczania posesji placówki nawet podczas „okienek". Dyrektor szkoły twierdzi, że wydał takie zarządzenie w uwagi na bezpieczeństwo uczniów oraz powołuje się na rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu. Szkoły pilnują ochroniarze. Uczniowie skarżą się, że nie mogą wyjść nawet do sklepu. Jeśli ktoś się źle poczuje w czasie lekcji to i tak musi czekać do 14.00 aż ochroniarze skończą pracę. Szansą opuszczenia szkoły jest pisemne zwolnienie ucznia przez rodziców.

DĄBROWA BIAŁOSTOCKA

Doktor Halina T. po opuszczeniu aresztu, gdzie znalazła się jako podejrzana o branie łapówek, ponownie pracuje w szpitalu. Wyszła z aresztu w ubiegłym tygodniu za poręczeniem majątkowym 10 tys. zł. Od poniedziałku pracuje w szpitalu. Wróciła do pracy na stanowisko ordynatora kardiochirurgii i interny oraz wicedyrektora szpitala. Zaskoczenia takim obrotem sprawy nie kryją inni pracownicy szpitala oraz mieszkańcy miasta. Jednak, dopóki sąd nie orzekł winy, nie ma podstaw do zwolnienia pani ordynator z pracy.

(aż)

REGIONAŁKI

– Białystok mnie denerwował głównie dlatego, że jest to miasto ludzi udających miasto. Jest to jedna wielka wieś – Sokrat Janowicza, pisarz.

Coś takiego! A prezydent Tur tyle obiecywał, że jak zrobi deptak to będzie miasto!

■■■

– Od sześciu lat mieszkańcy Grabówki i Zaścianek czekają na swoje listy (...). Powód? (...). W Wasilkowie, gdzie mieszka doręczyciel mówią, że wolał on spędzać czas z ukochaną niż pracować – „Kurier Poranny"

Jakoś mu się nie dziwimy.

■■■

– Na trzeźwo nie da rady przywyknąć, że trzeba będzie chodzić do szkoły. Musimy się znieczulić (...) – anonimowy, białostocki licealista w wypowiedzi dla „Kuriera Porannego".

A nauczyciel musi bez znieczulenia!

■■■

– Widziałem, jak w godzinach pracy pan prezydent (dokładnie wiceprezydent Ełku – przyp. red.) zorganizował sobie sesję fotograficzną. W rolę fotografa wcielił się jeden z podwładnych pana prezydenta, pracownik wydziału planowania i rozwoju. Czy oni nie mają nic do roboty w urzędzie? – anonimowy ełczanin w rozmowie telefonicznej z „Gazetą Współczesną".

Rzeczywiście – nie mają.

■■■

– Bardzo chciałbym poznać samotną panią do lat 45, która jest atrakcyjna, przyjemna, powabna i ma widoczne kobiece kształty – ogłoszenie w rubryce „Bądźmy razem" „Kuriera Porannego".

Ale jak bardzo widoczne!?

■■■

– Jestem wdową o miłej aparycji. Szukam pana w podobnym wieku. Pan nie powinien nadużywać alkoholu (...). Lubię taniec, spacery we dwoje, ale niestety nie mam towarzysza do spacerów – ogłoszenie w „Kąciku samotnych serc" „Gazety Współczesnej".

A nie prościej kupić sobie psa?

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Jan Maria Lenin

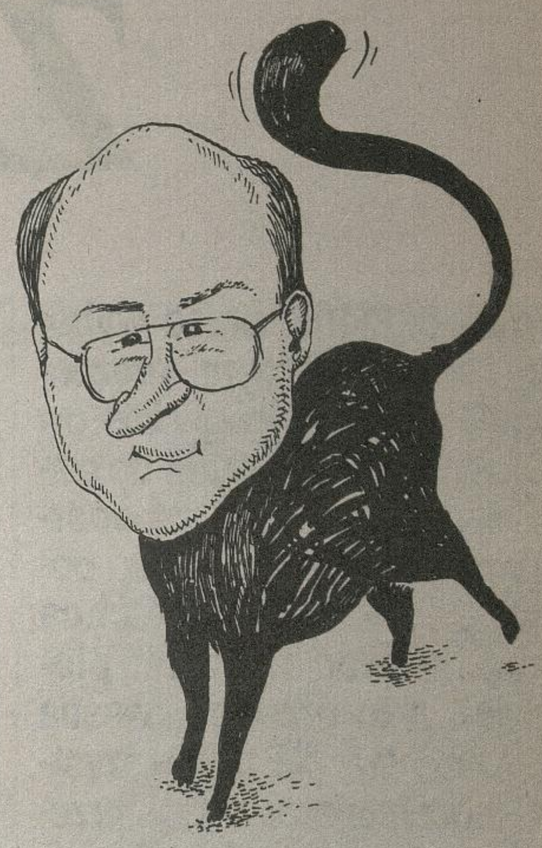

Polskich komentatorów politycznych, dziennikarzy i socjologów ogarnęło zdziwienie. Dlaczego Tuskowi rośnie? - pytają. Poparcie - dopowiem od siebie, bo innych wzrostów u Tuska nie dostrzegam.

Ja mam swoją teorię na ten temat, z którą już się z Państwem dzieliłem. Nikt jej nie chce zauważyć, ale ona się sprawdza. Donaldowi rośnie, bo milczy Rokita. Natomiast kiedy Jan Maria występuje z częstotliwością prognozy pogody w telewizorze, wtedy notowania Platformy Obywatelskiej i Tuska dołują.

To się sprawdzało na każdym etapie tej kampanii, zwłaszcza wtedy, kiedy Jan Maria poczuł się już premierem. Występował wtedy w każdym programie po kilka razy dziennie. Tak, że człowiek bał się włączyć nawet MTV, bo wydawało mu się, że tam również wystąpi zaraz Rokita i może nawet zaśpiewa.

Podczas tych występów Jan Maria nagadał tyle głupstw, że Platforma prowadząca wówczas w wyborach, natychmiast to prowadzenie straciła.

Na szczęście ktoś w PO w końcu zauważył, że Janek, który był dobry w komisji śledczej, wcale nie musi taki być w normalnej rzeczywistości. Nie wiem, jak tego dokonano, bo akurat Janka uciszyć jest niezwykle trudno (pamiętamy, że zakrzyczał on swego czasu nawet samego mistrza gadulstwa Leppera), ale Rokita zamilkł i to na kilka tygodni. Prawie go w mediach nie było. Co najwyżej sporadycznie gdzieś coś powiedział niezbyt zobowiązująco.

I to natychmiast odbiło się na notowaniach PO i Donalda Tuska. Pozytywnie się odbiło. Dzisiaj partia ma takie notowania, jakich nie miała nigdy, a Donald ... pewnie sam nawet nie przypuszczał, że może liczyć na tyle głosów poparcia. Gdyby tak dalej to poparcie się rozwijało, to prezydenckie wybory wygrałby on w pierwszej turze, a Platforma mogłaby samodzielnie utworzyć rząd.

Jan Maria nie jest liderem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, czy jakiejś innej komunistycznej maszkary. On jest z partii, która konsekwentnie, jak się przynajmniej wydaje, opowiada się za wolnością gospodarczą i jak najszerszą prywatyzacją. Tymczasem Jan Maria zachowuje się jak Włodzimierz Ilijcz, który w czasach NEP-u dopuścił do ograniczonego rozwoju własności prywatnej, ale kiedy uznał, że ten rozwój zagraża bolszewizmowi, natychmiast tę własność znacjonalizował a właścicieli wsadził do więzień.

Gdyby!!! Gdyby babcia miała wąsy - jak mawia ludowe przysłowie - to musiałaby kupić sobie maszynkę do golenia doskonale wyprofilowaną do twarzy.

Właściwie to już od dłuższego czasu spodziewałem się, że Jan Maria nie wytrzyma tego napięcia, tej frustracji spowodowanej nieobecnością w mediach i w końcu przypomni sobie, że miał być premierem.

Nie zawiodłem się. Jan mnie nie zawiódł i Maria też. Wystąpili razem z Kaczyńskim (swoją drogą to ciekawe występować wspólnie z kandydatem, który w kampanii wyborczej dyskredytuje PO kiedy tylko może) i obiecali obywatelom nacjonalizację. Zadeklarowali, że po wyborach, jak tylko utworzą rząd, natychmiast znacjonalizują spółkę PGNiG, która właśnie się prywatyzuje.

Młodym, którzy nie doświadczyli obecności na świecie bolszewików, wyjaśnię, że nacjonalizacja oznacza ni mniej ni więcej tylko okradzenie obywatela z jego własności (w przypadku bolszewików to okradzenie połączone było najczęściej z zamordowaniem tegoż obywatela) i przekazanie tej własności państwu. Proces ten dokonywany jest często w drodze rewolucji, bowiem nikt własnego mienia nie oddaje dobrowolnie. Trzeba mu je odebrać siłą.

Wyjaśniam to tak dokładnie, żeby wszystkim uświadomić co obiecuje Jan Maria wraz z jednym z braci Kaczyńskich.

W tej chwili tysiące obywateli zapisuje się na akcje PGNiG. Wielu z nich zaciąga kilkudziesięciotysięczne kredyty, aby je kupić. A Jan Maria ma im do przekazania tyle, że jak zostanie premierem, to im te pieniądze odbierze.

Przypominam, że Jan Maria nie jest liderem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, czy jakiejś innej komunistycznej maszkary. On jest z partii, która konsekwentnie, jak się przynajmniej wydaje, opowiada się za wolnością gospodarczą i jak najszerszą prywatyzacją. Tymczasem Jan Maria zachowuje się jak Włodzimierz Ilijcz, który w czasach NEP-u dopuścił do ograniczonego rozwoju własności prywatnej, ale kiedy uznał, że ten rozwój zagraża bolszewizmowi, natychmiast tę własność znacjonalizował a właścicieli wsadził do więzień.

Co do Kaczyńskiego - nie dziwię się. Ostatnio ojciec Radia Maryja ks. Tadeusz Rydzyk zmienił upodobania rodzinne. Ojca i syna wymienił na braci, czyli pogonił Giertychów a znalazł upodobanie w Kaczyńskich. W Radiu Maryja wiedza gospodarcza znajduje się w depresji czyli poniżej poziomu morza. Dokładnie w tym samym miejscu, co ekonomia w wykonaniu bliźniaków Kaczyńskich. Nic dziwnego zatem, że bracia otrzymali błogosławieństwo ojca Rydzyka. Może nawet powiedzieć, że bracia odnaleźli w końcu swojego duchowego ojca.

Dotychczas jednak ta ekonomiczna wiedza ograniczała się do treściwego hasła: stop prywatyzacji. Ale jak widać się rozwinęła. I teraz nie oznacza już tylko zatrzymania rozwoju gospodarczego, ale nawet jego cofnięcie czyli nacjonalizację. Nie wiem, czy będzie ona dotyczyła także rolnictwa, ale skoro ma obejmować gospodarkę, to dlaczego nie. W każdym razie radzę wyborcom zapytać, przy okazji jakiegoś wiecu, podlaskiego senatora Jurgiela (jak się coraz głośniej mówi najwybitniejszego w Polsce kandydata PiS-u na ministra rolnictwa), czy będzie odtwarzał pegeery, zwane w kraju przodującego ustroju kołchozami.

Tak, że pogróżki Kaczyńskiego, iż odbierze właścicielom majątek, nie dziwią mnie wcale. Ale Rokita, który zapowiada swój udział w „rozkułaczaniu" PGNiG to jest przypadek poważny...

Poważny przypadek medyczny to jest, bo inaczej jak chorobą umysłu wytłumaczyć się go nie da. Lider prorynkowej partii opowiada się za nacjonalizacją! Tego z pewnością nawet w najczarniejszych snach nie przewidywali ojcowie wolnego rynku z Adamem Smithem na czele. I trudno im się dziwić, bowiem takiego przypadku jak Jan Maria Rokita przewidzieć się nie da. Jest to absolutny wybryk natury. Nigdzie indziej nie spotykany.

Dlatego też wynik PO w wyborach, tak obecnie korzystny, wydaje się nadal niepewny. Zależy od pomysłów Jana Marii Rokity, a właściwie od tego, czy zdoła on te pomysły przekazać opinii publicznej. Dla Donalda Tuska i jego partii korzystniej byłoby, żeby nie zdołał.

Konrad Kruszewski

FOTKI

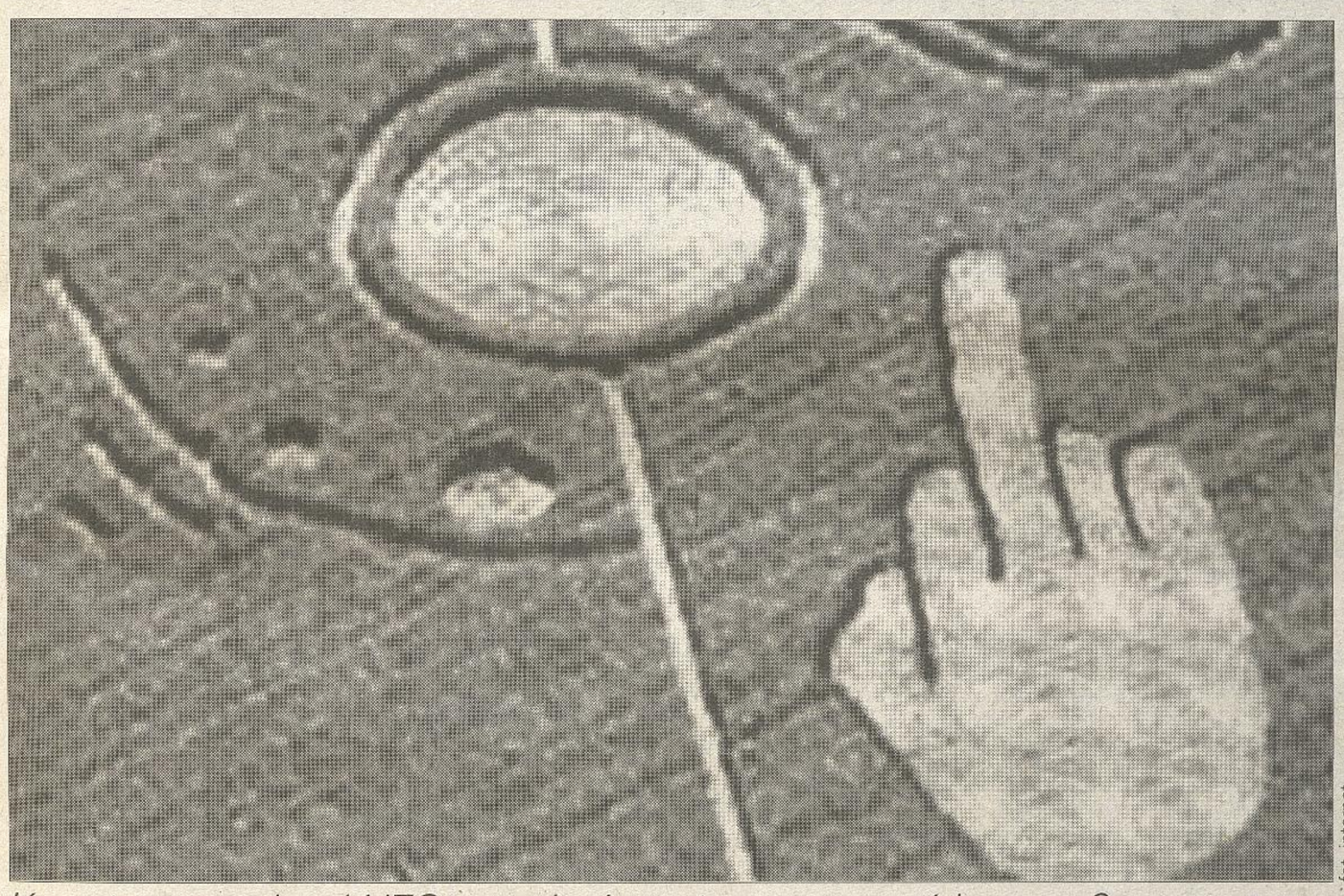

fot. internet

Kosmiczny znak od UFO na zakończenie sezonu ogórkowego?

PLOTKI

ZAWIROWANIA

Nikt nie chciał łowić z Wałęsą

Z ubolewaniem zauważyliśmy, że nie odbyła się jedna z najciekawszych imprez związanych z 25-leciem „Solidarności" - zawody wędkarskie pod tytułem „Z Wałęsą na ryby".

Powód: zabrakło chętnych.

Pies nie zeznawał

Odbyła się rozprawa przeciwko Piotrowi Lisiewiczowi, który nosi pseudonim Lenin i uważa się za żywe wcielenie wodza rewolucji.

Nie to było jednak przedmiotem rozprawy, ale oskarżenie Lenina przez SLD o to, że zakłócił on konwencję wyborczą tej partii wnosząc na salę obrad, jak się okazało nielegalnie, makietę Tytanica. Co według SLD jest przestępstwem.

Rozprawy nie udało się zakończyć. Przeniesiono ją na inny termin, bowiem w sądzie nie stawił się Janusz Panasewicz - autor piosenki „Zostawcie Tytanica", która zainspirowała Lisiewicza, zaś pies, wezwany przez niego, jako świadek zdarzenia, odmówił (a właściwie to odszczekał) zeznań.

Iwan popiera, Delfin nie

W związku z pojawiającymi się pogłoskami, jakoby występująca na wiecach Samoobrony grupa Iwan i Delfin popierała Leppera, wydane zostało oświadczenie o takiej treści: „Występów tych nie należy traktować jako wyraz osobistego poparcia członków naszego zespołu dla Samoobrony".

Z naszych poufnych informacji wynika, że oświadczenie to zostało wydane z powodu rozłamu w zespole na temat popierania Leppera.

Iwan go popiera, Delfin - nie.

Cytat miesiąca

- Pan jest świnią - powiedział do radiowego dziennikarza Włodzimierz Cimoszewicz, były szef dyplomacji polskiej.

Jak widać, Cimoszewicz na dyplomatę też się nie nadawał.

Baba z jajami

Od senator Marii Szyszkowskiej, byłej już niestety kandydatki na prezydenta, otrzymaliśmy sprostowanie następującej treści: „Zamieszczona w „Gazecie Współczesnej" z 19 sierpnia 2005 r. informacja o treści: „na stronie internetowej senator Szyszkowskiej, która kandyduje do prezydenckiego fotela i do Nobla, można znaleźć reklamę o następującej treści: „Co czwarta matka w Polsce ma wibrator. A Twoja?" jest nieprawdziwa! Jedyną stroną internetową Marii Szyszkowskiej jest witryna o adresie: http//www.szyszkowska.org. Na stronie tej nie jest, ani nigdy nie była umieszczona reklama o treści wymienionej w publikacji „Gazety Współczesnej". Strona internetowa prof. Marii Szyszkowskiej ma charakter niekomercyjny i w ogóle nie są na niej zamieszczane żadne reklamy. Biorąc pod uwagę fakt, że sprawdzenie powyższej informacji nie wymagało żadnego trudu, senator RP prof. Maria Szyszkowska oraz Komitet Wyborczy Kandydata na Prezydenta RP prof. Marii Szyszkowskiej uznają fakt opublikowania tej nieprawdziwej wiadomości za przykład rażącej nierzetelności dziennikarskiej i/lub celowego działania na szkodę senator RP prof. Marii Szyszkowskiej".

Bijemy się w piersi! Faktycznie, na tej stronie nie ma innych reklam, poza reklamą prof. Marii Szyszkowskiej, która zachwalana jest jako (tu cytat) „baba z jajami".

W tej sytuacji wibrator rzeczywiście wydaje się zbędny.

Zdrada gejów

Niestety, jaja nie pomogły. Choć w sytuacji kiedy się postawiło na gejów, to mógł być atut. Jednak Komitet Wyborczy prof. Szyszkowskiej nie zebrał wymaganych 100 tys. podpisów, i w związku z tym „baby z jajami" nie ma już wśród kandydatów na prezydenta RP.

Maria Szyszkowska uważa, że stało się tak dlatego, ze zdradzili ją geje: - Dotkliwie zawiodłam się na panu Szymonie Niemcu - powiedziała profesor tygodnikowi „Angora" - z Międzynarodowego Stowarzyszenia Gejów i Lesbijek na rzecz Kultury Polskiej i na panu Robercie Biedroniu - szefie Kampanii przeciw Homofobii. Z tego kręgu nikt nie zaangażował się w moją kampanię, mimo iż działając na rzecz homoseksualistów, ściągnęłam na siebie wiele nienawiści i ataków. Jedynie osoby z Lambda-Warszawa oraz portal lesbijka.org okazały pomoc. Panowie zdradzili.

Tacy to i panowie.

Na zawsze opalony

- Będę zawsze opalonym prezydentem - obiecał Andrzej Lepper.

No to solaria mają już swojego faworyta.

(kk)

Wiesz już na kogo będziesz głosować? Tylko u nas już dziś dowiesz się, co zamierza zrobić z Twoimi pieniędzmi

Zaszkodzą nam czy

Na dwa tygodnie przed wyborami parlamentarnymi prezentujemy Państwu poglądy liderów podlaskich list kandydatów do parlamentu z zakresu gospodarki. Tym razem kandydaci na posłów zdradzają, jak chcą gospodarować naszymi pieniędzmi. A to przecież kwestia najistotniejsza dla nas wszystkich! Korzystając z okazji, przepytujemy też kandydatów z ich wizji rozwoju Podlasia.

Natomiast 16 września liderzy dadzą się poznać jako zwykli ludzie. Przyznają, czego się boją i o czym marzą. Zapraszamy do lektury!

Barbara Ciruk, lider listy kandydatów do parlamentu Socjaldemokracji Polskiej

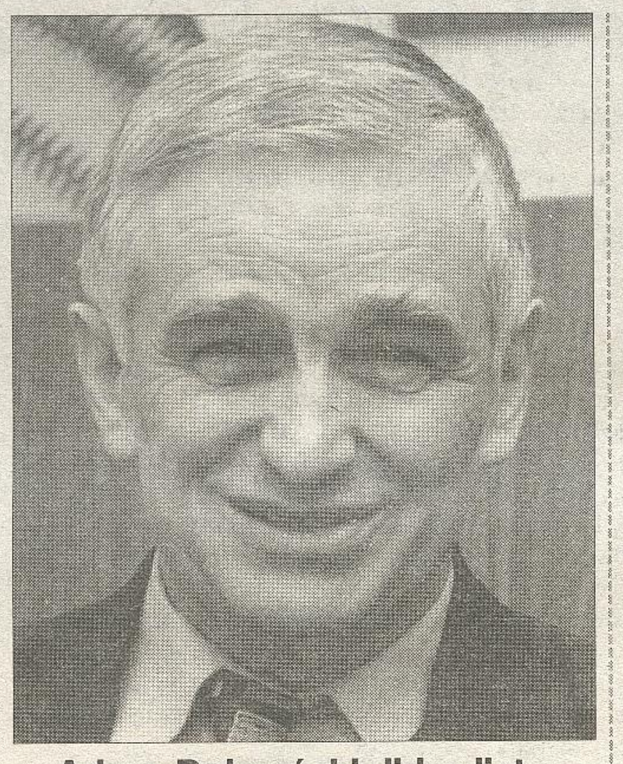

Adam Dobroński, lider listy kandydatów do parlamentu Polskiego Stronnictwa Ludowego

Andrzej Fedorowicz, lider listy kandydatów do parlamentu Ligi Polskich Rodzin

Czy jest Pan (Pani) za wprowadzeniem podatku liniowego? Jeśli tak, jakiej wysokości?	Jestem przeciwna, bo jest to podatek niesprawiedliwy. On preferuje bogatszych! Nie jest to więc dobre rozwiązanie dla tak młodej demokracji jak nasza i przy tak dużym rozwarstwieniu społecznym. Przy podatku liniowym „z górki" mają tylko najbogatsi, ubożsi zaś „pod górkę". Nie godzimy się więc na takie rozwiązanie.	Jesteśmy zdecydowanie przeciwni, bo lansujący ten podatek zakładają otrzymanie per saldo takiej samej sumy dochodów, czyli ubożsi będą musieli zapłacić za kwoty „zdjęte" z bogatych. Tym samym likwidacji uległyby i ulgi, na przykład w opłatach rolników na KRUS, a te są pochodną dyskryminacji wsi polskiej w minionych dziesięcioleciach.	Podatek liniowy może spełnić rolę w rozwoju gospodarki w określonych okresach i można go wprowadzić dla przedsiębiorstw, a o wysokości powinna zadecydować przewidywana stopa wzrostu gospodarczego.
O jaki wskaźnik powinny rosnąć emerytury w Polsce? I jak często powinien następować ten wzrost?	Emerytury powinny rosnąć o wskaźnik inflacji z uwzględnieniem wskaźnika płacowego. Sam wskaźnik inflacji to za mało. Gdyby uwzględniono te dwa wskaźniki, to emerytury powinny być rewaloryzowane nie rzadziej niż co dwa lata, a ich wzrost wyniósłby wówczas ok. 80-100 zł. Emeryci i renciści powinni być tą grupą społeczną, która korzysta ze wzrostu gospodarczego.	Powinny rosnąć o wskaźnik inflacji i przynajmniej o połowę wskaźnika wzrostu wynagrodzeń (czy można i o więcej niż połowę to temat do dyskusji między ekonomistami). Rewaloryzacje powinny być każdego roku.	Bezwzględnym minimum wzrostu powinna być wysokość inflacji, a wskaźnik rewaloryzacji powinien uwzględniać bieżące koszty utrzymania, a więc opłaty za czynsz, energię, wodę itp.
Czy Polacy powinni mieć prawo do ulg podatkowych? Jeśli tak, jakich?	Tak, powinny być zachowane przynajmniej dwie ulgi. Przede wszystkim ulga remontowo-budowlana, ale dla osób przebudowujących czy rozbudowujących już istniejącą nieruchomość. A druga: na koszty związane z edukacją. 50-proc. refundacja kosztów związanych z utrzymaniem studenta na pewno motywowałaby do dalszego kształcenia.	Tak. Powinny to być m.in. następujące ulgi: budowlano-remontowa i inwestycyjne (w celu nakręcania koniunktury). Osobiście byłbym i za ulgą edukacyjną.	Tak, powinni mieć. Do ulg budowlanych, losowych. Dochód rodziny powinien być liczony na wszystkich członków rodziny i w przypadku przekroczenia minimum socjalnego automatycznie podatek powinien być obniżany.
W jaki sposób parlament powinien ułatwić rozwój małym i średnim przedsiębiorstwom?	Przede wszystkim – trzeba zlikwidować ZUS w takim kształcie, w jakim dziś istnieje. Przecież małe i średnie przedsiębiorstwa nie rozwijają się głównie z powodu horrendalnych kosztów pracowniczych! Zmiany w tym zakresie spowodowałyby natychmiast samonakręcanie się rozwoju przedsiębiorstw.	Po pierwsze, zlikwidować utrudnienia biurokratyczne, co wymaga także nowelizacji ustaw. Po wtóre, należy wyraźnie określić ulgi (podatkowe, inwestycyjne) dla powstających przedsiębiorstw. Po trzecie, rodzime małe i średnie przedsiębiorstwa nie mogą być dyskryminowane wobec kapitału zagranicznego.	Przede wszystkim powołać premiera i rząd, który będzie się troszczył o rozwój polskich przedsiębiorstw. Dla nowo powstających firm zastosować ulgi.
Dlaczego pomysły na rozwój Podlasia w oparciu o turystykę i rolnictwo ekologiczne nie przynoszą efektu?	Podstawowy powód jest taki, że te pomysły nie są wypromowane w odpowiedni sposób. Efekt będzie wtedy, kiedy ktoś będzie wiedział, że coś takiego mamy do zaproponowania. Podlasie ma ogromny potencjał. To nie oznacza, że z tego trzeba robić skansen, miejsca takie jak m.in. Biebrza czy okolice Krynek trzeba skutecznie wypromować.	Przyczyną takiego stanu są, póki co, tylko dobre chęci, niepoparte dużymi pieniędzmi. Na każdym kroku można dostrzec nieporadność organizacyjną w tych dziedzinach.	Turystyka jest tylko jednym z elementów gospodarki i jako taka jest dziedziną, z której możemy czerpać korzyść i to tylko w pewnych okresach czasu. Aby następował rozwój województwa, należy rozwijać wszystkie gałęzie gospodarki – i przemysł, i rolnictwo, bo gdy przychodzi dekoniunktura na jedną, inna niweluje ewentualne straty. Kto stawia tylko na jedną dziedzinę, nie rozumie gospodarki.
Co zrobić, żeby Podlasie przestało być jednym z najbiedniejszych regionów Unii Europejskiej?	Bardzo długo społeczeństwo i władze pozwalały na to, żeby być tą Polską „B" i to trzeba zmienić. Stworzyliśmy niedobry schemat biedaka, który zawsze wyciąga rękę i prosi. W związku z tym tak też jesteśmy traktowani przez inne regiony w Polsce, jak i władze centralne. Potrzeba kompleksowego działania. Mam na myśli zaistnienie w Unii Europejskiej. I do tego musi się przyczynić zarówno marszałek, poseł, jak i wójt gminy. Oni muszą wiedzieć, że te pieniądze nam się należą.	Uważam, że nasze województwo powinno występować o duże dotacje do Unii Europejskiej wspólnie z innymi województwami. Mam tu na myśli lubelskie i rzeszowskie. Samo Podlasie nie może ubiegać się o tak duże środki.	Trzeba zacząć dbać o własne, o wszystkie nasze dobra. Trzeba dbać o naszych przedsiębiorców, naszych producentów, rolników i handlowców. Nie pozwolić drenować naszego rynku przez pośredników. Rozwijać przetwórstwo i rodzimy handel. Podejmować współpracę z różnym kapitałem, zabezpieczając korzyści dla województwa. Nie można ponosić strat z tytułu inwestycji zewnętrznych, np. tak jak w przypadku Sama Awny.

wybrany przez Ciebie kandydat

pomogą? Sprawdź!

Krzysztof Jurgiel, lider listy kandydatów do parlamentu Prawa i Sprawiedliwości

Marek Strzaliński, lider listy kandydatów do parlamentu Sojuszu Lewicy Demokratycznej

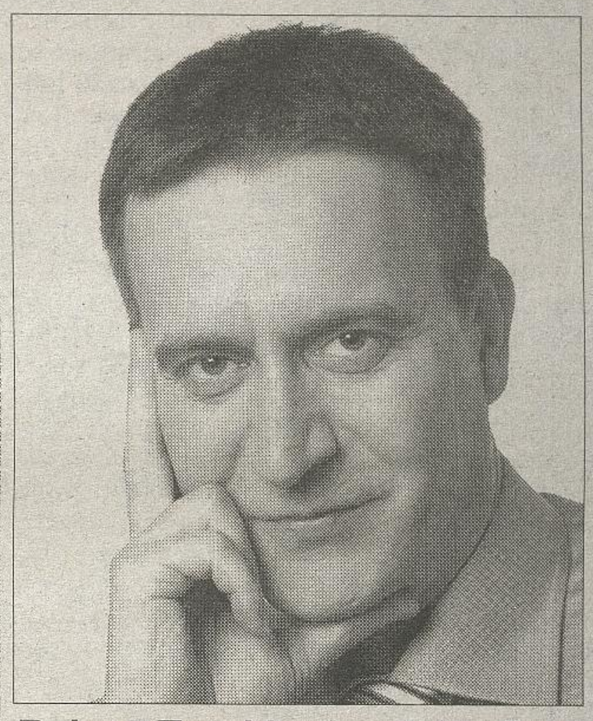

Robert Tyszkiewicz, lider listy kandydatów do parlamentu Platformy Obywatelskiej

Genowefa Wiśniowska, lider listy kandydatów do parlamentu Samoobrony RP

Jestem przeciwko podatkowi liniowemu. W wersji proponowanej przez PO oznacza on, że wzrosną podatki dla 95 proc. społeczeństwa, zaś 5 proc. najlepiej zarabiających zaoszczędzi 10 mld zł. PiS nigdy nie zgodzi się, aby najubożsi finansowali z własnej kieszeni koszty obniżki podatków dla najbogatszych.	Jestem zdecydowanym zwolennikiem obniżania podatków, ale jednocześnie równie zdecydowanym przeciwnikiem podatku liniowego. Wynika to zarówno z powodów programowych (SLD jest przeciwko) jak i osobistego przekonania. Dlaczego? Na ten temat wypowiedziano liczne argumenty. Najkrócej – ochrona słabych jest podstawową wartością lewicy. A to właśnie w nich podatek liniowy najmocniej by uderzył. Zatem po pierwsze człowiek, dopiero po drugie finanse.	Jestem zdecydowanym zwolennikiem wprowadzenia 15-proc. podatku liniowego. Będzie to wielkim impulsem do przyciągnięcia inwestycji i powstawania nowych miejsc pracy, o czym świadczy choćby przykład Słowacji. Musimy zrobić to teraz, wykorzystując stagnację gospodarczą w krajach starej Unii, zanim do głosu dojdą biurokraci pragnący ujednolicenia stawek podatkowych w całej Unii Europejskiej.	Nie.
Emerytury powinny być waloryzowane co najmniej raz do roku. Jeśli chodzi o wskaźnik waloryzacji, powinien być on związany nie tylko z inflacją, ale też ze wskaźnikiem wzrostu gospodarczego, tak, aby grupy najuboższe również korzystały z rozwoju kraju, tym bardziej, że płace obecnie rosną szybciej niż inflacja.	Problemem dramatycznie narastającym w ostatnich latach jest bardzo mała liczba studentów ze środowiska wiejskiego oraz z biednych rodzin. Działania naprawcze systemu muszą przeciwdziałać problemowi wykluczenia poprzez pozbawienie szans na zdobycie wykształcenia z przyczyn ekonomicznych.	To nie jest problem wskaźników. Cały system emerytalny w Polsce wymaga reformy i jest wielkim wyzwaniem dla przyszłych rządów. Państwo komunistyczne okradło dzisiejszych seniorów z efektów ich pracy. Musimy się z tym zmierzyć w sposób całościowy, tak, aby nasi emeryci mogli czuć się dowartościowani za swoją pracę. PO przedstawi taki projekt.	O wskaźnik inflacji. Co roku.
Polacy powinni mieć prawo do ulg podatkowych. Proponujemy wprowadzenie prostej ulgi demograficznej uzależnionej jedynie od liczby dzieci w rodzinie, a także wspólne rozliczenie małżonków wychowujących dzieci. Przedsiębiorcy powinni mieć też prawo do ulgi za nowo tworzone miejsca pracy.	Tak. Ulgi to ważny instrument oddziaływania państwa pozwalający rozwiązywać pewne problemy gospodarcze i społeczne. Np. stymulować budownictwo, pomagając jednocześnie w budowie tańszych mieszkań czy też ułatwiać niezamożnym dzieciom i młodzieży naukę. Narzędzia tego nie wolno wykorzystywać nadmiernie.	Chcemy wprowadzić jednolite stawki podatkowe, likwidując jednocześnie ulgi i zwolnienia. Taka operacja pozwoli na obniżenie stawek bez zmniejszania wpływów budżetowych oraz ułatwi życie zwykłym obywatelom i drobnym przedsiębiorcom, których nie stać na doradców podatkowych. Będzie też skutecznym narzędziem do walki z oszustami podatkowymi. Przyniesie oszczędności w wydatkach publicznych, umożliwiając redukcję etatów w aparacie skarbowym.	Tak. Za ponoszone wydatki, które bezpośrednio tworzą miejsca pracy oraz za poniesione wydatki, które bezpośrednio rozwiązują problemy społeczne np. z tytułu wydatków poniesionych na dofinansowanie działalności oświatowej lub dotacje do placówek kultury.
Oprócz wprowadzenia ulgi podatkowej od nowo tworzonych miejsc pracy, konieczne jest też obniżenie o 50 proc. efektywnego podatku dochodowego od osób prawnych. Pracodawcy przez 2 lata byliby zwolnieni z uiszczania części składek na ubezpieczenia społeczne płatnych przez pracodawcę za pracowników zatrudnionych na nowo tworzonych miejscach pracy.	Przede wszystkim parlament może to robić poprzez to, do czego jest powołany – tworzenie dobrego, stabilnego prawa. Prawa przyjaznego małym i średnim przedsiębiorstwom, upraszczającego biurokrację w obszarze infrastruktury okołobiznesowej czy koszmarnie skomplikowane problemy inwestycji oraz stymulującego samorządy do wspierania działalności inwestycyjnej firm.	Po pierwsze – zmniejszyć składki na ubezpieczenia społeczne, aby obniżyć koszty zatrudnienia. Po drugie – uprościć system podatkowy przez wprowadzenie 15% podatku liniowego. Po trzecie – uprościć procedurę rejestracji firm i inne bariery administracyjne. Po czwarte – uelastycznić przepisy dotyczące zatrudnienia.	Poprzez tworzenie prawa przyjaznego małym i średnim przedsiębiorstwom.
Rozwój Podlasia jest spowolniony ze względu na peryferyjne położenie naszego regionu i trudności komunikacyjne. Należy podjąć działania zmierzające w kierunku budowy regionalnego lotniska obsługującego ruch turystyczny. Należy także rozbudować połączenia drogowe i kolejowe w ramach korytarza europejskiego Via Baltica. Rozwój powinien również opierać się na wykorzystaniu atutu rolnictwa tradycyjno-ekologicznego.	Potwierdzeniem słuszności wyboru turystyki, jako celu priorytetowego jest jej dynamiczny rozwój w ostatnich latach, wyrażający się zdecydowanym wzrostem ilości odwiedzających nasze województwo turystów. Natomiast w przypadku rolnictwa ekologicznego w oczekiwaniu na efekty trzeba jeszcze więcej cierpliwości. Niezbędne jest zbudowanie rynku towarów ekologicznych, upowszechnienie nowych potrzeb konsumenckich. Proces trwa.	Rozwój turystyki w wydaniu władz wojewódzkich i centralnych to seria działań pozornych. Główne drogi są rozjeżdżane prze tiry, a Augustów wciąż nie może doczekać się obwodnicy. Nasz region przez 15 lat nie przeprowadził żadnej przyzwoitej kampanii promocyjnej. Rolnictwo podlaskie jest w całości ekologiczne. Natomiast rolnictwo ekologiczne wg UE może być szansą na dodatkowe dopłaty dla niewielkich gospodarstw.	Decydenci z naszego terenu nie potrafią zapromować, wyciągnąć korzyści z urokliwych miejsc, jakie znajdują się w Województwie Podlaskim. Nie potrafią wykorzystać wielokulturowości naszego terenu poprzez promocję na szeroką skalę, inaczej mówiąc promocję w Polsce oraz za granicą. Inną sprawą jest też fatalny stan naszych dróg i brak lotniska.
Podlasie powinno pełnić rolę pośrednika w wymianie handlowej pomiędzy Wschodem i Zachodem. Powinny lokować się podmioty gospodarcze, które zajmowałyby się przetwarzaniem surowców i półproduktów importowanych ze Wschodu w gotowe wyroby, które dalej byłyby eksportowane do krajów Unii. Rozwój Podlasia należałoby oprzeć na rozwoju przemysłu rolno-spożywczego bazującego na rodzimych surowcach oraz informatyki i technologii odnawialnych zielonej energii.	Trzeba działać konsekwentnie i coraz lepiej we wszystkich płaszczyznach społecznej i gospodarczej aktywności. Przede wszystkim coraz umiejętniej musimy korzystać ze środków finansowych UE, tworzyć optymalne warunki dla inwestycji oraz optymalnie wykorzystywać posiadane własne środki. I co uważam za szczególnie ważne – mądrze współdziałać na wszystkich szczeblach i nie marnować szans poprzez wzajemne blokowanie inicjatyw.	Przede wszystkim budować drogi i lotnisko regionalne. Po drugie – zdobyć więcej pieniędzy na rozwój regionalny z funduszy UE i budżetu poprzez zmianę podziału pieniędzy. Po trzecie – dmuchać i na lokalną przedsiębiorczość. Po czwarte – rozpocząć współpracę Białegostoku, Łomży i Suwałk. Po piąte – przyciągać dużych inwestorów poprzez tworzenie stref ekonomicznych.	Należy zdjąć odium, że jesteśmy „Polską B" po przez jak najszybszą modernizację dróg, uruchomienie małej i średniej przedsiębiorczości – w wyniku czego płacone podatki będą wkładem do samorządu i wsparciem przy pozyskaniu środków z Unii Europejskiej.

Firma „Grosik" z Białegostoku zawodzi swoich klientów

Zanim zapłacisz!

Opłacenie rachunku za gaz, energię czy telefon wydaje się czynnością bardzo prostą. Nie przychodzi nam do głowy, że pieniądze mogą po prostu nie dotrzeć do odbiorcy. Firmy, które przyjmują nasze „grosze" z niskimi prowizjami, rosną jak grzyby po deszczu, ale nikt ich nie kontroluje. Tymczasem w Polsce jest około 1,5 tys. takich punktów kasowych, a około 50 mln rachunków miesięcznie jest opłacanych w takich kasach.

ANNA PERKOWSKA

Przykładem tego, że nasze pieniądze nie zawsze trafiają tam, gdzie trzeba, jest Agencja Finansowa „Grosik", wokół której ostatnio wiele się dzieje. To białostocka firma, która ma ponad 150 punktów kasowych na terenie kraju i kusi niskimi prowizjami i promocjami. Tymczasem klienci już od dawna skarżą się na jej działalność, a firmą zajęła się nawet białostocka prokuratura.

– Prokuratura Rejonowa Białystok-Północ prowadzi postępowanie dotyczące nieprawidłowości przy przekazywaniu pieniędzy przez firmę „Grosik" jednej z firm telekomunikacyjnych. Według zawiadomienia, przekazane pieniądze za pośrednictwem jednego z punktów kasowych tej firmy wpłynęły na konto telekomunikacji ze znacznym opóźnieniem, w związku z czym osoba, która je przekazała, musiała ponieść konsekwencje, chociaż zapłaciła rachunek w terminie – poinformował Wojciech Zalesko, zastępca szefa Prokuratury Rejonowej Białystok-Północ.

Przyczyna pierwsza

Tak naprawdę punkt, w którym można opłacić rachunek, może założyć każdy. Pod warunkiem, że nie był karany sądownie. Nie ma instytucji, która kontrolowałaby działalność takich podmiotów rzetelnie i na bieżąco.

– Obecnie obowiązujące przepisy prawne w żaden sposób nie regulują tego typu działalności. Może ją prowadzić każdy podmiot gospodarczy, który posiądzie jakąś wiedzę na ten temat – mówi Paweł Majewski, wiceprezes Izby Gospodarczej. Izba Gospodarcza to instytucja bardzo młoda, bo powstała w kwietniu tego roku. Obecnie zrzesza pięć firm operatorskich – takich, które mają sieci punktów kasowych na terenie całej Polski. Ma szczytną ideę, żeby chronić interesy klienta i być wiarygodnym w jego oczach.

– Działalność firm licencyjnych powoduje, że na rynku pojawiło się mnóstwo firm prowadzących jeden czy kilka punktów. Nikt tego nie weryfikuje, czy licencja sprzedana jest osobom odpowiedzialnym. Nikt też nie kontroluje, w jaki sposób obsługiwani są klienci, czy są reklamacje i jak są one załatwiane, czy firmy nie mają problemów finansowych – twierdzą przedstawiciele izby.

Dlatego też chcą stworzyć zewnętrzny fundusz gwarancyjny, do którego będą spływać pieniądze – jeden grosz od każdego zapłaconego rachunku. W ten sposób mają być gromadzone pieniądze, z których, kiedy zajdzie potrzeba, będą wypłacane odszkodowania klientom, którzy ponieśli straty.

Przyczyna druga

Ponieważ nikt nie kontroluje punktów finansowych oraz osób, które je prowadzą – nigdy nie wiadomo co może stać się z pieniędzmi. Jedną z przyczyn jest nieuczciwość ajentów. Dochodziło bowiem do przypadków, kiedy osoba prowadząca taki punkt pobierała pieniądze, a potem „zwijała" interes i nikt jej już nie widział. Znikały pieniądze z opłaconych rachunków, a klienci dostawali ponaglenia z tytułu niezapłaconych należności.

Ale często też jest tak, że ajenci pobierają pieniądze, wpłacają je do banku na konto firmy, w której są „zrzeszeni", a pomimo tego pieniądze i tak gdzieś znikają. Jedna z ajentek firmy „Grosik" przekonała się już o tym miesiąc po założeniu takiego punktu kasowego. Twierdzi, że jest wyczerpana współpracą z tą firmą i nie marzy o niczym innym jak tylko o zerwaniu umowy.

– Chcę zerwać umowę z „Grosikiem", bo nie mogę patrzeć w oczy moim klientom, którzy przychodzą z reklamacjami. Tylko w ciągu miesiąca miałam ich osiem. Nie spodziewałam się, że tak będzie wyglądać współpraca – tłumaczy jedna z ajentek.

Zerwanie umowy nie jest jednak takie proste. Ajentów obowiązuje bowiem trzymiesięczny okres wypowiedzenia umowy.

Wiele punktów kasowych nie pracuje w żadnym systemie bankowym. Procedura płatności wygląda więc następująco: klienci wpłacają pieniądze u ajenta, następnie ten wpłaca na konto danej firmy, a następnie dopiero są one przelewane do odbiorcy na podstawie rachunków. Druki rachunków są natomiast segregowane ręcznie przez sztab ludzi. To wydłuża czas przepływu pieniędzy. Dochodzi też do sytuacji, że pieniądze są przetrzymywane na koncie firmy.

Przykład Grosik

Przykładem firmy, która w ostatnim czasie napędza swoim klientom dużo strachu, jest Agencja Finansowa „Grosik". Ciekawa jest też historia prezesa. Mariusz Bieta, prezes tej firmy, założył w 2000 roku jednoosobową firmę, zajmującą się przyjmowaniem rachunków. To były właściwie początki „Grosika". Następnie dołączył do niego wspólnik Bartłomiej Urbanowicz. Założyli spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, jednak szybko się rozłączyli. Urbanowicz założył nową firmę – „Mieszko", w której do dzisiaj jest prezesem. Natomiast Mariusz Bieta nadal prowadził „Grosik". Po jakimś czasie pojawili się nowi wspólnicy „Grosika": Marek Sadowski i Grzegorz Ignatowicz. W grudniu ub.r. nastąpił kolejny biznesowy rozwód z Bietą. Obecnie prowadzi on Agencję Finansową „Grosik", natomiast Sadowski i Ignatowicz Polską Agencję Finansową.

– Stwierdziliśmy, że współpraca z Mariuszem Bietą jest bez sensu. Nie zwracał uwagi na rozwój naszej firmy – mówi Grzegorz Ignatowicz, członek zarządu i jeden z dwóch współwłaścicieli Polskiej Agencji Finansowej, która powstała w wyniku rozpadu „Grosika". – Niestety, ludzie nas często mylą i dochodzi do sytuacji, że przychodzą do nas z reklamacjami. Musieliśmy zmienić logo, bo podobnie jak w „Grosiku", jednym z jego elementów był symbol jednego grosza.

Obie firmy podzieliły się punktami kasowymi po połowie.

– Podpisaliśmy ugodę, że część punktów kasowych podlega pod „Grosik", a część pod nas – tłumaczy Grzegorz Ignatowicz.

Telefon milczy

Mariusz Bieta, prezes Agencji Finansowej „Grosik", zdaje sobie sprawę z opóźnień. Wszystko tłumaczy zmianą systemu. Ale zmiana systemu już trochę trwa. A prezes gwarancji, że pieniądze wpłacane w punktach „Grosika" dotrą na czas do odbiorcy, raczej nie daje. Nie potrafi bowiem powiedzieć, jak długo opóźnienia potrwają.

– Jeszcze jakiś czas temu powiedziałbym, że co najwyżej tydzień. Teraz trudno mi to ocenić. Może to być okres nieco dłuższy – mówi Mariusz Bieta.

Zaprzecza, jakoby Agencja Finansowa „Grosik" miała wyprowadzić swój majątek do innej firmy.

– Rzeczywiście, podpisaliśmy umowę o współpracy z firmą Centrum Obsługi Płatności. Jednak ma to tylko usprawnić pracę – tłumaczy Bieta.

W ostatnim czasie, kiedy klienci dzwonili pod numery telefonów wskazane przez firmę na wypadek reklamacji – telefony milczały. Do centrali było trudno się dodzwonić. Kiedy wielokrotnie próbowaliśmy się dodzwonić do firmy, automatyczna sekretarka informowała, że skrzynka rozmówcy jest pełna. Milczy też dział reklamacji albo telefon ma sygnał zajętości.

Kliencie uważaj

Zanim zdecydujemy się zapłacić w danym punkcie kasowym, trzeba sprawdzić, czy jest wywieszona tablica informująca o numerach telefonu, które będą potrzebne na wypadek reklamacji. Powinien też wisieć regulamin obsługi klienta. Nie należy też zbyt wierzyć w informacje wywieszoną na niektórych punktach, że pieniądze dotrą w ciągu dwóch dni. Dotyczy to szczególnie punktów, które nie mają obsługi komputerowej. I jeszcze jedno! Jeżeli już wpłacimy pieniądze, koniecznie trzeba zachować rachunek. Jeżeli nie dotrą do odbiorcy, to właśnie rachunek może stać się jedynym dowodem w sprawie.

Fot. A. Zgiet.

Agencja „Grosik" nadal obsługuje klientów, pomimo że prokuratura wyjaśnia skargi jej klientów

Wyjątkowa gratka dla Prenumeratorów

Kolejny numer Lawiny Łamigłówek z Gazetą Współczesną
już 5 października, w środę, wyłącznie dla Prenumeratorów
✘ krzyżówki panoramiczne
✘ ukośniki i algebrafy
✘ wirówki i rebusy
Do wygrania atrakcyjne nagrody rzeczowe i pieniężne.
Kumulacja krzyżówek
Kumulacja wygranych
Tylko w Gazecie Współczesnej

GAZETA współczesna

Przypominamy, iż termin
nadsyłania rozwiązań zadań z 1 nr Lawiny Łamigłówek mija 12 września 2005.

Fot. A.Zgiet

– Wychowywanie i uczenie młodzieży to nie jest zwykła, podobna do innych praca - mówią Janina i Małgorzata

Z sercem do uczniów

Małgorzata Palanis od dwóch lat jest nauczycielką polskiego. Janina Łabęcka, jej koleżanka z pracy, ma o wiele dłuższy staż – już 40 lat uczy fizyki. Obie pracują w białostockim „mechaniaku". Opowiadają o zaletach i wadach swojego zawodu. O tym, jak, mimo niskiego wynagrodzenia, czerpać z niego satysfakcję, dlaczego mają nadzieję się nie zestarzeć. O tym, jak zmieniała się szkoła, uczniowie i relacje między rodzicami i nauczycielami. Czy i dlaczego upada autorytet nauczyciela.

MARTA BAKUNOWICZ

– Owoce moje pracy to nie tylko pensja, którą odbieram co miesiąc, ale również mój wpływ na wychowanie młodych ludzi – mówi Małgosia. – Żeby lubić ten zawód, trzeba po prostu bardzo lubić uczniów. Cieszę się, kiedy mi się zwierzają, opowiadają o swoich sprawach. To dowód, że mi się udało, że moje starania nie poszły na marne.

Janina przyznaje, że w takich chwilach czuje największą satysfakcję ze swojej pracy. Również kiedy odwiedzają ją byli wychowankowie, którzy dawno skończyli szkołę, trudno jej ukryć wzruszenie.

Marna pensja, ale praca z młodzieżą

Trudna młodzież, obniżanie się poziomu nauczania – co, odkąd wprowadzono w życie reformę szkolnictwa, obserwuje Janina – to według niej słabe strony zawodu. Obie nauczycielki podkreślają, że istotnym minusem są również niskie zarobki.

– Poza tym nie spodziewałam się, że to tak pracochłonne zajęcie! Wcale nie pracuję tylko 18 godzin. Mnóstwo czasu zajmuje mi sprawdzanie klasówek i wypracowań, przygotowywanie się do lekcji – mówi Małgosia wskazując na stos zeszytów do sprawdzenia.

Nie ukrywa, że młodzież niezbyt chętnie czyta książki. Kiedy namawia ich do lektury, zawsze bardzo długo marudzą. Gdy jednak po przeczytaniu książki mówią, że było warto, jest z nich bardzo dumna. Janina twierdzi, że wychowankowie z roku na rok coraz mniej się uczą. Coraz częściej nie odrabiają lekcji, nie mają czasu – nieustannie przesiadują przy komputerze. Szkoła nic jest teraz jedynym źródłem wiedzy. Młodzież czerpie ją z internetu, telewizji. Prócz tego od nauki w szkole odciągają ich rozrywki. Jest ich coraz więcej.

Mimo to Janinę i Małgosię bardzo cieszy praca z młodzieżą. Obserwowanie rozwoju ich zainteresowań, charakteru i osobowości.

– Czuję ogromną odpowiedzialność. Większą jako wychowawca niż jako nauczyciel. Nie chcę, żeby zabrzmiało to patetycznie, ale jestem świadoma, że kształtuję następne pokolenie. Uczę ich pewnych postaw, pokazuję wartości – wyjaśnia Małgosia. – Nie kończę pracy wraz z zamknięciem dziennika. Ich problemy i radości towarzyszą mi praktycznie nieustannie. Chyba tak właśnie musi być. Nie wyobrażam sobie pedagoga, który potrafi zdecydowanie odciąć się od spraw swoich wychowanków. – dodaje z przekonaniem.

Ogromnym plusem zawodu są wakacje i przerwy świąteczne, ferie. Małgosia jest także zadowolona z codziennego obcowania z literaturą.

Rodzice, jesteście porażką wychowawczą!

Janina jest przekonana, że młode, rozpoczynające dopiero pracę nauczycielki mają trudniejsze zadanie niż ona i jej koleżanki 40 lat temu. Wtedy uczniowie odnosili się do pedagogów z ogromnym szacunkiem.

– Słowa nauczyciela traktowane były dosłownie jak święte! Obecnie autorytet zawodu drastycznie się obniżył – mówi. – Uczniowie pyskują o wiele więcej i, z roku na rok, w bardziej bezczelny sposób. Nie znają granicy ani, niestety, nawet podstaw kultury.

Rodzice uczniów są tak zapracowani, że nie mają czasu ani ochoty rozmawiać z dziećmi. Najważniejszym celem już nie jest wychowanie uczciwego człowieka, nauczenie dobrych manier, szacunku dla starszych, wpojenie zasad, ale zarabianie i kupowanie dzieciom modnych gadżetów.

– Z przykrością stwierdzam, że rodzice moich obecnych uczniów, czyli również moi wychowankowie, to porażka wychowawcza mojego pokolenia nauczycieli – Janina nie zostawia na nich suchej nitki.

Kult pieniądza

Kiedyś koronnym, absolutnie nie do zbicia argumentem, nieustannie przez nauczycieli używanym było przysłowiowe: ucz się, bo niedługo matura, bo nie dostaniesz się na studia i wtedy będziesz płakać. Teraz młodzież ma na to gotową odpowiedź: po co pracować na dobre oceny, skoro można iść na płatne studia? Poza tym świetnie się orientują, że ci, którzy kończą studia, wcale nie mają tak łatwo. Że bycie dobrym uczniem nie gwarantuje powodzenia w dalszym życiu. Że uzyskanie tytułu magistra nie oznacza łatwiejszego dostępu do pracy. Że, jeśli już znajdą pracę, absolwenci wyższych uczelni często zarabiają o wiele mniej niż wykwalifikowani fachowcy. A zresztą, nie muszą daleko szukać – każde dziecko wie, że nauczyciele nie mają powodu cieszyć się ze swoich pensji. Jakim więc są dla nich autorytetem?

– Teraz rzeczy materialne przysłaniają młodzieży wszystko. Zapanował wręcz kult pieniądza – Janina z dezaprobatą kręci głową. – Z roku na rok obserwuję u uczniów coraz większą chęć szybkiego, łatwego zysku. Nieważne w jaki sposób, byle szybko się wzbogacić.

Już na pierwszy rzut oka widać różnicę między szkołą dzisiejszą, a tą sprzed 20, 30 czy 40 lat. Na początku uczniów obowiązywały mundurki. Później – gdy wyparły je wszechobecne dżinsy – chociaż 1 września młodzież przychodziła ubrana galowo. A dziś? Tylko część pierwszaków. Reszta – pełny luz i rewia markowych ubrań. Jak zwykle.

Jeszcze 20 lat temu rodzice i nauczyciele stanowili wspólny front. Jeśli matka czy ojciec krytykowali szkołę, nigdy nie robili tego przy dziecku. Gdy uczeń coś w szkole przeskrobał, za nic nie chciał, żeby rodzice się dowiedzieli – wówczas jeszcze raz miałby za swoje. Teraz dzieci biegną od razu do rodziców, opowiadają co się stało. Wiedzą, że rodzice zawsze staną po ich stronie.

– Dobrze, że tak jest, ale nie do przesady. Obecnie matka czy ojciec nawet nie zwrócą dzieciom uwagi! Mój syn jest najlepszy i w ogóle ach i och – rozkłada ręce Janina. - Przedtem rodzice generalnie byli za szkolnymi metodami wychowania i nauczania. Teraz tylko jednostki popierają szkołę bez zastrzeżeń.

Dawniej do Janiny nieustannie przychodziły matki i ojcowie prosząc, by „wzięła się" za ich dziecko „nie przebierając w środkach", żeby była surowsza i w niczym synowi czy córce nie pobłażała. Od kilku lat absolutnie żaden rodzic nie zjawił się z taką prośbą.

Dzieci świetnie znają swoje prawa. Wychowawca nie może krzyknąć na ucznia. Jędrzej Łucyk, dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych w Białymstoku, wspomina, że kiedy był w szkole podstawowej nauczycielka nieraz chwytała go za głowę i uderzała o tablicę.

– Teraz na szczęście to nie do pomyślenia – uśmiecha się.

Fuzja młodości z doświadczeniem

– Gdy spotykam znajomych i na pytanie „gdzie pracujesz?" odpowiadam „w szkole", często słyszę „a co, już nigdzie indziej cię nie chcieli?" Nie wiem, z czego to wynika – Małgosia wzrusza ramionami.

Jest przekonana, że osoba, która trafiła do zawodu przypadkiem, dlatego że nie znalazła innej pracy, po prostu sobie nie poradzi. Nauczyciel, który nie lubi młodzieży, będzie się w szkole męczył, nie usatysfakcjonują go przecież ani zarobki, ani praca wychowawcy. Janina i Małgosia twierdzą, że aby być dobrym pedagogiem trzeba mieć powołanie. Jakoś od dziecka bawiła się w szkołę. W ogóle nie wyobrażała sobie innego zawodu. Za jej przykładem poszła córka, syn i młodszy brat. Śmieje się, że w Białymstoku nie może przejść ulicą, żeby nie spotkać wychowanka. Zadowolona jest z drogi, którą wybrała. Gdyby miała jeszcze raz decydować, na pewno zostałaby nauczycielką. Młodszym koleżankom zazdrości werwy, entuzjazmu, po prostu... młodości. I tych lat, które są jeszcze przed nimi.

– Nie mogę dawać im żadnych rad. Same muszą wypracować swoje metody wychowawcze. Przychodzą z takimi samymi obawami i nadziejami jak my kiedyś i tak samo, zanim się obejrzą, minie te 40 lat... – mówi ze wzruszeniem.

Małgosia ma już swój sposób – szacunek dla uczniów. Jeśli wiedzą, że ona ich nie lekceważy, na pewno nie będą jej lekceważyli. Na początku trochę obawiała się stanąć naprzeciw 30 chłopców, przecież wygląda jak ich rówieśnica, ale świetnie dała sobie radę. Teraz jest pewna, że po pierwsze – nie można dać wejść sobie na głowę, po drugie trzeba pokazać kto jest w tym układzie uczniem, kto pedagogiem. Żeby nie było wątpliwości. Nie jest przekonana, czy swój zapał do pracy może nazwać misją czy powołaniem. Jeszcze za wcześnie na takie oceny. Ciągle poznaje tajniki zawodu. Wie, że zarówno nauczyciele kształtują szkołę, jak i szkoła kształtuje nauczycieli. Ona uczy się na lekcjach cierpliwości. Gdy wchodzi do klasy, swoje emocje i humory zostawia za drzwiami. Na razie woli poprzestać na stwierdzeniu, że do zawodu podchodzi z sercem.

– Doświadczenie jest w tej pracy niezmiernie istotne. Ważne są również entuzjazm, zapał i werwa. Idealna byłaby oczywiście fuzja doświadczenia i świeżości. Myślę, że to możliwe, że nieustanny, głęboki kontakt z młodymi ludźmi może sprawić, że choć pracuje się długo, zachowa się młodość ducha – uśmiecha się Małgosia. – Dzięki chłopcom wciąż jestem na bieżąco z muzyką, filmami, modnymi powiedzeniami. Mam nadzieję, że tą młodością jeszcze przez bardzo długie lata będą mnie zarażali!

RODZICE JASIA: WOJCIECH OSTROWSKI, URSZULA MELA SĄ DUMNI Z SYNA

Fot. FOTORZEPA

Był na obu biegunach. Niewielu dorosłym się to udało. A on ma zaledwie 16 lat i jest niepełnosprawny.

Walczyłem o życie

Rozmowa z szesnastoletnim Jasiem Melą, zdobywcą Bieguna Północnego i Południowego, który dla odmiany kilka dni spędził u dziadków w Augustowie.

– Jasiu, powiedz szczerze, po co poszedłeś na te bieguny? Przerażające zimno, trudne warunki, raczej nie zachęcają do rekreacyjnych spacerków...

– (śmiech) Bo i nie były to spacerki, tylko walka o życie i niesamowita przygoda. Propozycję pierwszej wyprawy dostałem dość nieoczekiwanie. Właściwie bardzo nieoczekiwanie, bo nigdy nie przypuszczałem, że dotrę w tak piękne i odległe miejsca. Byłem wówczas w olbrzymim dołku, bo trochę wcześniej uległem wypadkowi, w którym straciłem rękę i nogę.

Myślałem wtedy, że to już koniec, nic dobrego mnie nie czeka i pogrążałem się w jakimś wielkim smutku. A tu taka niespodzianka...

– Depresja minęła?

– O już dawno! Teraz jestem zupełnie innym człowiekiem. Przełamałem swoje lęki, zacząłem na nowo odkrywać radość życia, bo wiem, że jestem w stanie dokonać wielkich rzeczy. I wiarą tą dzielę się z innymi ludźmi. Np. ostatnio byłem w USA, gdzie rozmawiałem z niepełnosprawnymi, których przekonywałem, że mają po co żyć. Bo kalectwo to nie koniec życia. Można przecież robić tak wiele rzeczy. Trzeba tylko chcieć. Ja chciałem i dlatego, choć miałem wiele obaw i niekoniecznie pozytywne nastawienie, zacząłem życie na nowo. I teraz jestem z siebie dumny i nie narzekam, tylko działam.

– Wróćmy do tych lęków. Bardzo bałeś się przed wyruszeniem na wyprawy?

– Tylko głupcy się nie boją. Strach jest rzeczą naturalną i dlatego nie wstydzę się przyznać, że bardzo się bałem. Nie wiedziałem przecież tak wielu rzeczy. Fakt, przygotowywałem się sumiennie, czytałem książki o biegunach, dzienniki sławnych podróżników i muszę powiedzieć, że nie zawsze działały one na mnie uspokajająco. Było w nich tak wiele o wypadkach, które przytrafiają się polarnikom, różnych katastrofach. Autorzy bez owijania w bawełnę opisywali trudy takiego życia. Ale zaufałem moim doświadczonym towarzyszom: Markowi Kamińskiemu, Wojciechowi Ostrowskiemu i Wojciechowi Mo-

JAS MELA I MAREK KAMIŃSKI, KTÓRY ZABRAŁ NIEPEŁNOSPRAWNEGO CHŁOPCA NA DWIE WYPRAWY NA BIEGUNY: POŁUDNIOWY I PÓŁNOCNY

Fot. FOTORZEPA

REKLAMA

www.peugeot.pl

Festiwal Wielkiego Wymiaru – fascynujące spotkanie z nowym Peugeot 307, który zaskoczy Cię obszernym wnętrzem oraz niezwykłym odczuwaniem przestrzeni. Poznaj go od środka i weź udział w konkursie. Wielkowymiarowe nagrody czekają.

PEUGEOT rekomenduje TOTAL

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

307

PEUGEOT

Szczegóły w salonach Peugeot. Zużycie paliwa: 4,8 l/100 km, emisja CO_2: 126 g/km, dla silnika 1,6 HDi 110 KM

FESTIWAL WIELKIEGO WYMIARU

ODKRYJ NOWEGO PEUGEOT 307
Zapraszamy do salonów 9-12 września

307

Białystok
POZNAŃSKI AUTO
ul. 27 Lipca 1/1
tel. 0-85/675-57-21

Ełk
AUTO SERWIS
ul. Suwalska 88
tel. 0-87/621-59-71

Suwałki
AUTO SERWIS
ul. Sejneńska 24
tel. 0-87/566-08-37

Ostrołęka
MOTOS
ul. 11 Listopada 66
tel. 0-29/760-36-37

A1587205gwbo

PODCZAS DWÓCH WYPRAW NA BIEGUNY JAŚ MELA, ZMAGAŁ SIĘ Z WŁASNĄ SŁABOŚCIĄ I KALECTWEM. Z POTYCZKI WYSZEDŁ ZWYCIĘSKO I ZNALAZŁ PRZYJACIELA: MARKA KAMIŃSKIEGO

Fot. FOTORZEPA

skalowi. I nigdy tego nie żałowałem. Dzięki nim udało mi się dotrzeć na oba bieguny i, co najważniejsze, przeżyć te wyprawy.

– Bardzo zmarzłeś?

– Jak diabli! (śmiech). Na biegunach zimno towarzyszy ci zarówno rano, jak i podczas obiadu oraz snu. Proszę sobie wyobrazić najmroźniejszą polską zimę i pomnożyć razy dwa lub nawet trzy. Brr! Już na samą myśl robi mi się zimno, choć muszę przyznać szczerze, że ja bardzo lubię niskie temperatury. Na przykład do dżungli amazońskiej bym nie pojechał. Tam jest za gorąco i słonecznie.

– A gdzie chciałbyś pojechać?

– Teraz nigdzie, bo muszę skończyć szkołę i zdać maturę. Jestem w drugiej klasie szkoły średniej i chcę skupić się na nauce. A takie wyprawy zajmują mnóstwo czasu. Robię więc sobie przerwę. Zdam na informatykę, zostanę grafikiem 3D i wtedy będę wolny.

– Siedzenie przed komputerem niewiele ma wspólnego z podróżami. Skąd ta zmiana?

– To nie zmiana. To rozsądek. Fakt, że przeraża mnie trochę siedzący tryb życia, ale powtarzam sobie, że praca to środek, który pomoże mi zrealizować moje marzenia. Na pewno nie zwiąże mi rąk. Liczę, że dzięki niej będę mógł zdobywać pieniądze w sposób, który nie będzie mnie nudził, a wręcz przeciwnie. A jak już będę je miał, to część przeznaczę na utrzymanie, a za drugą zamierzam podróżować. Bo choć teraz dużo mówię o zrobieniu sobie przerwy, to muszę przyznać, że mam duszę globtrotera i strasznie ciągnie mnie na wyprawy. Szczególnie takie, które pozwalają sprawdzić się, pokonać samego siebie.

– Tak więc, gdzie chcesz pojechać?

– Tam gdzie jest zimno, czyli np. na Alaskę, Grenlandię. Chcę także wrócić raz jeszcze na Spicbergen. Tam chyba podobało mi się najbardziej. Do dziś mam przed oczami te lodowce, góry, mnóstwo śniegu i pluskające się foki.

– Na Spicbergenie jest dużo niedźwiedzi. Spotkałeś jakiegoś misia?

– Nie i trochę żałuje, bo to fajne zwierzaki. Ale takie spotkanie mogłoby być niebezpieczne. Szczególnie dla mnie.

– Jeśli już mówimy o niebezpieczeństwach, to powiedz, która wyprawa była trudniejsza?

– Pierwsza. Nie byłem na nią przygotowany, ani psychicznie, ani fizycznie. Nie wiedziałem, co mnie czeka i czy tak naprawdę dam sobie radę. Poza tym, choć lubię zimno, trudno mi było poradzić sobie z niską temperaturą. Przyzwyczajałem się kilka dni.

Jednak już podczas drugiej wyprawy, poszło mi o wiele łatwiej. Bo choć nie znałem terenu, byłem już bardziej obyty i wiedziałem, jak powinienem się zachować w różnych sytuacjach. W czasie zdobywania Bieguna Południowego (druga wyprawa – od red.) mieliśmy natomiast więcej problemów z aurą. Wiał bardzo silny wiatr, co wzmacniało uczucie zimna i przede wszystkim musieliśmy pokonać o wiele dłuższy dystans.

– Wyobraźmy sobie, że za kilka dni dzwoni do Ciebie Marek Kamiński i proponuje następny mroźny wypad. Odmówiłbyś?

– Gdyby cała wyprawa nie trwała dłużej niż miesiąc, to pewnie nie... Na pewno nie.

– Dziękuję za rozmowę.

(ola)

REKLAMA

Marcin Bosak zagra jedną z głównych ról w nowej komedii romantycznej „Tylko mnie kochaj"

Jestem inny niż Kamil

Z **Marcinem Bosakiem**, *odtwórcą roli Kamila z serialu „M jak Miłość" rozmawia Jolanta Gadek*

– Wystąpi pan w nowym filmie Ryszarda Zatorskiego, komedii romantycznej „Tylko mnie kochaj". Czy praca na planie tego filmu spowoduje ograniczenie roli Kamila z serialu „M jak Miłość", z którą jest pan utożsamiany?

– Mam nadzieję, że nie. Ale tak naprawdę to nie ode mnie zależy. Jest to pytanie do twórców serialu, twórców scenariusza. To oni decydują o losach postaci i o tym, „ile kogo jest na ekranie". My nie wiemy, jak potoczą się losy kreowanych przez nas bohaterów, bo znamy scenariusz tylko kilku odcinków do przodu. Gdyby w tej chwili zapytać o to scenarzystów, to też by pewnie nie odpowiedzieli na to pytanie, bo serial powstaje na bieżąco. Alc nie sądzę, żeby w najbliższej przyszłości Kamilowi groziło odejście w niebyt.

– Kamil popadnie w tarapaty. Zaciągnie dług, którego nie będzie mógł spłacić. Czy uda mu się z nich wykaraskać?

– Nie mogę o tym mówić, zachowanie tajemnicy jest zastrzeżone w kontrakcie.

– Czy lubi pan postać Kamila?

– Gram Kamila od dwóch lat. Na razie rola ta nie znudziła mi się. Może dlatego, że niesie ze sobą możliwości zagrania różnych sytuacji. Kamil to dość złożona postać, miotana emocjami. To dla mnie ciekawe doświadczenie aktorskie, gdyż ja w sytuacjach, które oglądamy w serialu, zachowałbym się zupełnie inaczej niż Kamil. Nie jestem taki, jak Kamil, choć wielu telewidzom tak się wydaje.

– Jest pan bardziej od niego opanowany i zrównoważony?

– To nie tylko to, różni nas światopogląd, sposób reagowania na problemy.

– Ale samochody lubi pan tak samo jak on. Jeździ pan czarnym saabem turbo...

– Większość facetów lubi samochody. Ja lubię takie „z duszą"...

– Czy naprawdę na planie serialu „M jak Miłość" jest taka wspaniała atmosfera?

– Naprawdę jest bardzo miło. Stanowimy zgraną ekipę.

– Gra pan głównie z Anną Muchą (Madzia), Katarzyną Cichopek (Kinga) i Mroczkiem (Piotrek). Spośród nich tylko pan ma wykształcenie aktorskie. Czy to panu nie przeszkadza?

– Momentami to się odczuwa, ale podejmujemy starania, żeby tworzyć fajny zespół.

– Trudno jest grać jednocześnie w filmie i serialu?

– Nie. Myślę, że raczej to, co robię aktualnie w teatrze może ograniczyć moje przebywanie na planie serialu „M jak Miłość".

– A nad czym pracuje pan w teatrze?

– Będziemy robić taką fajną sztukę współczesną w reżyserii Pawła Waszkiewicza w Teatrze Dramatycznym w Warszawie. Tak naprawdę praca na planie serialu „M jak Miłość" pochłania znacznie mniej czasu niż praca w teatrze.

– Rola asystenta w komedii „Tylko mnie kochaj" będzie pierwszą pana rolą w filmie pełnometrażowym.

– Dwa filmy, w których zagrałem dotychczas, nie weszły na ekrany. Pierwszy to „Motór", film tzw. niezależny, który nie odbił się szerokiem echem – niestety. W październiku na ekrany wejdzie film, w którym zagrałem dość znaczącą rolę, ale za wcześnie jeszcze o tym mówić.

– Coraz częściej się zdarza, że wykształceni, dobrzy aktorzy teatralni dostają rolę w filmie dopiero wtedy, gdy zagrają w serialu. Grał pan ambitne role teatralne, a został pan zauważony dopiero wtedy, gdy zagrał pan Kamila... Czy nie można trafić na plan dobrego filmu bez roli w serialu?

– To normalne, że producenci filmów fabularnych stawiają na aktorów sprawdzonych. Jeśli nic się wcześniej nie zagrało i przyjdzie się na casting, który trwa zwykle 10, 15 minut, to szansa na otrzymanie roli jest niewielka. A seriale mają dużą oglądalność, producent może włączyć w domu telewizor i popatrzeć, jak gra dany aktor. Takie są niestety okoliczności życia w kapitalizmie. Taka jest droga, którą podąża wielu aktorów. Dlatego zmieniło się wśród aktorów podejście do seriali. Jeśli producent zobaczy, że ktoś się sprawdza – a myślę, że ja w roli Kamila się sprawdziłem – to powierza mu większą rolę.

– A więc aktor, który nie zagra w serialu, nie ma szans na dobrą rolę filmową? Do końca życia będzie grał wyłącznie w teatrze?

– Nie czuję się na siłach odpowiedzieć na to pytanie. Ale myślę, że jeśli uczciwie wykonuje się swoją robotę, to nic nie jest w stanie przeszkodzić.

– Niektórzy aktorzy grają jednocześnie w kilku serialach. Czy przyjąłby pan kolejną rolę w kolejnym serialu?

– Zastanawiałbym się, czy to zrobić. Bo wiem już na czym polega praca w serialu, jak jest absorbująca.

– Dziękuję za rozmowę.

REKLAMA

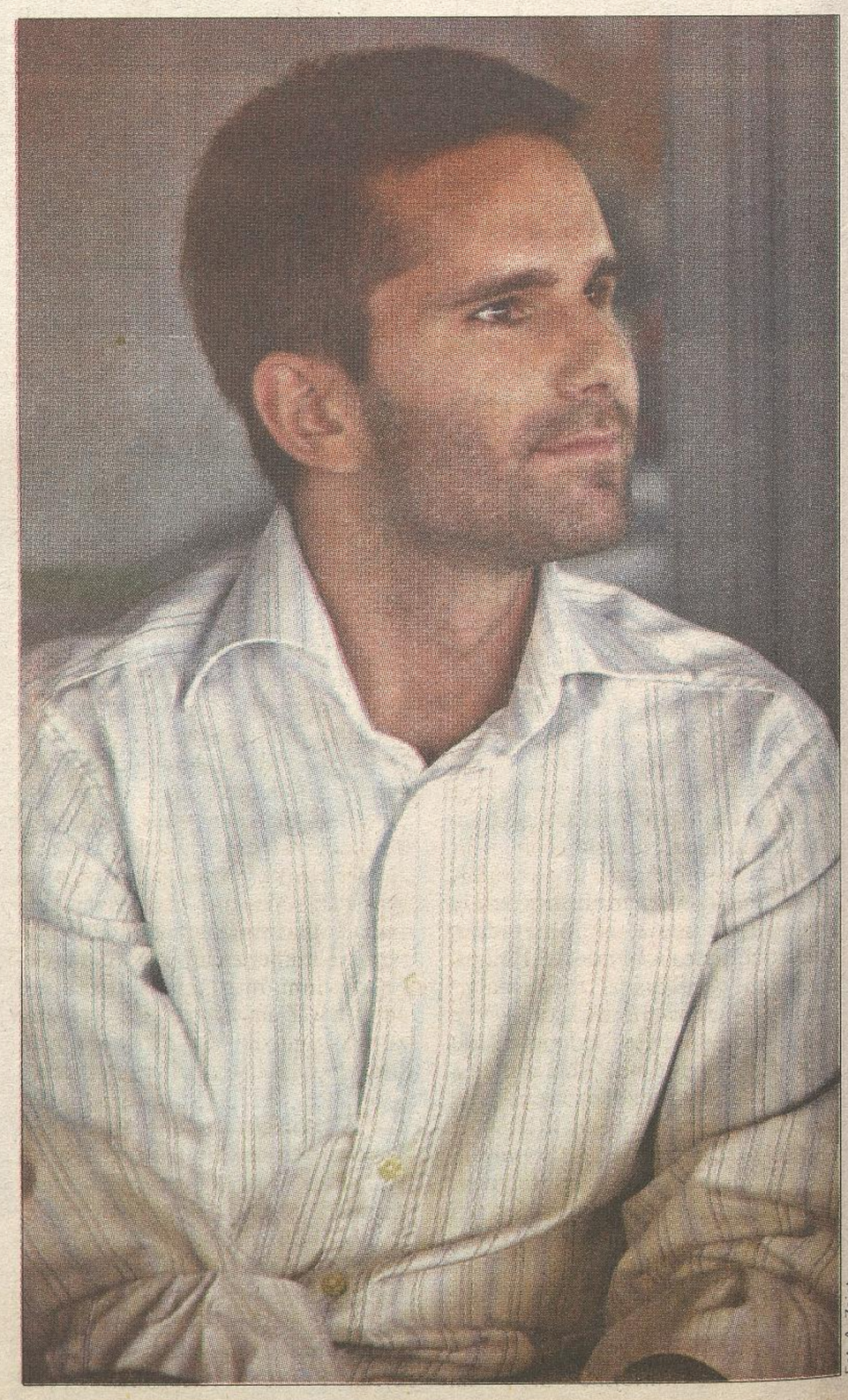
Fot. A. Zgiet

Mieszkańców Podlasia praca za granicą nęci zarobkami i szansą na lepsze życie

Za chlebem do Hiszpanii

Upał, długa rozłąka z rodziną, ciężka fizyczna praca - wiele można znieść, jeśli się chce pracować. Zwłaszcza, kiedy nie ma się zajęcia od kilku lat, a od wejścia Polski do Unii Europejskiej łatwiej jest wyjechać na Zachód. Powody decyzji są różne: przeżyć przygodę, zwiedzić coś, wydostać się z długów, oderwać się od dotychczasowego życia... W końcu po powrocie będzie można powiedzieć z dumą: „Pracowałem za granicą" i pokazać zarobione pieniądze. Chyba, że wpadnie się w ręce oszustów.

EWA WYRWAS

Końcówka sierpnia, upał daje się we znaki. Ale dla tłumu kobiet, które czekają w korytarzu Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku, to akurat nie jest żadnym zmartwieniem.

– Podobno największe szanse mają bezrobotne, do 45. roku życia – dzieli się informacjami blondynka w średnim wieku. – Trzeba będzie mieć fart.

To będzie ciężka praca

Wspomniany fart trzeba mieć, żeby wyjechać do Hiszpanii, do prac rolniczych. Do wyboru jest uprawa owoców i warzyw albo porządkowanie plantacji po uprawie truskawek, na 9 miesięcy lub półtora, tylko dla kobiet. Chętnych jest ponad 120, ostatecznie wyjedzie połowa – ta, która pozytywnie przejdzie dzisiejszą rozmowę z przedstawicielami Ministerstwa Gospodarki i Pracy oraz Hiszpanów.

– Bardzo chciałabym wyjechać – mówi 26-letnia Iwona Buczyńska. – Pochodzę z małej miejscowości, gdzie o pracę bardzo trudno, więc to jest dla mnie okazja do zarobku. Przede wszystkim jednak chciałabym po prostu zobaczyć ten kraj. Przecież Hiszpania to fantastyczne miejsce, idealne do zwiedzania.

Za chwilę w sali Magdalena Rudzińska z Ministerstwa Gospodarki i Pracy oznajmi:

– Proszę pamiętać, że to będzie ciężka, fizyczna praca. Upał, pracująca sobota, z dala od rodziny – nie będzie lekko. Najlepiej też wykupić sobie dodatkowe ubezpieczenie, na wszelki wypadek.

Europejskie wymagania polskie pieniądze

– Nigdy nie byłam za granicą – ekscytuje się Edyta z Białegostoku. – Pomagałam trochę rodzicom na roli, może to pomoże? W Polsce nie liczę na pracę – wymagania kosmiczne, a zarobki śmieszne.

Edyta wie, co mówi. Ma 27 lat i od dwóch jest bezrobotna. Skończyła technikum ekonomiczne, ale teraz liczą się studia, języki obce, doświadczenie. W swoim zawodzie nie przepracowała ani jednego dnia, a rok temu przestała pobierać zasiłek dla bezrobotnych. W Hiszpanii zarobi ok. 3 tys. zł miesięcznie.

– Zawsze to jakieś pieniądze – mówi z przekonaniem. – Pracy się nie boję, będę oszczędzać, wrócę i zrobię coś konkretnego: Pójdę na jakiś kurs albo odłożę „na czarną godzinę". No i będę miała co powiedzieć, kiedy na rozmowie o pracę spytają mnie, co robiłam przez ostatni rok.

– Na pewno się nie dostanę – Teresa Lesiak z Hajnówki stoi na korytarzu. Przez tłum w sali konferencyjnej nic nie widzi. – Nie mam szans.

Później powie, że w Polsce szanse ma jeszcze mniejsze i nie widzi żadnej nadziei na to, żeby znaleźć pracę. Inaczej nie zdecydowałaby się na wyjazd i rozłąkę z rodziną.

– „Średni wiek" odstrasza – dodaje. Dlatego woli spróbować szczęścia za granicą.

– U nas wymaga się europejskiego przygotowania za polskie pieniądze – wyjaśnia. – Tam przynajmniej człowiek wie, za co pracuje.

Tak duże zainteresowanie rolniczą ofertą pracy w państwie, gdzie średnia temperatura we wrześniu to ponad 22 stopnie, dziwi samych pracowników urzędu, który współorganizuje wyjazd.

– Fakt, że jest to oferta dla dużej grupy osób – mówi Ewa Lankau z wydziału pośrednictwa pracy za granicą Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku. – Poza tym, wymagania są minimalne: kobieta bezrobotna, 25-45 lat, jakieś doświadczenie w rolnictwie. Nawet języka nie trzeba znać. A zazwyczaj mamy oferty dla konkretnych zawodów, z konkretnymi umiejętnościami.

Tylko w zeszłym roku podlaski WUP wydał ponad 12,5 tys. zezwoleń na pracę za granicą. Wyjeżdżają lekarze, pielęgniarki, ale też robotnicy.

– Coraz mniej zostaje u nas spawaczy i wykwalifikowanych budowlańców – potwierdza Dariusz Zarzecki, z Okręgu Podlaskiego Związku Zawodowego „Budowlani". – Wyjeżdżają do Anglii czy Niemczech, bo tam zarobią więcej. Sam pracowałem w Holandii i warunki były super. A kiedy brakuje polskich fachowców, to pracodawcy zatrudniają Ukraińców albo Białorusinów.

– Wyjeżdżają ci, którzy nie mogą znaleźć pracy na miejscu, ale nie tylko – dodaje Witold Karczewski, prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku. – Głównym powodem są pieniądze i szansa na lepsze życie.

Bo szef nakrzyczał

Po koniec 2003 r. trzem mieszkańcom Białegostoku niemal cudem udało się uciec z włoskiego Neapolu, gdzie byli traktowani jak darmowi niewolnicy, pracujący od rana do nocy na plantacjach. „Opiekowali się" nimi uzbrojeni Ukraińcy. Z kolei na początku tego roku prasę obiegły informacje o Polakach, którzy wpadli w ręce nieuczciwych pośredników pracy w Wielkiej Brytanii – pracowali nielegalnie za 4,5 funta na godzinę (minimalna stawka za legalną pracę), od czego potrącano im czynsz i spali w brudnych pokojach. Największą burzę wywołały jednak odkryte pod koniec sierpnia br. „polskie obozy pracy" we Włoszech. Polacy, którzy pojechali do pracy przy zbiorze pomidorów, trafili w ręce międzynarodowej szajki. Mieszkali w barakach ogrodzonych drutem kolczastym, pilnowanych przez uzbrojonych strażników, bez światła i wody. Kilku z nich na początku sierpnia uciekło z obozu i zaalarmowało władze. W końcu uwolnili ich włoscy karabinierzy.

Po tym ostatnim wydarzeniu głos zabrało Ministerstwo Gospodarki i Pracy. Rozesłało do mediów informację na temat bezpiecznych wyjazdów do pracy za granicę. Główne wskazówki? Szukać pewnych ofert, z legalnych agencji albo urzędów pracy, omijać ogłoszenia, w których podaje się tylko numer komórkowy (bo agencja powinna mieć lokal) i najlepiej podpisywać umowę przed wyjazdem.

– W tym roku dotarły do nas dwie skargi na nieuczciwych pracodawców – mówi Lankau. – Możemy takim poszkodowanym pomóc, ale muszą złożyć nam oficjalne powiadomienie o tym, co ich spotkało. We wspomnianych przypadkach, kiedy o to poprosiłam, osoby odmówiły. A wtedy ciężko stwierdzić, kto ma rację: czy szef, czy pracownik, bo do pracy też jeżdżą różni ludzie. Jeśli więc ktoś dzwoni do nas ot, tak sobie, bo szef na niego nakrzyczał, to niewiele osiągnie.

Fot. Matenko

Na rozmowy z Hiszpanami przyszedł tłum Podlasianek. Do pracy za granicę wyjedzie tylko połowa z nich.

Nawet teoretycznie sprawdzone źródła pracy za granicą nie muszą gwarantować bezpieczeństwa.

– Jeśli decydujemy się na wyjazd za pośrednictwem urzędu pracy, to nie powinno być przykrych niespodzianek – tłumaczy Lankau. – Otrzymujemy je z EURES-u, czyli europejskiej sieci służb zatrudnienia albo na mocy umów rządowych między Polską a poszczególnymi krajami. Ale pracodawca może zdobyć zezwolenie na zatrudnianie obcokrajowców, lecz to, czy będzie się wywiązywał ze swoich obowiązków jako szef, zależy w zasadzie tylko od niego.

Po tygodniu od spotkania w WUP-ie Edyta pisze w mailu: „Dostałam się! Jeszcze nie wiem, kiedy dokładnie wyjeżdżamy, ale już nie mogę się doczekać. Wreszcie coś się ruszyło, to będzie niezła przygoda!"

REKLAMA

Klub Balonowy Białystok obchodzi w tym roku swoje 30-lecie. A nie byłoby go, gdyby nie nagły pomys

Romantycznie i z przy

Cała historia zaczęła się od szalonego pomysłu dwóch studentów Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. Ot, nagle do głowy przyszła im myśl, żeby latać balonem. I dzięki ich uporowi i staraniom powstał białostocki klub balonowy. Nie tylko powstał, ale istnieje już trzydzieści lat. I to tak prężnie, że Białystok jest obecnie stolicą baloniarstwa w Polsce.

MARTA ROMAŃCZUK

Trudno jest opisać, co najbardziej urzeka w balonach. Niesamowite jest to, że latając balonem można zobaczyć ptaka z drugiej strony, czyli nie z dołu, ale z góry. Role ptak – człowiek się zamieniają. Można też dotykać chmur i to nie w przenośni. Podziwiać piękno nieba i ziemi z góry.

– Balony to uczucie swobody, wolności, jesteśmy w koszu, a nie w zamkniętej kabinie. Tutaj dotykamy wszystkiego rękoma. Wszystko nas otacza. Nawet osoby, które mają lęk wysokości, w balonie czują się dobrze. Ten bezpośredni kontakt z otoczeniem działa relaksująco, pozytywnie – opisuje Jolanta Matejczuk z Klubu Balonowego Białystok. – Dreszczyk emocji, gęsia skórka jest wtedy, kiedy przebijamy się przez chmury. A kiedy już się przebijemy, widzimy słońce nad sobą, a chmury pod sobą. To wygląda niesamowicie.

Polećmy balonem

Cała historia klubu zaczęła się nietypowo. Dwóch studentów Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku – Andrzej Ćwikła i Marian Pusz – wpadło na niesamowity pomysł.

– Do Białegostoku przyjechałem ze Śląska na studia. Miałem już wyjechać na Śląsk, bo Podlasie to biedny region, a tam było lepiej. Szukałem sposobu, co by tu zrobić. Trochę żeglowałem... – wspomina Andrzej Ćwikła.

I tak, w 1975 r. Andrzej Ćwikła siedział za sklepem przy ul. Wiejskiej w Białymstoku z kolegą Marianem Puszem. Mieli różne pomysły. Między innymi taki, żeby wybrać się na wyprawę dookoła świata.

– A może by tak polecieć balonem – zaproponował nagle Marian Pusz.

I od tego zdania wszystko się zaczęło. Studenci od razu przystąpili do działania. Nie mieli pieniędzy, samochodów. A czasy były takie, że na wszystko trzeba było mieć pozwolenie od władz. A władzom nie podobał się pomysł, żeby powstał studencki klub balonowy. Były przecież Aerokluby PRL i tam się latało. Tam byli pułkownicy i inne osoby posłuszne władzy, a tu nagle młodzi chcą zakładać jakiś swój klub studencki.

Ale to studentów nie zrażało. I z uporem swój pomysł zaczęli wcielać w życie. Chodzili od ministerstwa do ministerstwa, od urzędu do urzędu, od komitetu do komitetu. Byli wytrwali.

– Jak wyrzucali mnie drzwiami, to wchodziłem oknem – z uśmiechem wspomina Andrzej Ćwikła.

Studenci sami też musieli zadbać o pieniądze. Można powiedzieć, że byli prekursorami kapitalizmu w naszym kraju. Aż w końcu upór się opłacił i 20 grudnia 1975 r. otrzymali już oficjalną decyzję o powołaniu Studenckiego Klubu Balonowego. Do dwójki założycieli dołączyli też inni studenci.

– Chodziliśmy po akademiku i namawialiśmy do przyłączenia się do nas – opowiada o „rekrutacji" do klubu Andrzej Ćwikła.

Loty na Kubie

Ale w klubie nie było jeszcze ani balonu, ani pilotów. Jednak i to nie było przeszkodą. Studenci postanowili zrobić balon samodzielnie. Nie było to łatwe. Trzeba było mieć projekt i materiały. Zaczęło się szukanie ludzi, którzy mają jakieś pojęcie o balonach. A tych było jak na lekarstwo. Zresztą wszystko owiane było tajemnicą wojskową. Jednak w końcu udało się przygotować projekt. Ale trzeba było mieć materiały na balon. I z tym w tamtych czasach było bardzo ciężko.

– Materiały na balon zwoziliśmy z różnych miejsc w Polsce. O każdym można opowiedzieć historię – wspomina Andrzej Ćwikła.

Na przykład, żeby zrobić obręcz, studenci pojechali po rurę do Katowic. Ale trzeba ją było dowieźć do Białegostoku.

Balony to wolność, możliwość dotykania chmur, oglądania z góry przyrody, nieba, a nawet ptaków. Jak ktoś posmakuje tego sportu, nie

– Najpierw 10-metrową rurę wieźliśmy tramwajami. Jak z nią wchodziliśmy, trzeba było otwierać okna po przekątnej. A kiedy wysiadaliśmy, cały tramwaj musiał też wysiąść – opowiada Andrzej Ćwikła. – Później wieźliśmy ją pociągiem.

Aby „pogumować" materiał na balon, studenci musieli go sprzedać, a później... odkupić. A gdy pewnej części nie można było nigdzie dostać czy kupić, Andrzej Ćwikła po prostu ją ukradł. Inaczej nie mógł jej zdobyć.

I tak po wielu perypetiach i trudach w końcu w 1978 r. gotowy był już pierwszy klubowy balon gazowy. Piękny, duży, o pojemności 2.200 mszesc. Mógł przelecieć 2 tys. kilometrów.

– Później, już po zmianie ustroju, dowiedziałem się, że władze chciały ukrócić naszą działalność. Obawiały się, że chcemy uciec za granicę – mówi Andrzej Ćwikła.

Pierwszy start klubowym balonem zaliczyli w Poznaniu. A później ekipa z białostockiego klubu z nowiutkim balonem pojechała na Kubę na Festiwal Młodzieży i Studentów Hawana 1978. Tam odbyli dwa loty.

Białostoczanie startowali w Hawanie nad brzegiem morza. Przy dobrym wietrze mogli dolecieć na Florydę. Oj, gdyby komunistyczne władze pomyślały, że to próba ucieczki, mogło być kiepsko, mogli ich zestrzelić. Tak się nie stało. Ale białostoczanie i tak jeden lot zakończyli w wodzie.

– Kiedy dotarliśmy do brzegu, pierwszy raz w życiu całowałem ziemię – wspomina Andrzej Ćwikła.

Już w 1979 r. klub zorganizował międzynarodowe zawody balonowe. To była największa impreza tego typu w Polsce. W ogóle cud, że władze się zgodziły, aby przyjechały ekipy międzynarodowe i to z krajów kapitalistycznych. W 1985 r. klub zorganizował I edycję Mistrzostw Polski Balonów Gazowych.

– To nie Aeroklub PRL był prekursorem mistrzostw, tylko my – zapewnia Andrzej Ćwikła.

Później klub organizował kolejne zawody i edycje mistrzostw Polski. Balony gazowe zastąpiono balonami na ogrzane powietrze. W ciągu trzydziestu lat zebrało się tego niemało. Ostatnia impreza organizowana przez klub to XXI Mistrzostwa Polski Balonów na Ogrzane Powietrze, które rozgrywane były w Białymstoku w ubiegłym tygodniu.

30 lat klubu

Andrzej Ćwikła nie działa już w klubie. Jednak o balonach nie zapomniał. Ma firmę, która wynajmuje balony. Żyłkę do tego sportu przekazał swoim synom.

– Balony mocno zaważyły na całym moim życiu, teraz je buduję i latam – mówi Andrzej Ćwikła.

Ale klub nadal istnieje i działa bardzo prężnie. Obecnie liczy 30 członków. Przez trzydzieści lat przewinęło się przez niego około 200 osób, przeszkolonych zostało tu 19 pilotów. Klub ma też najwięcej balonów w Polsce – aż 8. Przychodzą do niego przeróżne osoby, w różnym wieku. Większość przychodzi ze znajomymi, którzy są w klubie.

Tak w klubie znalazła się m.in. Jolanta Matejczuk. Przyszła tu w 1987 r. Namówiła ją koleżanka. Jolka wcześniej nawet nie myślała, że będzie latać. Chociaż sport nie był jej obcy. Uczyła się w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Supraślu, uprawiała z dużymi sukcesami narciarstwo klasyczne.

– Koleżanka powiedziała, że w klu-

Fot. A. Zgiet

Jolanta Matejczuk na swoim koncie ma wiele sukcesów. M.in. już pięć razy zdobywała balonowy Puchar Świata Kobiet.

ysł dwóch studentów.

ygodami

Fot. A. Zgiet

nie odejdzie od niego do końca życia.

bie jest fajnie, jest fajne towarzystwo, że warto przyjść i zobaczyć – wspomina Jolanta Matejczuk.

Puchar Świata dla białostoczanki

W 1993 r. Jolka zrobiła licencję pilota. Zaczęła startować w zawodach. W 1997 r. pojechała po raz pierwszy na balonowy Puchar Świata Kobiet i wygrała. W następnym roku znów puchar trafił do niej. Później dalej były sukcesy. W tym roku Jolanta Matejczuk już po raz piąty zdobyła balonowy Puchar Świata Kobiet.

– Balony to sposób na życie, pochłania dużo czasu prywatnego, ale bez tego nie wyobrażam sobie swojego życia – mówi.

Jolanta Matejczuk lata nie tylko sportowo, ale też turystycznie. I tak samo lubi te dwa rodzaje lotów.

– Lataniu sportowemu towarzyszą nerwy, stres, emocje, rywalizacja, wola walki, zwycięstwa – wylicza. – A latanie turystyczne jest lataniem dla siebie, dla przyjemności, kiedy delektujemy się tym, cieszymy się z tego, podziwiamy przyrodę dookoła.

W baloniarstwie zdarzają się sytuacje ekstremalne. Na przykład kiedy w czasie lotu zmienia się pogoda.

– Balon to aerostat, który poddaje się wiatrowi. Balonem można sterować tylko w górę i dół. Na resztę nie mamy wpływu. Nie da się nad nim zapanować jak nad samolotem. Często zdarzają się ostre lądowania. Takie, że wychodzi się z kosza z poobijanymi kolanami i siniakami – opowiada Jolka.

Ale czasami na siniakach się nie kończy. Kiedyś na zawodach w Krośnie start balonów odbył się przy bardzo silnym wietrze.

– Nie powinnam wtedy startować. Ale przeliczyłam, że w tym locie mam do wykonania trzy konkurencje. Jeżeli nie wystartuję, to za wszystkie otrzymam zero punktów i już na starcie będę stracona. Rywalizacja i chęć walki o punkty zwyciężyła nad zdrowym rozsądkiem – wspomina Jolanta Matejczuk.

Niestety, ten lot skończył się dla niej źle. Koszem balonu uderzyła w dach stacji benzynowej.

– Dach wytrzymał, kosz wytrzymał, ale moja ręka nie wytrzymała – opowiada.

Okazało się, że ręka jest złamana.

Przygody, bajeczność, romantyczność

Wszyscy baloniarze mają mnóstwo ciekawych wspomnień. Bo każdy lot balonem to niesłychana przygoda. Bywało i tak, że balon lądował na łące wśród stada krów, a zwierzęta te spokojnie... żuły balon. Gorzej, jak między nimi były też byki...

Członkowie klubu wspominają też lot sylwestrowy, kiedy wylądowali w pewnej wiosce. A okoliczni mieszkańcy biegli do nich w kapciach, brnąc po kolana w śniegu. Zaprosili do siebie podniebnych przybyszów, jak oczekiwanych gości.

Zresztą, kiedy balon leci nisko, tak, że można porozmawiać z osobami na ziemi, wszyscy, którzy go widza, zapraszają baloniarzy, aby wylądowali i przyłączyli się do nich. W Francji kiedyś pewien staruszek gonił białostockich baloniarzy z butelką wina.

Dwie pary klubowe zauroczone pięknem tego sportu brały ślub w balonie. Ostatnio mężczyzna, który nie ma nic wspólnego z baloniarstwem, wynajął balon po to, by w nim oświadczyć się swojej ukochanej.

Ale klub to nie tylko piękno latania.

– Atmosferę tworzą ludzie – podkreśla Marzena Zubrycka, prezes Klubu Balonowego Białystok. – Zapraszamy wszystkich, aby dołączyli do nas.

Klub organizuje nie tylko imprezy balonowe. Są też różne wyjazdy, obozy narciarskie, ogniska, spotkania z innymi klubami: filmowym czy jeździeckim. Można tu nawet rozwinąć się plastycznie, odkryć talent malarski. Organizowane były bowiem nawet warsztaty z malowania szklanych butelek.

Poza tym można tu nabyć i praktyczne umiejętności. Bo klubowicze wszystko robią sami. Nawet kiedy organizują tak dużą imprezę jak mistrzostwa. I tak ktoś z nich musi zająć się stroną prawną, inny ekonomiczną, techniczną, ktoś musi być od marketingu... Klubowicze nawet sami, własnoręcznie malowali klub.

– Poza tym jak ktoś przyjdzie do nas i się zaangażuje, dostaje przepustkę do zwiedzania całego świata – mówi Marzena Zubrycka.

Piloci z białostockiego klubu byli bowiem w najprzeróżniejszych zakątkach naszego globu. Zwiedzili całą Europę, latali też w Stanach Zjednoczonych, Indiach, Japonii, na Kubie, w Brazylii, Kanadzie, Australii, Izraelu...

– Balony to sport dla ludzi, którzy chcą przeżyć przygodę. To jest sprawa na całe życie – twierdzą członkowie klubu.

Baloniarze mówią też, że dzięki baloniarstwu można czuć się wiecznie młodym. I duchowo, i fizycznie...

Fot. A. Ludwiczak

Białostoczanie niemal przez cały ubiegły tydzień mogli podziwiać piękno balonów. I to nie tylko w locie.

REKLAMA

1 GROSZ ZA MINUTĘ!
MNIEJSZE KOSZTY, WIĘKSZE ZYSKI

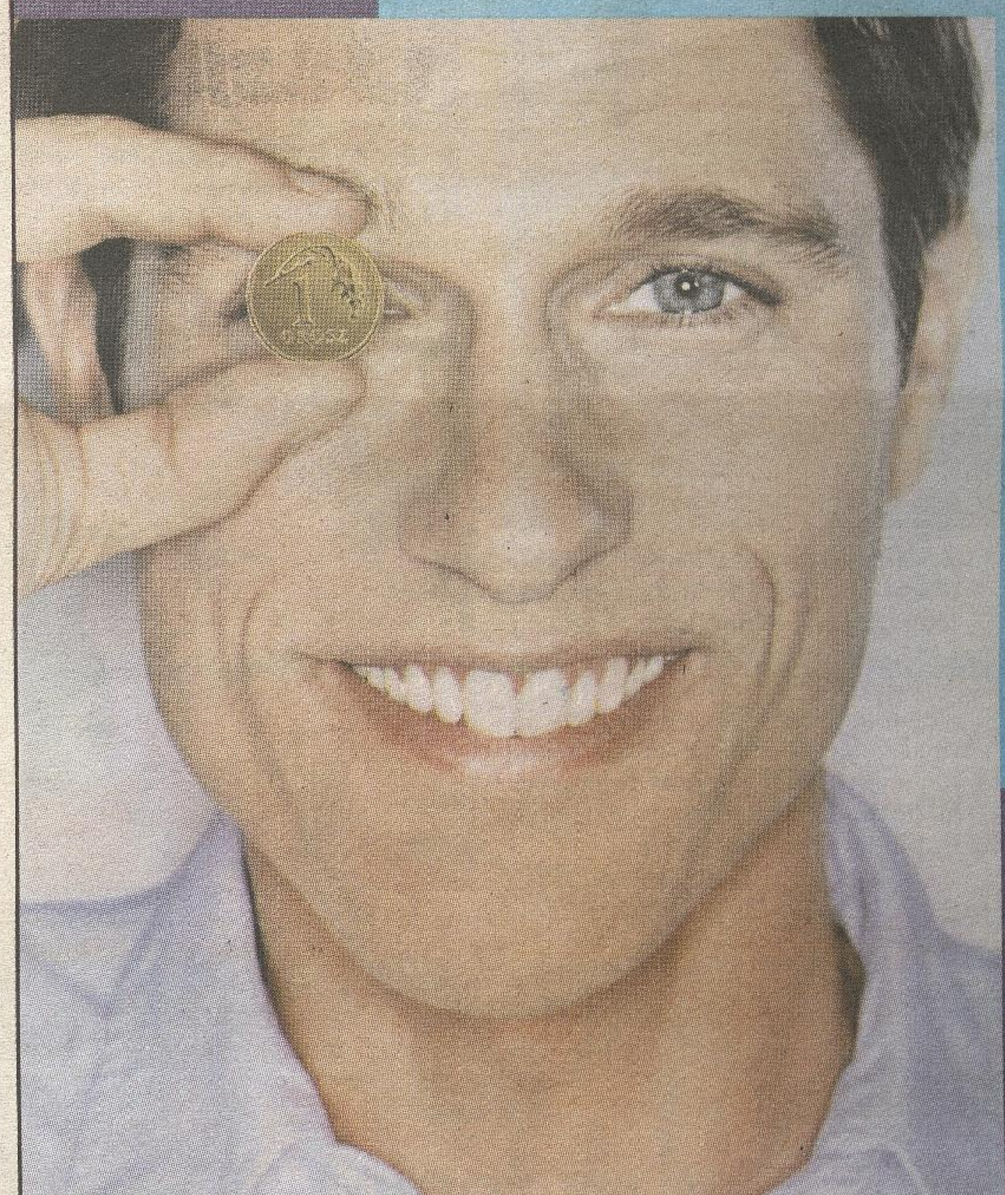

NOKIA 6020
od 1 PLN NETTO
(1,22 PLN Z VAT)

JEST KILKA SPOSOBÓW, ABY ZMNIEJSZYĆ KOSZTY DZIAŁANIA TWOJEJ FIRMY:

- PO PIERWSZE – NIELIMITOWANY CZAS POŁĄCZEŃ Z OPŁATĄ 1 GROSZ ZA MINUTĘ Z WYBRANYM NUMEREM W SIECI ERA PRZEZ 24 MIESIĄCE!
- PO DRUGIE – NAJNIŻSZY ABONAMENT JUŻ OD 10 PLN NETTO (12,20 PLN Z VAT)!
- PO TRZECIE – TELEFONY NOKIA 6020 JUŻ OD 1 PLN NETTO!

POMYŚL, ILE MOŻESZ NA TYM ZAROBIĆ.

era
BIZNES MOŻESZ WIĘCEJ

SPRAWDŹ WWW.ERA.PL LUB DZWOŃ 0 801 602 602

OPŁATA ZGODNA Z CENNIKIEM OPERATORA SIECI, Z KTÓREJ WYKONYWANE JEST POŁĄCZENIE.
SZCZEGÓŁY WARUNKÓW OFERTY PROMOCYJNEJ W REGULAMINIE DOSTĘPNYM W PUNKTACH SPRZEDAŻY SIECI ERA.

A1739905gwbo

LUBIMY SERIALE

co słychać u gwiazd?

Serialowy Kopciuszek zaręczony z milionerem

Mariolka zaręczona

Salowa Mariolka z serialu „Na dobre i na złe" zaręczy się z milionerem Korzyckim. Bogaty biznesmen zainwestuje też pieniądze w szpital, co nie spodoba się jego narzeczonej. Głównie dlatego, że mężczyzna ukryje ten fakt przed nią, a ona dowie się o tym przypadkowo...

Przed wakacjami fani wspomnianego serialu z zapartym tchem oglądali, jak rozwija się romans pięknej i naiwnej, bezinteresownej salowej Mariolki z nieprzyzwoicie bogatym biznesmenem. Po szeregu nieporozumień i perypetii zostali oni parą. Za tydzień, w niedzielę, 18 września, w telewizyjnej „Dwójce" będziemy mogli obejrzeć pierwszy odcinek nowej serii serialu. Wiadomo już, że stan zdrowia Zosi Burskiej (w tej roli Małgorzata Foremniak) poprawi się, a salowa Mariolka zaręczy się z Korzyckim. Ten zainwestuje pieniądze w budowę nowego skrzydła szpitala, gdzie ma znaleźć się klinika odnowy biologicznej. Piękna salowa dowie się o tym ostatnia, co oczywiście doprowadzi do kłótni z ukochanym... Z serialu zniknie postać Agaty Kwiecińskiej (Dorota Segda). Menagerem szpitala zostanie siostra Zosi – Meg (Maja Ostaszewska).

(kul), KAPiF

Joanna Sydor zagra z Żebrowskim

Na dużym ekranie

Joanna Sydor, znana z roli Teresy Makowskiej z serialu „M jak Miłość", zagra w pełnometrażowym filmie u boku Michała Żebrowskiego. Film nosi tytuł „Kto nigdy nie żył". Wyreżyseruje go sławny nie tylko w Polsce, ale i za granicą Andrzej Seweryn.

Michał Żebrowski zagra księdza, który pracuje z trudną młodzieżą uzależnioną od narkotyków. Przebywając w środowisku narkomanów zaraża się AIDS. Tak zaczyna się jego dramat. Film stawia szereg trudnych pytań dotyczących wiary, kondycji ludzkiej, związków międzyludzkich.

Zdjęcia do filmu ruszyły 1 września w Toruniu i w Warszawie. 30-letnia Joanna Sydor, która w serialu „M jak Miłość" gra kuzynkę Mostowiaków, zagra w nowym obrazie postać Marty. Niewiele osób wie, że aktorka urodziła się w Białymstoku, a obecnie mieszka w Krakowie, gdzie skończyła studia i gdzie występuje w Teatrze Starym.

(kul), fot. KAPiF

Żmijewski stanął za kamerą

Doktor Burski reżyserem

Artur Żmijewski, czyli doktor Jakub Burski z serialu „Na dobre i na złe" na początku września zadebiutował w roli reżysera. Wyreżyserował 235. odcinek serialu, w którym występuje. Zobaczymy go na antenie „Dwójki" dopiero późną jesienią.

Zdjęć nie kręcono na hali w Sękocinie, gdzie znajdują się dekoracje imitujące wnętrza szpitala w Leśnej Górze, lecz na Trasie Siekierkowskiej w Warszawie. Podczas kręcenia zdjęć fragment trasy wyłączono z ruchu. Tam lekarze z Leśnej Góry walczyli o życie ofiar wypadku drogowego. Starano się zachować realia prawdziwego wypadku: pędzące samochody, zbierający się tłum gapiów, a w środku rozbitego auta uwięziony kierowca... Tym razem na planie pojawiło się dwa razy więcej osób niż zwykle: statyści, strażacy, pracownicy pogotowia ratunkowego, a nawet... kierowca rajdowy! Artur Żmijewski – jako reżyser – musiał nad tym chaosem zapanować. Z trudnym zadaniem poradził sobie znakomicie. Po raz pierwszy dawał też wskazówki kolegom, z którymi normalnie występuje przed kamerą. Ciekawostką jest to, że Kevin Aiston, z zawodu strażak, w serialu wcielał się... w postać strażaka.

(kul), fot. KAPiF

Tańczące aktorki

Taniec z gwiazdą

Już wkrótce tv wyemituje drugą edycję programu „Taniec z gwiazdami". Tym razem swych sił na parkiecie spróbują dwie serialowe aktorki: Małgorzata Foremniak, czyli Zosia z serialu „Na dobre i na złe" oraz Katarzyna Cichopek, czyli Kinga z serialu „M jak Miłość".

Aktorki ćwiczą taniec z zawodowymi tancerzami. Po każdym pokazie ich występ będzie oceniać jury, a następnie telewidzowie będą głosować, która z kilku par zaprezentowała się najlepiej. Ta para, która otrzyma najmniej głosów, odpadnie z programu. Obie aktorki mają duże szanse na wygranie programu, gdyż o tym, jak telewidzowie głosują, decydują nie tylko umiejętności taneczne aktorów, lecz także ich popularność.

W poprzedniej edycji programu wystąpiły takie aktorki, jak Katarzyna Skrzynecka („Bulionerzy"), Agnieszka Włodarczyk („Plebania") oraz Andrzej Nejman, czyli Waldek Złotopolski z serialu „Złotopolscy".

(kul), fot. KAPiF

Biznesmen, producent, muzyk

Kot na topie

Tomasz Kot dosłownie z minuty na minutę staje się coraz sławniejszy. Wiosną spodobał się widzom w roli biznesmena Korzyckiego z „Na dobre i na złe", latem zachwycił publiczność i krytyków rolą Ryszarda Riedla w filmie „Skazany na bluesa", a od 10 września w TVN oglądać go będziemy w nowym serialu „Niania".

Zagra tam postać Maksymiliana Skalskiego, producenta seriali telewizyjnych, który poszukuje niani do trójki swoich dzieci. Przypadek sprawia, że angażuje do tej pracy 30-letnią pannę (w tej roli zobaczymy Agnieszkę Dygant, znaną głównie z roli salowej Mariolki z serialu „Na dobre i na złe"). Nowy serial wyreżyseruje Jurek Bogajewicz. Reżyser pracował już z Kotem na planie serialu „Camera Cafe", gdzie Kot grał postać Jacka. Kot ma również na swoim koncie rolę w serialu „Kryminalni". Zagrał tam policjanta Andrzeja Guzińskiego.

TVN kupiła licencję na serial „Niania" od zagranicznych producentów. W Polsce oryginał emitowany był pod tytułem „Pomoc domowa". Na Zachodzie stał się on prawdziwym przebojem, aktorka odtwarzająca główną rolę z dnia na dzień stała się sławna. Zobaczymy, czy serial spodoba się także w polskiej wersji.

(kul), fot. KAPiF

JAK NIESIE PLOTKA

Kylie walczy z rakiem

Kylie Minogue przyjęła w piątek, 2 września, ostatnią dawkę chemioterapii, jednak dopiero za 2 miesiące dowie się, czy kuracja była skuteczna. Walcząca z rakiem piersi piosenkarka regularnie odwiedza paryski Instytut Gustave'a Rossy, gdzie jest poddawana kolejnym etapom radio- i chemioterapii. Mówi, że siłę do życia daje jej miłość do francuskiego aktora Oliviera.

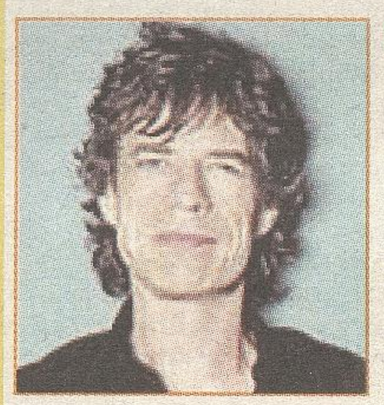

Mick nie chce być serem

Mick Jagger nie lubi, kiedy ludzie zwracają się do niego używając arystokratycznego tytułu „Sir", więc nie pozwala nikomu tytułować go „Sir Mick". Legendarny wokalista jest bardzo dumny ze szlachectwa, które otrzymał z rąk Królowej Elżbiety II, jednak na co dzień woli być traktowany mniej formalnie. „Staram się nie robić wokół siebie zamieszania. Nikt nie mówi do mnie „Sir", a ja od nikogo tego nie wymagam" - wyjaśnia artysta.

Britney urodzi przed kamerą

Britney Spears chce pokazać narodziny swojego dziecka w kolejnej serii programu realisty show „Britney And Kevin". Dochody z emisji przekaże na pomoc ofiarom huraganu Katrina w swoim rodzinnym stanie Luizjana. Amerykańskie stacje telewizyjne walczą o prawa do emisji oferując 23-letniej piosenkarce coraz wyższe kwoty za możliwość sfilmowania najbardziej intymnego momentu w jej życiu.

George kupił portret Diany

George Michael kupił kontrowersyjny portret swojej przyjaciółki księżnej Diany, przedstawiający tragicznie zmarłą „Królową Ludzkich Serc" na tle wyrazów „Zamordowana?", „Ciężarna?", „Zabalsamowana?". Za dzieło malarki Stelli Vine zapłacił 25 tys. funtów i powiesił je w swoim domu w Londynie.

Hilary chce powiększyć rodzinę

Hilary Swank i Chad Lowe kupili sporą rezydencję w stanie Waszyngton, wzniecając plotki o planowanym powiększeniu rodziny. Słynna para jest małżeństwem od 8 lat i od dłuższego czasu wymijająco odpowiada na pytania dziennikarzy o dzieci, jednak ich najnowsza inwestycja za 3,5 miliona dolarów w rodzinnym mieście Hilary pozwala sądzić, że są już gotowi na rodzicielstwo. Dom ma 5 sypialni, basen i kort tenisowy, więc z pewnością znajdzie się tam miejsce na dziecinny pokój!

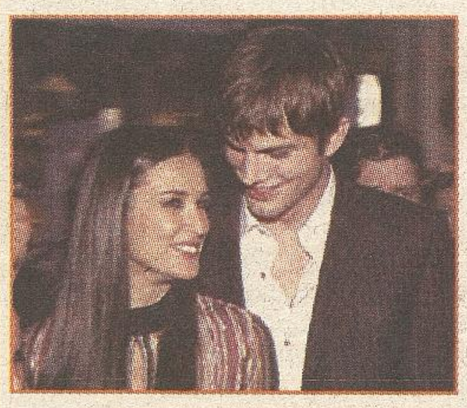

Najromantyczniejsza para

Ashton Kutcher i Demi Moore zostali uznani za najbardziej romantyczną parę showbiznesu. Słynna aktorska para pokonała w rankingu Najbardziej Zakochanych Par magazynu In Touch m.in. Orlando Blooma i Kate Bosworth oraz wzorcowe hollywoodzkie małżeństwo Willa Smitha i Jady Pinkett Smith, a także Johna Travoltę i Kelly Preston.

Sarah ma własne perfumy

Tłumy fanów czekały na 40-letnią gwiazdę serialu „Seks w wielkim mieście", która przedstawiła w Londynie swoje nowe perfumy. Sarah Jessica Parker jeszcze zimą podpisała kontrakt na wylansowanie podpisanych jej nazwiskiem perfum firmy Coty Inc. Europejska premiera zapachu miała miejsce w londyńskim ekskluzywnym domu towarowym Harvey Nichols.

Milion dolarów za samochód

Muzeum samochodów zaoferowało milion dolarów za samochód, w którym zginął James Dean. Niesławne Porsche 550 Spyder w niewyjaśnionych okolicznościach zaginęło 47 lat temu, trzy lata po śmierci aktora.

DN

(opr. na podst. Internetu)

Uważajmy na to, co, gdzie i jak pijemy

Nabici w drinka

Zamówiliśmy „małą czarną". Po kilku minutach kelnerka przyniosła nam dwie szklanki z zaparzoną po turecku kawą. W szklankach zmielonych ziaren było tyle, co zwykle, natomiast wody - tylko do połowy. Dodam tylko, że szklanki były bez uchwytów i bez podstawek - śmieje się smakosz.

Grzebień w piwie, łupież w kuflu

Bardziej zajmujące historie snują amatorzy alkoholu. – Zamówiliśmy już którąś z rzędu kolejkę wybornego wina ze słonecznych winnic Bułgarii. Poszedłem po coś do baru. W tym czasie realizowane było nasze zamówienie.

Nieco się zmieszałem, kiedy jakiś młody chłopaczek stał w otwartych drzwiach zaplecza, trzymał butelkę wina i szklankę z nalepionym na niej w pewnej wysokości „Polo plastrem". Jeszcze bardziej się zmieszałem, kiedy usłyszałem: „Panie kierowniku! Czy setka jest do plastra, czy nad plaster?".

Nie wyszliśmy z lokalu, tylko zrezygnowaliśmy z wina i... zamówiliśmy butelkę wódki na stolik – opowiada bywalec knajp, barów, „mordowni", lokali, spelun i restauracji.

– Kiedyś poszedłem do baru piwnego z epoki soc-real, czyli z półeczkami do postawienia kufli z grubego szkła. Piję sobie wolniutko, a naprzeciwko stoi facet w berecie i marynarce z czasów Churchilla. Przed gościem dwa kufle z pianką. Facet wypija duszkiem jeden, beka cicho, po czym zdejmuje z namaszczeniem beret, odchyla połę marynarki, wyciąga grzebyk, macza w drugim kuflu, przeczesuje włosy. Wyciąga z grzebyka łupież i włosy, macza jeszcze raz, przeczesuje, chowa grzebyk, zakłada beret, wypija piwo, wychodzi...

Kojarzyć się chemicznie

– Najbardziej dziwi mnie kojarzenie takich restauracji z szybkością serwowania posiłku. W przypadku każdej z trzech ostatnich wizyt w fastfoodzie czekałem na jedną bułkę nie krócej niż 10 minut! Co do napojów, staram się tam nie pijać, gdyż nie przepadam za cieczą, którą tam podają. Nie potrafię tego uzasadnić. Może tylko tyle, że taki napój nie kojarzy mi się spożywczo. Raczej chemicznie – opowiada Marek.

Lód na chłód

Napój podawany w fastfoodach leje się do kartonowego, kolorowego kubeczka. Jest schłodzony. Mógł być jeszcze zimniejszy, ale obsługa w ostatniej chwili zrezygnowała z wsypania do kubka kostek lodu.

Na drugi dzień wzięliśmy kubek największy z największych i to znowu na zimną pogodę.

Obsługa najpierw napełniła kubek w jednej trzeciej kostkami lodu, a następnie zalała go napojem, którego „receptura jest jedną z najpilniej strzeżonych tajemnic".

Powstaje nieodparte wrażenie, iż sieci takich restauracji robią sobie oszczędności kosztem klienta.

Kelnerka prawdę powie

Kelnerka: – Z litra soku wychodzą cztery szklanki napoju. Dorzucając do każdej lód, mam jeszcze jedną szklankę w zapasie. No chyba, że klient uprze się, że nie chce soku z lodem. Wtedy nie zarobię, bo u managera rozliczam się tylko z czterech. Proste? Ale lepsze interesy robi się oczywiście na alkoholu. Wykiwać można nawet najbardziej cwanego klienta. Jeden wezwał managera, aby stał przy mnie, kiedy robię drinki. Słusznie podejrzewał, że podaje mu je rozcieńczone. Szef przymknął oko, facet dostał znowu swojego „oszukańca", a ja dodatkowy alkohol, na którym później zarobiłam. – O, teraz jest OK.! – powiedział, a ja mało nie pękłam ze śmiechu...

– A teraz też oszukałaś? – pytamy zerkając na szklankę.

– Znamy się – odpowiedziała. – Odbiję sobie na innym jeleniu...

Prawniczka pije

Prawniczka ma na biurku ten sam, co nasz papierowy kubek: – Chciałam złożyć reklamację, bo w cenie miałam sporo lodu. Ale dzisiaj jestem trochę zajęta, więc sobie daruję. Co powinnam była zrobić? Poprosić o sam napój bez lodu. To po pierwsze. Na każdym kubku jest poza tym kreska informująca klienta, o tym, za jaką ilość napoju płacimy. Jeśli dostaniemy go poniżej kreski, śmiało rzecz możemy zareklamować. Tyle, że zanim udamy się na rozmowę z kierownikiem jadalni szybkiej obsługi, lód się rozpuści, a my wyjdziemy prawdopodobnie na natręta: poziom cieczy na pewno zrówna się w tym czasie z kreską. A co będzie, jeśli ją przekroczy? Zareklamujemy gratisową „dolewkę"? Teoretycznie moglibyśmy udać się do sądu polubownego i prosić o rozstrzygnięcie naszego zażalenia, ale warunkiem byłoby stawienie się na rozprawę drugiej strony, w co wątpię. Co do oszukiwania na alkoholu w lokalach to, niestety, częsta praktyka...

KAPiF

Fot. KAPiF

Zamiast wódki w lokalu kelner może nam nalać do drinka spirytusu rozcieńczonego wodą, a zamiast hiszpańskiego wina – „jabola"

REKLAMA

ELDOM®
Sieć sklepów RTV AGD
www.eldom.pl
WIĘCEJ PROMOCJI W GAZETCE

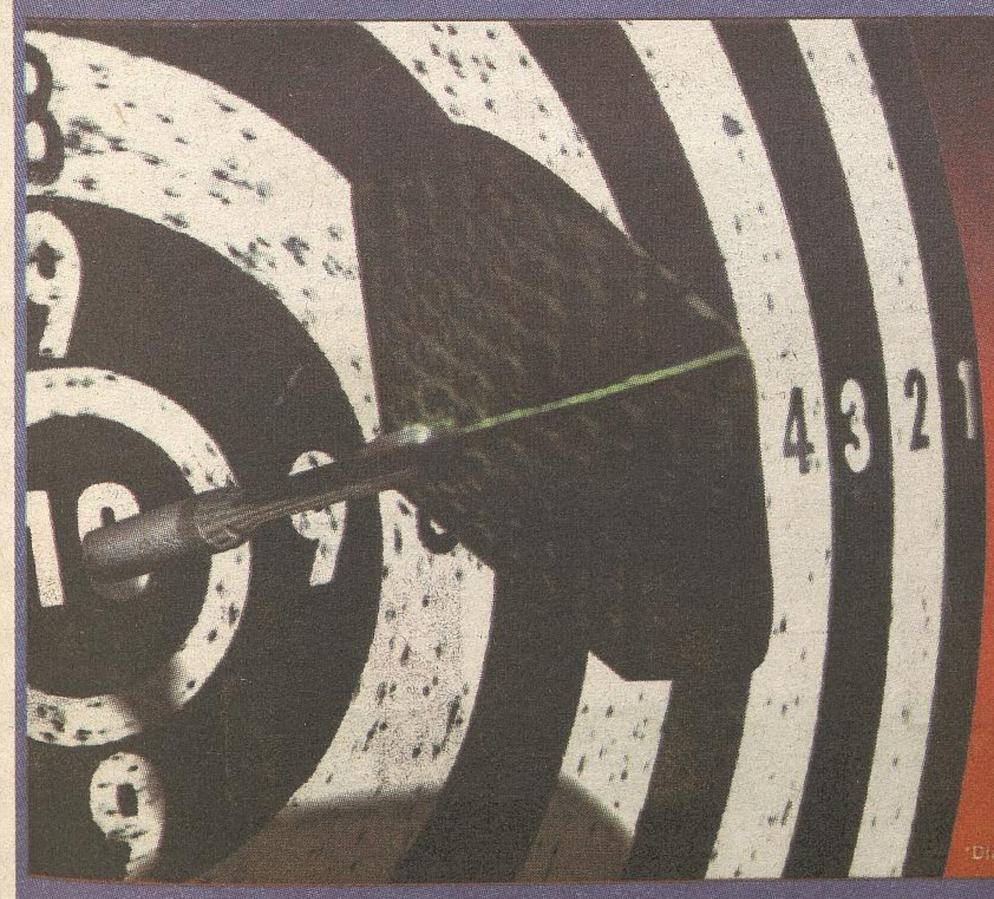

10x0%
strzał w dziesiątkę !

- BEZ ODSETEK
- BEZ PROWIZJI
- BEZ PIERWSZEJ WPŁATY
- BEZ OBOWIĄZKOWEGO UBEZPIECZENIA

AIG sprzedaż na raty

*Dla promocji 10x0% (bez odsetek, bez prowizji, bez pierwszej wpłaty i obowiązkowego ubezpieczenia) roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%

ul. Legionowa 9/1, tel. 745 50 19 - Akcja ratalna 13, 16 i 22 września
ul. Przędzalniana 60 (C.H. ANEKS), tel. 662 16 67 - Akcja ratalna 15, 21 i 26 września
ul. gen. Wł. Andersa 38 (C.H. KWADRAT), tel. 653 98 08 - Akcja ratalna 10, 17 i 24 września
ul. Składowa 10 (C.H. BAŻANTARNIA), tel. 745 48 55 - Akcja ratalna 14, 20 i 23 września

Warto nas odwiedzić

Lektury Wszech Czasów

Są książki, które trzeba przeczytać, trzeba znać. To dzieła ważne, ciekawe, niezwykłe. Nie na darmo weszły do kanonu lektur szkolnych. Niespotykaną okazję zgromadzenia niezwykłej kolekcji tych ważnych książek mają Czytelnicy „Gazety Współczesnej". Co tydzień do wtorkowych wydań gazety dołączana jest Lektura Wszech Czasów. Pierwsza książka – „Pan Tadeusz" Adama Mickiewicza – już była dostępna w miniony wtorek. W najbliższym tygodniu do „Współczesnej" dołączony będzie dramat „Wesele" Stanisława Wyspiańskiego. A w kolejnych tygodniach Czytelnicy będą mogli kupić lektury: „Zemsta" Aleksandra Fredry, „Romeo i Julia" Williama Szekspira, „W 80 dni dookoła świata" Juliusza Verne'a, „Skąpiec" Moliera oraz „Fraszki, Pieśni i Treny" Jana Kochanowskiego. Cena każdej lektury wynosi 3,50 zł plus koszt „Współczesnej". Czytelnicy, którzy nie będą chcieli kupić książki, będą mogli nabyć samą gazetę, bez lektury, w normalnej cenie.

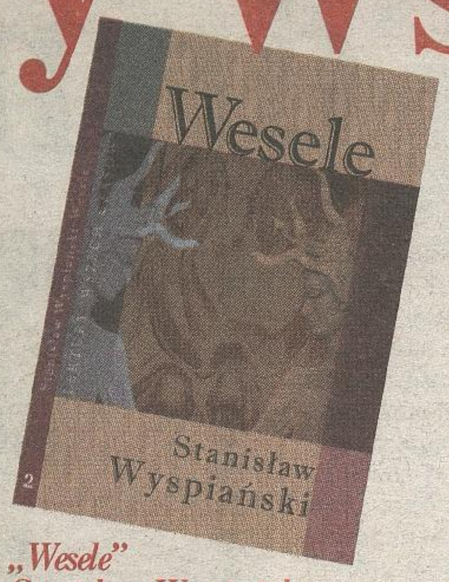

„Wesele" Stanisław Wyspiański

Dramat ten znać muszą uczniowie szkoły średniej. Chociaż nie ma obowiązku, jednak niektóre gimnazja też włączają jego fragmenty do listy lektur.

Książkę można będzie kupić z „Gazetą Współczesną" już w najbliższy wtorek, 13 września.

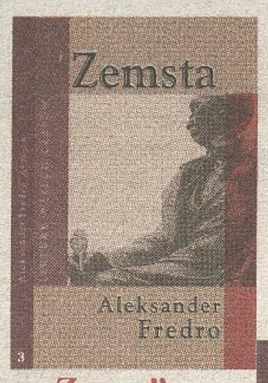

„Zemsta" Aleksander Fredro

Książkę będzie można kupić z „Gazetą Współczesną" we wtorek, 20 września.

„Romeo i Julia" William Szekspir

Książkę będzie można kupić z „Gazetą Współczesną" we wtorek, 27 września.

„W 80 dni dookoła świata" Juliusz Verne

Książkę będzie można kupić z „Gazetą Współczesną" we wtorek, 4 października.

„Skąpiec" Molier

Książkę będzie można kupić z „Gazetą Współczesną" we wtorek, 11 października.

„Fraszki, Pieśni, Treny" Jan Kochanowski

Książkę będzie można kupić z „Gazetą Współczesną" we wtorek, 18 października.

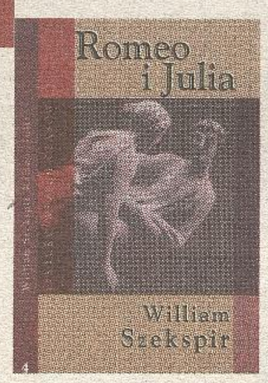

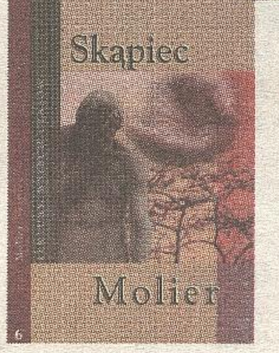

Czytelne?

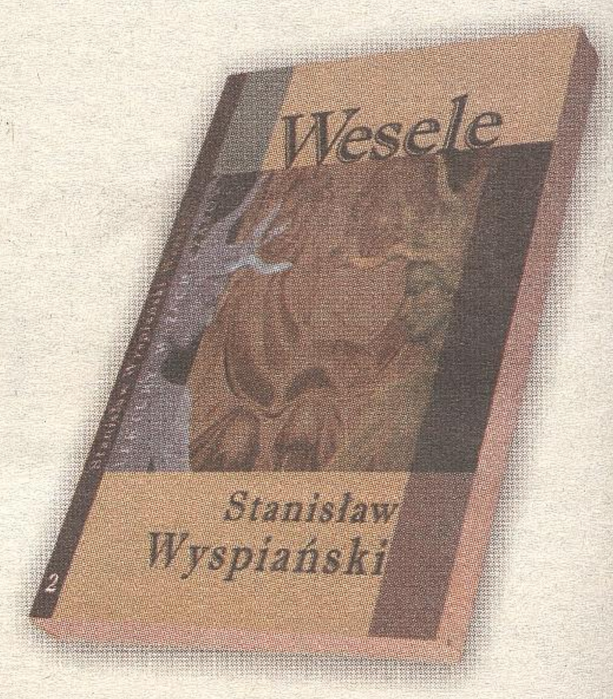

Już we wtorek 13 września

z Gazetą Współczesną

Stanisław Wyspiański

„Wesele"

za jedyne 3,50 + cena dziennika

UWAGA PRENUMERATORZY!
30 września otrzymacie kupon uprawniający do zakupu książek, dostępnych z Gazetą Współczesną we wrześniu, w promocyjnej cenie 2,50zł za egzemplarz. Książki można będzie nabyć od 1 października 2005.

GAZETA współczesna

Lektury wszech czasów

Jesteśmy mecenasem wydania kolekcji książek.

SKOK STEFCZYKA

pożyczka od serca

www.skokstefczyka.pl infolinia: 0 801 600 100 (koszt połączenia lokalnego) lub (058) 782 93 00

BEZ PORĘCZYCIELA
DO 20 000 PLN
W 24 GODZINY

3-36 miesięcy 9,6%

Oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 10 000 PLN i okresu 36 miesięcy oraz prowizji stosowanej dla Członka ze stażem i dobrą historią kredytową wynosi 14,82%.

ZARZĄD STOWARZYSZENIA PRZEWOŹNIKÓW PODLASIA

uprzejmie informuje Kolegów Przewoźników, że zwołuje

WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW
na dzień 24.09.2005 r.

zebranie rozpocznie się o godz. 8.30
w Hotelu 3 Trio w Białymstoku, ul. Hurtowa 3

Proponowany porządek obrad:
- **sprawy organizacyjne zebrania**
- **sprawozdanie z działalności, udzielenia absolutorium Zarządowi**
- **wybór władz**
- **podjęcie uchwał**
- **wolne wnioski, dyskusja, wystąpienia gości, prezentacje**

Zarząd Stowarzyszenia Przewoźników Podlasia

R477305nwbh

Mercedes w nowym wymiarze.

Klasa B – Compact Sports Tourer.

▶ Klasa B – Compact Sports Tourer to zupełnie nowe myślenie o samochodach. Łączy w sobie cechy, które dotychczas wydawały się nie do połączenia. Kompaktową sylwetkę z przestronnym wnętrzem. Sportowy charakter z wygodą i komfortem. Elegancję z funkcjonalnością. Bogate wyposażenie standardowe obejmujące m.in. klimatyzację, 6 poduszek powietrznych, ESP i nowy system wspomagania układu kierowniczego STEER CONTROL z ceną, która wynosi 93 500 zł. Są to jednak tylko niektóre cechy tego niecodziennego samochodu.

Aby w pełni odkryć wszystkie zalety Klasy B, odwiedź salon Mercedes-Benz.

Mercedes-Benz

Auto Podlasie
ul. Narodowych Sił Zbrojnych 9, Białystok, tel. 085 662 31 41, www.autopodlasie.mercedes-benz.pl

R491305gwbh

POLITECHNIKA BIAŁOSTOCKA
WYDZIAŁ MECHANICZNY
15-351 BIAŁYSTOK, ul. Wiejska 45 C

Zaprasza na studia w systemie zaocznym:

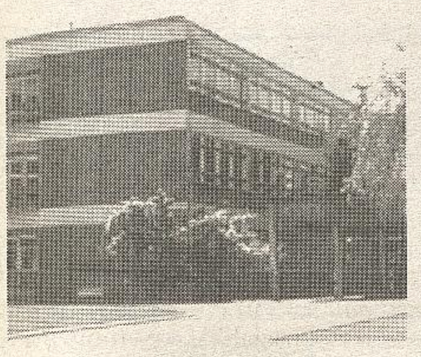

5 - letnie magisterskie
(z możliwością ukończenia 3,5 letnich studiów inżynierskich)
na kierunkach:
- *mechanika i budowa maszyn*
- *automatyka i robotyka*

3,5 - letnie inżynierskie
na kierunku:
- *edukacja techniczno - informatyczna*

2 - letnie magisterskie uzupełniające *na kierunku:*
- *mechanika i budowa maszyn*

Przyjęcia na I semestr studiów na podstawie konkursu świadectw dojrzałości

Oferujemy studia przyjazne studentom, nowoczesną bazę dydaktyczną i laboratoryjną, bogate zbiory biblioteczne, stypendia za wyniki w nauce oraz stypendia socjalne.

Dokumenty rekrutacyjne należy składać w Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej do 22 września 2005 r. (tel. 0-85 746 90 37; 746 90 34, www.pb.bialystok.pl/rek.php) ul. Wiejska 45 C, pokój 119, 121.

R486305gwbh

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE
do Gazety Współczesnej

SMS-em

Z KAŻDEGO MIEJSCA ● W KAŻDEJ CHWILI

MAKSIMUM WYGODY!

Jak zlecić ogłoszenie?

Trzeba wpisać w treści SMS-a:
gw kod rubryki treść ogłoszenia
i wysłać na numer 7940

Po wysłaniu sms-a otrzymasz sms-a zwrotnego z akceptacją przyjęcia ogłoszenia
W przypadku nie podania telefonu kontaktowego w ogłoszeniu dopisujemy numer telefonu nadawcy.
Ogłoszenie wysłane danego dnia do godz. 10.00 ukaże się następnego dnia
Treść ogłoszenia maksymalnie **160 znaków**,
Cena SMS: 9 zł netto = 10,98 zł (z VAT-em).

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS

01 Automoto/kupię
02 Automoto/sprzedam
03 Automoto/naprawy
04 Automoto/autoalarmy
05 Automoto/inne
06 Nieruchomości/kupię
07 Nieruchomości/sprzedam
08 Nieruchomości/wynajmę
09 Nieruchomości/poszukuję
10 Praca/zatrudnię
11 Praca/szukam pracy
12 Usługi/budowa, remont
13 Usługi/transport
14 Usługi/inne
15 Turystyka
16 Rolnictwo/kupię
17 Rolnictwo/sprzedam
18 Zdrowie
19 Nauka
20 Weterynaria
21 Zwierzęta
22 Różne/kupię
23 Różne/sprzedam
24 Różne/inne
25 Komputery/kupię
26 Komputery/sprzedam
27 Maszyny/urządzenia/kupię
28 Maszyny/urządzenia/sprzedam
29 Biznes

eXtern www.extern.gcg.pl
KURS Z ZAKRESU
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
dla dorosłych
OSTATNIA SZANSA NA STARĄ MATURĘ!
- w 2 semestry, bezstresowo
- dogodne warunki płatności
- podręczniki w cenie kursu
- zajęcia w weekendy

Trwa nabór do grup - zajęcia od września
Zapisy: ZSO (godz. 15-19), Białystok
Ul. Sienkiewicza 57 (od ul. Ogrodowej)
tel. (085) 653-77-99; 0509-566-629
INFOLINIA: 0 801 321 121
CENTRALA: (022) 817-85-98/99

R1739405gwbo

MARS
Firma Budowlana zatrudni
KIEROWNIKÓW BUDOWY
z uprawnieniami sanitarnymi
(085)676-11-11, 676-04-52

R374605gwbo

JÓZEF FIERTEK
lat 53, SAMOOBRONA RP, Numer na liście 11
Od ponad 14-stu lat jestem emerytowanym mundurowym.
Od 12-stu lat prowadzę działalność gospodarczą w zakresie usług taxsówkowych - przewóz paczek zagranicznych.
Z własnego doświadczenia wiem, iż Polska potrzebuje mocnej ręki.
Należy stawić czoło korupcji, kłamstwom i obłudzie.
Chcę się przyczynić do likwidacji biedy, polepszeniu bytu mieszkańcom Naszej ojczyzny.
Czas najwyższy zadbać o interesy Nas wszystkich.
Mam żonę, troje dzieci i wnuka.
Chcę żyć godnie i zapewnić to samo innym.
tel. 0 509 682 390 SŁOWA ZAMIENIAM W CZYN

R270705gtbi

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO Sp. z o.o. TARTAK SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 718 30 70
fax 718 33 55
- *elem. budow. szkielet.*
- *więźby i łaty*
- *podłoga*
- *szalówka imitująca bale*
- ***impregnacja***
- *transport*

SUSZENIE TARCICY RATY
pon.-pt. 7.00-15.00
soboty 8.00-13.00

R407305gwbh

www.chojnowska.pl

Wioletta Anna Chojnowska lat 27
Kandydatka do Sejmu RP lista SLD Nr 24

Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1, tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

R479705gwbh

www.wspolczesna.pl

PRACA

ZATRUDNIĘ

BLACHARZA, lakiernika - okolice Białegostoku. ☎0604-445-896.

CIASTKARKĘ - Michałowo. ☎(085)66-31-762 po 18.00, 0691-91-29-92.

DO dociepleń. ☎0604-252-440.

DO zakładu kamieniarskiego z praktyką. ☎0-603-773-647.

FIRMA handlowa z Łomży poszukuje 5 osób na stanowisko sprzedawcy, również satudentów zaocznych. ☎(086)216-94-71 godz. 8-16.

FIRMA Trans-rol k. Sokół zatrudni do działu sprzedaży i logistyki, księgową, kierowców i magazynierów. ☎ 0604-167-434.

FIRMA zatrudni pracowników fizycznych z okolic Wysokiego Mazowieckiego. ☎0-606-377-916.

FRYZJERKĘ. ☎(085)745-17-13, 0660-44-99-57.

KIEROWCĘ CE - praca na terenie kraju. ☎0-607-670-882.

KIEROWCÓW na ciągniki siodłowe. ☎(086)472-08-07, 0600-074-966.

KIEROWCÓW z kat. C + E z 2-letnim doświadczeniem w krajach UE zatrudni firma międzynarodowa. ☎0-692-059-698, oddział Gliwice.

KUCHARZA do obsługi grilla i barmankę do nocnego klubu, stolarza i cieślę. Możliwość zakwaterowania. ☎0600-289-289.

MECHANIKA samochodowego z działalnością gospodarczą lub KRUS. ☎(085)741-63-59.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie rolnym. Żebry k/Radziłowa. ☎(086)273-14-82.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie. Zakwaterowanie, wyżywienie, wynagrodzenie. ☎(086)477-16-26, 0888-79-35-14.

MŁODYCH, niepijących rzemieślników przy produkcji drzwi, Dobrzyniewo. ☎(0-85)749-29-70.

NOWO POWSTAJĄCA SUPERAPTEKA W SUWAŁKACH ZATRUDNI MAGISTRÓW I TECHNIKÓW FARMACJI. TEL. 0889-36-36-72.

NOWOOTWARTA firma z centralą w Warszawie zatrudni do oddziału w Białymstoku osoby na stanowisko handlowca. ☎(085)662-79-30.

OPERATORA KOPARKO-SPYCHARKI CAT. KOPARKI GĄSIENICOWEJ ATLAS. KIEROWCĘ SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH Z UPRAWNIENIAMI. ZE STAŻEM. ☎0502-625-734.

POM-SERWIS BIELSK PODLASKI ZATRUDNI: MECHANIKÓW CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH. SPECJALISTÓW W SPRZEDAŻY MASZYN I CZĘŚCI ZAMIENNYCH. ☎602-42-92-89.

PRACOWNIKA - praca w Niemczech. ☎0-501-623-800.

PRZEDSTAWICIELA handlowego do 35 lat z autem. ☎(085)868-49-11.

RESTAURACJA zatrudni kreatywnego kucharza z polotem, doświadczeniem. Wysokie wynagrodzenie. ☎(085)742-00-99, 0501-722-712.

STOLARZA - schody, drzwi. ☎(0-85)654-43-53, ☎0-509-823-301.

SZWACZKI, Grajewo. ☎(0-86)272-70-61, ☎0-607-987-014.

SZWACZKI, krawcowe. ☎0606-874-447.

TECHNOLOGA prod. spożywczej z doświadczeniem, konserwatora maszyn (uprawnienia elektryczne) CV + list motywacyjny. Email: kasol@kasol.com.pl ☎(085)740-80-99.

ZATRUDNIĘ 6 stolarzy meblowych. Zapewniam zakwaterowanie, Prostki. ☎(0-87)611-24-76.

ZATRUDNIĘ glazurników i tynkarzy. ☎0-600-053-956.

ZATRUDNIĘ kierowcę z prawem jazdy kat. B, C, E na trasy międzynarodowe. P.H. „KONRAD", ul. Nowogrodzka 159, Łomża, ☎(086)216-93-92.

ZATRUDNIĘ kierownika budowy. ☎0-600-053-956.

ZATRUDNIĘ piekarza i cukiernika. ☎0-602-614-424, ☎(0-85)749-56-78.

ZATRUDNIĘ pracowników ogólnobudowlanych. ☎0-604-699-059.

ZWROT podatku z pracy: Niemcy, Europa Zachodnia. ☎(071)385-20-18.

SZUKAM PRACY

KUPIĘ busa, ciężarówka - z pracą. ☎0508-24-50-10.

AUTOMOTO

KUPIĘ

POWYPADKOWE skupuję. ☎0501-328-434.

SKUP aut powypadkowych, skorodowanych. Stacja demontażu - Dobrzyniewo Duże, ☎(085)719-75-42, 0604-95-95-99.

SPRZEDAM

ALFA romeo 156 2.4JTD, el. szyby, klima, (2000), 29.000 zł. ☎0-507-058-969.

ASTRA 1,8 (1994) centralny zamek, klima, elektryczne szyby, opony zimowe z felgami, I właściciel. ☎(086)2183-299, 0698-819-343.

AUDI 80 (1992) - rozbity. ☎(085)716-13-40, po 20.00.

AUDI B3 (1988): ☎0600-157-462. ☎(086)219-48-23.

BMW 320 (1996) kombi, pełne wyposażenie, 23.800 zł. ☎0-694-144-139.

BMW 525TDS kombi (1994), pełna opcja, zielony metalik, Suwałki, 14.700 zł. ☎0-504-419-928.

BMW 530 (1993), pełna opcja, 17.000 zł. ☎0-608-654-835.

CZĘŚCI używane do aut zachodnich mechaniczne i blacharskie, od 20 zł. ☎0-692-118-493.

CZĘŚCI volvo 400, 700, 800, od 10 zł. ☎(0-85)737-57-75, ☎0-606-651-571.

FIAT Palio Weekend, 1.6, gaz, 12.500,-. ☎(085)661-30-61, ☎0508-104-547.

FIAT seicento ciężarowy 1,1 benzyna + gaz, (1999), faktura VAT. ☎0606-111-252.

FORD Trasit krótki podwyższany 2,5D (1996) ☎0604-802-869.

GOLF III 1.9TD 3d (1992), 9.300 zł. ☎0-661-117-809.

IVECO daily (1995) do przewozu zwierząt. ☎(086)270-12-92. ☎0660-47-92-34

KAMAZ wywrotka (1989), stan dobry, nowa kabina, 21.000 zł. ☎0-692-401-254.

KIA sephia, (2001), klima, I właściciel, elektryka, 42.000 km, 16.500,-. ☎0694-144-139.

KIA sportage (2000), terenowy, salon, 35.000,- ☎0608-611-333.

ŁADOWARKA JCB (1990) 2 m3, łyżka, stan dobry, UNC (1995) 3,5 m3 stan dobry, 50.000 zł. ☎0-602-184-795.

MAN 19422 skrzyniowy, TANIO. ☎(086)216-04-31.

MAZDA 323 (1988) opony zimowe, gaz, I właściciel; ☎(086)2183-299, 0698-819-343.

MERCEDES 124 200D (1992). ☎0-600-256-499.

MERCEDES 124, (1991), 200 D, 9.500,-. ☎0605-299-647.

MERCEDES 190 1.8B (1992), piękny, zadbany, bezwypadkowy, 15.900 zł. ☎0-693-278-905.

MERCEDES 300TD, (1994). ☎0605-666-107.

MOTOR WSK-125 stan idealny, 700 zł. ☎(085)652-46-90.

NISSAN primera 1.6 + gaz (1997), 16.500 zł. ☎0-661-117-809.

NUBIRA kombi van 1,6 LPG (X 1998), srebrny metalik; stan dobry. Faktura VAT. ☎0503-137-543, (086)218-59-89 po 20.00.

OPEL astra (1997) 1.4 16V, 5d, I właściciel, bogate wyposażenie, 123.000 przebieg. ☎0-504-138-838.

OPEL astra 1,4 (1994): ☎(086)219-08-80, 0506-174-535.

OPEL combo, 1.6 + gaz, osobowy (2002), ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

OPEL vectra „B" (1997), silnik 1,6; 16V. Pilne!!! ☎(086)218-58-51, 0604-46-98-96.

OPEL vectra, (1990)+ gaz, 4.500,-. ☎0605-888-365.

PASSAT 1,9TD kombi (1994), niebieski metalik, 12.500 zł. ☎0-501-134-622.

POLONEZ diesel (1994), cena 1.200 zł, Hajnówka. ☎0-696-250-800.

POLONEZ truck 1.6 (1996)+ gaz, 3.000+ VAT. ☎0-889-497-435.

PRZYCZEPKA kemping 5 osób, 5.300 zł. ☎(0-85)652-58-51, ☎0-509-556-684.

RENAULT laguna 1.8RN, gaz, (1994), 10.000 zł. ☎(0-86)272-45-42, ☎0-507-181-239.

RENAULT laguna grandtour 1.8 (2001), salon, bezwypadkowa, bogate wyposażenie. ☎(085)730-93-24, ☎0-501-546-873.

SAMARA 1500 (1990), sprawna, 1.200 zł. ☎0-604-566-622.

SEAT CORDOBA (1997): ☎(086)219-077-157, 0500-077-157.

SEAT i przyczepka campingowa duża. ☎(085)663-11-58.

SEAT toledo 1.9D (1996), 12.200 zł. ☎0-661-117-809.

SEICENTO (2001) gaz 1.1, niebieski, 10.900 zł. ☎(0-85)652-43-82.

SILNIKI, skrzynie biegów, blacharka, podzespoły, komputery, głowice do wszystkich typów, od 10 zł. ☎0-504-206-406.

SKODA fabia 1.4 (2002), 25.000 zł. ☎(0-86)273-65-77.

SKODA fabia 1.4MPI (2001), 19.500,-. ☎0889-940-890.

SKODA octavia 1.9TDI, elegance, (2001), 39.000,-. ☎0604-406-355.

SKUP aut rozbitych, całych, na części oraz modeli angielskich. www.konpol.com. ☎0-501-206-406.

STAR 200 I, stan bdb. ☎0606-398-288.

SKUTER Suzuki 50 zarejestrowany; 1000,-. ☎(086)273-69-01.

SUZUKI ignis, 1.3, (2004). ☎0693-818-465.

UAZ 2206, (1993), diesel, 5.000,-. ☎0605-888-365.

VECTRA 1,6 (1997) ABS, gaz; 15.700,- ☎(086)218-23-24 wieczorem.

VOLVO 940 2.4D (1993), 8.500 zł. ☎(0-85)737-57-75, ☎0-606-651-571.

VW caravwelle granatowy, zarejestrowany, (1994), Suwałki, 20.500 zł. ☎0-504-419-928.

VW LT-35 2.4D (1988), 6-osób, skrzynia 4,20, bliźniaki, 15.500 zł. ☎0-694-144-139.

VW passat 1.9D (1993), 197 tys. km, 9.500 zł. ☎(0-87)610-76-08.

VW polo (1993) ☎0509-450-526.

VW polo 1.4B 4d (1997/98), 14.800 zł. ☎0-661-117-809.

VW polo 1.4MPi (2000) 3d, 20.300 zł. ☎(0-85)737-57-75, ☎0-606-651-571.

AUTOALARMY

„ALAR" - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, (085)740-35-35.

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS „HETMAN", kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Białystok, Hetmańska 35, tel./fax (085)651-41-51.

AUTO-KOMPLEX. Sprzedaż - skup - zamiana. Raty. Auta sprowadzane i krajowe. 16-100 Sokółka, Białostocka 133. ☎0-698-894-930.

ZAKUPY

HURTOWNIE

ANGLIA - sort, niesort. Dobre ceny! ☎0608-200-924.

ATRAKCYJNA ODZIEŻ używana, sort - niesort, Holandia, Niemcy, 27 Lipca 42/2, ☎(085)868-18-72, 0602-870-530

ODZIEŻ używana - bezpośrednie dostawy z Anglii, Danii, Niemiec. Hurtownia MARS. Białystok, Kleeberga 22, ☎(0-85)664-72-11.

SKLEPY

Termitech
CENTRALNE ODKURZANIE PODGRZEWACZE WODY
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47
R478805gwbh

PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE PŁYTA OSB, SIDING, FARBY
Panel- Styl
ul. Nowowarszawska 32b
tel. 74-34-160, www.panelstyl.com.pl

PRODUCENCI

KAFLE KOMINKOWE, PIECOWE - WYRÓB, SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K. BIAŁEGOSTOKU. ☎(085)747-49-80. WWW.KAFEL-KAR.PL

PARKIET - producent. ☎(085)653-75-04.

PARKIET, schody, wykończenia, chemia z Hajnówki. ☎(0-85)683-46-38, www.andrewpol.com.pl

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

CHCESZ kupic mieszkanie w Trójmieście? Również na kredyt? Bogata oferta mieszkań. Profesjonalna obsługa prawna. Tanio, solidnie, uczciwie. Zakwaterowanie na okres transakcji. ECKL - Gdynia, ☎(0-58)663-55-96, ☎0888-648-623, www.eckl.pl, info@eckl.pl

WWW.EM4NIERUCHOMOSCI.GLT.PL

KUPIĘ

DOM w Ełku, Grajewie, do 250.000 zł. ☎(085)650-55-96.

KUPIĘ mieszkanie - Supraśl, Czarna Białostocka, około 40.000 zł. ☎0507-267-101.

SPRZEDAM

2 ha lasu, Nowogród k. Łomży sprzedam. ☎0609-239-300.

ARDVIL - duży wybór: dwupokojowe. ☎(085) 747-03-25.

ARDVIL poleca trzypokojowe. ☎(085)745-57-01.

ATRAKCYJNE szeregówki - Białystok. ☎0502-202-300.

BIAŁOWIEŻA - dom, duża działka. ☎(0-85)681-24-29.

BIAŁYSTOK, Dubois, 29,5 mkw. II p. cegła, (2000), atrakcyjne, 74.000 zł. ☎0-507-080-522.

DOM piętrowy 110 m2 - Hajnówka. ☎(085)731-31-43 po 18.

DOM piętrowy 220 mkw. wiadomość Zambrów, ☎(0-86)271-32-98.

DOM wolnostojący - Białystok. ☎0509-782-254.

DWUPOKOJOWE, 47 m2 + skosy. ☎0694-42-75-60, (085)662-41-20, wieczorem.

DZIAŁKA 1000 mkw. Hryniewicze, prawo zabudowy. ☎0-698-678-910.

DZIAŁKA uzbrojona 1264 mkw. Turośń Kościelna, kanalizacja, 23.900 zł. ☎(0-85)744-13-90, ☎0-501-615-923.

DZIAŁKĘ pod budowę domu z warsztatem, magazynem lub szklarnią 3.200 mkw. uzbrojona, idealne położenie przy drodze Bielsk - Widowo. ☎(0-71)353-41-55.

DZIAŁKI letniskowo-budowlane, nad jez. Kukowino k. Olecka. ☎0-693-847-094, 0-609-720-929.

DZIAŁKI nad jez. Szelment Mały, ☎0509-581-212.

DZIAŁKI rekreacyjne, J. Dręstwo, k. Rajgrodu. ☎0503-146-556.

GARAŻE blaszane - konkurencyjne ceny. Transport, montaż gratis. Raty. ☎(0-87)620-00-65, ☎(0-89)741-38-75, ☎0-503-073-111.

GARAŻE blaszane - tanio. ☎0-505-126-033.

GARAŻE, blaszaki - tanio i solidnie. ☎(085)833-16-14, ☎0694-052-905.

GARAŻE, blaszaki - tanio i solidnie. ☎0-506-900-520, ☎(0-22)799-53-79, ☎(0-52)348-71-48, ☎(0-41)263-27-42.

GIEŁCZYN k. Łomży - działki budowlane. ☎(091)573-10-71.

GRAJEWO, centrum, 60 mkw. II p. oraz działkę budowlaną 830 mkw. ☎(0-86)272-45-66, ☎0-609-620-924.

GRAJEWO, działki budowlane. ☎0-692-337-620.

GRAJEWO, Kopernika, dom (remont). ☎0692-337-620.

GRAJEWO. Nowy dom parterowy z poddaszem (stan surowy). ☎0609-440-490.

KUPIĘ KROWY, MACIORY, KNURY KAŻDEJ KONDYCJI - ODBIÓR! ☎0604-345-683.

LOKAL 38,7 m2, I p. - Upalna 1A, 15.000,-. ☎(085)675-59-52, 0663-697-783.

LOKAL handlowo-usługowy 28,4 mkw. Boh. Monte Cassino, 17.000 zł. ☎(0-85)661-22-52.

MIESZKANIE M-5 55 m2. ☎732-85-13.

NOWA Wieś Ełcka, działka budowlana 1500 mkw., blisko rzeki. ☎0692-337-620.

NOWY - Kudrycze 200/3400, 280.000,-. ☎(085)749-15-30, 0605-663-470.

OKAZYJNIE, 1.1 ha, prawo zabudowy, Chrzanowo, dostęp do jeziora i drogi. ☎0-696-570-309

PIEKARNIĘ czynną, Mragowo. ☎0-880-729-129.

WYKOŃCZONY dom - Fasty. ☎(085)662-07-26 po 17.

POSZUKUJĘ

LOKAL ok. 30 mkw., parter, z węzłem sanitarnym, Suwałki. ☎0511-370-630, ☎0510-241-131.

POSZUKUJĘ lokalu - gastronomia, centrum Białegostoku. ☎0-607-623-993.

ZAMIENIĘ

ZAMIENIMY mieszkanie komunalne (71 mkw.) - Warszawa na mieszkanie lub domek w Łomży bądź okolicy. ☎0501-564-370 po 20.00.

WYNAJMĘ

2-POKOJOWE, centrum. ☎(085)675-37-18, 0696-901-216.

4-POKOJOWE, Mickiewicza, Białystok. ☎0661-333-389.

AUTOMOBILKLUB Podlaski wynajmie lokal handlowy o powierzchni 280 m2 oraz magazyn - 200 m2 lub oczekuje propozycji współpracy. ☎(085)732-76-85.

DO wynajęcia dwupokojowe, Suwałki. ☎(0-87)568-73-97 po 20.00.

EŁK, mieszkanie, 3-pokojowe. ☎0-605-115-586.

GRAJEWO, Sosnowa 40 mkw. ☎(086)273-85-49.

KAWALERKA, Leśna Dolina. ☎(085)650-43-63, ☎0696-131-069.

LOKAL 64 m2 Nowy Świat, I p., firmie. ☎(085)675-37-18, 0696-901-216.

M-3 studentce - Piastowska. ☎0605-32-88-35.

MIESZKANIE 39 m2 - centrum - Piłsudskiego, umeblowane. ☎(025)632-23-55.

POKÓJ niepalącej. ☎(0-85)732-76-57.

POSZUKUJĘ lokalu handlowego w centrum Łomży o pow. ok. 150 mkw ☎0600-93-94-32.

WYNAJMĘ lokal 33 m2 Waryńskiego 6. ☎0606-252-099.

WYNAJMĘ pokój. ☎742-71-72.

WYSZYŃSKIEGO 2-pokojowe, IIp. ☎0501-607-397.

Ogłoszenia drobne także na str. 8-10.

TOP MOTORS
AUTORYZOWANY DEALER KIA MOTORS
zatrudni:
pracowników z doświadczeniem i referencjami na stanowiska:
- **INFORMATYK-ELEKTRYK SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH**
- **MECHANIK SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH**
- **SPRZEDAWCA SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH**

Od kandydatów oczekujemy motywacji do osiągnięcia sukcesu.
Prosimy zgłaszać się osobiście z CV do firmy
Top Motors kol. Porosły 1F, ul. Gen. Kleeberga 51 R482705gwbhc

WYŻSZA SZKOŁA WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ I REGIONALNEJ im. Zygmunta Glogera

ANGLISTYKA, GERMANISTYKA RUSYCYSTYKA, EKONOMIA
Jeszcze zdążysz! stacjonarne i zaoczne bez egzaminu
noclegi i wyżywienie za półdarmo
nr w rejestrze MENiS – 174wswmir
17–100 Bielsk Podlaski, Wojska Polskiego 17 tel./ faks (085) 833 14 24 (5), www.wswmir.pl

Cześć Dzieciaki!

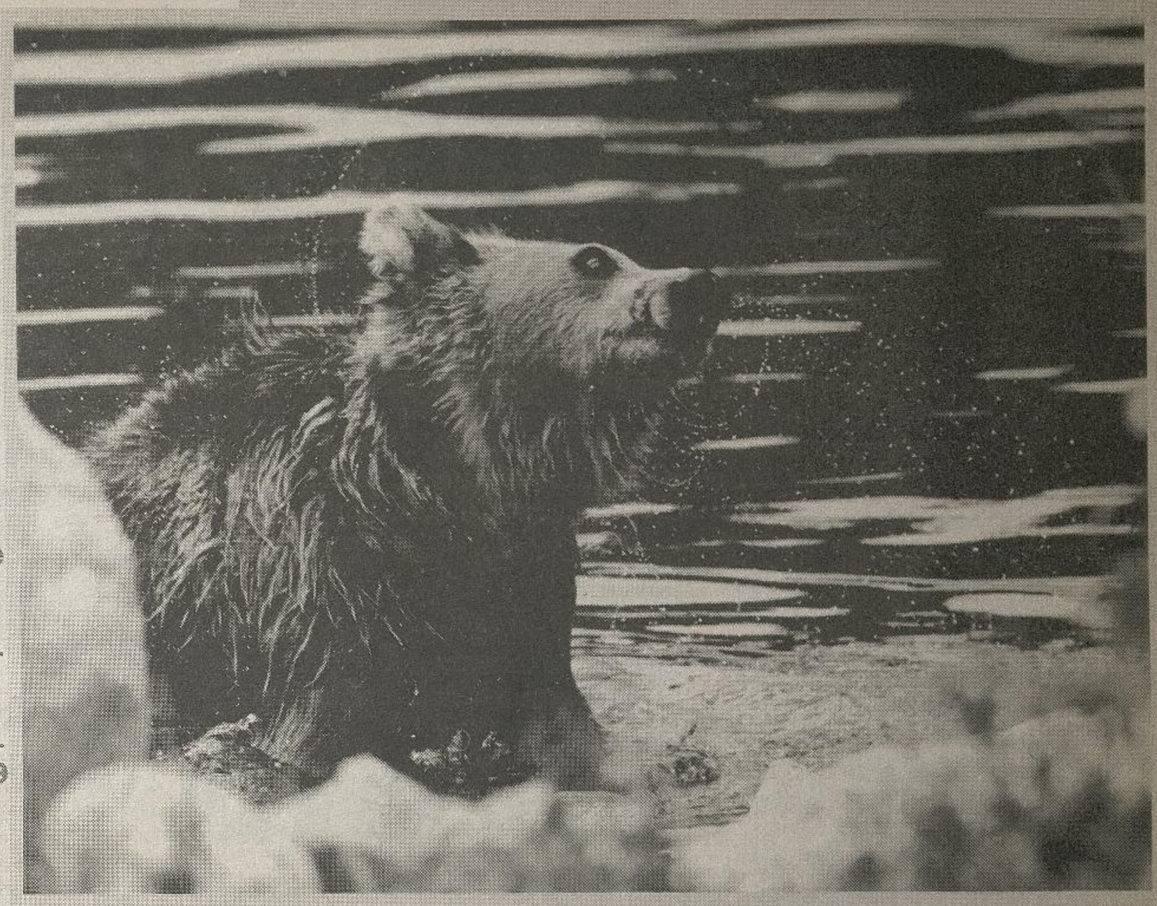

Cześć! Jaki piękny mamy wrzesień. Ciepło i słonecznie, jak w wakacje. Mam nadzieję, że potraficie to wykorzystać, namawiając rodziców na wyprawy za miasto i inne wycieczki. Warto. Już niedługo zaczną się jesienne chłody i deszcze i większość czasu trzeba będzie spędzać w domu. Choć czasu pewnie macie nie za wiele, zapraszam do pisania do mnie. Układajcie swoje zadania i łamigłówki. Postaram się je zamieszczać, a najciekawsze będę nagradzać.

Marek

Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać jedno zadanie. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. **Nagrody** za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 123. otrzymują: **Justyna Nakielska** z Białegostoku, **Klaudia Pugacewicz** również z Białegostoku oraz **Małgorzata Steć** też z Białegostoku. Gratuluję. Wszystkich zapraszam po odbiór nagrody do Biura Reklam i Ogłoszeń naszej gazety. UWAGA!!! Od niedawna mieści się ono przy ul. św. Mikołaja 1 w Białymstoku.

124 WSPÓŁCZESNA DZIECIOM

Ośmioletni niedźwiedź Bobby, którego widzicie na zdjęciu, jako pierwszy niedźwiedź przeszedł wypełnianie zęba. Od niedawna mieszka w parku adaptacyjnym dla „tańczących niedźwiedzi" w Bułgarii, razem z dziewięcioma kolegami. Wcześniej wykorzystywany był w pokazach, zarabiając na chleb dla cygańskich rodzin. Teraz odpoczywa w specjalnym ogrodzie, gdzie ma doskonałe warunki do odpoczynku i... najlepsze usługi dentystyczne i lekarskie. Projekt stworzenia takiego parku został zrealizowany przez grupę walczącą o prawa zwierząt, która powstała z inicjatywy francuskiej aktorki Brigitte Bardot, oraz przez austriacką fundację Cztery Łapy. Niedźwiedzie brunatne są teraz gatunkiem chronionym w Bułgarii. Fot. FOTORZEPA

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

owoc albo ptak
rynek
niejedna na morzu
duże wzniesienie
egzotyczny owoc
obornik, kompost
starożytny instrument muzyczny
setna część hektara
np. judo
używa go kolarz
kwiat z kolcami
okrętowa kładka
krzywa w Pizie
duży worek
nie rock, nie blues, nie disco
"mąż" kury
dzielny koń
niejedna w atlasie
obchodzi imieniny z Ewą
czarny napój dla dorosłych
powinna być dobra
konieczna w ogrodzeniu
ptak dumny z ogona

ROZWIĄZANIE KONKURSU

Dwa tygodnie temu razem z Wydawnictwem Egmont zaproponowaliśmy konkurs, w którym nagrodami są pisma o grach i programach komputerowych zatytułowane „Komputerek Paulinki"! Mieliście odpowiedzieć na proste pytanie – do czego służy mysz. Oto lista nagrodzonych:

1. Natalka Dawidowicz z Białegostoku
2. Michał Walczak z Białegostoku
3. Daniel Olszewski z miejscowości Łowczyki
4. Justyna Nakielska z Białegostoku
5. Gosia i Marta Orzechowskie z Białowieży.

Gratuluję. Dzieci z Białegostoku zapraszam po odbiór nagród do Biura Reklam i Ogłoszeń Gazety Współczesnej w Białymstoku mieszczącego się przy ul. św. Mikołaja 1, pozostałe nagrody prześlemy pocztą.

TANGRAM

Rysunek numer 1 naklej na tekturkę (przyda Ci się do kolejnych łamigłówek) i potnij według oznaczonych linii. Z otrzymanych 7 kawałków ułóż figurę numer 2 i zaznacz na niej jak ułożyłeś poszczególne elementy. Powodzenia.

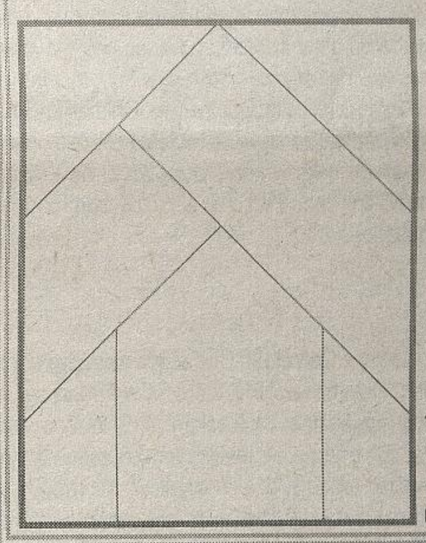

Rys. nr 1

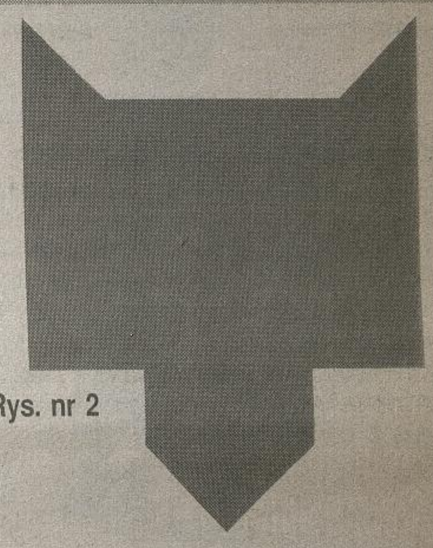

Rys. nr 2

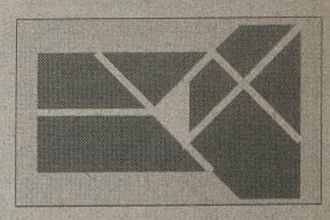

ROZWIĄZANIE TANGRAMU Z 12 SIERPNIA 2005

● WARTO PRZECZYTAĆ ● WARTO PRZECZYTAĆ ●

Magiczny domek na drzewie

Dziś chciałbym zachęcić Was do sięgnięcia po książki znanej amerykańskiej autorki, Mary Pope Osborne, wchodzące w skład cyklu „Magiczny domek na drzewie".

W jego poszczególnych częściach, a ukazało się ich już kilkanaście, poznajemy sympatycznego ośmiolatka i miłą siedmiolatkę, czyli rodzeństwo Jacka i Anię, mieszkających w miasteczku Żabi Potok w Pensylwanii. Udaje im się coś, o czym marzy każde dziecko. W lesie leżącym nieopodal ich domu spotykają... domek na drzewie, który przy bliższych oględzinach okazuje się pełen magii. Za sprawą pojawiającej się w nim od czasu do czasu wróżki Morgany dzieci przeżywają liczne i niesamowite przygody. Trzeba Wam wiedzieć, że Morgana nie jest zwykłą wróżką. Od wieków podróżuje przez czas i przestrzeń, poszukując i chroniąc od zniszczenia niezwykłe i cenne książki.

W pierwszych częściach cyklu Ania i Jacek, za pomocą zaczarowanych książek Morgany, odbywają liczne podróże do ciekawych miejsc, m.in. spotykają dinozaury, lądują na Księżycu, odwiedzają Afrykę, Amerykę Południową i biegun północny. Wszędzie przeżywają moc niesamowitych, także dla czytelnika, przygód. Po licznych wyprawach nasi bohaterowie zostają Mistrzami Ksiąg. Od tego momentu to oni zdobywają dla Morgany cenne tomy.

Tak dzieje się na przykład w 13. części cyklu zatytułowanej „Wakacje pod wulkanem". W niej Ania i Jacek przeniesieni zostają do czasów starożytnych Rzymian. Ich zadaniem jest zdobycie cennego zwoju (tak wyglądały wtedy książki) z biblioteki w Pompejach. Dzieci z ciekawością zwiedzają to starożytne miasto. Szybko jednak przekonują się, że jest to bardzo, bardzo niebezpieczne. Tuż po ich przybyciu budzi się bowiem Wezuwiusz, wielki wulkan, który, jak wiemy z historii, zniszczył doszczętnie starożytne miasto leżące obok. Dzieci w ostatniej chwili unikają niebezpieczeństwa. Czy udaje im się zdobyć to, po co przybyli? Tego zdradzić nie mogę.

Zaręczam, że książeczki z omawianej serii dostarczą Wam wielu wrażeń. Równie dużo w nich ciekawych informacji z różnych dziedzin i epok, co przygód spotykających bohaterów. Warto podkreślić, że omawiana seria jest bogato ilustrowana, co uatrakcyjnia bardzo lekturę. Cykl „Magiczny domek na drzewie" to dobry przykład na to, że książki mogą i są równie pasjonujące, jak najciekawsze filmy, czy komputerowe gierki. Wystarczy tylko po nie sięgnąć i uruchomić własną wyobraźnię...

Marek

Mary Pope Osborne, między innymi „Wakacje pod wulkanem", „Dzień z Królem Smokiem", „Na Dzikim Zachodzie", „Łodzie wikingów", seria „Magiczny domek na drzewie", Wydawnictwo Egmont, Warszawa 2005, s. 81.

Kochani!
„Wielkimi krokami nadchodzi jesień. Ja nadal jestem sam, latem nie udało mi się poznać nikogo interesującego. Moi koledzy powracali z wakacji z numerami telefonów do różnych kobiet. Teraz co jakiś czas do nich dzwonią, ale coraz rzadziej. Wiem dlaczego: takie przelotne, wakacyjne kontakty nie pozwalają na dogłębne poznanie drugiej osoby. Przez dwa tygodnie na wczasach łatwo udawać inną osobę, niż się jest. A potem wychodzi szydło z worka. Dlatego ja wolę szukać bratniej duszy jesienią i zimą. Poznawać ją powoli, w jej prawdziwym otoczeniu" – napisał jeden z Czytelników.
Po raz kolejny przypominam, że nie podaję – ani telefonicznie, ani listownie informacji dotyczących autorów opublikowanych w „Gazecie" anonsów: nie podaję ani ich adresów, ani telefonów. Tak więc nie proście mnie o to. Jeżeli chcecie skontaktować się z autorem anonsu, napiszcie list, a ja wyślę go do niego pocztą. Po raz kolejny również przypominam o konieczności podawania na kopercie numeru porządkowego anonsu.

Sara

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Gazecie Współczesnej" – napisz, jak wyglądasz, ile masz lat, czym się interesujesz i opisz osobę, którą chciałbyś poznać. Podaj swój adres (w liście obok anonsu), adres do wiadomości redakcji). Wyślij list do redakcji. Pamiętaj o tym, żeby na kopercie nakleić znaczek o wartości 1,30 zł. Nie zapomnij do listu dołączyć 2-3 znaczków pocztowych niezbędnych do wysłania Ci korespondencji.
Jeśli chcesz skontaktować się z osobą, której anons ukazał się w Kąciku Samotnych Serc, napisz list. Podaj w nim swój adres lub telefon. Na kopercie oprócz adresu redakcji podaj kod adresata (znajduje się on pod każdym anonsem). Wszelką korespondencję należy kierować na adres: Redakcja „Gazety Współczesnej", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, Kącik Samotnych Serc. Listy można też wrzucać do żółtej skrzynki przy ul. Suraskiej 1. Z naszych ofert nie mogą korzystać biura matrymonialne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nawiązane znajomości.

SARA

Kącik samotnych serc

Wesoła, lat 55: Jeżeli tak jak ja jesteś wesołym optymistą i szukasz wiernego przyjaciela na długie lata życia, to napisz do mnie. Jestem szczupłą osobą średniego wzrostu. Majątku nie posiadam, ale wiara w Boga i w siebie czyni mnie bardzo bogatą. Poznam pana z Białegostoku lub z bliskich okolic w wieku 55-56 lat, samotnego, o bogatym wnętrzu duchowym i poważnie myślącego o życiu. Czekam z niecierpliwością na listy, obiecuję, że odpowiem na wszystkie. (88649)

Suwalczanin, lat 52: Mieszkam i pracuję w Suwałkach. Mam 178 cm wzrostu i wyższe wykształcenie. Nie mam nałogów. Lubię wycieczki samochodowe, dobry film, dobry żart. Mam usposobienie romantyka, jestem czuły i wrażliwy. Cenię także szczerość, wyrozumiałość oraz szacunek. Brzydzę się kłamstwem i nie lubię zbytniej pruderyjności. Poznam i pokocham niezbyt puszystą panią w wieku do lat 45, potrafiącą dla miłości zrobić wszystko. Najlepiej, żeby pani mieszkała w Suwałkach lub w odległości do 80 km od tego miasta. Bardzo proszę o zdjęcie, a numer telefonu przyspieszy kontakt. (88650)

Wdowiec, lat 43: Mieszkam w małej miejscowości turystycznej. Chciałbym poznać panią w wieku do lat 50, która myśli tak jak ja poważnie o życiu we dwoje, o stałym związku. Jestem osobą szczerą. Nie mam żadnych nałogów. Lubię muzykę, spacery, turystykę. Numer telefonu przyspieszy kontakt. Obiecuję, że odpowiem na każdy poważny list. Przygód nie szukam, lecz chciałbym znaleźć partnerkę do dalszego życia. (88651)

Samotna, lat 61: Jestem wdową na emeryturze. Mam 165 cm wzrostu, ważę 70 kg. Jestem kobietą z ikrą. Jestem osobą uczciwą, nie szukam przygód ani bogactwa, tylko uczciwego przyjaciela, w miarę przystojnego o wzroście powyżej 175 cm. Pana, który poważnie myśli o życiu i chciałby znaleźć partnerkę. Pan może mieszkać u mnie. Nie zwlekaj, napisz, odpowiem na każdy poważny list. Numer telefonu przyspieszy kontakt. Mieszkam w okolicach Ełku. (88652)

Samotna, po 60-tce: Jestem wdową. Jestem na emeryturze. Jestem osobą miłą i uczciwą. Chciałabym zapoznać pana miłego, kulturalnego i uczciwego. Proszę o listy, odpowiem na każdy. Samotność nie jest miła, lecz jest okrutna. Proszę, poznajmy się. Przygód nie szukam, lecz przyjaciela, stałego partnera, kogoś, z kim mogłabym dzielić życie i przezwyciężyć samotność. (88653)

Optymista: Mam średnie wykształcenie i jestem zadbanym, wrażliwym brunetem, tak zwanym 40-latkiem. Pragnę poznać szczupłą, bezdzietną panią ze wsi w wieku do 33 lat. Pani nie powinna mieć żadnych zobowiązań, powinna być za to zdecydowana na życie za granicą. Pani nie powinna mieć żadnych nałogów, mieć łagodne usposobienie, powinna być zdecydowana na stały związek, powinna potrafić szanować mężczyznę. Stan cywilny, wyznanie i wygląd pani są drugoplanowe. Chętnie chciałbym poznać panią w okularach. Proszę o przemyślane odpowiedzi. Odpowiem na każdy poważny list. Piszcie, a może odmienimy nasz los? (88654)

Samotny z Ostrołęki: Chciałbym nawiązać kontakt z takimi paniami, które są w trudnej sytuacji materialnej i mieszkaniowej. Ważne jest to, żeby panie nie miały żadnych zobowiązań wobec rodziny: dzieci, wnuków, bo wtedy są komplikacje. Chciałbym, żeby panie, które do mnie napiszą, były szczupłe i średniego wzrostu, niepalące, inteligentne i romantyczne i takie, które nie lubią plotkarstwa. Pani powinna być szczera i prawdomówna. Pani może być rozwiedziona, panna, albo wdowa. Chciałbym założyć rodzinę, nie szukam przygód. Mam 69 lat, 172 cm wzrostu, ważę 76 kg. Jestem rozwiedzionym emerytem. Jestem niezależny, mam własne mieszkanie o powierzchni 58 mkw., z dużym balkonem. Mieszkam w Ostrołęce. Nienawidzę patologii i chamstwa. Jestem mężczyzną wesołym, romantykiem. Chciałbym poznać panią o podobnym usposobieniu. (88655)

Uczciwuś, lat 28: „W życiu nie spotkałam kogokolwiek uczciwszego od ciebie". Warto żyć dla takiej chwili, w której właśnie taką opinię o sobie usłyszałem. Nie palę, a alkoholem raczę się wyjątkowo (piwa nie znoszę). Chętnie zgodziłbym się na prohibicję. Raczej nie jestem szpetny. Więcej zalet nie pamiętam... i za bardzo nie dostrzegam, a o wadach może nie będę pisał, bo stron w gazecie nie wystarczy... Chociaż, zdaniem niektórych, w pewnych aspektach blisko mi do ideału. Ale ja sam mam bardzo krytyczne spojrzenie na to, kim jestem i co sobą reprezentuję. Tyle tylko, że raczej wynika to z obniżonej samooceny niż ze stanu faktycznego. Pytam więc: czy spróbowałabyś mi zaufać? (88656)

Wdowa, 57 lat: Mam 162 cm wzrostu, jestem szczupła, zadbana, zaradna. Nie mam żadnych nałogów. Jestem niezależna finansowo. Jestem katoliczką, mam wyższe wykształcenie, jestem na emeryturze. Chciałabym poznać kulturalnego pana w wieku 55-60 lat, o wzroście ponad 170 cm, najchętniej wdowca, o podobnych cechach charakteru, który poważnie myśli o życiu i pragnie miłości i ciepła domowego ogniska. Mile widziany pan zmotoryzowany. Napisz, bo warto mnie poznać. Odpowiem na każdy poważny list. (88657)

Pani Rak: Jestem wdową, mam 168 cm wzrostu, jestem kobietą religijną. Jestem kobietą zadbaną. Chciałabym poznać pana uczciwego, niepalącego, nienadużywającego alkoholu. Chciałabym kochać i być kochana. Nie szukam przygód, myślę poważnie o życiu, chciałabym znaleźć kogoś bliskiego, z kim mogłabym spędzić resztę życia. (88658)

Samotny, lat 29: Jestem wysokim, szczupłym mężczyzną. Mam poczucie humoru. Nie mam żadnych nałogów. Szukam swojej drugiej połówki. Chętnie poznam miłą kobietę w wieku do 35 lat. Obiecuję, że odpowiem na każdy list. Numer telefonu przyspieszy kontakt. Czekam na listy. (88659)

Skrajnie samotny, lat 22: Mieszkam w Łapach. Od razu zaznaczam, że szukam życzliwych osób, nie tylko płci przeciwnej, z którymi mógłbym porozmawiać lub gdziekolwiek wyjść – do kina, na piwo. Jestem bardzo zamknięty w sobie, brakuje mi wiary w siebie, nie mam żadnych przyjaciół, w ogóle nie spotykam się teraz z nikim oprócz najbliższej rodziny. Moją jedyną przestrzenią, w której się poruszam, jest świat muzyki i tylko on pozwala mi znaleźć siłę na otwarcie oczu każdego nowego poranka. Moja nieśmiałość dzień za dniem dobija mnie coraz bardziej, sprawia, że nie chce mi się żyć. Czy podasz mi dłoń? (88660)

Samotny, lat 34: Tak niewiele mi trzeba, trochę szczęścia i miłości. Jestem kawalerem bez zobowiązań, o dużym, samotnym sercu. Nie mam żadnych nałogów: nie palę papierosów i nie nadużywam alkoholu. Czuję się bardzo samotny. Poznam miłą, atrakcyjną partnerkę życia. Wyznaję prawosławie. Odpowiem na każdy list. Mile widziany numer telefonu. Odpowiem na każdy list. (88661)

Kawaler, lat 41: Jestem szczupłym szatynem. Jestem średniego wzrostu, nie mam żadnych nałogów, nie mam też żadnych zobowiązań. Mam wykształcenie techniczne oraz wiele pasji. Chciałbym poznać pannę, katoliczkę w wieku do lat 40. Odpowiem na każdy list. Numer telefonu przyspieszy kontakt. (88662)

Samotna Podlasianka, lat 50: Może tą drogą odnajdę drugą połowę do stworzenia stałego związku. Przelotne romanse mnie nie interesują. Jestem zadbaną szatynką, w miarę ładną kobietą. Mierzę 170 cm, jestem osobą wolną, 10 lat po rozwodzie. Jestem osobą zaradną, uczciwą, odpowiedzialną. Mieszkam w M-4 z 19-letnią córką. Chętnie przyjaciela przyjmę do swojego domu. Dodam, że palę papierosy, innego nałogu nie mam. Proszę, żeby pisali panowie w wieku stosownym do mego. (88663)

Samotny, lat 72: Mieszkam na Mazurach, jestem bardzo samotny. Mam mieszkanie, średnie wykształcenie, średni wzrost i średnią wagę. Jestem uczciwy, miły, nie znoszę kłamstwa, lubię wszystko, co jest piękne. Nie mam żadnych zobowiązań, nie jestem materialistą. Chciałbym poznać panią młodszą ode mnie, najlepiej w wieku 65-70 lat, która nie szuka przygód, samochodu, majątku, a jest po prostu skromna i ma dobre serce, jest w miarę szczupła, wyrozumiała, która ceni prawdziwą przyjaźń opartą na wzajemnym zaufaniu. Panią chętnie przyjmę pod swój dach. Odpiszę na każdy poważny list z adresem i telefonem stacjonarnym. Na komórki nie odpowiadam. Pozdrawiam. (88664)

Niezależna: Jestem niezależna materialnie, mam własny dom, samochód i jestem bardzo samotna. Jestem na emeryturze. Jestem wdową i mam 64 lata. Chciałabym poznać pana, najchętniej wdowca, w podobnym wieku, co ja, który tak jak ja jest samotny i chciałby zmienić ten stan rzeczy, bo nie chce dalej być samotny. (88665)

HOROSKOP

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

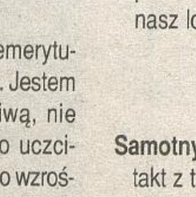

Popełnisz jakiś błąd, ale nie przejmuj się. Błędów nie popełnia tylko ten, co nic nie robi. Wycofasz się z przydługich imprez. Bliska osoba na pewno się ucieszy. Dostosujesz się do zwiększonych wymagań. Niewykluczone, że nadchodzi dobry moment na zmiany.

BARAN 21 III – 20 IV

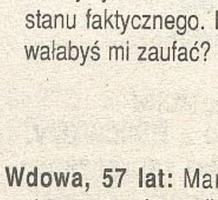

Nie będziesz trzymać się kurczowo wcześniej ustalonych planów. Ważne porozumienie wydaje się być na wyciągnięcie ręki. Będziesz trzymać się pewnej drogi. Nie oczekuj natchnienia, po prostu bądź cierpliwy. Z przyjemnością zadbasz o właściwe odżywianie.

RAK 23 VI – 22 VII

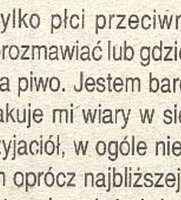

Dobry czas na nawiązanie kontaktów zawodowych. Zaczniesz działać bardziej zdecydowanie i odważnie. Powstrzymasz się od wyciągania pochopnych wniosków z dwuznacznej sytuacji. Weź się w garść i niepotrzebnie nie powracaj do niemiłych wydarzeń.

WAGA 24 IX – 23 X

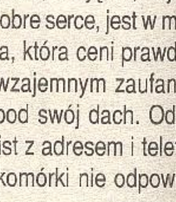

Przygotowania do zmian dobiegły końca. Nadchodzące zamieszanie wprawia Cię w ekscytujący nastrój. Nie obawiaj się krytyki ze strony bliskiej osoby. Naprawdę nie musicie się we wszystkim zgadzać. Zapowiadają się dni wytężonego wysiłku. Dobre relacje sąsiedzkie.

WODNIK 21 I – 19 II

Uniknięsz niepotrzebnych emocji i zadbasz o kondycję. Nie uchronisz przed domowymi obowiązkami. Nagły wyjazd pokrzyżuje jakieś plany. Jednak niespodziewane sytuacje mogą bardzo korzystnie zaprocentować... Porozumienie z Rakiem!

BYK 21 IV – 21 V

Bliższe stosunki z pewnym Lwem zaczną tracić na znaczeniu. I bardzo dobrze. Masz przed sobą wzrost odpowiedzialności za własne sprawy. Kwestie finansowe nie będą teraz na pierwszym planie. Zastanów się, czy zawsze warto dla innych poświęcać swoje pragnienia.

LEW 23 VII – 23 VIII

Masz zupełną swobodę działania. Jednak zastanów się, co tak naprawdę jest dla Ciebie ważne. Możesz liczyć na uczciwość i wsparcie bliskich osób. Ten tydzień będzie w dalszym ciągu bardziej sprzyjał wypoczynkowi niż pracy. Pomyślisz o jakimś funduszu rezerwowym.

SKORPION 24 X – 22 XI

Wreszcie zakończysz pewną kłopotliwą sprawę. Tydzień będzie sprzyjał ciekawej pracy i ożywionym spotkaniom. Nie podejmuj wiążących obietnic, o których wiesz, że nie będziesz w stanie ich dotrzymać. Zwolnisz tempo. Jest tyle interesujących rzeczy, wartych zainteresowania.

RYBY 20 II – 20 III

Nadszedł czas na poważne rozmowy. To dobrze, poczujesz się lepiej, gdy będziesz je miał już za sobą. Chociaż na razie nic na to nie wskazuje, masz przed sobą jakieś zmiany. Niewykluczone, że bardzo istotne. Dogadasz się z pewną osobą i nie ugrzęźniesz w papierach!

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Wygląda na to, że masz szansę osiągnąć pewien cel. Cóż, bez pewnych komplikacji się nie obędzie. Zamiast wchodzić w konflikt, postaw na przyjaciół. Odwołasz się do własnej intuicji. Raczej trudno powiedzieć, czy teraz możesz dostać jakieś nowe propozycje.

PANNA 24 VIII – 23 IX

Uważnie wysłuchasz pewnych propozycji. Niespodziewane spotkanie może zaowocować naprawdę dobrymi kontaktami. Pogodny nastrój będzie Twoim sprzymierzeńcem. Koniec z zajęciami bez przyszłości. Bardzo udane, towarzyskie spotkanie.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Rozmyślania o sensie życia pozostaw na później. Teraz czeka Cię sporo pracy. Zaangażujesz się bardziej w życie całej rodziny. Przyjacielskich relacji z Wagą raczej nie rozciągniesz na kwestie zawodowe. Nie przesadzaj z entuzjazmem. Wystarczy zwykły optymizm.

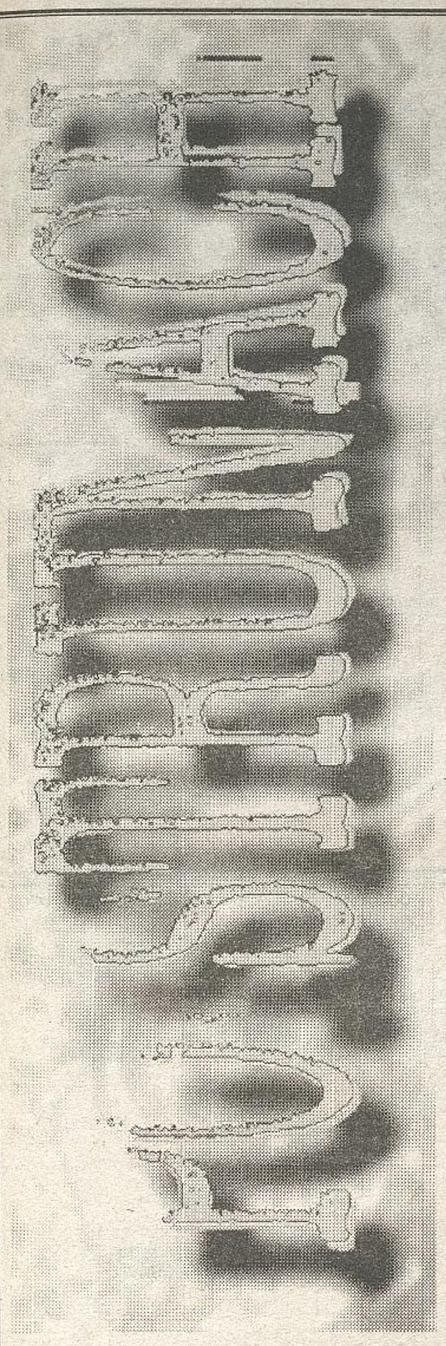

WYDARZENIE TU:

Blitzkrieg u bram!

Już za kilka dni międzynarodowa metalowa armia uderzy na Białystok. Cztery doborowe oddziały: francuski **ANOREXIA NERVOSA**, grecki **ROTTING CHRIST** oraz krajowe **LOST SOUL** i **VADER** odgrażają się, że nie będą brać jeńców!

Oto, co na łamach „Thrash`Em All" zapowiedział Peter, dowódca komanda **VADER**, będącego główną siłą uderzeniową armii, pustoszącej od poniedziałku kolejne polskie kluby:

– Na pewno zagramy utwory z wszystkich naszych dokonań, włącznie z dwoma kawałkami z „The Art Of War" (nowego mini CD VADER, który ukaże się na przełomie września i października – red.). Spróbujemy nie powtarzać wszystkich utworów z poprzednich edycji trasy, przynajmniej w 30 proc. postaramy się zmienić nasz set. Na pewno pojawią się sztandarowe hity VADER, w sumie może nawet około 20 utworów każdego wieczoru. Do tego oczywiście międzynarodowa ekipa, zespoły, które są w stanie zadowolić chyba każdego fana ekstremalnych dźwięków. Tak więc: do zobaczenia na koncertach!

13 września w białostockim klubie „Gwint" przy ul. Zwierzynieckiej jako pierwszy będzie siać zniszczenie death metalowy **LOST SOUL**, potem kolejno: grająca symfoniczny black **ANOREXIA NERVOSA**, black`owy **ROTTING CHRIST** i na koniec – **VADER**! Początek koncertu – godz. 18.30 (bramy będą otwarte godzinę wcześniej), natomiast koniec – godz. 23.00. Bilety (w przedsprzedaży kosztują 30 zł, w dniu koncertu – 35 zł) są do kupienia w białostockim sklepie Tango. **Sprzedaż drogą telefoniczną i mailową już się zakończyła!**

Dwa bilety na „Blitzkrieg 3" można też zdobyć w naszym błyskawicznym konkursie. Wystarczy w piątek, 9 września, o godz. 13 (nie wcześniej!) zadzwonić pod nr 695 119 727 i odpowiedzieć na pytanie: w którym roku odbyła się pierwsza edycja trasy koncertowej „Blitzkrieg" (można też wysłać SMS-a z odpowiedzią oraz nazwiskiem i adresem)? Kto pierwszy, ten lepszy!

Sebastian „DJ Bęben" Michałowski

RECENZJA

HUNTER „T.E.L.I..."

TC Music/Metal Mind (4 $truny)

Może i rasista muzyczny ze mnie, ale przez lata nie lubiłem zespołów, które flirtując z metalem, nigdy naprawdę go nie grały. Prawdopodobnie jednak dojrzewam pod względem muzycznym (prawda, że lepiej to brzmi niż: starzeję się?), skoro uważam, że metalowi hippisi z **HUNTER** nagrali jedną z najlepszych w tym roku polskich płyt rockowo-metalowych. Pierwszym argumentem, przemawiającym za prawdziwością tej tezy, jest oczywiście muzyka. Z jednej strony spokojna, wyciszona i nie pozbawiona chwytliwych, ale nie prostackich melodii, pełna duchowej jasności, a z drugiej – potężnie brzmiąca, apokaliptycznie mroczna, oparta na ciężkich riffach i walącej perkusji. Są na „T.E.L.I..." utwory, w których niemal wszystkie te elementy zostały wykorzystane i tworzą udaną całość (np. tytułowy „Płytki dołek", „$$$$$$$$..."), jak i jednorodne: pędzący „Wyznawcy", ciężki i ponury „Nieraj", motoryczny, trochę punkowy „Przy wódce...", a na drugim biegunie – pełna smaczków akustyczna ballada „Pomiędzy niebem a piekłem", tak delikatna, że nie wahał się puścić jej w radiu Marek Niedźwiedzki (????). Niczym dodawane szczyptami przyprawy są na tej płycie brzmienia etno, dźwięki skrzypiec i dyskretna elektronika, świadczące o tym, że dla **HUNTER** nie ma muzycznych barier („bałałajkowa" i z rosyjska zaśpiewana parafraza... piosenki „Stary niedźwiedź mocno śpi" w „OsieM"!). Tyle by już wystarczyło dla uzasadnienia widocznej powyżej noty, ale dla **HUNTER** bardzo ważne są teksty. Drak walczy w nich z wojną, prowadzoną w imię „petrobożka", nadużywaniem religii, ekstremizmem w polityce, jak i patologią zachowań polskiego społeczeństwa. A że nieraz robi to, wykorzystując świetnie „plastyczność" naszego języka („BiałoCzerw", „Przy wódce", „Płytki dołek"), może stanąć w szranki z dyżurnym rockowym publicystą kraju – Kazikiem. Chwilami teksty brzmią niczym hippisowskie protest-songi, ale przed popadnięciem w pretensjonalność i plastikowy profetyzm, broni Draka trzecia najważniejsza składowa tej płyty: szczerość. „T.E.L.I..." kipi uczuciami. Jest tu strach, rezygnacja, gniew, skarga do Boga, szept umierającego, nadzieja, zaprawiona ironią gorycz. I dzięki temu wolę słuchać takich tekstów, choćby czuć w nich było dziecięcą naiwność, niż „dorosłych" dramatów Eweliny Flinty czy innej Brodki. „T.E.L.I..." to płyta stworzona z trzech najważniejszych dla dobrej muzyki składników: szczerości w muzyce, szczerości w tekstach i szczerości w uczuciach.

Sebastian „DJ Bęben" Michałowski

ZE SŁUCHU

BLUE CAFE bez Tatiany

– Po siedmiu latach owocnej współpracy, zagraniu setek koncertów, wydaniu dwóch albumów, które osiągnęły status Platynowej i Złotej Płyty zespół **BLUE CAFE** i Tatiana Okupnik rozstają się – brzmi wydane na początku tego tygodnia oświadczenie grupy. – Tatiana pozostanie w koncertowym składzie Zespołu do końca bieżącego roku, jednakże **BLUE CAFE** poszukuje nowej wokalistki, z którą nagrana zostanie trzecia płyta zespołu. Autorką tekstów do tej płyty będzie Tatiana. Premiera albumu zaplanowana jest na wiosnę 2006 r. Chętne do zajęcia miejsca Tatiany informujemy, że materiały zawierające CD z nagraniem (mile widziany jeden utwór z repertuaru zespołu), aktualne zdjęcie oraz CV można nadsyłać do 30 września 2005 na adres: BLUE CAFE, skr. poczt. 107, 90-960 Łódź 11.

Wyjątkowo tego „tragicznego" wydarzenia nie skomentujemy, bowiem już dawno nie słyszeliśmy żadnego utworu grupy **BLUE CAFE**, który miałby szansę stać się przebojem. Więcej – dawno nie słyszeliśmy żadnego utworu tego zespołu.

„Piggy" nie żyje

Trwa czarna passa środowiska muzyków metalowych. Niedawno pożegnaliśmy Docenta, genialnego perkusistę **VADER**, a już doszły do nas kolejne okrutne wieści – Denis „Piggy" D'Amour, gitarzysta kanadyjskiej grupy **VOIVOD** zmarł w wieku 45 lat. Powodem były komplikacje spowodowane nowotworem jelita grubego. Muzyk odwiedził szpital w celu przeprowadzenia „rutynowej" operacji, ale choroba okazała się już zbyt zaawansowana. Pojawiły się przerzuty na wątrobę, zaś D'Amour zapadł w śpiączkę. Grupa, do której po opuszczeniu zespołu **METALLICA** dołączył Jason Newsted, pracowała nad 14. albumem studyjnym. Dalsze decyzje dotyczące pracy nad płytą i przyszłości **VOIVOD** nie są znane.

Wszystko z powodu U2

Pochodząca z ostatniej płyty **U2** „How To Dismantle An Atomic Bomb" piosenka „All Because Of You" będzie kolejnym singlem, promującym wspomniany album. Premierę zapowiedziano na 10 października. „All Because Of You" będzie dostępne w formacie płyty CD lub DVD. Strona B singla w wersji audio zawierać będzie koncertowe wykonanie piosenki „Miss Sarajevo" z występu na San Siro w Mediolanie i akustyczną wersję „A Man And A Woman". Natomiast na DVD znajdzie się teledysk do „All Because Of You", który nakręcono na Moście Brooklyńskim. Oprócz zespołu **U2** w klipie „wystąpiły" setki fanów oraz nowojorskich policjantów pilnujących porządku. Poza tym DVD zawierać będzie teledysk do poprzedniego singla zespołu, piosenki „City Of Blinding Lights".

Purple wracają do Polski

Już są do kupienia bilety na kolejny w Polsce koncert **DEEP PURPLE**! 24 lutego 2006 r. w Katowicach zespół wystąpi, promując płytę „Rapture Of The Deep", której premierę zapowiedziano na 21 października. Koncert w „Spodku" będzie jedynym w Polsce!

DEEP PURPLE pojawi się w Polsce w tym samym, perfekcyjnym składzie co dwa lata temu: wokalista Ian Gillan, basista Roger Glover, gitarzysta Steve Morse, perkusista Ian Paice oraz Don Airey na klawiszach. Producentem ich 17. studyjnego krążka, tak samo jak „Bananas", jest Mike Bradford (Madonna, Kid Rock). Nagrania zarejestrowano w studiu w Los Angeles i muzycznie są one nawiązaniem do najlepszych lat **DEEP PURPLE**. Muzycy zapowiadają, że nagrania zabrzmią ostrzej i ciężej.

Bilety kosztować będą od 110 do 250 zł (w dniu koncertu od 120 zł do 290 zł). Można je już kupować na stronie www.metalopolis.pl, a niedługo we wszystkich dobrych sklepach muzycznych.

RECENZJA

MEZO & TABB „Wyjście z bloków" (edycja dwupłytowa)

UMC Records (4 $truny)

„Prawdziwi" polscy raperzy nie używają języka, zwanego językiem polskim, nie śpiewają o własnym rozwoju, planach na przyszłość, historii i - broń Boże - marzeniach o życiu z rodziną. A tych, którzy to robią, wyzywają od hiphopolowców, zwłaszcza jeśli wydaje ich UMC. Ja się z tą postawą nie zgadzam. Album „Wyjście z bloków", który ma już parę ładnych miesięcy, ale ukazał się ponownie w wersji dwupłytowej, wysłuchałam z przyjemnością. Bo i Mezo, i goszczący tu Duże Pe to fani języka polskiego. A przynajmniej słychać, że mieli w rękach niejedną książkę (co jest dla mnie jednoznaczne z poziomem inteligencji). Naprawdę, dobrze potrafią używać tego narzędzia. Bez niepotrzebnych wulgaryzmów, slangowych skrótów i prostackich uproszczeń. Krążek ten jest w pewnym sensie odpowiedzią dla tych, którzy ich nie tolerują. Nie? To trudno! My robimy swoje. I to najlepiej jak umiemy - odpowiadają. I dobrze. Bo w kraju wiecznych malkontentów, polscy hiphopowcy, którzy uprawiają gangsta rap są trochę śmieszni. Te narzekania na 'producentów", obnoszenie się ze złotymi łańcuchami grubości krowich, te mercedesy i rozneglizowane dziewczyny są tylko „stadionową" podróbką amerykańskiego „stajlu". Także muzycznego. Dlatego wolę opowieści Meza. Są z mojego podwórka. A poza tym niosą w sobie pewien optymizm, siłę, wiarę w siebie i ludzi, którzy nawet z zaciśniętymi zębami - ale prą do przodu. Można by napisać , że przy tym pozostają sobą, ale... Jedynym zgrzytem, który wywołał kąśliwy uśmiech na mojej twarzy, to wyśpiewywane przez Meza na pierwszej płycie słowa: „Z czerwonoskórych to ja wolę Indian", podczas gdy na drugiej (z teledyskami i remiksami) posłuchać znanego już chyba wszystkim utworu „Ważne". Utworu, sprzedanego fachowcom od kampanii wyborczej kandydata SDPL na prezydenta. Cóż, może to i - jak śpiewa sam Mezo - „wolny rynek"... A na koniec tym, który lubią damskie wokale, szczerze polecam Kasię Wilk, której głos można usłyszeć w piosenkach na obu krążkach. Występowała w tym roku w opolskich debiutach i była bardzo bliska zwycięstwa, które - moim skromnym zdaniem - właśnie jej się należało. Ale przyszłość przed nią. Znakomite rytmiczne i soulowe wyczucie.

kÓra

NAPISZ DO NAS:

postrunach@wspolczesna.pl

ZADZWOŃ DO NAS:
(0xxxx85)748-74-74

NIKE 2005

Są już finaliści

Przyznanie tegorocznej Nagrody Literackiej Nike odbędzie się 2 października na uroczystej gali w Łazienkach Królewskich, w Teatrze Stanisławowskim w Warszawie. Zgodnie z tradycją nagroda przyznawana jest w pierwszą niedzielę października. Zanim jednak poznamy laureata NIKE 2005, jury ogłosiło 7 finalistów wybranych spośród 20 nominowanych książek. Są nimi: **Anna Bikont** („My z Jedwabnego", Prószyński i Ska), **Hanna Krall** („Wyjątkowo długa linia", a5), **Ryszard Kapuściński** („Podróże z Herodotem", Znak), **Ewa Kuryluk** („Goldi", Twój Styl), **Andrzej Stasiuk** („Jadąc do Babadag", Czarne), **Dariusz Suska** („Cała w piachu", Czarne), **Tadeusz Różewicz** („Wyjście", Wydawnictwo Dolnośląskie).

Jury Nagrody Literackiej Nike zmienia się co roku, gdyż wymaga tego regulamin. Są to krytycy literaccy, ludzie zajmujący się historią literatury oraz związani z życiem kulturalnym i artystycznym. W tym roku przewodniczący jury jest Henryk Bereza, a członkami: Lidia Burska, Izabela Cywińska, Andrzej Franaszek, Andrzej Makowiecki, ks. Wacław Oszajca, Tadeusz Sobolewski, Piotr Wierzbicki i Marek Zaleski

Jurorzy debatować będą jedynie w dniu przyznania nagrody. Nagrodą zaś jest 100 tysięcy złotych i statuetka dłuta Gustawa Zemły. Nagrodą dodatkową jest też zwykle wzrost nakładów zarówno książki, która zwycięży, jak również wszystkich siedmiu finalistów.

Transmisję na żywo z przyznania nagrody wzbudzającej w naszym kraju emocje chyba nawet większe niż Literacka Nagroda Nobla, będziemy mogli obejrzeć 2 października o godzinie 19.00 w programie TVP 2.

(o)

OD DESKI DO DESKI

Świata ponowoczesnego próba opisania

Mała książeczka Pawluczuka zawiera trzy z serii wykładów profesora dostosowanych do formy esejów. A są to: „O ponowoczesności", „O życiu szczęśliwym" i „O życiu pełnią" znane także wcześniej z publikacji w Piśmie Literacko-Artystycznym „Kartki".

Wydanie to jest niewątpliwie gratką dla miłośników eseistyki Pawluczuka i uprzyjemnieniem oczekiwania na większy zbiór esejów.

Pawluczuk należy do tej grupy pisarzy, których książki zmuszają do myślenia, a nawet potrafią przemienić ów przymus na niewątpliwą przyjemność. Jego poglądy wyłożone z pozoru metodą „ex cathedra" potrafią wyzwolić potencjał refleksji, nastrajają do zadawania pytań, podane są ponadto z dużą swobodą gawędziarską i z literackim smakiem.

Pisze autor wstępu Stanisław Zagórski: „Pawluczuk szuka śladów miłości w literaturze i nauce. Przytacza przeróżne opinie wielkich znanych i mniej znanych naukowców, pisarzy, poetów. Podążajmy - zaprasza nas Zagórski - za jego myślą, za jego badaniami. Ciszmy się z uczty intelektualnej, jaką nam przygotował Pawluczuk - erudyta, Pawluczuk - mędrzec, Pawluczuk - socjolog, ale i filozof, zawsze blisko człowieka i jego problemów". Dopowiem, że warto dać zaprosić się na tę refleksyjną biesiadę, bowiem podano smacznie i do tego pożywnie.

(ajs)

Włodzimierz Pawluczuk, Miłość ponowoczesna, Oficyna WYdawnicza Stopka, seria Zaczepki, Łomża 2005, s. 70.

Księga jubileuszowa

Na 100-lecie poświęcenia kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny ukazała się księga jubileuszowa „Bazylika Katedralna w Białymstoku". Jest to dzieło zbiorowe, przygotowane przez wybitnych znawców przedmiotu, pod redakcją ks. prałata Tadeusza Krahela – profesora Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego, z inspiracji ks. prałata Antoniego Lićwinki – proboszcza parafii archikatedralnej.

Jak podkreśla ks. Tadeusz Krahel, nie jest to monografia kościoła, lecz księga jubileuszowa, nie wszystkie więc zagadnienia znalazły w niej miejsce. Zamieszczone opracowania stanowią jednak bogate źródło wiedzy o świątyni, jej budowie, funkcjach jako prokatedry i katedry, a także o wydarzeniach historycznych, które miały w niej miejsce.

Publikacji tej zawdzięczamy nowe informacje o katedrze. Dzięki dotarciu do zagranicznych archiwów oraz bibliotek na Litwie, Białorusi i w Rosji, ukazały się w niej dokładne opracowania starań o pozwolenie na budowę i dziejów budowy świątyni, a także biografie budowniczego kościoła ks. Wilhelma Szwarca i innych proboszczów.

Księga zawiera kalendarium, indeks osobowy i wiele ciekawych ilustracji, począwszy od pocztówki starego kościoła parafialnego sprzed 1900 roku, zdjęć nowego kościoła w budowie, pierwszej procesji Bożego Ciała ulicami miasta w 1905 roku i cegiełki na budowę kościoła z 1906 roku.

(a)

„Bazylika Katedralna w Białymstoku 1905-2005", str. 320, Wydawcy – Stowarzyszenie Przyjaciół Katedry w Białymstoku i Wydawnictwo „Buk", Białystok 2005, s. 320 + fot.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

nasz rodak żarobliwie / rumuński łazik
tył statku
porcja do martena / dawne narty / zabawa lub mecz
anioł strącony do piekła
gruby zwój papieru / kanon moralny / po mieczu
twardy ser / Ta dla chemika
wieprzowe udo
rabat, opust
uznanie, poklask
escort / stolica Jemenu
wódka z winogron / tama z kry
wada wzroku / smutek
pląs / rodzaj wędzonki
wśród volkswagenów
kamień półszlachetny
strój wdowy / ognisty odprysk
sztuczka iluzjonisty
przed epsilonem / kleszcze
3
dawna nazwa kraju z Kinszasą
element hamulca / kosaciec
1
osoba niepoważna przenośnie
czarnomorski kurort
manuskrypt / angielski senator
pomost wiodący na statek
jednorazowy plon traw
skóra na torebki / indyjska suknia
puchnie od decybeli
czczony byk egipski / but z łyka
kraina w Azji
7
Europejczyk słynący ze skąpstwa
6
paryski bandyta / dipol
służy do przeglądania się
przyprawa korzenna
miasto w Pakistanie / cztery kwartały
pan z 8 II
napisał poemat z niebem i piekłem
czekała na Filona
bożyszcze tłumu / oprawa obrazu
naturalny nawóz przeciwbólowy specyfik
odgazowany węgiel
spis błędów drukarskich / sąsiad Iranu
4
nad nią Goleniów / ozdobny trawnik
Kupidyn
ugrupowanie kilku partii
jeszcze nie las
główna część pralki automatycznej
wąż u Kiplinga / sus w tył
pełzak / sąsiad Gruzina
zegar słoneczny
płynny tłuszcz do smażenia
alkohol z ryżu
poduszeczka dłoni
nogi zająca
interlokutor Zagłoby
przerażenie / rejestr, wykaz
11
park etnograficzny
9
utwór dla piechoty
ratunkowe, to tobogan
pisemna obietnica / kraj z Limą
odchylony pion
widmo / Josip Broz
przeżuwacz z afrykańskiej dżungli
mądry starzec / kapłon dawniej
10
rzeka w Hiszpanii
lepra
obszar targowiska
jest nim pchła / klasa jachtu
cienki sznureczek
falc w desce / cienka kiełbasa
opryszek / żółta, to Azjaci
stępka / dekoracyjna tkanina
5
szlak pocisku / tytoń w proszku
2
odkrywca Ameryki
imię Mauer
system płacy / biedak, nędzarz
Jan, autor "Głów do pozłoty"
"król tenorów" / arena judoki
zginął z ręki Kaina
małżeński pośrednik
strzelona bramka
regulator w zegarku
miasto w Japonii / ruczaj, rzeczka
8
potańcówka potocznie
komórka płciowa
kiełbasa z kłapoucha
płyta szafki

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 11 utworzą rozwiązanie – przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11

Relaks na weekend

KUPON NR 36/WE

GAZETA współczesna

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody - upominki. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „35/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. Św.Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".

Rozwiązanie krzyżówek panoramicznych z „GW" z numeru 34WE.

1. „Zbrodnia i kara" 2. „Kaktus" 3. „Kimono" 4. „Komediantka" 5. „Głodny nie szuka jadłospisu" 6. „Zmarszczki, zmarłe uśmiechy"

Nagrody otrzymują: 1. **Leopold Jakimiec**, Białystok – zestaw upominkowy 2. **Helena Sulewska**, Białystok – zestaw upominkowy 3. **Agnieszka Charytoniuk**, Białystok – zestaw upominkowy. Gratulujemy!

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

danie w wazie / kaczy zadek
4
równoważy popyt
21
czynele / okolica, dzielnica
tańce w operze / żona Piotra I
3
18
rodzaj pieczywa / imię Rolskiej
nieżyt / przywara
ziemia uprawna / baśniowy zbójnik
13
16
15
zapis testatora / zawstydzenie
17
9
srebrny dukat
10
pręt do pieczenia
dwukołowa taczka
państwo faraonów
zwieszająca się masa śniegu
ze stolicą w Cardiff
okienna zasłona
23
porwanie wać-panny
8
płaszcz na zimę / major Dobrzański
22
gra talią 78-kartową
wiejski dom
14
cygańskie imię żeńskie
poziom szmiry
celtycki poeta / flakon
1
pora upałów
6
operacja bankowa / sąsiadka Francji
dożynkowy wypiek / hiszpański pan
płócienny kilim / wyga
24
tkwi w płocie
5
otomana
wydawca
nie jada potraw mięsnych
7
utwory pisane wierszem
dziedziczny znak rodu
sklep z dziełami sztuki
operowa pieśń
stułbia / bolid
19
12
25
Tino, francuski pieśniarz / obelga
20
2
11

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

autor "Wilczyc" / struktura ciała
metal, l.at. 84 / aerofon ludowy
parobek dworski / po Pannie w zodiaku
18
pół-Murzyn / jezioro w Rosji
1
półwysep w Egipcie
11
12
spray / "Iliada"
przezorność / grube płótno
chmura zanieczyszczeń
filozof z Rotterdamu
8
10
marka kliszy / lina z raksem
6
4
liche wino / poetycko o Anglii
22
skarb państwa / głos Ładysza
zna budowę ciała / "cięty" owad
stop metali dawniej
starożytny Hiszpan
wyżłobienie w stromym stoku
24
dobra, to fart / stolica Omanu
13
angielskie, to przyprawa
Dorota, pięcioboistka
na skroniach zwycięzcy
19
rosły opryszek
21
to, co przynosi ulgę przen.
słodki alkohol
15
putto
wąska zatoka morska
pasza dla siwka
rozróba, awantura
7
5
20
ostry ser pleśniowy
karakuł lub arui
szczęście w grze
żółta, to Azjaci
organizacja separatystycznych Basków
żałobna tkanina
przeświadczenie
23
karetka pogotowia potocznie
16
tłuszcz kuchenny
arkusz papieru
9
2
14
3
17
opanowany filozof / stolica Ghany
25

Litery z pól ponumerowanych od 1 od 25 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

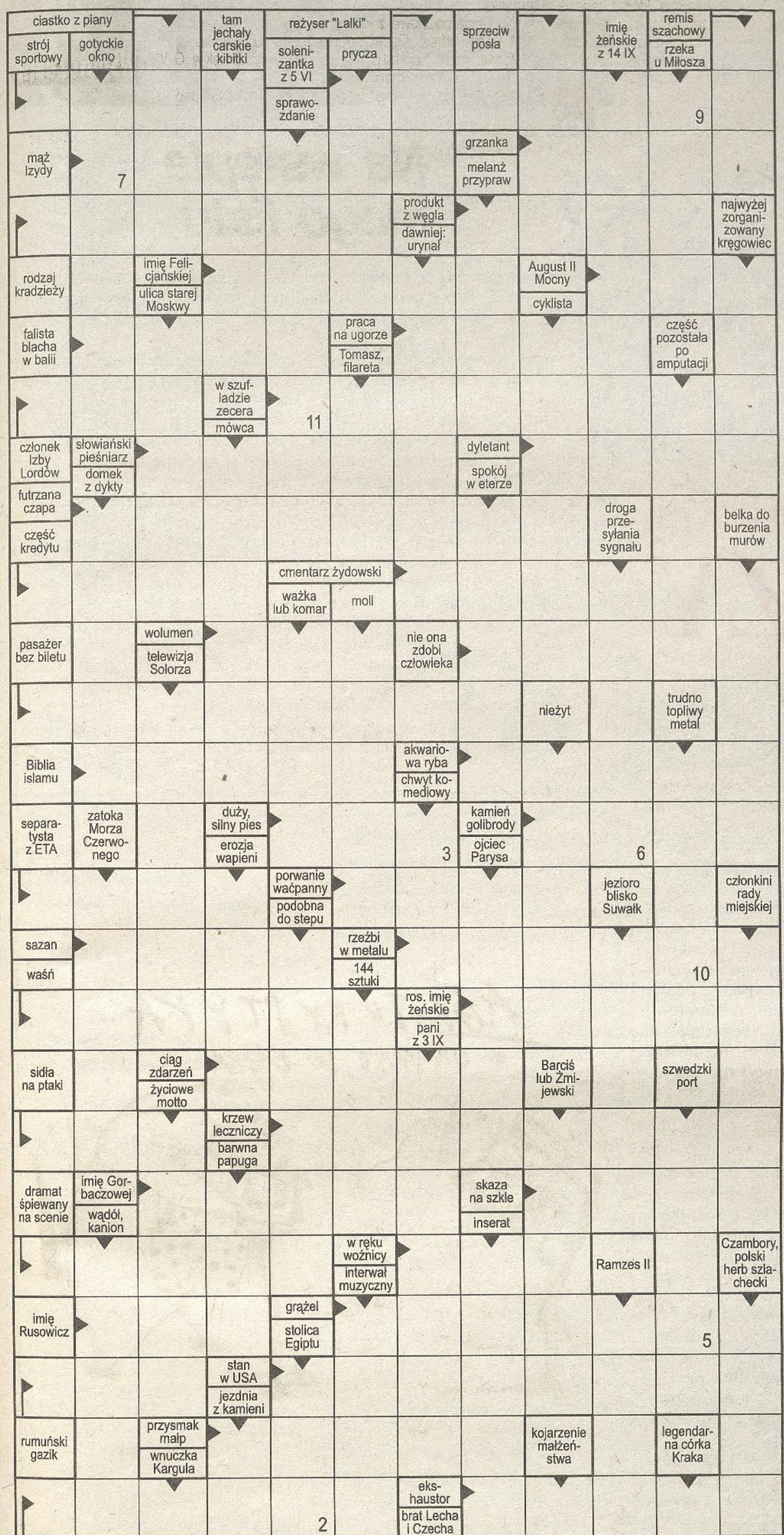

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 11 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

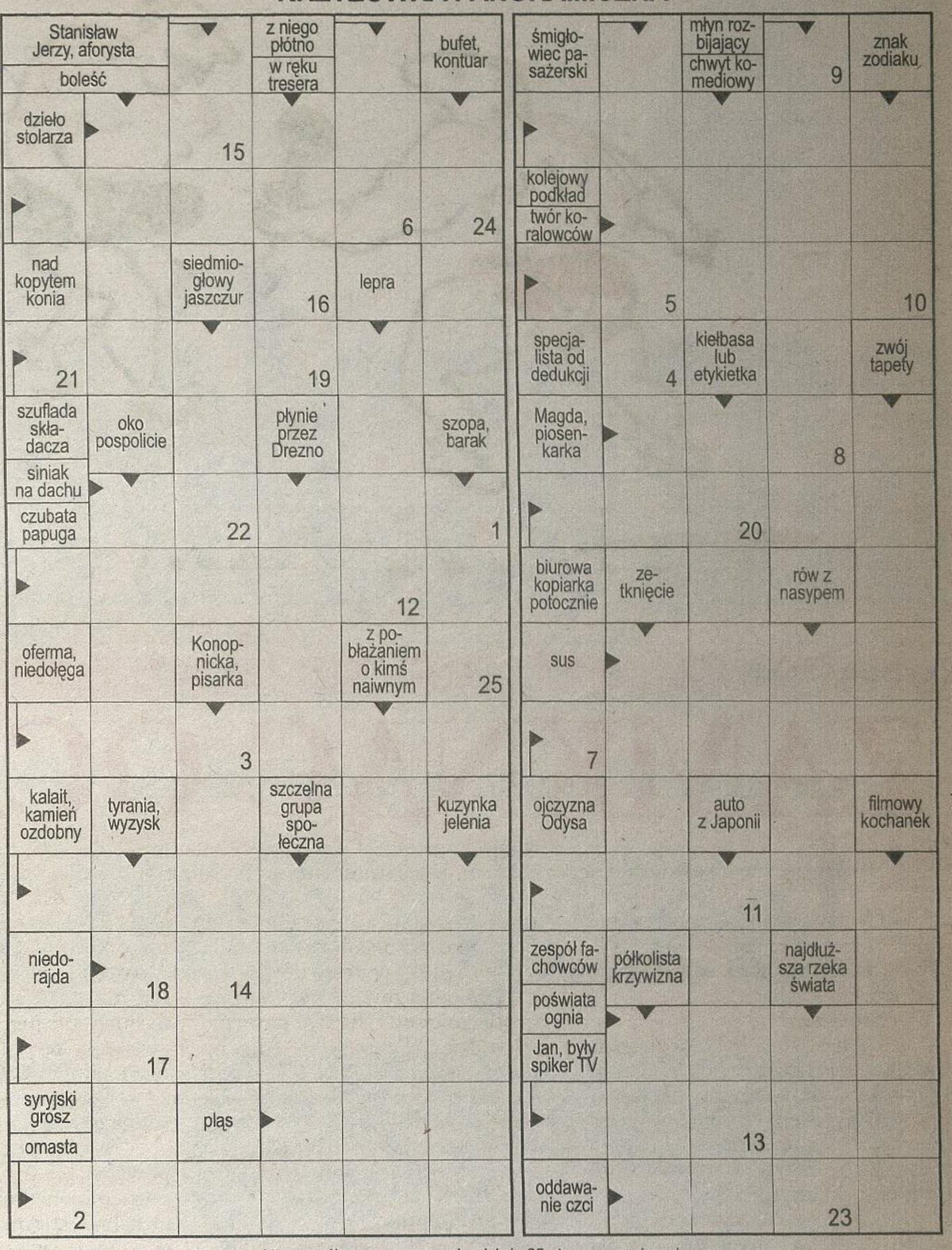

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

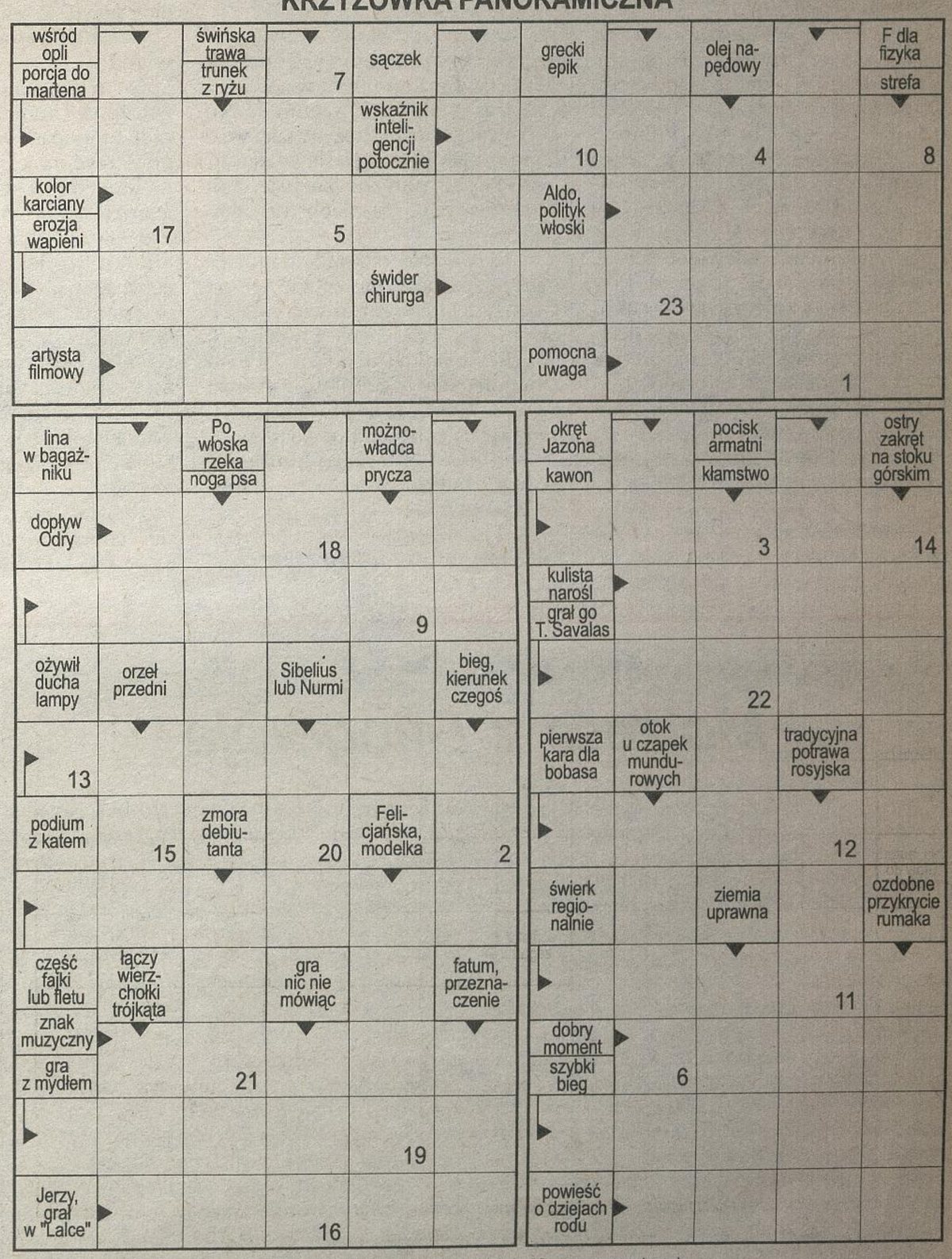

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

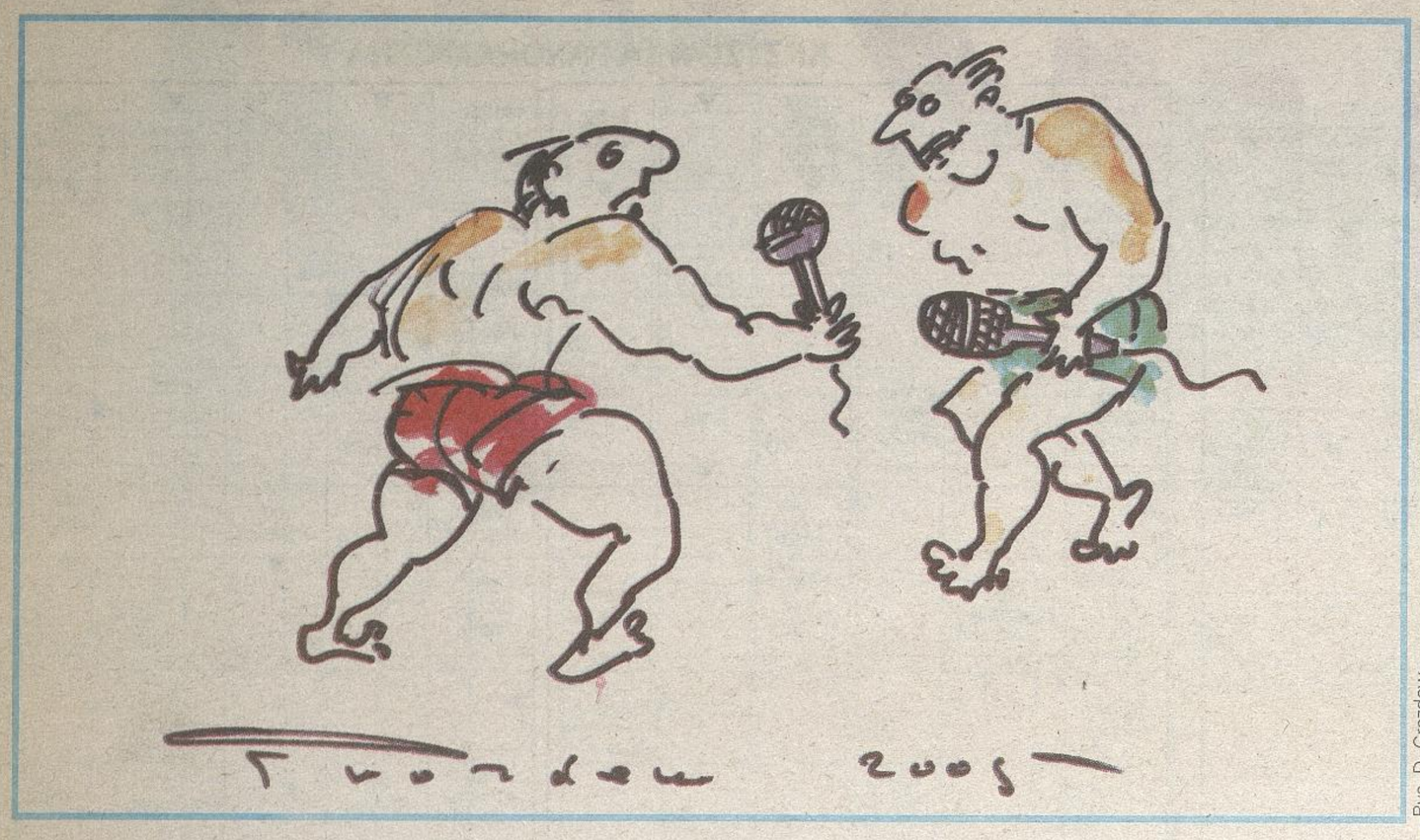

Rys. D. Grozdew

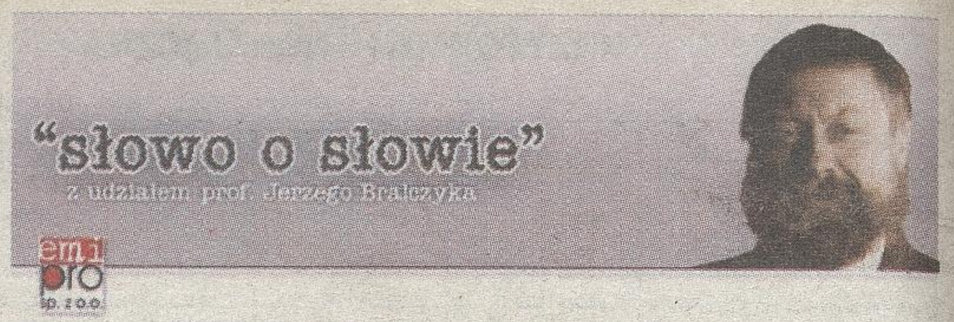

Na wstępie mego listu

– Jak powinno się adresować listy? Czy najpierw imię i nazwisko adresata, stanowisko, firma, adres? Czy możliwa jest inna kolejność – nazwa firmy, imię i nazwisko adresata, stanowisko, adres? – zastanawia się pani Anna Suchodolska.

– To właściwie nie jest pytanie językoznawcze. Owszem, wyrażamy to w języku, ale dotyczy to pewnych zachowań etykietalnych, które częściowo z językiem mają coś wspólnego, ale częściowo nie. Przecież może Pani sobie dobrze wyobrazić zarówno sytuację, w której piszemy do kogoś, kto pracuje w jakimś miejscu, jak i taką, gdy zwracamy się do instytucji, ale adresujemy to do kogoś, kto w tej instytucji pracuje. Zatem obie formy od strony ściśle rzecz biorąc językowej mogłyby być dopuszczalne. W zależności od tego, co jest najpierw w naszej świadomości, co jest ważniejsze. Nie stawiałbym żadnych reguł, żadnych ograniczeń, które by sprawiały, że tylko tak i w żaden inny sposób. To zależy od tego, jak widzimy świat. Niech język wyraża różne subtelności. Jeżeli mamy wiele form, to możemy stosować je choćby po to, by pokazać, jak różnie możemy do tego świata podchodzić. Piszemy na przykład do Ministerstwa Obrony Narodowej, ale wiemy, że te sprawy rozpatruje tam referent taki to, a taki, więc dodajemy „pan Stefan Nowak, referent" – na przykład. Ale piszemy też do kogoś, kto istnieje dla nas jako osoba. Wtedy najpierw umieszczamy jego imię i nazwisko, a dopiero potem instytucję. Którąś z tych form wybieramy także w zależności od tego, czy reprezentujemy sprawę urzędową, czy swoją własną. Myślę, że nie powinniśmy dążyć do jednej i niepowtarzalnej, zawsze stosowanej reguły.

CHORA SPRAWA

ZAMKNĄĆ OCZY

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– Nu przeważnie sztuke mało artystyczno słychać.

– Słucham?

– Coż tu słuchać? Był w śródmiesciu przy kosciele farnym, obok kina Ton?

– Aaa, to o to panu chodzi.

– O nic druge. Nu i co on na to? Znaczy sie na te wystawe?

– To raczej ja pana o to powinienem zapytać.

– Niech sie nie wykrenca, tylko mówi... ico?... nie wygodnie jest dla jego w takej sprawie głos zabierać?

– Ja się nie wykręcam, jednak w prasowych rozmowach, czy nawet tylko w rozmówkach, to właśnie dziennikarz zadaje pytania a jego interlokutor...

– Ja niżadny inter ani kutor tylko Tarasewicz Czesław sie nazywam. Nu a jak mnie pyta, to odpowiem: durniejszego chiba już pomysłu być nie może. Koniec, kropka, infinto.

– Skąd to takie ostre przekonanie?

– Stond, że niech posłucha. Mój ten krewniak Zenek wybrał z synem sie do kina... dziewienć lat ma dzieciak... bo obiecał, że przed szkoło spólnie sie wybioro, a jak raz akurat w Tonie jakisć film puscili dziecinny. Ido razem, ido, a tu ja po łbie obuchiem. Dzieciak najprzód zbielał, jak zobaczył o czym tutej terez mówim, potem wzioł zejsiniał...

– Ojciec mógł mu kazać zamknąć oczy.

– Raz, że on by ojca nie posłuchał, nu a dwa, że byłop jeszcze gorzej niż jak było. – Weś i zabroń oglądania czegóś dla smarkacza, to natychmiastowo sam przyleci jak sie tylko z chaty wyrwie. Pójdzie niby do kolegi a tu ź miejsca weźnie i przybiegnie żep zobaczyć, co on nie móg widzieć. Temu tylko jedna rada tutej taka, że jak ktoś już zszedł z rozumu, to niech na ulicy terez znak postawi jakeś z dwieście metry przed wystawo, że tu dla nieletnich wstemp syrowo jest zbroniony.

– Niech pan nie żartuje.

– To niżadne żarty, tylko sprawa oczewista. Plus do tego i policja tam powinna stanońć bo zakazy tabliczkowe mało warte. Nu a terez ja by wcale sie nie zdziwił, jak by który rodzic miasto wzioł do sondu podał ...

– Do sądu? A za co?

– Za uszczerbek na zdrowiu malucha. Zenka synek aż po siódmy rok sie moczył nocno poro i wzioł terez wrócił do moczenia, rozumie? Nu i z dorosłemi sprawa też nie taka wcale prosta jak by mogło sie wydawać.

– Niech pan nie żartuje. Jak ktoś nie chce, to niech nie ogląda.

– Niby racia, tylko nie do konca i jak to sie mówi nie ze wszystkim. Dużo ludzi mało czyta gazet, prawie że nie słucha radźja nu a w telewiźi to oglonda tylko same filmy. Temu idonc napatacza sie na te wystawe i biez własnej woli jo obglonda... czy to jest w porzondku, sondzi?

– Nawet jak się napatoczy, że użyję tego określenia, no to może nie oglądać.

– Tak on mówi? Nu to ja zapytam, czemu dla niektórych artystyczne te wystawy przeszkadzajo, co w zamknientych oni pomieszczeniach i nik dla nikogo źwiedzać ich nie każe a nik przypadkowo na nich sie nie natknie? Czemu awentury po salonach robio a nie tutej na ulicy?

– Wie pan, co to jest pytanie retoryczne?

– Sie trochu domysłam. I zaodraz powiem, że tu moje jest uczucie pognembione, religijne. Dzienki tej makabrze, co tam wisi, terez ja do Fary na msze swiento pójść nie pójde. Bende czekał aż zabioro stamtond te paskudne obrzydlistwa... nawiasowo mówionc, wogle nie rozumiem jak sie ksiendzy mogli na to zgodzić, żep ktoś przy kosciele samym móg powiesić take pornografie.

– Jaka pornografia, co pan opowiada!?

– Wiem, co mówie. Zenek mówił, że ma kumpla... znajomego raczej, który pare razy już tam chodził popatrzyć na krew i trupy. Kiedyś po kielichu zeznał, że najwienksze jego jest marzenie zobaczyć jak kogóś wieszajo. Za szyje. Nu dla takich, jak ten facet to jest gratka niebywała, pornegraficzna. Nawet telewiźja, w której trup sie giensto sciele to obrazków takich pokazywać nie smie.

– No cóż... lepiej chodźmy może, panie Czesiu, tam gdzie zawsze, po rozmowie...

– Dobra. Daje idziem. Pod Żulina budo nik obrazków takich dla nas zafundować nie zafunduje. Co najwyżej jakeś gienste słowa bendo lecieć, co jest też nie ładne, ale mniej na pewno szkodliwe.

Rys. M. Gryś-Wysocka

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Mojżesz z Biłogoraja

Biłgorajski Mojżesz ma na imię Marian. Na nazwisko - Jagusiewicz. Czy przemówił do niego pan Bóg w krzaku gorejącym? - tego nie wiemy. Ale jeśli tak się stało, to już kilka lat temu. Wtedy bowiem Marian wpadł na pomysł, że utytłanym w grzechu biłgorajanom zniesie z góry Synaj kamienne tablice z dziesięciorgiem bożych przykazań. Dekalog wkroczy do miasteczka. Lud Biłgoraja musiał nurzać się w niedopuszczalnej rozpuście i oddawać cześć bałwanom, niczym Żydzi w drodze do ziemi obiecanej, skoro Marian zdecydował się na tak desperacki krok. Zupełnie jak Mojżesz. Z tym, że broń Panie Boże, Pan Bóg nie wyjawił Marianowi dziesięciu nowych przykazań. Stare okazały się nadal aktualne - jak najbardziej. Marian postanowił je jedynie biłgorajanom przybliżyć. Bo chyba o nich, przynajmniej według niego, zapomnieli.

W tym celu założył Regionalny Komitet Obywatelski Ziemi Biłgorajskiej. Następnie Komitet do Rady Miejskiej i na wszelki wypadek również do sądu złożył wnioski o ustawienie w Biłgoraju kamiennych tablic z dziesięciorgiem przykazań.

- Tylko bezbożnicy mogli przeciwstawiać się naszej akcji - powiedział „Dziennikowi Wschodniemu" Marian Jagusiewicz, który został, co należało przypuszczać, szefem tego komitetu.

Nie wiadomo, czy to lobby bezbożników było tak silne, czy też zadecydowały inne powody, grunt, że realizacja pomysłu odwlekała się przez kilka lat. Ale w końcu w tym roku przed oczami oddających się bałwochwalstwu i czczeniu złotego cielca mieszkańców pojawiły się kamienne tablice. Stanęły przed biłgorajskim Starostwem Powiatowym. Obie jak się patrzy - każda po 1,3 metra wysokości. Gdyby Mojżeszowi przyszło tak wielkie kamienne tablice taszczyć z góry Synaj, to nie dałby rady.

Na każdej też prawidłowo wyryto przykazania Boże - na pierwszej trzy, na drugiej siedem. Tak się zaczęła w Biłgoraju odnowa moralna. Początkowo przebiegała prawidłowo. Dziesięć przykazań musiało uświadomić mieszkańcom, tak jak Żydom nam pustyni, bezmiar ich grzechu.

- Nasze tablice - zeznawał Marian w gazecie - powoli drążą i naprawiają sumienia ludzkie. Ale to drążenie chyba nie było dość skuteczne, a naprawa sumień wystarczająco szybka, bo biłgorajanie znowu, zupełnie jak Żydzi na pustyni, powrócili do grzechu. Tak się przynajmniej nam wydaje, a sądzimy to po nowej inicjatywie Jagusiewicza.

Wydaje się nam , że doszedł on do wniosku, iż biłgorajanie nie stają się święci, bo tych tablic jest za mało. Mojżeszowi wystarczyły dwie, bo może Żydzi byli mniej zdeprawowani. Jagusiewicz potrzebuje jeszcze dodatkowych czterech. Czyli razem będzie ich sześć. I to tylko na początek...

Pomysł jest bowiem taki, żeby kolejne tablice wmurować na magistracie, a kolejne na budynku sądu. A gdyby dobrze poszło to... w Biłgoraju przecież tyle jest jeszcze budynków, na których można by umieścić mojżeszowe tablice!

Miejscowe LPR jest za. Jakże by inaczej! Zbigniew Kita, przewodniczący Rady Miasta z tej partii obiecuje, że będzie głosował za tablicami, ile ich tam miałoby nie być.

- Nie wystąpię przeciw boskim przykazaniom - obiecuje w „Dzienniku Wschodnim", gazecie, która zajęła się opisaniem tego konfliktu.

Przeciwko wystąpi jednak SLD, któremu dwie tablice jakoś do tej pory nie przeszkadzały. Jednak rozmnożone działają jak święcona woda na diabła, albo nawet jak (i to jest bliższe prawdy), jak czerwona chusta na byka.

- 40 lat byłem w PZPR - przyznał się Czesław Sokal, biłgorajski radny z Sojuszu Lewicy Demokratycznej - i wiem, że wszystko ma swoje miejsce. A gdyby Dekalog na urzędzie obsikał pies? Co wtedy?

No właśnie! Radny Sokal wie, o co pyta. Przez 40 lat uczono go przecież, gdzie jest miejsce Dekalogu! I on te nauki doskonale zapamiętał.

A zatem, co wtedy? Kiedy którąś z tablic obsika pies.

Nie wiadomo! Ale jest z tego wyjście. Trzeba w miasteczku wyłapać wszystkie psy!

(kk)